

REAKCJA NA KRYZYS W KRAJACH CZŁONKOWSKICH UE I PERSPEKTYWY ROZWOJU

Redakcja naukowa
Alina Grynia

Wydział Ekonomiczno – Informatyczny w Wilnie
Uniwersytet w Białymstoku
Wilno 2012

Recenzent

dr hab. Bogusław Gruzewski, prof. UW
dr hab. Jarosław Wołkonowski, prof. UwB

Redakcja naukowa

Alina Grynia

Redakcja techniczna

Regina Klukowska

Skład i łamanie

Grzegorz Biedulski

Opracowanie graficzne okładki

Edvin Bliakevič
Ruslan Kosteckij

Wydanie 1

ISBN**Druk i oprawa:**

UAB Biznio mašinų kompanija
Ul. Sėlių 18a, Vilnius
Tel.: 8 5 212 55 59
El. paštas: info@bmk.lt

SPIS TREŚCI

Alina Grynia

Przedmowa.....5

Elżbieta Adamowicz, Konrad Walczyk

Krajobraz po kryzysie finansowym. Nowe kraje członkowskie UE wobec kryzysu fiskalnego7

Bohdan Jeliński

Unia Europejska wobec kryzysu gospodarki globalnej25

Mirosław Jodko

Fiskalne i monetarne problemy integracji41

Magdalena Markiewicz

Kryzys w strefie Euro – implikacje dla sektora bankowego krajów Europy Środkowej i Wschodniej.....55

Janusz Stankiewicz

Doskonalenie procedury ograniczania nadmiernego deficytu jako instrument dyscypliny finansowej państw członkowskich UE71

Danuta Kamilewicz-Rucińska

Wyzwania dla polskiego szkolnictwa wyższego po integracji z Unią Europejską.....83

Justyna Mirończuk

Szanse rozwoju Polski poprzez wsparcie z funduszy unijnych na tle polityki regionalnej.....101

Justyna Lućńska

Zmiany w handlu zagranicznym Litwy wywołane kryzysem gospodarczym.....121

PRZEDMOWA

Elżbieta Adamowicz¹

Konrad Walczyk²

KRAJOBRAZ PO KRYZYSIE FINANSOWYM. NOWE KRAJE CZŁONKOWSKIE UE WOBEC KRYZYSU FISKALNEGO

Wstęp

W ostatnim okresie gospodarki europejskie podlegają silnym wstrząsom, wywołującym wahania aktywności gospodarczej. Wahania te obejmują wszystkie obszary działalności gospodarczej. Są widoczne w przebiegu PKB, najbardziej syntetycznej zmiennej przedstawiającej wyniki zagregowanej działalności gospodarczej. Odzworowują je także zmienne charakteryzujące działalność w poszczególnych sektorach gospodarki: przemyśle przetwórczym, budownictwie, handlu, konsumpcji. Bardzo dotkliwe skutki w sferze realnej gospodarek europejskich spowodował kryzys finansowy z 2008 roku. Wszystkie kraje członkowskie Unii Europejskiej odnotowały w jego wyniku kryzys gospodarczy. Największe spadki aktywności gospodarczej miały miejsce w krajach bałtyckich: na Litwie, Łotwie i w Estonii. Polska znalazła się w grupie krajów stosunkowo najmniej doświadczonych skutkami kryzysu finansowego. Jeszcze nie do końca uporaliśmy się ze wszystkimi skutkami światowego kryzysu finansowego i gospodarczego, a już zagraża nam kolejne niebezpieczeństwo – kryzys fiskalny. Większość krajów unijnych ma niezrównoważone finanse publiczne, a w niektórych krajach dług publiczny jest tak wysoki, że zagraża sprawnemu funkcjonowaniu już nie tylko gospodarki, ale i państwa. W obliczu bankructwa stoi Grecja. Lista krajów zagrożonych bankructwem jest dłuższa. Znajdują się na niej: Irlandia, Portugalia, Hiszpania, Włochy. Zarówno w dyskursie politycznym jak i przekazach medialnych sytuacja wspólnego europejskiego obszaru gospodarczego wydaje się być dramatyczna. Czy dostępne dane potwierdzają te zagrożenia? W niniejszym artykule podejmiemy próbę przedstawienia aktualnego obrazu sytuacji gospodarczej strefy euro i gospodarek nowych państw członkowskich Unii Europejskiej w świetle danych jakościowych i ilościowych³. Przedstawimy obraz, jaki rysuje się na początku 2012 roku. Do opisu wykorzystamy dane dostępne do końca 2011 roku. Sytuacja gospodarcza w poszczególnych krajach członkowskich UE zmienia się bardzo dynamicznie. Określenie ram czasowych analizy jest więc ważne, bowiem każdy miesiąc przynosi nowe wydarzenia mogące wpłynąć na przebieg procesów gospodarczych.

¹ dr hab. Elżbieta Adamowicz, prof. SGH jest pracownikiem Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

² dr Konrad Walczyk jest pracownikiem Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

³ Problemy omawiane w tym artykule są częścią badań, prowadzonych w ramach projektu *Wahania koniunkturalne w Polsce i strefie euro*, finansowanego przez MNiSZW, grant nr N N112 329938, realizowanego przez zespół w składzie: Elżbieta Adamowicz, Sławomir Dudek, Dawid Pachucki, Konrad Walczyk. Wyniki badania znajdują się na stronie internetowej IRG SGH: http://www.sgh.waw.pl/irg/wahania_cykliczne.

Pytania i metody badawcze

Główne pytania, na które chcemy uzyskać odpowiedź w niniejszej pracy, brzmią następująco:

- Czy strefa euro jako całość (EA17) jest zagrożona kolejną fazą kryzysu gospodarczego?
- W jakiej fazie cyklu koniunkturalnego znajdują się obecnie nowe kraje członkowskie?
- Które z nowych krajów członkowskich Unii są najbardziej zagrożone kryzysem?
- Którzy spośród uczestników działalności gospodarczej: konsumenci czy przedsiębiorcy są bardziej pesymistyczni w ocenach sytuacji gospodarczej?

Do analizy wykorzystamy dwa rodzaje danych opisujących zagregowaną aktywność gospodarczą. Będą to dane ilościowe, gromadzone przez urzędy statystyczne: PKB, konsumpcja prywatna, produkcja sprzedana przemysłu, produkcja budowlano-montażowa i sprzedaż detaliczna. Opisują one najważniejsze obszary działalności gospodarczej. Drugim rodzajem są dane jakościowe, pozyskiwane w badaniach koniunktury gospodarczej metodą testu. Określane są mianem danych jakościowych, ponieważ ich źródłem są opinie o przebiegu zdarzeń gospodarczych bezpośrednich uczestników działalności gospodarczej: przedsiębiorców i konsumentów. Metody badań koniunktury są zharmonizowane, co pozwala na wykorzystywanie ich do porównań międzynarodowych⁴. Badania obejmują główne obszary aktywności gospodarczej, dlatego poszczególnym zmiennym ilościowym można przyporządkować odpowiadające im zmienne jakościowe. Odpowiednikiem PKB jest wskaźnik nastrojów gospodarczych (*economic sentiment indicator*, ESI), określane także mianem barometru koniunktury w gospodarce jako całości. Zgodnie z zaleceniami UE wskaźnik jest liczony jako zmienna syntetyczna, składająca się z 15 komponentów, uwzględnionych we wskaźnikach koniunktury w pięciu branżach: przemyśle przetwórczym, usługach, budownictwie, handlu oraz gospodarstwach domowych. Są one wliczane do wskaźnika nastrojów gospodarczych z następującymi wagami: przemysł – 40 %, usługi – 30 %, gospodarstwa domowe – 20 %, budownictwo – 5 % i handel – 5 %⁵.

Dla konsumpcji prywatnej odpowiednikiem wśród danych jakościowych jest wskaźnik nastrojów konsumentów (*consumer sentiment indicator*, CSI), obliczany jako średnia arytmetyczna sald czterech pytań testu: ocen przyszłej sytuacji finansowej, przyszłej ogólnej sytuacji ekonomicznej w kraju, oczekiwanej zmiany poziomu bezrobocia (z przeciwnym znakiem) i przyszłej skłonności do oszczędzania. Dla produkcji sprzedanej przemysłu odpowiednikiem jest wskaźnik koniunktury w przemyśle przetwórczym (*industrial confidence indicator*, ICI). Dla UE jest on obliczany jako średnia arytmetyczna sald odpowiedzi na pytania dotyczące przewidywanego poziomu produkcji, portfela zamówień i zapasów (ze znakiem przeciwnym). Dla Polski wskaźnik liczony jest jako średnia ruchoma sald stanu i przewidywań

⁴ Szczegółowe informacje na temat metod i narzędzi badawczych są zwarte w opracowaniu Komisji Europejskiej pt. *The joint harmonised EU programme of business and consumer surveys. User guide*, DG-ECFIN, Komisja Europejska, Bruksela 2007 (4 lipca), wersja zmieniona.

⁵ Zasady liczenia wskaźników koniunktury tamże, ss. 16-19.

poziomu produkcji z ostatnich 3 miesięcy. Dla produkcji budowlano-montażowej odpowiednikiem jest wskaźnik koniunktury w budownictwie (*construction confidence indicator*, CCI). Jest on obliczany na podstawie dwóch sald ankietowego badania koniunktury w budownictwie: wielkości bieżącego portfela zamówień i spodziewanej wielkości zatrudnienia. Dla sprzedaży detalicznej odpowiednikiem wśród danych jakościowych jest wskaźnik koniunktury w handlu (*retail confidence indicator*, RCI). Obliczany jest jako średnia arytmetyczna sald dotyczących obecnej i przyszłej sytuacji w branży oraz stanu zapasów z przeciwnym znakiem.

Za przełomowe w dziedzinie identyfikacji cyklu koniunkturalnego uznaje się prace Burnsa i Mitchella. Są oni autorami klasycznej definicji cyklu, zaś opublikowana przez nich w 1946 roku praca pt. *Measuring business cycles* uważana jest za fundamentalne dzieło, stanowiące punkt zwrotny w badaniach koniunktury. Oparta na definicji Burnsa i Mitchella metoda klasyczna sprowadza się do badania fluktuacji poziomów zmiennych, opisujących zagregowaną działalność gospodarczą. Współcześnie do identyfikacji wahań cyklicznych szerzej wykorzystuje się badanie fluktuacji zmiennych wokół ich długookresowego trendu. Takie podejście jest określane mianem cyklu wzrostowego. Jako jedna z pierwszych nowe podejście zdefiniowała Mintz, badając przebieg cykli koniunkturalnych w Niemczech Zachodnich po II wojnie światowej. Koncepcja Mintz bazuje na dostosowywaniu się zmiennych i wskaźników do ich rosnącego trendu⁶. W takim podejściu wyróżnia się dwie fazy aktywności gospodarczej: fazę wzrostową, kiedy rosnąca aktywność przesuwają gospodarkę powyżej linii trendu (wzrost aktywności gospodarczej, ekspansja) i spadkową, kiedy spowolnienie aktywności gospodarczej przesuwają gospodarkę poniżej linii trendu (spadek aktywności gospodarczej, recesja). Ta koncepcja określana jest mianem cyklu odchylenia, uwaga badaczy koncentruje się bowiem na odchyleniach wartości poszczególnych zmiennych od ich długookresowej tendencji wzrostowej. To podejście wykorzystano do identyfikacji wahań cyklicznych omawianych w niniejszym artykule.

Dane wykorzystywane w badaniu pochodzą z bazy danych Eurostatu i Instytutu Rozwoju Gospodarczego SGH (danej jakościowe dla Polski). Obejmują okres 1995-2011. Badaniem objęto siedem nowych krajów członkowskich (NMS7): kraje bałtyckie: Litwę (LT), Łotwę (LV) i Estonię (EE) oraz kraje grupy wszechradzkiej: Polskę (PL), Czechy (CZ), Węgry (HU) i Słowację (SK). Jako obszar referencyjny przyjęto strefę euro jako całość (EA17).

Do analizy wykorzystano najczęściej stosowane metody badawcze, umożliwiające identyfikację wahań cyklicznych i lokalizację punktów zwrotnych, sygnalizujących zmianę dynamiki aktywności gospodarczej i zakończenie bądź rozpoczęcie kolejnych faz w cyklu koniunkturalnym. Do estymacji komponentu cyklicznego wybranych zmiennych zastosowano filtr Christiano-Fitzgeralda, zaś punkty zwrotne wykrywano metodą Bry'a-Boschan⁷.

⁶ Mintz I., *Dating postwar business cycles: Methods and their applications to Western Germany 1950-1967*, NBER, Cambridge 1969, ss. 12-14.

⁷ Szczegółowy opis metod badawczych znajduje się w pracy Adamowicz i in.

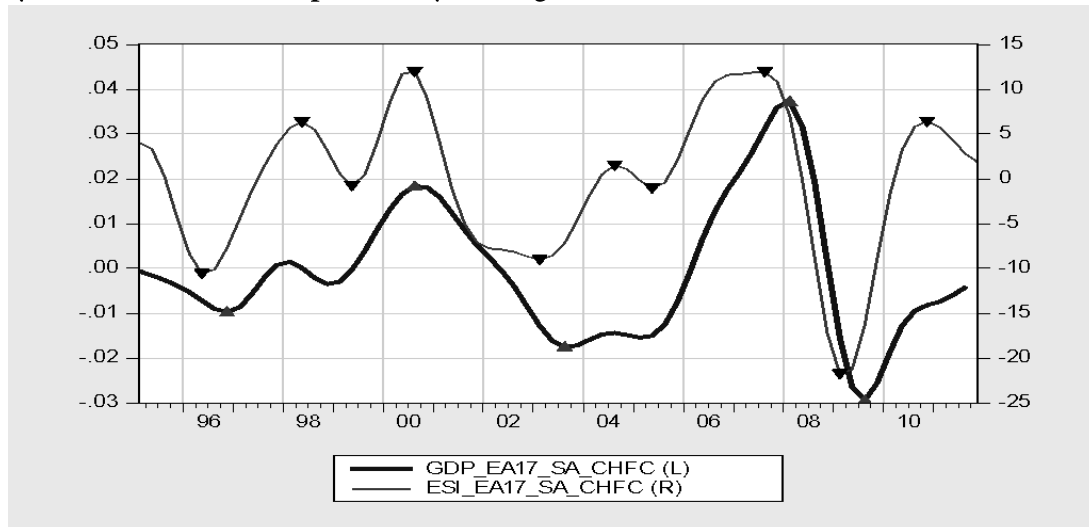
Uzyskane wyniki

Przeprowadzone analizy wskazują, iż obraz gospodarki, jaki wynika z danych ilościowych, jest bardziej optymistyczny niż to wynika z danych o charakterze jakościowym. Wskazują na to zwłaszcza dane dotyczące PKB i produkcji budowlano-montażowej, ale także produkcji sprzedanej przemysłu. Obraz wynikający z danych gromadzonych w badaniach koniunktury jest bardziej pesymistyczny. Większość wskaźników koniunktury wskazuje na spowolnienie koniunktury.

1. Wahania cykliczne PKB i ESI

Analiza odchyień komponentu cyklicznego PKB od trendu wskazuje, iż strefa euro uporała się ze skutkami kryzysu finansowego. Odwrócenie tendencji spadkowej po kryzysie finansowym nastąpiło w trzecim kwartale 2009 roku. Od tego momentu znajduje się w fazie wzrostowej. W przebiegu wahań PKB dla strefy euro nie ujawniło się jeszcze zagrożenie kolejną fazą kryzysu, spowodowane kryzysem fiskalnym. Bardziej pesymistyczny obraz wynika z analizy wahań wskaźnika nastrojów gospodarczych. Wskazują one na zakończenie fazy spadkowej po kryzysie finansowym w IV kwartale 2010 roku i rozpoczęcie nowej fazy spadkowej w kolejnym cyklu (rys. 1).

Rysunek 1. Wahania komponentu cyklicznego PKB i ESI w strefie euro w latach 1995-2011

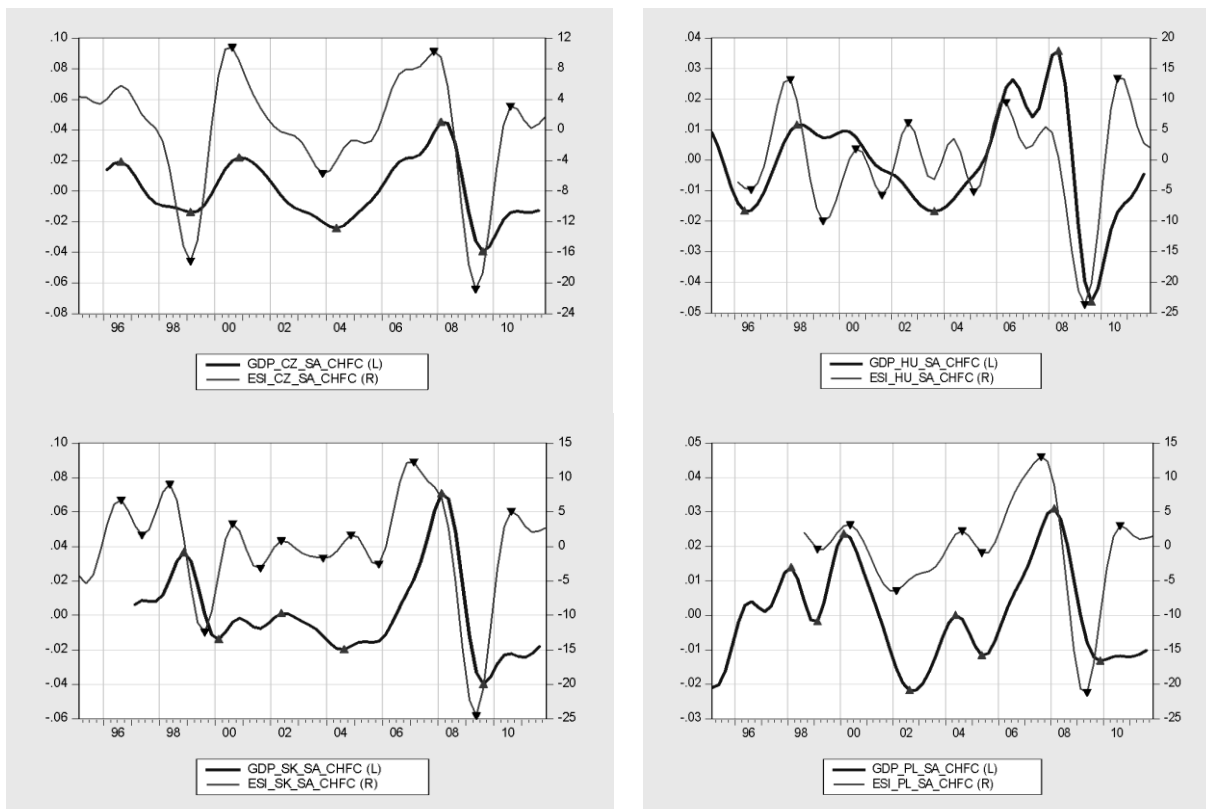


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

Podobną sytuację jak w strefie euro stwierdzono w większości nowych krajów członkowskich UE (rys. 2 i 3). Spośród krajów grupy wyszehradzkiej największe spowolnienie w waniach komponentu cyklicznego PKB widoczne jest w Polsce. Z kolei w grupie krajów bałtyckich, po głębokich spadkach w wyniku kryzysu finansowego tendencje wzrostowe widoczne w waniach PKB są silniej zarysowane niż w krajach grupy wyszehradzkiej.

Tendencje spadkowe widoczne w wahaniach ESI w tej grupie krajów pojawiły się później niż w grupie wyszehradzkiej.

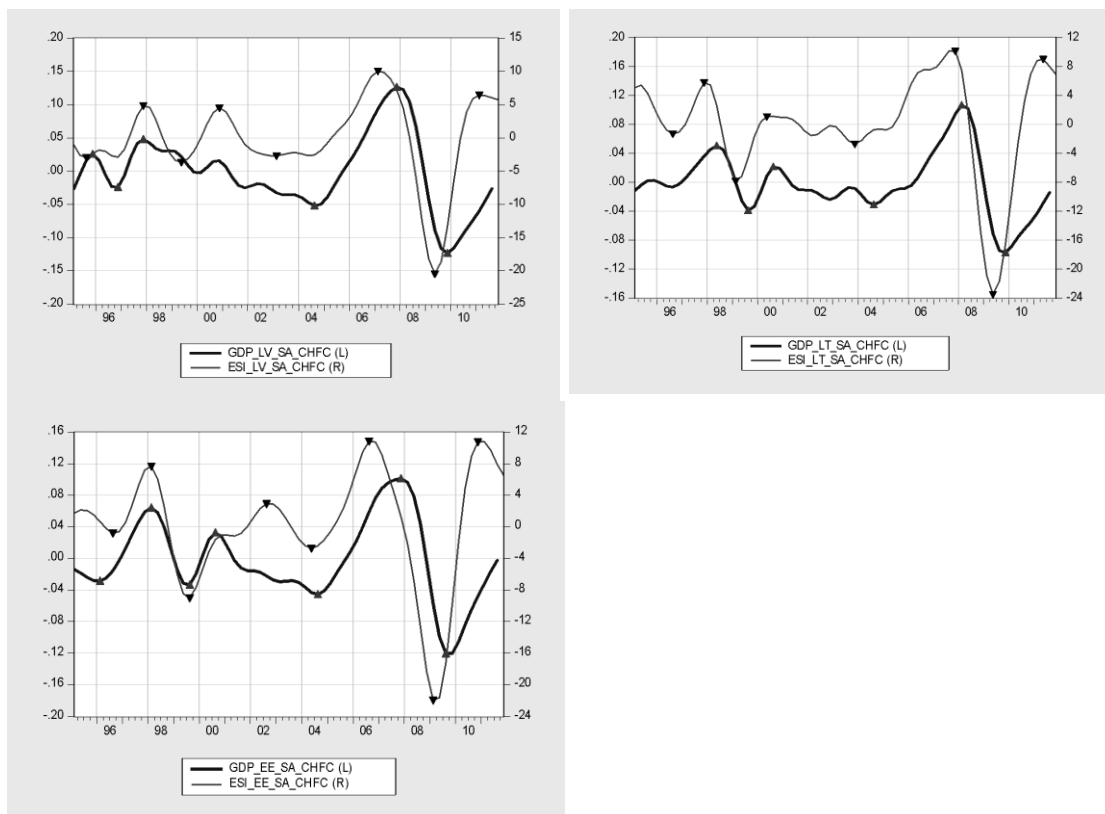
Rysunek 2. Wahania komponentu cyklicznego PKB i ESI w krajach grupy wyszehradzkiej w latach 1995-2011



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat i IRG SGH.

Zwraca uwagę fakt, że o ile lokalizacja dolnego punktu zwrotnego, sygnalizującego zakończenie fazy spadkowej po kryzysie finansowym dla PKB i ESI jest zbliżona, wskazując na wyprzedzający charakter zmiennej jakościowej, to górny punkt zwrotny, sygnalizujący zakończenie fazy wzrostowej i rozpoczęcie kolejnej fazy spadkowej związanej z kryzysem fiskalnym, widoczny jest tylko w przebiegu wskaźnika nastrojów gospodarczych. Rodzi się pytanie, czy oznacza to zwiększenie wyprzedzenia czy też tym razem wskazania wynikające ze zmian ESI nie ujawnią się w wahaniach PKB? Od czasu rozszerzenia EU takiej sytuacji jeszcze nie odnotowano.

Rysunek 3. Wahania komponentu cyklicznego PKB i ESI w krajach bałtyckich w latach 1995-2011



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

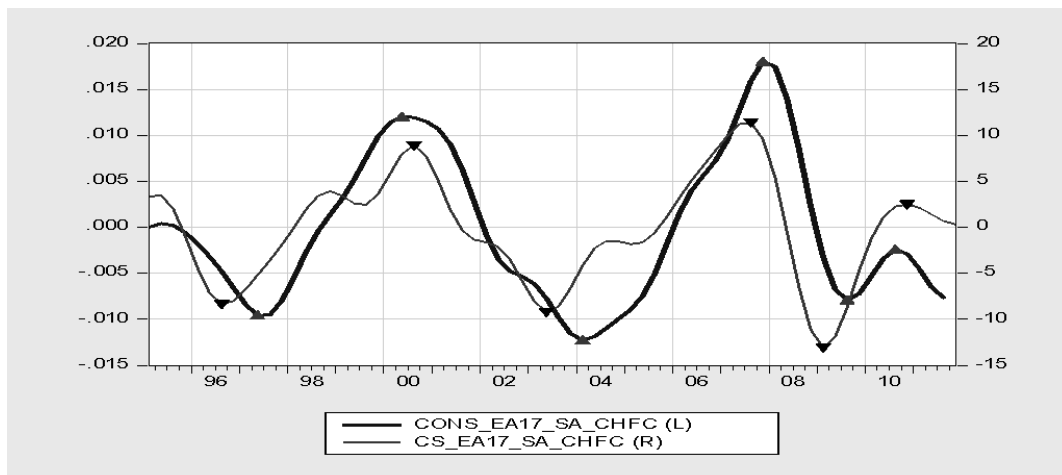
2. Wahania cykliczne konsumpcji i wskaźnika nastrojów konsumentów (CSI)

W waniach komponentu cyklicznego konsumpcji dla strefy euro – po zakończeniu fazy spadkowej wywołanej kryzysem finansowym w III kwartale 2009 roku (czyli w tym samym czasie co w przypadku PKB) – widoczne są dwie fazy: wzrostowa, trwająca rok, od III kwartału 2009 r. do III kwartału 2010 r., i spadkowa, trwająca od III kwartału 2010 r. do chwili obecnej (rys. 4).

W podobny sposób przebiegają wahania wskaźnika nastrojów konsumentów. Także w jego przebiegu widoczne jest zakończenie fazy wzrostowej, która nastąpiła po kryzysie finansowym. Górny punkt zwrotny, wskazujący na rozpoczęcie kolejnej fazy spadkowej zlokalizowano w tym samym czasie co dla konsumpcji, tj. w III kwartale 2010 roku. Zachowania konsumentów w strefie euro wyglądają więc podobnie w świetle danych ilościowych i jakościowych. Takiej zgodności nie obserwujemy wśród nowych krajów

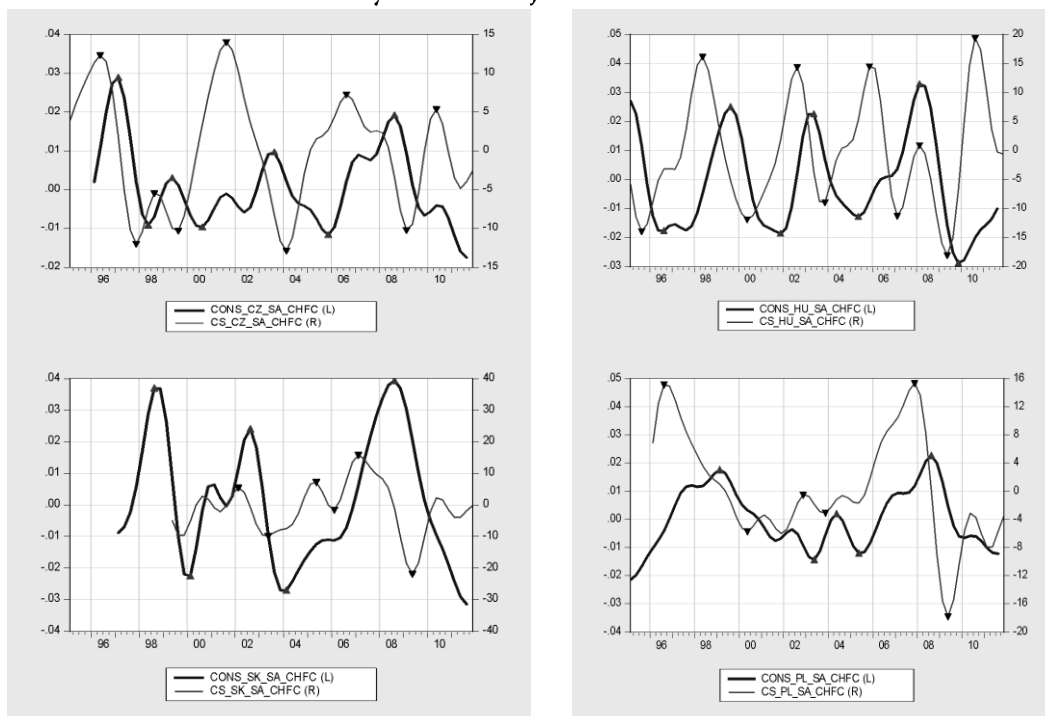
członkowskich. Każdy z krajów posiada swój własny model konsumpcji, niepodobny do innych, co powoduje brak synchronizacji wahań cyklicznych pomiędzy krajami.

Rysunek 4. Wahania komponentu cyklicznego konsumpcji i CSI w strefie euro w latach 1995-2011



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

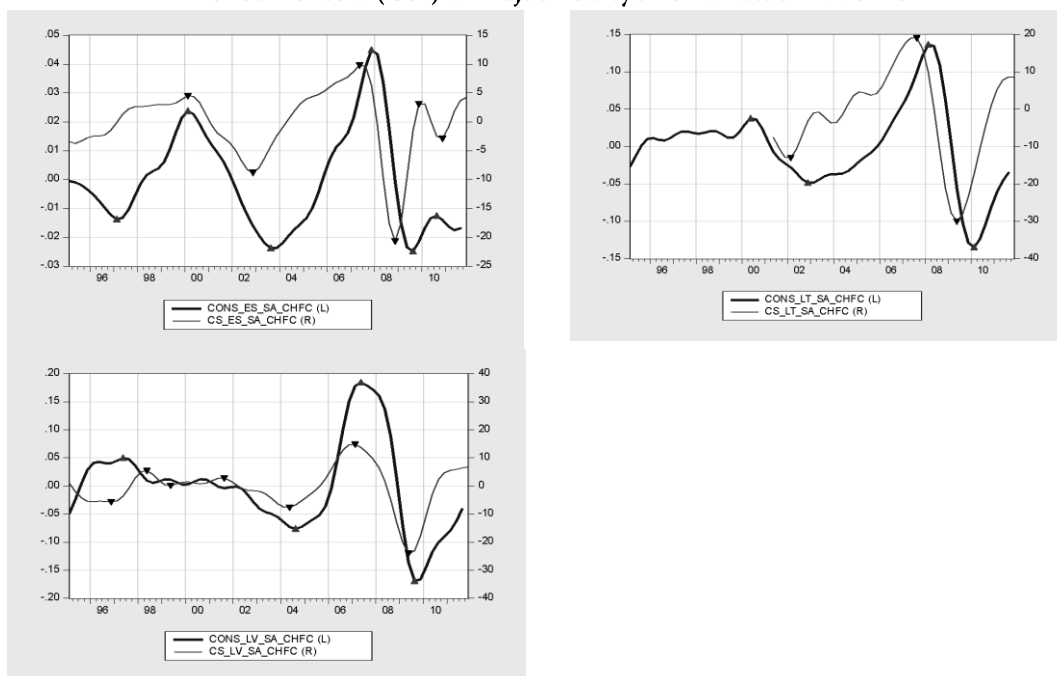
Rysunek 5. Wahania komponentu cyklicznego konsumpcji i CSI w krajach grupy wszechradzkiej w latach 1995-2011



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat i IRG SGH.

Widoczna jest także odmienność wahań zmiennej ilościowej i jakościowej. Największa rozbieżność charakteryzuje wahania obu zmiennych w Czechach i Słowacji; największą zgodność odnotowano dla Litwy i Łotwy. Tendencja spadkowa w waniach komponentu cyklicznego konsumpcji widoczna jest w Czechach, Estonii, Polsce i Słowacji. Na Węgrzech oraz Litwie i Łotwie widoczna jest tendencja wzrostowa. Największą zgodność w przebiegu wahań cyklicznych obu zmiennych obserwujemy na Litwie i Łotwie. W obu tych krajach mamy do czynienia z fazą wzrostową, trwającą od chwili zakończenia kryzysu finansowego (rys. 5 i 6).

Rysunek 6. Wahania komponentu cyklicznego konsumpcji i wskaźnika nastrojów konsumentów (CSI) w krajach bałtyckich w latach 1995-2011



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

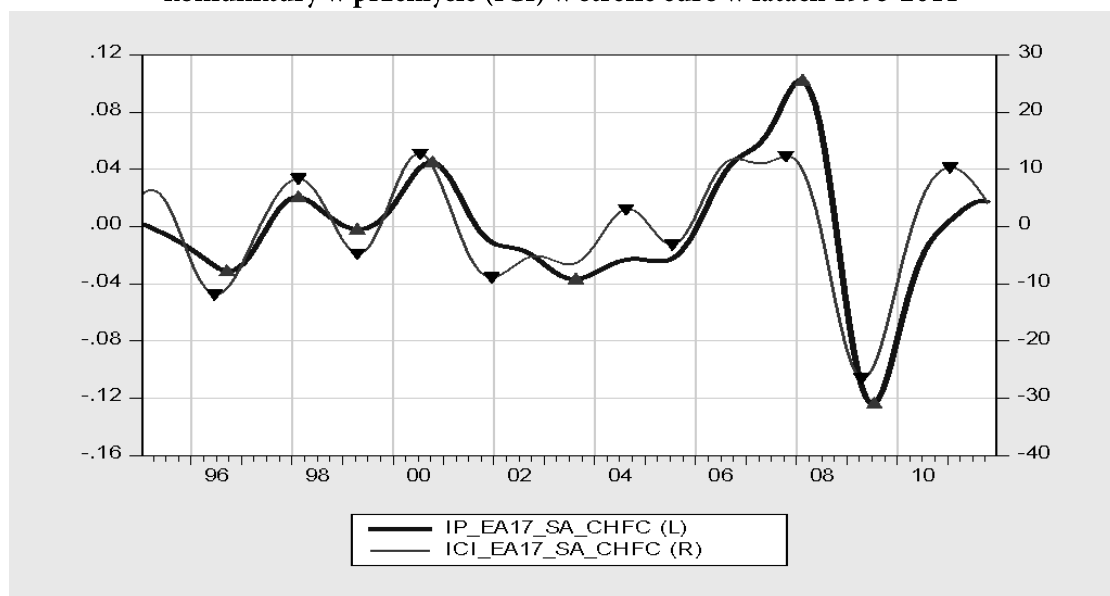
Inną cechą charakterystyczną wahań obu zmiennych jest nieco mniejsza amplituda niż w przypadku pozostałych zmiennych. Wskazywać to może na występowanie zjawiska wygładzania konsumpcji w cyklu życia, opisywanego przez Friedmana i Modiglianiego.

3. Wahania cykliczne produkcji sprzedanej przemysłu i wskaźnika koniunktury w przemyśle przetwórczym (ICI)

Zarówno w strefie euro jako całości jak i w badanych nowych krajach członkowskich wahania produkcji sprzedanej przemysłu i wskaźnika koniunktury w przemyśle cechuje daleko posunięta synchronizacja. Świadczy o tym położenie punktów zwrotnych, które - zwłaszcza w drugiej połowie badanego okresu - niemal się pokrywają. Punkty zwrotne wskaźników

koniunktury lokalizowane są z pewnym wyprzedzeniem w stosunku do produkcji sprzedanej przemysłu, nieprzekraczającym dwóch kwartałów. Wahania obu zmiennych wskazują na zakończenie fazy spadkowej po kryzysie finansowym w 2009 roku. Dolny punkt zwrotny wskaźnika koniunktury zlokalizowano w kwietniu 2009 r., z trzymiesięcznym wyprzedzeniem względem produkcji sprzedanej przemysłu. Wahania wskaźnika koniunktury wskazują na rozpoczęcie kolejnej, spadkowej fazy w wahaniach tej zmiennej. Górny punkt zwrotny dla strefy euro, sygnalizujący zakończenie fazy wzrostowej po kryzysie finansowym, zlokalizowano w styczniu 2011 roku. Faza spadkowa tej zmiennej trwa już zatem ponad rok, a ciągle nie stwierdzono odwrócenia tendencji w wahaniach produkcji przemysłowej (rys. 7).

Rysunek 7. Wahania komponentu cyklicznego produkcji sprzedanej przemysłu i wskaźnika koniunktury w przemyśle (ICI) w strefie euro w latach 1995-2011

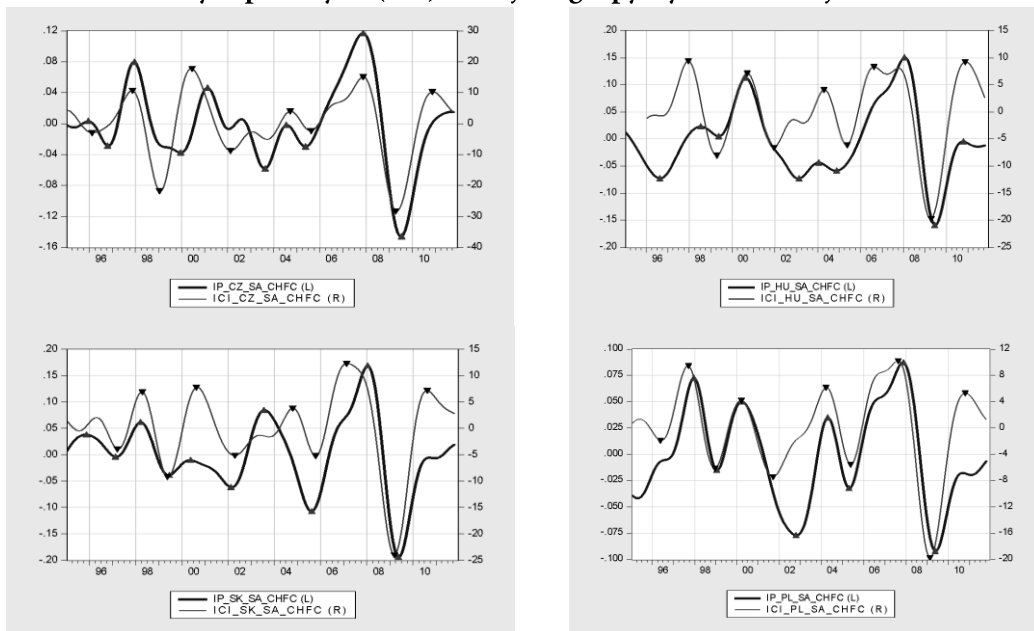


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

Także w tym przypadku należy zadać pytanie, czy oznacza to wydłużenie okresu wyprzedzenia. Nie należy jednak oczekiwać odmiennego zachowania obu zmiennych. Widoczne zahamowanie tendencji wzrostowej na końcu próby wskazuje bowiem, iż w najbliższym czasie powinno nastąpić odwrócenie przebiegu także zmiennej ilościowej.

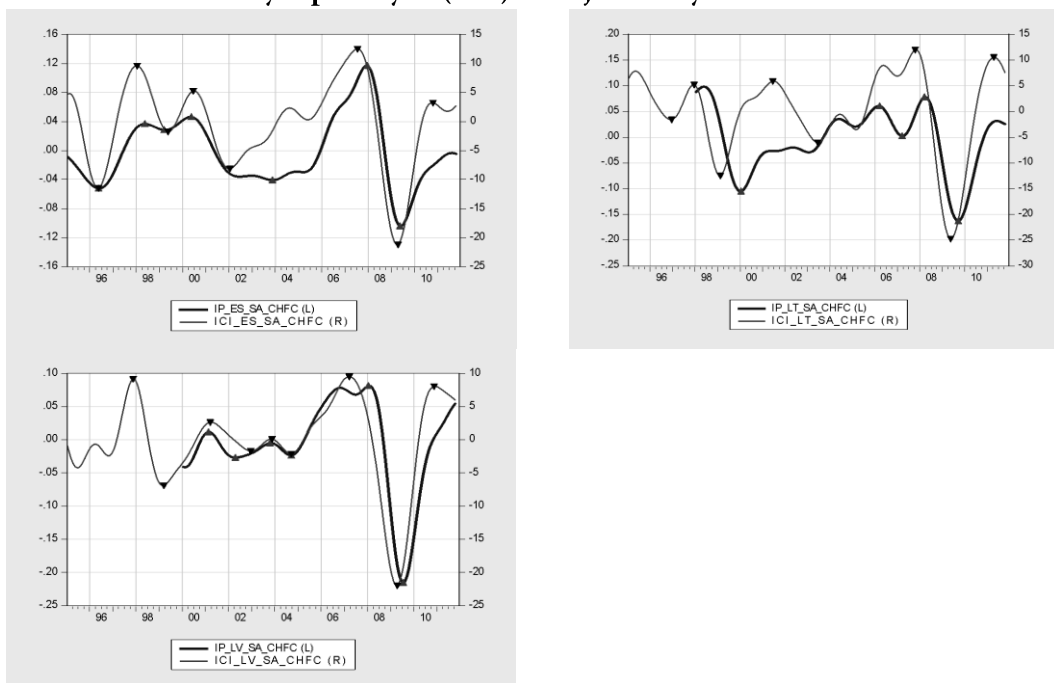
W obu badanych grupach nowych krajów członkowskich w wahaniach wskaźnika koniunktury w przemyśle zaobserwowano zakończenie fazy wzrostowej po kryzysie finansowym, oznaczające początek kolejnej fazy spadkowej, związanej z kryzysem fiskalnym. Falowanie produkcji przemysłowej przebiega w sposób nieco bardziej zróżnicowany. Tylko na Węgrzech zlokalizowano górny punkt zwrotny, kończący fazę wzrostową. W pozostałych krajach ciągle utrzymuje się tendencja wzrostowa, chociaż można zauważyć pewne spowolnienie, świadczące o nadchodzącym jej odwróceniu. Najsilniejsze tendencje wzrostowe widoczne są w przebiegu produkcji przemysłowej na Litwie (rys. 8 i 9).

Rysunek 8. Wahania komponentu cyklicznego produkcji sprzedanej przemysłu i wskaźnika koniunktury w przemyśle (ICI) w krajach grupy wszechradzkiej w latach 1995-2011



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat i IRG SGH.

Rysunek 9. Wahania komponentu cyklicznego produkcji sprzedanej przemysłu i wskaźnika koniunktury w przemyśle (ICI) w krajach bałtyckich w latach 1995-2011

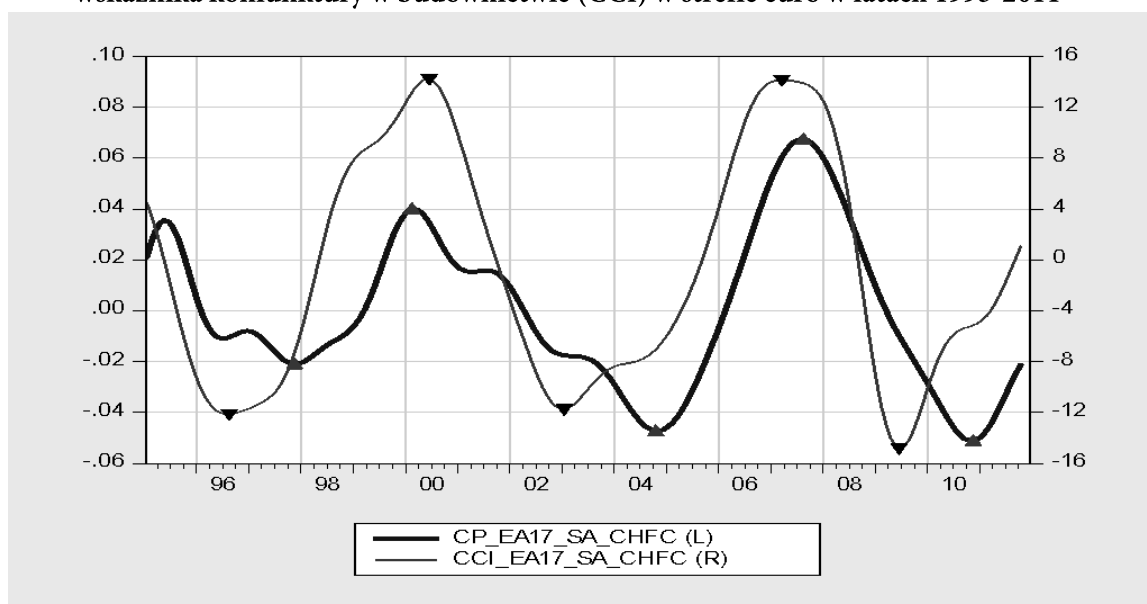


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

4. Wahania cykliczne produkcji budowlanej i wskaźnika koniunktury w budownictwie (CCI)

Obraz sytuacji gospodarczej w budownictwie jest najbardziej optymistyczny. Wskazuje na to przebieg wahań obu zmiennych. Wahania komponentu cyklicznego produkcji budowlano-montażowej w strefie euro wskazują na przewyżczenie skutków kryzysu finansowego i ekonomicznego oraz odwrócenie tendencji spadkowej w listopadzie 2010 roku. Dla wskaźnika koniunktury w budownictwie odwrócenie tendencji spadkowej nastąpiło w czerwcu 2009 roku, a więc z wyprzedzeniem wynoszącym pięć miesięcy. Od tej chwili w waniach obu zmiennych utrzymuje się faza wzrostowa (rys. 10).

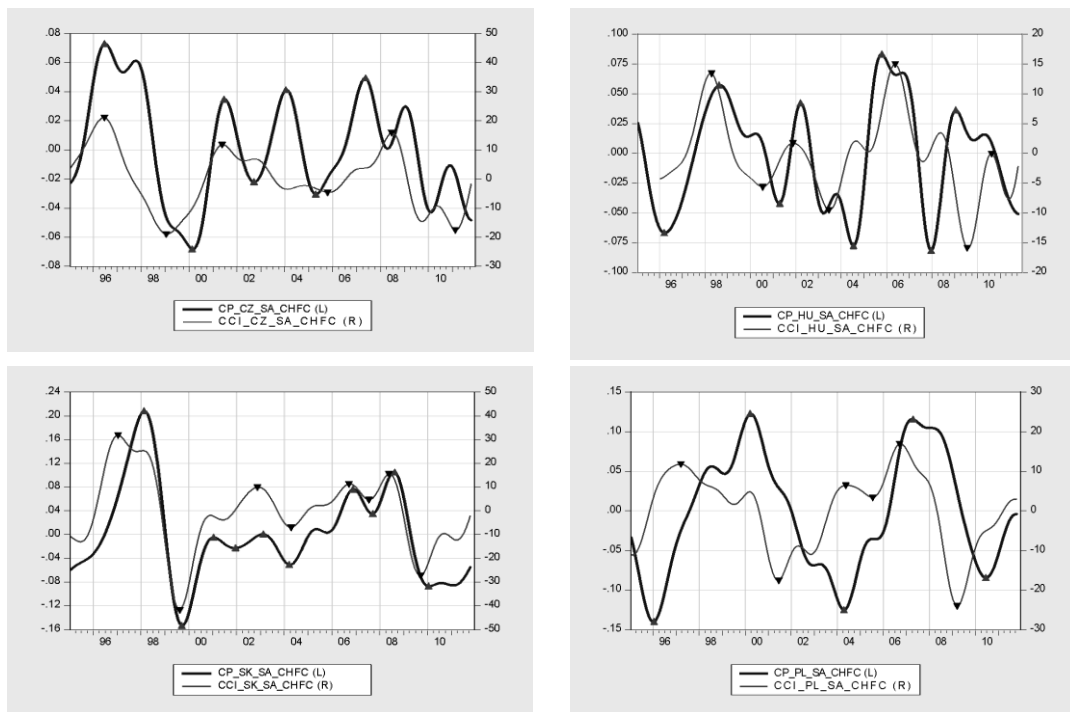
Rysunek 10. Wahania komponentu cyklicznego produkcji budowlano-montażowej i wskaźnika koniunktury w budownictwie (CCI) w strefie euro w latach 1995-2011



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

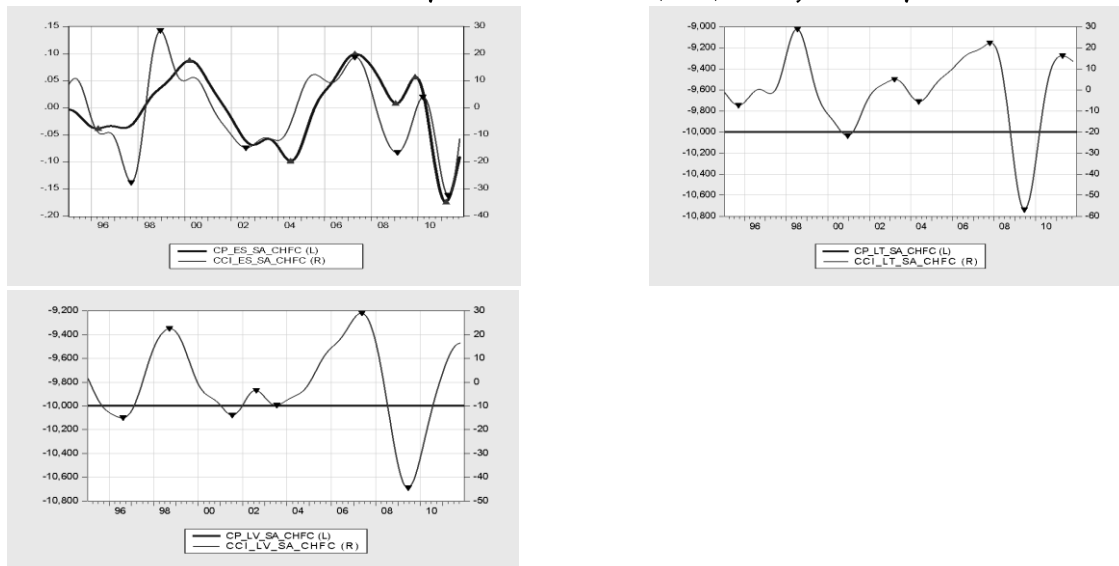
Podobne zmiany miały miejsce w Estonii, Polsce i Słowacji (rys. 11 i 12). Brak danych statystycznych dla Litwy i Łotwy nie pozwala na porównanie fluktuacji obu zmiennych, jednak w przebiegu wskaźnika koniunktury na Litwie utrzymuje się tendencja wzrostowa, natomiast na Łotwie nastąpiło jej załamanie. W Czechach i na Węgrzech także pojawiły się oznaki załamania tendencji wzrostowej. Poza Czechami i Węgrami widoczne jest pewne podobieństwo wahań cyklicznych obu zmiennych: ilościowej i jakościowej.

Rysunek 11. Wahania komponentu cyklicznego produkcji budowlano-montażowej i wskaźnika koniunktury w budownictwie (CCI) w krajach grupy wyszehradzkiej w latach 1995-2011



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat i IRG SGH.

Rysunek 12. Wahania komponentu cyklicznego produkcji budowlano-montażowej i wskaźnika koniunktury w budownictwie (CCI) w krajach bałtyckich

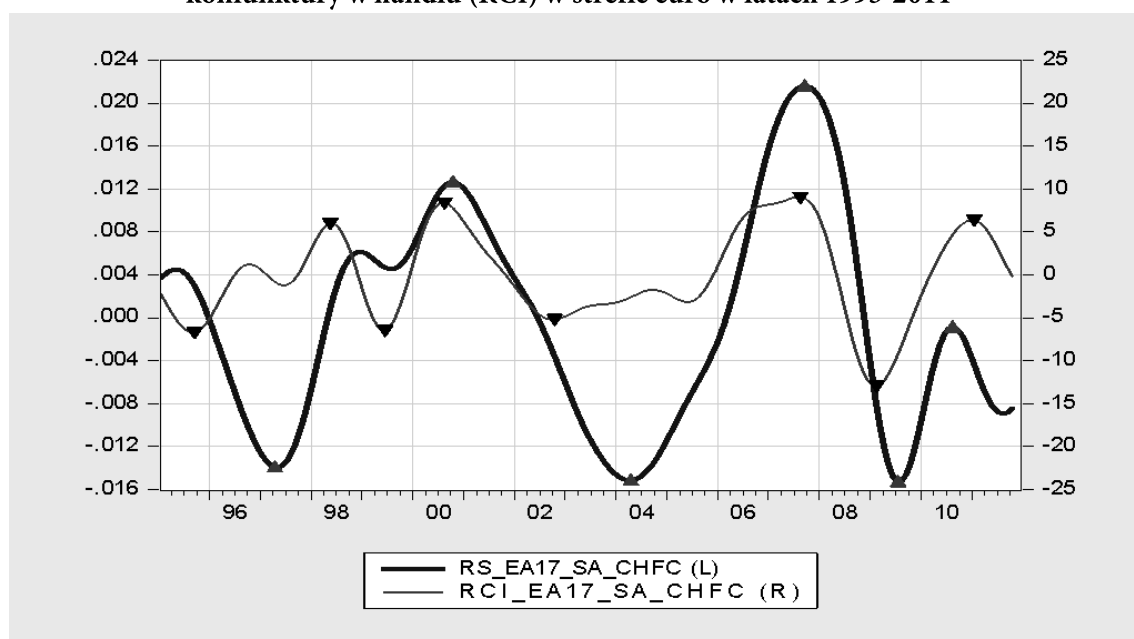


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

5. Wahania cykliczne sprzedaży detalicznej i wskaźnika koniunktury w handlu (RCI)

Przebieg zmian aktywności gospodarczej w handlu wykazuje duże podobieństwo z zachowaniami konsumentów. Po zakończeniu fazy spadkowej wywołanej przez kryzys finansowy, co nastąpiło w przypadku wskaźnika koniunktury w handlu w lutym 2009 r., zaś sprzedaży detalicznej w lipcu 2009 roku, w wahaniami obu zmiennych wyraźnie rysuje się kolejna faza spadkowa, związana z kryzysem fiskalnym. Tym razem załamanie tendencji wzrostowej wystąpiło wcześniej w przebiegu zmiennej ilościowej (w sierpniu 2010 r.).

Rysunek 13. Wahania komponentu cyklicznego sprzedaży detalicznej i wskaźnika koniunktury w handlu (RCI) w strefie euro w latach 1995-2011

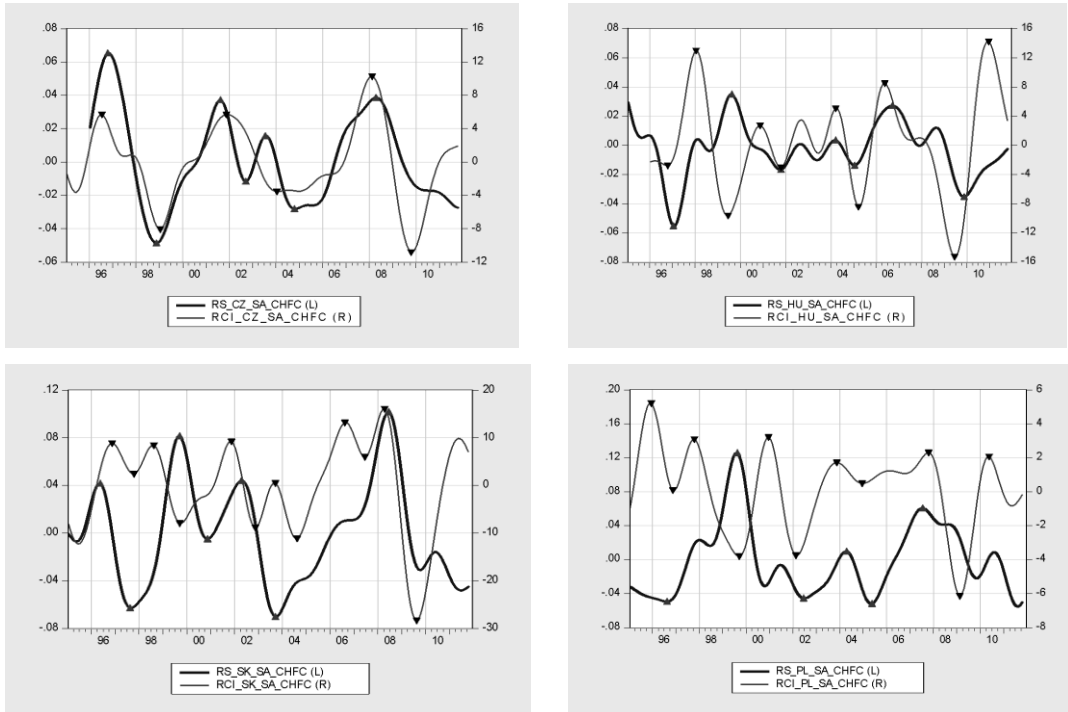


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

Dla zmiennej jakościowej (wskaźnika koniunktury w handlu) załamanie tendencji wzrostowej nastąpiło pięć miesięcy później, w styczniu 2011 r. Tak więc tym razem zmienna jakościowa zareagowała z opóźnieniem. Widoczne na końcu zahamowanie tendencji spadkowej w przebiegu wahań sprzedaży detalicznej nie zostało (jeszcze) zakwalifikowane jako punkt zwrotny przez formalne procedury. Sugeruje jednak, iż wkrótce może nastąpić odwrócenie tendencji.

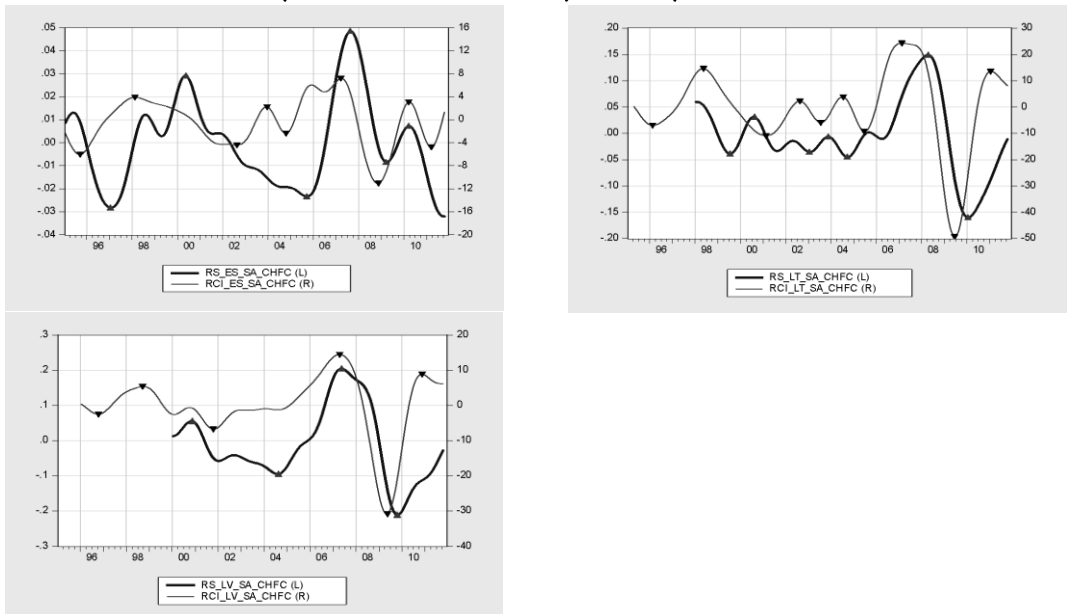
W przebiegu wahań cyklicznych obu zmiennych w badanych krajach widoczne jest zróżnicowanie, wyrażające się zarówno w braku podobieństwa przebiegu wahań między krajami, jak również różnicami w ich amplitudzie (rys. 14 i 15).

Rysunek 14. Wahania komponentu cyklicznego sprzedaży detalicznej i wskaźnika koniunktury w handlu (RCI) w krajach grupy wyszehradzkiej w latach 1995-2011



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat i IRG SGH.

Rysunek 15. Wahania komponentu cyklicznego sprzedaży detalicznej i wskaźnika koniunktury w handlu (RCI) w krajach bałtyckich w latach 1995-2011



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

Spadki w wahanich sprzedaży detalicznej mają miejsce w Czechach, Estonii, Słowacji i Polsce. Na Węgrzech, Litwie i Łotwie utrzymują się tendencje wzrostowe. W wahanich komponentu cyklicznego wskaźnika koniunktury w handlu tendencje spadkowe widoczne są na Węgrzech, w Słowacji, Polsce, na Litwie i Łotwie. Występująca rozbieżność potwierdza istnienie w poszczególnych krajach odmiennych wzorców konsumpcji, których realizacja skutkuje także odmiennymi zachowaniami w handlu.

6. Prawdliwości i odmienności w badanych wahanich działalności gospodarczej

Przeprowadzone badania pozwoliły na stwierdzenie rosnącego podobieństwa wahań cyklicznych większości zmiennych opisujących zagregowaną aktywność gospodarczą w nowych krajach członkowskich z przebiegiem tych wahań w strefie euro (najbardziej w Polsce i krajach bałtyckich). Postępującą synchronizację wahań cyklicznych obserwujemy zwłaszcza od chwili przystąpienia tych krajów do UE. Świadczy o tym lokalizacja punktów zwrotnych oraz segmentacja faz cyklu, która upodabniała się w czasie dla większości analizowanych zmiennych. Największą zgodność co do położenia punktów zwrotnych oraz czasu trwania poszczególnych faz stwierdzono podczas ostatniego kryzysu finansowego i ekonomicznego.

Wśród zmiennych największe podobieństwo przebiegu wahań cyklicznych cechowało: PKB, produkcję przemysłową, wskaźniki nastrojów gospodarczych i wskaźniki koniunktury w przemyśle. Najmniejszą zgodność w przebiegu wahań cyklicznych stwierdzono dla zmiennych opisujących zachowanie konsumentów: konsumpcji prywatnej, sprzedaży detalicznej, wskaźnika nastrojów konsumentów i wskaźnika koniunktury w handlu.

W przypadku wahań konsumpcji prywatnej stwierdzono także najmniejszą amplitudę wahań tej zmiennej. Wyniki te wskazują na działanie zasady wygładzania konsumpcji w cyklu życia.

Dla wszystkich badanych zmiennych największe odchylenia od długookresowego trendu wystąpiły podczas ostatniego kryzysu gospodarczego wywołanego przez kryzys finansowy. Największe odchylenia zauważono dla krajów bałtyckich.

Zmienne jakościowe z wyprzedzeniem sygnalizowały zmianę kierunków aktywności gospodarczej. Dla strefy euro punkty zwrotne wskaźnika nastrojów gospodarczych miały wyprzedzenie względem PKB wynoszące pół roku. Wskaźnik nastrojów konsumentów wyprzedzał zmiany konsumpcji od 3 do 8 miesięcy. Dla wskaźnika koniunktury w przemyśle wyprzedzenia wynosiły od 3 do 5 miesięcy. Wskaźnik koniunktury w budownictwie sygnalizował zmiany z wyprzedzeniem od 3 do 18 miesięcy w stosunku do zmian produkcji budowlano-montażowej. Dla handlu wyprzedzenie sięgało od 2 do 5 miesięcy. Geografia wyprzedzeń była zróżnicowana. W ostatnim okresie sytuacja się zmienia, wskazując albo na wydłużenie okresu wyprzedzenia albo możliwość odmiennego przebiegu wahań danych ilościowych i jakościowych.

Wśród badanych grup uczestników działalności gospodarczej większy pesymizm cechuje konsumentów niż producentów. Wszystkie zmienne opisujące zachowania konsumentów,

zarówno ilościowe jak i jakościowe, wskazują na odwrócenie tendencji wzrostowej, co oznacza spowolnienie aktywności gospodarczej. Wśród przedsiębiorców największy optymizm cechuje zachowania przedsiębiorców budowlanych. Mniej oznak kolejnego kryzysu znaleźć można wśród krajów bałtyckich najsilniej dotkniętych kryzysem finansowym.

Wnioski

Z badania wynika, iż wśród uczestników działalności gospodarczej występują silne obawy przed kryzysem. Ujawniły się one głównie w danych jakościowych, odzwierciedlających nastroje uczestników działalności gospodarczej. Wartości wskaźnika nastrojów gospodarczych (ESI) w strefie euro przyjmują wartości ujemne, odchylenie komponentu cyklicznego wskaźnika od trendu w listopadzie 2010 roku przekroczyło górny punkt zwrotny i spada. Spadki odnotowano także w wahaniach wskaźnika nastrojów konsumentów, wskaźnika koniunktury w przemyśle oraz wskaźnika koniunktury w handlu. Tendencja wzrostowa widoczna jest w wahaniach komponentu cyklicznego tylko jednej zmiennej jakościowej – wskaźnika koniunktury w budownictwie. Większość danych jakościowych wskazuje zatem, iż w konwencji cyklu wzrostowego strefa euro i nowe kraje członkowskie znajdują się w fazie spadkowej, związanej z kryzysem fiskalnym.

Wśród danych ilościowych tylko dwie wskazują na tendencje spadkowe: konsumpcja prywatna i sprzedaż detaliczna. Wahania komponentu cyklicznego PKB i produkcji budowlano-montażowej są w fazie wzrostowej. W przypadku produkcji sprzedanej przemysłu można przypuszczać, iż zbliżamy się do górnego punktu zwrotnego, po którym nastąpi faza spadkowa.

Kontrast między tym, co pokazują dane ilościowe, a tym, co wynika z danych ankietowych, oznacza, iż kryzys jest mocno zadomowiony w naszych głowach. Stąd silne obawy przed przyszłością, wyrażające się w pesymistycznych nastrojach i powodujące spadki wartości wskaźników nastrojów uczestników działalności gospodarczej i wskaźników koniunktury zarówno w strefie euro jako całości, jak i w nowych krajach członkowskich. Obraz działalności gospodarczej w świetle danych ilościowych wygląda bardziej optymistycznie. Dla najbardziej syntetycznej zmiennej ilościowej – PKB, podobnie jak produkcji budowlano-montażowej dla strefy euro – odchylenia komponentów cyklicznych od trendu są dodatnie, wskazując na fazę wzrostową.

Przed kryzysem finansowym zmienne jakościowe sygnalizowały pogorszenie koniunktury z wyprzedzeniem. W strefie euro dla PKB wynosiło ono dwa kwartały, dla konsumpcji – 2 kwartały, dla produkcji przemysłowej – 5 miesięcy, dla budownictwa – 5 miesięcy, dla handlu – 1 miesiąc. Spadki, które obserwujemy obecnie w wahaniach danych jakościowych, trwają już dłużej, w większości od końca 2010 roku. Nie widać ich ciągle w wahaniach PKB i produkcji budowlano-montażowej. Konsumpcja i sprzedaż detaliczna zareagowały jednak na zmiany nastrojów spadkami; konsumpcja w czasie krótszym, a sprzedaż detaliczna z niewiele większym opóźnieniem niż podczas ostatniego kryzysu. Czy ujawni się ono w przebiegu głównej

zmiennej makroekonomicznej, jaką jest PKB, czy też kryzys jest tylko w naszych głowach? A może pozytywne tendencje, utrzymujące się w sektorze budowlanym, potwierdzone przez dane ilościowe i jakościowe, będą lokomotywą wzrostu? Odpowiedź na te pytania przyniesie najbliższa przyszłość.

Być może jednak scenariusze rozwoju sytuacji gospodarczej w poszczególnych krajach będą odmienne, co może mieć istotny wpływ na sytuację strefy euro jako całości. Obserwujemy wprawdzie rosnącą synchronizację wahań cyklicznych w strefie euro, jednak reakcje poszczególnych krajów na kryzys fiskalny mogą być odmienne, ze względu na różnice w stanie finansów publicznych. Stosunkowo dobrze radzą sobie z kryzysem nowe kraje członkowskie. Lepiej kraje bałtyckie, które bardziej były doświadczone przez kryzys finansowy niż kraje wszechradzkie. Może zatem tym razem kryzys nie rozleje się na całą Unię?

Przeprowadzone badania wskazują, iż konsumenci są bardziej pesymistyczni niż producenci. Potwierdzenie tej hipotezy znajdujemy nie tylko w danych jakościowych ale i ilościowych. Wszystkie dane, które charakteryzują zachowania konsumentów: konsumpcja prywatna, wskaźniki nastrojów konsumentów, sprzedaż detaliczna i wskaźniki koniunktury w handlu, wykazują tendencje spadkowe. Wahania komponentów cyklicznych tych zmiennych przekroczyły kolejny górny punkt zwrotny i znajdują się w fazie spadkowej. Tymczasem dane opisujące zachowania producentów podtrzymują jeszcze tendencje wzrostowe. Tylko dla wskaźnika koniunktury w przemyśle zdiagnozowano przekroczenie górnego punktu zwrotnego. Pozostałe zmienne ciągle do niego dążą.

Gdyby spadki odnotowane w wahaniami komponentów cyklicznych większości danych jakościowych potwierdziły się w wahaniami pozostałych zmiennych ilościowych, w tym PKB, potwierdziłoby to po raz kolejny wyprzedzający charakter tych zmiennych, zwiększający ich użyteczność dla polityki makroekonomicznej. Czy tak się stanie? Odpowiedź przyniesie najbliższa przyszłość.

BIBLIOGRAFIA

Adamowicz E., Dudek S., Pachucki D., Walczyk K., *Wahania cykliczne w Polsce i strefie euro*, „Prace i Materiały Instytutu Rozwoju Gospodarczego”, nr 89, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2012.

Burns A. F., Mitchell W. C., *Measuring business cycles*, NBER, Nowy Jork 1946.

Mintz I., *Dating postwar business cycles: Methods and their applications to Western Germany 1950-1967*, NBER, Cambridge 1969.

The joint harmonised EU programme of business and consumer surveys. User guide, DG-ECFIN, Komisja Europejska, Bruksela 2007 (4 lipca), wersja zmieniona.

THE SITUATION FOLLOWING THE FINANCIAL CRISIS. NEW EU MEMBERS AND THE FISCAL CRISIS.

Summary

Most EU countries, including the euro area, seem to be approaching another crisis. The main cause of the current problems is an excessive deficit in public finances in several member states, hence the new crisis can be called a fiscal crisis. This paper aims to answer the following questions: Is the European Union really facing a risk of another recession? Which phase of the cycle are we in now? Which of the EU member states are most likely to face the crisis? Who is more pessimistic in the assessment of the current situation: consumers or entrepreneurs? The analysis is based on quantitative data collected by statistical offices, as well as qualitative data derived from business and consumer surveys. In the study, we compare the morphological features of cyclical fluctuations, using selected tools of statistical analysis. It is conducted in the convention of the growth cycle, i.e. deviations of cyclical fluctuations from the long-term growth are analysed.

UNIA EUROPEJSKA WOBEC KRYZYSU GOSPODARKI GLOBALNEJ

Wstęp

Globalny kryzys gospodarczy ujawnił strukturalne słabości podstaw integracji Unii Europejskiej, czego istotnym przejawem jest kryzys strefy euro. Kryzys ten podważył powszechne dotąd przekonanie, że globalizacja jest gwarancją szybkiego i zrównoważonego wzrostu gospodarczego. Gospodarka unijna stanęła także wobec konieczności przewyciężania strukturalnych barier i wyzwań dalszego rozwoju. Wyhamował wzrost gospodarczy, spada produktywność, szybko przybywa ludzi w wieku emerytalnym, a wpływy do budżetu maleją. Europejski model gospodarczy zwany maszyną konwergencji traci na atrakcyjności i pilnie musi ulec rekonfiguracji. Proces jego przebudowy musi być skoordynowany z podobnym procesem, który czeka gospodarkę globalną, gdyż cała gospodarka światowa wymaga koordynacji globalnej w trzech głównych obszarach: gospodarki jako czynnika integrującym, polityki jako czynnika stabilizującym i różnorodności cywilizacyjno-kulturowej jako czynnika spajającym. Unia przejawia w tym zakresie szereg ciekawych i istotnych inicjatyw jak koncepcja wzrostu zrównoważonego, program „Europa 2020”, czy pakiet reform gospodarczych inspirowanych przez kryzys. Ma jednak trudności z zapewnieniem im podstaw materialnych, a szczególnie z uzgodnieniem zasad i egzekwowaniem ich realizacji. Ponadto formalne mechanizmy decyzyjne powodują opóźnioną reakcję lub wręcz nieprawidłowo działają. Unia Europejska rozwijała się dotychczas pokonując kolejne przeszkody poprzez szukanie kompromisu, przeczekiwanie, balansowanie pomiędzy interesami różnych krajów i odstępstwa od wcześniej zaakceptowanych wspólnych zasad. Stąd przyszłość Unii to wspólne, zintegrowane rozwiązania wkomponowane w globalne zarządzanie gospodarką światową.

1. Wyzwania globalizacji

Uwzględniając głębokość obecnej depresji gospodarczej i zmiany strukturalne jakie powoduje w gospodarce światowej oraz niebezpieczeństwa jakie niesie dla idei wspólnej waluty, powstaje problem odzyskania zdolności zrównoważonego rozwoju krajów Unii Europejskiej w dłuższej perspektywie oraz kluczowe pytanie, czym generalnie ma być Unia Europejska? Aby na nie odpowiedzieć, niezbędne jest myślenie systemowe, którego istotą jest wielokierunkowe postrzeganie relacji przyczynowo-skutkowych między czynnikami kształtującymi rozwój gospodarki światowej w ujęciu dynamicznym wraz z uwzględnieniem merytorycznej perspektywy długiego trwania².

¹ prof. zw. dr hab. Bohdan Jeliński jest pracownikiem Uniwersytetu Gdańskiego.

² Zob. E. Wallerstein, *Koniec świata jaki znamy*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2004.

Strukturalny charakter i głębokość obecnej depresji gospodarczej zmuszają ponadto do fundamentalnych rozważań nad istotą globalizacji, dynamiką jej rozwoju i naturą skutków jakie spowodowała, a także nad istotą związków między globalizacją i dynamiką procesu integracji Unii Europejskiej. Spośród bogatej literatury na temat globalizacji wyłania się wspólny pogląd, że jest to proces transformacji gospodarki światowej, a nie określony stan do którego zmierza świat. Kierunki jej rozwoju i skutki są niepewne i nieokreślone. Stąd jest on otwarty na ludzką aktywność i kreatywność. Jest to pojęcie wieloznaczne, które uogólniając oznacza rosnącą współzależność rynków, państw i technologii, dzięki której jednostki, przedsiębiorstwa i państwa mogą docierać do świata szybciej, taniej i szerzej. W konsekwencji wydarzenia, decyzje i działania w jednej części świata mają znaczące konsekwencje dla pojedynczych ludzi, przedsiębiorstw i społeczności w odległych geograficznie częściach świata. Powstają w efekcie nowe współzależności i powiązania oraz wynikające stąd sprzężenia zwrotne w niemal wszystkich obszarach życia społecznego, zarówno w zakresie gospodarki, jak i polityki oraz szeroko rozumianej kultury. Jest to więc nowa jakość w rozwoju gospodarczym świata, w którym dominuje w ostatnich blisko czterdziestu latach niespotykane dotychczas w historii przyśpieszenie międzynarodowej wymiany towarów i następnie usług oraz informacji i kapitału. W okresie tym globalizacja zaczęła zajmować centralne miejsce w rozważaniach nad przemianami zachodzącymi we współczesnym świecie, aczkolwiek początki zmian o podobnym charakterze można dostrzec w okresie wielkich odkryć geograficznych i związanej z tym ekspansji gospodarczo-politycznej krajów europejskich na inne kontynenty³. Jeszcze bardziej wyraźne cechy współczesnej globalizacji można dostrzec po 1870 roku, a jej podstawą były wówczas wdrożenia osiągnięć rewolucji przemysłowej rozpoczętej w Wielkiej Brytanii na początku XIX wieku i świadoma budowa przez Wielką Brytanię tzw. „imperium brytyjskiego”. Wynegocjowane równocześnie ograniczenia barier handlowych pozwoliły lepiej wykorzystać ziemię, zasoby siły roboczej i surowców naturalnych w skali wówczas globalnej. Podstawą ówczesnej ekspansji gospodarki w skali międzynarodowej było zastosowanie maszyny parowej oraz rozwój transportu oparty na tym epokowym wynalazku⁴. Kres tego etapu pomyślnego rozwoju gospodarki światowej przyniosła pierwsza wojna światowa wraz z takimi tendencjami światowymi jak: izolacjonizm polityczny i protekcjonizm gospodarczy, brak stabilności pieniądza, a także wzrost znaczenia komunizmu i faszyzm oraz wielki kryzys gospodarczy lat 1929-1933. Krótko po nim nastąpiła druga wojna światowa, która zakończyła się w 1945 roku, ale usunięcie podstawowych zniszczeń trwało do około 1950 roku. Był to więc okres zastoju w postępie przejawów szybkiego rozwoju gospodarczego charakterystycznego dla współczesnego procesu globalizacji⁵. Ten ostatni rozpoczął się w latach 50-tych XX wieku i po turbulencjach spowodowanych kryzysem naftowym lat siedemdziesiątych tegoż wieku, wszedł następnie w

³ R.Cameron, *Historia gospodarcza świata. Od początku do czasów najnowszych*, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 1996, ss. 108-145.

⁴ Tamże: ss. 205-238 i 295-326.

⁵ Zob. *Zarys historii Europy. XX wiek (1900-1945)*, J.Jackson (red.) Wydawnictwo „Świat Książki”, Warszawa 2004, ss. 76-110.

fazę istotnego przyspieszenia zmian jakościowych w gospodarce światowej. Długofalową refleksję historyczną nad wypadkową rozwoju wszystkich czynników kształtujących rozwój gospodarki światowej w latach 1820-2008, przedstawia tablica 1.

Tabela 1. Rozwój gospodarki światowej w latach (1820-2008)⁶

| Lata | Europa Zachodnia | Europa Południowa | Europa Wschonia | Obszar Zw.Radz | USA | Japonia | Azja Wschodnia | Ameryka Łacińska |
|-----------|------------------|-------------------|-----------------|----------------|-----|---------|----------------|------------------|
| 1820-1870 | 1,0 | 0,6 | 0,6 | 0,6 | 1,3 | 0,2 | -0,1 | 0,0 |
| 1870-1913 | 1,3 | 1,0 | 1,4 | 1,0 | 1,8 | 1,4 | 0,8 | 1,8 |
| 1913-1950 | 0,8 | 0,4 | 0,6 | 1,7 | 1,6 | 0,9 | -0,2 | 1,4 |
| 1950-1973 | 3,8 | 4,5 | 3,6 | 3,2 | 2,3 | 7,7 | 2,3 | 2,5 |
| 1973-1994 | 1,7 | 1,9 | -0,2 | -1,6 | 1,7 | 2,5 | 0,3 | 0,9 |
| 1994-2008 | 1,6 | 2,7 | 4,0 | 4,2 | 1,7 | 1,0 | 3,9 | 1,6 |

Źródło: J.S.Gill, Z.Raiser, *Golden growth, Restoring the lustre of European economic model*, World Bank, Washington 2012, s.73.

Po raz pierwszy hasło globalizacja sformułowano w 1951 roku w słowniku Webstera. Oznaczało ono wówczas rosnące zintegrowanie gospodarki światowej przejawiające się rosnącymi przepływami handlowymi, kapitałowymi i siły roboczej - czyli powiększające się otwarcie krajów na współpracę gospodarczą z zagranicą. Tak postępująca w naturalny sposób globalizacja, w wyniku kryzysu naftowego początku lat 70-tych ubiegłego wieku ukazała pierwsze bariery rozwoju. Jej cele okazały się całkowicie materialistyczne, a główni zwolennicy ujmowali postęp w kategoriach rosnącej akumulacji kapitału i zysków inwestorów, z czego powinny wynikać inne powszechne korzyści z globalizacji. Niewątpliwym animatorem procesu globalizacji stały się wówczas i pozostają Stany Zjednoczone Ameryki, mające ciągle niekwestionowaną pozycję polityczno-gospodarczego hegemonu światowego. Nie dostrzegano wówczas także, że głębsze analizy źródeł inspiracji nowej fazy globalizacji ...”prowadziły nieustannie do ekspozycji szeregu inicjatyw sponsorowanych, kierowanych lub w znaczącym stopniu penetrowanych przez Amerykanów” ...⁷.

To wtedy powstała koncepcja „Nowej Gospodarki”, a udostępnienie w 1971 roku przez amerykańską firmę „Intel” do komercyjnego wykorzystania mikroprocesora „Intel-4004” wsparło technicznie nową fazę globalizacji i stworzyło niewyobrażalne wówczas możliwości gospodarczo-społecznego rozwoju świata⁸. Zaczęło narastać przekonanie, że wolny rynek wspierany przez najnowsze technologie uwolni człowieka od niepewności jutra i niedoskonałości własnej natury, a powszechny i równy dostęp do informacji zapewni idealną konkurencję rynkową. W ten sposób stworzone zostaną podstawy stałego zrównoważonego rozwoju, a w gospodarce światowej zanikną cykle koniunkturalne. Tą nową fazę globalizacji

⁶ Przeciętna zmiana PKB w % w skali rocznej, liczona w cenach stałych na bazie USD z uwzględnieniem parytetu siły nabywczej walut.

⁷ R.R. Ludwikowski, *Handel międzynarodowy*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2009, s. 9.

⁸ P. Krugman, *Wracają problemy kryzysu gospodarczego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 35.

zaczęto utożsamiać z globalizacją właściwą, określając ją jako ...”zespół procesów społeczno-ekonomicznych zachodzących w gospodarce światowej od 1971 roku, które intuicyjnie postrzegano jako jakościowo nowe”...⁹. Te sterowane w istocie procesy zapewniły relatywnie szybkie przełamanie negatywnych skutków kryzysu naftowego i dalszy rozwój gospodarki światowej, głównie w USA, Europie Zachodniej i Japonii, a po upadku systemu gospodarki socjalistycznej – istotne przyspieszenie tego rozwoju w pozostałych rejonach świata, szczególnie w Europie Środkowo -Wschodniej. Dzięki innowacyjnym technologiom teleinformatycznym nastąpiła kompresja czasu i przestrzeni we wszystkich aspektach relacji międzyludzkich, a szczególnie w zakresie znaczenia lokalizacji w rozwoju działalności gospodarczej. Przyspieszyło tempo wzrostu nakładów inwestycyjnych głównie w obszarze bezpośrednich inwestycji zagranicznych, a majątek produkcyjny był systematycznie wymieniany na nowy i wydajniejszy, redukujący zużycie surowców i zasobów pracy. Coraz większa część tych nakładów była kierowana na badania i rozwój, które z natury są proefektywnościowe, a także powinny być proekologiczne. Pogłębieniu uległy powiązania między krajami we wszystkich aspektach życia, tak gospodarczego jak i społecznego, kulturowego oraz publicznego. Spowodowało to, że działalność przedsiębiorstw, instytucji i społeczeństw wykroczyła poza granice państwa narodowego, zatracając część swojej specyfiki, a świat zaczął być traktowany jako jedno ogólnodostępne miejsce do swobodnego prowadzenia działalności gospodarczej w podobnych uwarunkowaniach i na zbliżonych zasadach.

2. Globalizacja a integracja europejska

Świat ukształtowany przez globalizację stanowiącą wyższy, bardziej zaawansowany i złożony etap procesu umiędzynarodowienia działalności gospodarczej, zaczęto nazywać gospodarką globalną¹⁰. Globalizacja zaczęła być traktowana jako proces coraz szerszego, realnego scalania się gospodarek narodowych, przejawiający się w dynamicznym wzroście obrotów handlowych z zagranicą, międzynarodowych przepływów kapitałowych i usługowych oraz rosnącej tendencji do traktowania całego świata jako rynku zbytu przez coraz większą liczbę przedsiębiorstw. Zaczęto też akcentować nadrzędność globalizacji nad integracją, definiując tą pierwszą jako ...”ekspansję ponadgranicznej integracji ekonomicznej oraz mniej wyraźnych, ale istotnych nieekonomicznych powiązań wpływających na ograniczenie lokalnej władzy, autonomii i tożsamości w życiu politycznym, społecznym i kulturowym”...¹¹. Przyjęto, że globalizacja przejawia się w następujących kolejnych siedmiu płaszczyznach¹²:

⁹ Zob. praca zbior. pod red. J.Baylis, S.Smith, *Globalizacja polityki światowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.

¹⁰ A.Zorska, *Ku globalizacji. Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej*, PWN, Warszawa 2000, ss. 14-21.

¹¹ M.Noland, *Popular attitudes. Globalization and risk*, Institute for International Economics, „Working Paper” Nr 04-2/2004, s. 1.

¹² *Grupa Lizbońska. Granice konkurencji*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 1996, ss. 43-44.

- finansach i własności kapitału;
- rynkach, strategiach rynkowych i konkurencji;
- technologii, badaniach i wiedzy;
- stylu życia, modelu konsumpcji i kultury;
- przemianach świadomości społecznej;
- rządzeniu i regulacjach prawnych;
- ujednoczeniu politycznym.

Zgodnie wydawała się więc być procesem obiektywnym i korzystnym, wynikającym z rozwoju postępu technicznego i prowadzącym do zacieśnienia więzów między różnymi krajami i kontynentami oraz zwiększającym efektywność gospodarowania¹³.

Szybko zyskująca na znaczeniu w procesie globalizacji sfera finansów, według Międzynarodowego Funduszu Walutowego, oznaczała złożony proces dotyczący¹⁴:

- wzrostu zdolności technicznych umożliwiających prowadzenie działalności finansowej pozwalającej na zarządzanie rynkiem finansowym;
- integracji rynków krajowych w jeden globalny rynek finansowy;
- zamazywania się różnic między instytucjami finansowymi a działalnością i rynkami, w których są zaangażowane;
- pojawienia się banków o orientacji globalnej i międzynarodowych powiązań finansowych.

W świetle powyższych rozważań, w powszechnym odczuciu globalizacja to także proces perspektywicznie pożądaný, pozbawiony cech negatywnych i zagrożeń.

Nie brano pod uwagę głosów ostrzegających przed ukrytymi w procesie globalizacji elementami destrukcji, które już w połowie lat 90-tych ubiegłego wieku zaczęły podkreślać społeczne ruchy antyglobalistów i alterglobalistów¹⁵. Negatywy te można sprowadzić do trzech głównych cech globalizacji:

- przeciwstawności przejawiającej się w dążeniu z jednej strony do integrowania działalności różnych podmiotów, a z drugiej do rosnącego zróżnicowania rozwoju gospodarczego poszczególnych państw;
- selektywności polegającej na tym, że w globalizacji uczestniczą głównie kraje rozwinięte gospodarczo i niektóre kraje o średnim poziomie rozwoju przejmując większość płynących stąd korzyści;
- polaryzacja przejawiająca się w pogłębiającym się podziale świata na część bogatą i rozwiniętą gospodarczo oraz przeważającą część ubogą i słabo rozwiniętą.

Postępująca w Unii Europejskiej integracja zdawała się wtórna stosunku do globalizacji i będąca rezultatem korzystnych efektów tego wszechogarniającego procesu.

¹³ A. Muller, *Globalizacja – mit czy rzeczywistość*, [w] E. Czarny (red). *Globalizacja od A do Z*, NBP, Warszawa 2004, ss. 45-46.

¹⁴ *International capital markets development, prospects and key Policy issues*, IMF, Washington, Nr 9/1998.

¹⁵ Zob. B. Jeliński, *Polityka współpracy gospodarczej z zagranicą*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009, ss. 485-494.

Termin integracja pochodzi od łacińskiego słowa „integratis” oznaczającego proces scalania, łączenia się określonych elementów w całość. W efekcie tego procesu zanika odrębność tych elementów i stają się one składowymi nowej ilościowo i jakościowo całości. Tak uniwersalnie rozumiana idea integracji towarzyszyła od zarania rozwojowi ludzkości¹⁶. Pierwotnym i ponadczasowym czynnikiem skłaniającym do integracji był problem zachowania bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego społeczeństw wspierany poczuciem wspólnoty interesów i świadomością, że ugrupowanie państw jako całość jest silniejsze niż poszczególne kraje wchodzące w skład takiego ugrupowania.

Historycznie idee integracji międzynarodowej są właściwe dla kultury europejskiej i w Europie odnotowano najwięcej inicjatyw tego rodzaju, szczególnie w płaszczyźnie politycznej. Jednakże złożona historia narodów Europy powoduje, że sprzeciwiają się one pomysłom czy próbom umniejszania w jakimkolwiek sposób ich poczucia suwerenności. Dopiero doświadczenia II wojny światowej spowodowały istotny zanik oporów w Europie zarówno wobec samej idei integracji, jak i metod oraz mechanizmów jej wdrażania. Zaowocowało to powstaniem i konsekwentnym rozwojem instytucjonalnych form integracji europejskiej od Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali poczynając a na Unii Europejskiej i strefie euro kończąc. Potwierdza to, że procesy integracji można realizować konsekwentnie i skutecznie w oparciu o społeczny, a następnie międzynarodowy podział pracy. Silne związki tych procesów z postępem technicznym i organizacyjnym sukcesywnie przekształca i tworzy nowe struktury gospodarcze oraz społeczne, kształtuje im komplementarność. Ta ostanía jest podstawą i czynnikiem sprawczym integracji gospodarczej i społecznej. Wiodąca rola Europy w kreacji postępu technicznego i inicjatyw integracyjnych spowodowała, że w konsekwencji integrację europejską cechuje relatywnie wyższy niż gdziekolwiek stopień jej zaawansowania oraz instytucjonalnej i organizacyjnej dojrzałości¹⁷.

Nie negując obiektywności i siły wpływu procesów globalizacyjnych na proces integracji europejskiej, należy dostrzec fakt, że dla jej zapoczątkowania i rozwoju ważnym czynnikiem sprawczym była też wola polityczna. Wola ta miała oparcie nie tylko we wspomnianej komplementarności struktur gospodarczych integrujących się krajów i posiadanych zasobach naturalnych, ale i utrzymującej się dobrej koniunkturze w gospodarce światowej. Wspierana ona była istotnie przez dążenie do stworzenia warunków zabezpieczających Europę przed powrotem konfliktów militarnych i zapewnienia dominacji demokratycznych ustrojów politycznych opartych na podstawach ekonomicznych budowanych zgodnie z ideą społecznej gospodarki rynkowej¹⁸. Czynnikiem spajającym i nadającym kierunek integracji europejskiej było i jest arystotelesowskie pojmowanie polityki jako troski o dobro wspólne, co nadaje jej

¹⁶ *Integracja europejska*, K.A. Wojtaszczyk (red.), Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne Sp. z o.o., Warszawa 2006, s. 13.

¹⁷ Zob. A. Marszałek, *Europejska idea integracji międzynarodowej w perspektywie historycznej*, Wydawnictwo MADO, Toruń 2008.

¹⁸ Zob. L. Erhard, *Dobrobyt dla wszystkich*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2011.

walor społecznej atrakcyjności i politycznego poparcia, lecz czyni ją relatywnie mało skuteczną wobec wyzwań gospodarki globalnej.

Rozszerzająca się przestrzennie Unia Europejska i pogłębiający się proces integracji jej krajów członkowskich następował poprzez rozwiązywanie licznych i niełatwych problemów wynikających z jej własnego wzrostu i zmian zachodzących w zewnętrznym otoczeniu międzynarodowym. Problemy zasadnicze o fundamentalnym znaczeniu dla przyszłego rozwoju, zwane są wyzwaniami i mają dwojaki charakter. Jedne z nich towarzyszą procesom integracji europejskiej od początku nasilając się lub słabnąc w miarę upływu czasu. Inne cechuje wysokie uzależnienie od otoczenia zewnętrznego i nabierają one nowych cech jakościowych w zależności od ewolucji struktury otoczenia międzynarodowego i zmian koniunktury. Dominują ciągle wśród nich problemy:

- suwerenności politycznej i niezależności ekonomicznej krajów unijnych;
- dysproporcji ekonomicznych wynikłych z kolejnych etapów rozszerzenia Unii;
- roli Unii wśród głównych potęg gospodarczych świata;
- konkurencji krajów o większej innowacyjności gospodarki i krajów o niskich kosztach wytwarzania;
- brak zdefiniowania granic rozszerzenia Unii.

Globalizacja i integracja z natury rzeczy mają więc podobne problemy podstawowe, a ta druga zdaje się być sformalizowaną, głębszą merytorycznie i koordynowaną oraz świadomie kierowaną częścią globalizacji.

3. Od Strategii Lizbońskiej do strategii Europa 2020

Doświadczenia płynące z rozwoju krajów unijnych w latach 70-tych i 80-tych ubiegłego wieku, który następował w warunkach udanych działań dostosowawczych do skutków tzw. „kryzysu naftowego” uświadomiły, że stosowana wówczas procykliczna polityka fiskalna powodowała trudny do opanowania wzrost długu publicznego grożący destabilizacją gospodarki. Biorąc pod uwagę bliską perspektywę utworzenia strefy euro wśród krajów unijnych i warunki, które musi spełniać taki obszar wspólnej waluty¹⁹ Unia Europejska ratyfikowała na szczycie w Amsterdamie 17 czerwca 1997 roku „Pakt Stabilności i Wzrostu”. Pakt ten utworzyły dwa rozporządzenia Rady Europejskiej o charakterze prewencyjno - represyjnym powodujące, że skoordynowana polityka fiskalna powinna stabilizować unijną gospodarkę poprzez działanie autonomicznych stabilizatorów koniunktury, a kraje członkowskie nie powinny stosować dyskrecjonalnych środków polityki budżetowej poza sytuacjami szczególnymi. Pakt ten był zobowiązaniem dla krajów Unii europejskiej, a szczególnie strefy euro, do utrzymywania równowagi budżetowej w średnim okresie obejmującym pełny cykl koniunkturalny, poprzez nieprzekraczanie 3% proggu relacji deficytu budżetowego do produktu krajowego brutto. Kraje zostały też zobowiązane dążyć do tworzenia nadwyżki budżetowej w okresie wzrostu gospodarczego. Dyscyplinę długookresową zapewnić

¹⁹ Zob. *Euro – wspólna waluta*, P. Temperton (red.), Wydawnictwo Felberg SJA, Warszawa 2001.

miała relacja długu publicznego do produktu krajowego brutto, która nie powinna przekraczać maksymalnego progu 60% PKB. Za przekroczenie ustalonych relacji granicznych obowiązywały określone kary finansowe chyba, że gospodarka poszczególnych krajów znajdować się będzie w wyraźnej recesji.

W praktyce kryteria te nie były przestrzegane przez kraje unijne i mimo ich systematycznego naruszania, w praktyce nie stosowano przewidzianych kar. Ponadto wskutek nacisków krajów członkowskich takich jak między innymi Francja i Niemcy, które same miały okresowe trudności ze spełnieniem tych kryteriów, kryteria graniczne nie były traktowane jako automatyczne, a wynikały z decyzji praktycznych podejmowanych przez Ecofin.

Takie podejście do realizacji w praktyce założeń Paktu okazało się szczególnie groźne w przypadku utworzonej w styczniu 1999 roku strefy euro, której kraje członkowskie nie mają możliwości oddziaływania na gospodarkę za pomocą kursu walutowego i stóp procentowych. Taka sytuacja skłania je do stosowania zbyt ekspansywnej polityki fiskalnej, co prowadzi automatycznie do nadmiernego deficytu budżetowego i destabilizacji sektora finansów publicznych. W przypadku unii walutowej wpływa to negatywnie także na pozostałe kraje. Obecny kryzys gospodarczy ujawnił głębokość tej problematyki i zakres negatywnych skutków oraz brak pilnych i realnych rozwiązań. Nie stwarza to dobrych perspektyw na przyszłość, tak dla strefy euro, jak i Unii Europejskiej jako całości²⁰.

Równocześnie w końcu lat 90-tych XX wieku Unia dostrzegła pogłębiającą się różnicę rozwojową pomiędzy USA oraz Japonią a krajami członkowskimi oraz rysujące się problemy sprostania wyzwaniom stojącym przed Unią związanym z rosnącą konkurencją innych krajów, takich jak Chiny czy Indie. W reakcji na te problemy Rada Europejska podczas szczytu w Lizbonie w marcu 2000 roku przyjęła „Strategię Lizbońską”, dokument stanowiący odpowiedź Unii Europejskiej na liczne wyzwania wynikające z procesu globalizacji i dynamicznego rozwoju technologii informacyjnych, skutkujące pogarszaniem się konkurencyjności międzynarodowej unijnej gospodarki. Jej niezwykle ambitnym celem było przekształcenie do 2010 roku Unii Europejskiej w najbardziej konkurencyjny i dynamiczny obszar gospodarczy na świecie. Realizacji tego celu miała służyć przede wszystkim budowa gospodarki opartej na wiedzy poprzez zwiększenie polityki badawczo – rozwojowej i pobudzenia innowacyjności²¹.

Strategia Lizbońska, poprawna teoretycznie i optymalnie łącząca unijną ideę harmonijnego łączenia wzrostu gospodarczego z celami społecznymi i ekologicznymi, w praktyce okazała się niewykonalna. Powołana w marcu 2004 roku przez Komisję Europejską specjalna komisja pod przewodnictwem W. Koka dokonała krytycznej analizy tej strategii. W opinii komisji Koka przyczyny leżące u podstaw Strategii Lizbońskiej zachowały swoją aktualność, ale wydarzenia

²⁰ Kryzys strefy euro stanowi bardzo aktualny i trudny problem sam w sobie, z daleko idącymi skutkami dla całej Unii Europejskiej. Jest on na bieżąco i szeroko omawiany w prasie fachowej oraz jest przedmiotem bieżących i kontrowersyjnych działań organów unijnych. Stąd problematykę tą w niniejszym opracowaniu tylko zasygnalizowano.

²¹ Zob. E. Haliżak, *Strategia Lizbońska – globalna strategia poprawy konkurencyjności gospodarczej Unii Europejskiej*, [w] *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, Praca zbiorowa pod red. E. Haliżak, R. Kuźniar, J. Symonides, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz – Warszawa 2004, ss. 119-130.

międzynarodowe lat 2000 – 2004, a także przyczyny o charakterze wewnętrznym takie jak wysokie deficyty sektora publicznego, sztywność rynku pracy i przeregulowanie przemysłów sieciowych, nie sprzyjały realizacji jej celów. Na podstawie rekomendacji zawartych w raporcie komisji Koka, Komisja Europejska zaproponowała w lutym 2005 roku skorygowaną wersję Strategii Lizbońskiej, przyjętą następnie przez Radę Europejską. W wersji tej zrezygnowano z ambitnego celu przekształcenia do 2010 roku Unii Europejskiej w najbardziej konkurencyjną gospodarkę świata, a priorytetami stały się wzrost gospodarczy i wzrost zatrudnienia. Dla ich realizacji wytyczono trzy podstawowe kierunki działań²²:

- podniesienie atrakcyjności Europy jako miejsca dla inwestycji i zamieszkania,
- wykorzystanie wiedzy i innowacji na rzecz rozwoju gospodarczego,
- kreowanie więcej i lepszych miejsc pracy.

Dużym wyzwaniem dla realizacji Strategii Lizbońskiej okazało się rozszerzenie UE w 2004 roku o dziesięć nowych państw i konsekwencje zapoczątkowanego w 2007 roku w USA kryzysu finansowo – ekonomicznego gospodarki światowej. Łącznie wydarzenia te spowodowały odsunięcie na dalszy plan zainteresowanie realizacją nowej wersji Strategii Lizbońskiej.

Powyższe słabości unijnej gospodarki unaocznili wspomniany kryzys gospodarczy, który w warunkach globalizacji bardzo szybko stał się kryzysem światowym. Ujawnił on głębsze strukturalne problemy jej rozwoju, a także uświadomił konieczność dokonania istotnych zmian. Stąd też w czerwcu 2010 roku Rada Europejska przyjęła „Strategię na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu – Europa 2020”. W dokumencie tym stwierdzono samokrytycznie, że ... „Kryzys był szokiem dla milionów obywateli (Unii Europejskiej) i ujawnił pewne fundamentalne słabości naszej gospodarki. Z powodu kryzysu trudniejsze będzie również zagwarantowanie wzrostu gospodarczego w przyszłości”²³

Nowa Strategia wyznacza kierunek, w którym powinna zmierzać Unia Europejska. Unia musi działać wspólnie i w sposób skoordynowany, aby sprostać wyzwaniom rozwoju gospodarki światowej i nie utracić znaczenia na arenie międzynarodowej. U podstaw strategii „Europa 2020” leżą trzy priorytety²⁴:

- rozwój inteligentny, czyli rozwój gospodarki opartej na wiedzy i innowacji;
- rozwój zrównoważony, polegający na wspieraniu gospodarki efektywnej korzystającej z zasobów bardziej przyjaznej środowisku naturalnemu i bardziej konkurencyjnej;
- rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu poprzez wspieranie gospodarki charakteryzującej się wysokim poziomem zatrudnienia i zapewniającej spójność gospodarczą, społeczną i terytorialną.

Realizacja tych trzech priorytetów wymaga odpowiedzi na dwa podstawowe problemy:

- jakie siły rozwojowe powinny być podstawą aby przyspieszyć wzrost gospodarczy;

²² *Polska wobec redefinicji Strategii Lizbońskiej*, Zielona Księga PFSL, Warszawa Gdańsk 2005, ss. 15-16.

²³ *Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, Komisja Europejska, Bruksela 2010, COM (2010) 2020 wersja ostateczna, s. 8.

²⁴ Tamże: ss. 11-22.

- jak pogodzić konieczność podejmowania inwestycji stymulujących rozwój z potrzebą zachowania zrównoważonych finansów publicznych.

W dotychczasowych zmaganiach z kryzysem Unia koncentrowała się na reformie zarządzania gospodarczego. Jednakże same reformy instrumentalne nie wystarczą. Drugim i to ważniejszym elementem strategii powinny być skuteczne działania pro wzrostowe. Wokół nich należy zbudować konsensus polityczny, aby były nie tylko oryginalne intelektualnie, ale i skutecznie wdrażane. Tylko tą drogą można zapewnić Unii międzynarodową przewagę konkurencyjną, a społeczności unijnej pomyślną perspektywę i odpowiednią jakość życia²⁵

Uzależnienie Unii Europejskiej od relacji z otoczeniem zewnętrznym jest kluczowe dla jej dotychczasowego i przyszłego rozwoju. Wymaga to uszczegółowionego określenia, jak generalnie unijna polityka zewnętrzna ma przyczyniać się do rozwoju handlu i inwestycji jako podstaw wzrostu dobrobytu jej mieszkańców. Przyszłość gospodarcza Unii uzależniona jest od utrzymania przewagi konkurencyjnej w zakresie innowacyjnych, wysokiej nowoczesności i jakości produktów, które tworzą trwałe i dobrze płatne miejsca pracy. Podstawą takich działań jest polityka handlu i inwestycji, uwzględniająca wyzwania przyszłości, a oparta na wzajemnych powiązaniach między działaniami regulacyjnymi zorientowanymi na skoordynowane relacje wewnątrzunijne z otoczeniem zewnętrznym. Wymagać to będzie większego nacisku polityczno-ekonomicznego na równowagę preferencji wzajemnych, w tym w zakresie zamówień publicznych, a w szczególności walki z praktykami dyskryminacyjnymi²⁶.

Oczekiwania Unii wobec nowego kształtu polityki handlowej dotyczą²⁷:

- uprzedzających działań wobec głębokich przemian związanych z rekonfiguracją procesu globalizacji,
- przebudowy światowego systemu handlu w kierunku jego większej otwartości i oparcia na zasadach handlu sprawiedliwego,
- stworzenia skutecznych instrumentów na rzecz bardziej rzetelnej konkurencji międzynarodowej,
- wspierania przez handel działań na rzecz włączenia społecznego i rozwoju wymiaru społecznego międzynarodowej wymiany handlowej,
- nadania realnych kształtów zobowiązaniom ekologicznym w polityce handlowej.

Patrząc refleksyjnie na inicjatywy Unii Europejskiej od „Strategii Lizbońskiej” i „Traktatu Lizbońskiego” do strategii „Europa 2020”, wraz z uszczegółowiającymi ją programami, nie można odmówić im intelektualnej wizji i deklaratywnej słuszności. Wszystkie one były jednak reakcją na widoczne już problemy, czyli rzeczywistość wyprzedzała unijne inicjatywy. Wartość merytoryczna tych dokumentów programowych tylko częściowo i z trudnością przekładała się

²⁵ Zob. *Europejski konsensus na rzecz wzrostu*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2011, ss. 1-55.

²⁶ Zob. *Handel, wzrost i polityka światowa. Polityka handlowa jako kluczowy element strategii Europa 2020*, Komisja Europejska, Bruksela 2011, COM (2010) 612, ss. 3-21.

²⁷ Zob. *Opinia Komitetu Ekonomiczno – Społecznego UE w sprawie komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiego Komitetu Ekonomiczno – Społecznego i Komitetu Regionów: Handel, wzrost i polityka handlowa – Polityka handlowa jako kluczowy element strategii Europa 2020*, Bruksela 2010, COM (2010) 612 wersja ostateczna.

na działania realizacyjne, ulegając wypaczeniom poprzez kompromisy, przeczekiwania i szukanie wspólnej płaszczyzny pomiędzy indywidualnymi interesami poszczególnych krajów członkowskich Unii Europejskiej.

4. Perspektywy rozwoju Unii Europejskiej

Przyszłość Unii Europejskiej i globalizacji to bezkonfliktowy rozwój w trzech głównych płaszczyznach:

- 1) gospodarki jako czynnika integrującym,
- 2) polityki zagranicznej jako czynnika stabilizującym,
- 3) różnorodności społeczno – kulturowej jako czynnika spajającym.

Te trzy płaszczyzny nie istnieją niezależnie od siebie, lecz przenikają i wzmacniają się wzajemnie sprzyjając tworzeniu się trwałych podstaw porządku międzynarodowego. Jeżeli zaś rozwijają się żywiołowo, to sprzyja to tworzeniu się sytuacji niestabilności, sprzeczności i konfrontacji.

Fundamentalnymi problemami przyszłości Unii Europejskiej jest łączna odpowiedź na trzy pytania:

- 1) Czym powinna być Unia?,
- 2) Kto ma rządzić Unią?,
- 3) Kto powinien finansować jej działalność?

Kryzys gospodarczy spowodował, że łatwiej uświadamiamy sobie ekonomiczne uwarunkowania przyszłości Unii, a kryzys polityczny uświadamiany jest słabo lub wcale.

Perspektywy rozwoju Unii Europejskiej w płaszczyźnie gospodarczej nakreśla strategia „Europa 2020”, wyróżniając trzy scenariusze, które łączy założenie, że kryzys nie jest zjawiskiem przejściowym, po którym można wrócić do poprzednich metod działania. Wyzwania przed którymi stoi Unia są jednak dużo większe niż przed recesją, a pole manewru ograniczone. Unię czeka dość wyraźnie zarysowany, choć trudny decyzyjnie wybór nowej drogi rozwoju.

Unia może zgodnie i wspólnie przeciwstawić się najpilniejszemu wyzwaniu jakim jest przełamanie kryzysu i poprawa sytuacji gospodarczej oraz wyzwaniom długookresowym takim jak rekonfiguracja globalizacji, rosnące zapotrzebowanie na zasoby surowcowe i skutki starzenia się społeczeństw krajów unijnych.²⁸ Jest to wariant trwałej rozbudowy, pozwalający sukcesywnie i na trwałe przełamać skutki kryzysu, odzyskać konkurencyjność międzynarodową, zwiększyć efektywność gospodarowania i zapewnić wzrost dobrobytu społecznego.

Realny jest też wariant spowolnionej odbudowy unijnej gospodarki poprzez dalsze powolne, odcinkowe i w większości nieskoordynowane reformy, co grozi zaprzepaszczeniem

²⁸ Zob. B. Jeliński, *Perspektywy rozwoju gospodarki i handlu światowego*, {w} Praca zbiorowa pod red. S. Wydymus, M. Maciejewski, *Handel i współpraca międzynarodowa*, Wydawnictwo Fundacji Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2011, ss. 147-163.

potencjalnych możliwości istotnej poprawy dobrobytu i międzynarodowej pozycji konkurencyjnej Unii Europejskiej.

Wychodząc z założenia, że rozwój gospodarki światowej będzie dalej szybko postępował, wprawdzie głównie w nowych regionach świata, a gospodarka unijna nie będzie w stanie poradzić sobie z nowymi wyzwaniami – nastąpi stały spadek poziomu dobrobytu i utrata potencjału przyszłego wzrostu. Doprowadzi to najprawdopodobniej do wysokiego bezrobocia w Unii i niepokojów społeczno-politycznych oraz utraty znaczenia na arenie międzynarodowej. Jest to wariant regresu, o którego wystąpieniu zadecyduje dekada 2010 – 2020, czyli pełne i skuteczne lub nieudane wdrożenie strategii „Europa 2020”²⁹.

W płaszczyźnie politycznej kryzys idei, woli i wiary w przyszłość Unii łączy się ze wzrostem partykularnych interesów krajów członkowskich, co łącznie tworzy tendencje stagnacyjne. Niektóre kraje preferować będą działania indywidualne, a nie wspólnotowe. Polityka kadrowa w zakresie obsady stanowisk kierowniczych w Unii ilustruje brak zainteresowania silną pozycją Unii na arenie międzynarodowej. Znalazła się ona w sytuacji względnie trwałej niezdolności do wytyczania strategicznych kierunków działania. Główna sprzeczność tkwi w obecnej formie prawno-organizacyjnej Unii. Nie jest państwem ani federacją państw, a ma ich atrybuty. Brakuje jej tylko centralnego rządu, armii i jednolitej polityki fiskalnej oraz narodu jako suwerena i źródła władzy centralnej.

I tu rysują się trzy główne scenariusze przyszłości politycznej Unii. Pierwszy to odwrót z dotychczasowej drogi, czyli osłabienie Unii, pozbawienie jej decyzyjności na rzecz poszczególnych państw. Nie musi to oznaczać zrywania traktatów z Maastricht i Lizbony. Formy współpracy pozostaną, ale nie będą ich wypełniały żadne istotne treści. Wszystkie główne decyzje będą podejmowane zgodnie z wolą największych państw i ich narodową polityką. Taka Unia nie będzie w stanie zaproponować światu nowego porządku, gdyż sama powróci do starych zasad działania. Być może będzie rozszerzona geograficznie i rozszerzona instytucjonalnie, a przez to o nieco mniejszej spójności wewnętrznej.

Drugi scenariusz to krok naprzód w procesie integracji ku formie unii politycznej. Paradoksalnie nie musi to oznaczać wzmocnienia roli Brukseli. Scenariusz ten oznacza w pierwszej fazie wspólną politykę fiskalną i twarde mechanizmy kontroli budżetów krajów łamiących zasady z Maastricht. Da to Unii władzę przynależną do tej pory państwom członkowskim. Władza ta nie wzmocni Komisji Europejskiej, a rolę Europejskiego Banku Centralnego lub nowej instytucji kontrolnej. Ta dodatkowa władza przeniesie się w istocie do głównego płatnika netto Unii – czyli Niemiec. Niemcy zaczną skupiać wokół siebie kraje nie łamiące zasad finansowych. Wyłoniłaby się finalnie Unia terytorialnie mniejsza bardziej spójna wewnętrznie o cechach państwa zbliżonych konfederacji szwajcarskiej, która szybko zdominowałaby gospodarczo i politycznie pozostałe kraje unijne.

Scenariusz trzeci to rozpad Unii Europejskiej na mniejsze ugrupowania luźno ze sobą współpracujące. Niemcy skupią wokół siebie kraje akceptujące ich przewodnią rolę i dyscyplinę działania, mogąc w zamian liczyć na stabilizację finansową. Wokół Francji mogą skupić się

²⁹ Zob. *Europa 2020*, op.cit., ss. 8-22.

kraje zainteresowane współpracą w luźniejszych formach wzorowanych na dotychczasowych rozwiązaniach unijnych i polegających głównie na własnych środkach finansowych. Realne jest także powstanie nieformalnej koalicji północnej zrzeszającej Niemcy, Benelux, Austrię i Skandynawię. Można także brać pod uwagę odrodzenie Grupy Wyszehradzkiej, która wypracuje własną koncepcję ściślejszej integracji. Echem takich koncepcji zdaje się być pomysł utworzenia dwóch stref euro, jednej o większej dyscyplinie wewnętrznej i ambitnych celach szybkiego pogłębiania integracji według nowego wzorca i drugiej o luźniejszej strukturze i celach.

W płaszczyźnie społeczno-kulturowej perspektywy rozwoju Unii Europejskiej rysują się jako najbardziej trwałe i optymistyczne, aczkolwiek związane są silnie ze zmianami w zakresie płaszczyzny politycznej. Polityka uwzględniać musi wiele kwestii związanych ze społeczeństwem, zarówno w wymiarze lokalnym, jak i regionalnym, czy światowym. Ponadto środki kulturowo – ideologiczne i atrakcyjność modelu rozwoju społeczno – politycznego stanowią istotną i zyskującą współcześnie na znaczeniu grupę środków realizacji polityki zagranicznej. W tym aspekcie Unia Europejska tworzy atrakcyjny model społeczno-kulturowej współpracy międzynarodowej. Model ten można przedstawić jako sposób działania i życia razem na bazie wspólnego podłoża, otwartej komunikacji oraz wzajemnego zainteresowania i zaufania.

Wspólne podłoże społeczno-kulturowe tworzy powszechnie aprobowana zasada „zjednoczeni w różnorodności”- zwłaszcza w zakresie różnorodności sposobów życia, stosunków społecznych, oryginalności i atrakcyjności wzajemnej dorobku kultury poszczególnych krajów członkowskich. Ugruntowaniem tego podłoża jest otwartość komunikacyjna Unii wynikająca z fundamentalnej zasady swobody przemieszczania się towarów, usług, ludzi i kapitału oraz z pochodnej zasady swobody przedsiębiorczości w ramach krajów tworzących Unię Europejską. Umacnia ją rozwiązanie organizacyjne związane z istnieniem Strefy Schengen. Kraje unijne łączy długa i czasami trudna historia relacji wzajemnych oraz zróżnicowany i bogaty dorobek materialno – kulturowy tej historii. Tworzy to trwałe wzajemnie zainteresowanie społeczeństw poszczególnych krajów, które w miarę wpływu czasu buduje wzajemne zaufanie³⁰.

Reasumując, społeczeństwo unijne spaja i tworzy pomyślnie perspektywy na przyszłość, oparte na indywidualnym poczuciu życia ciekawego i spełnionego, sensownego i twórczego oraz bezpiecznego. Unia Europejska posiada liczne atuty, a wyjściem z kryzysu gospodarczego jest konieczność wypracowania nowego i oryginalnego modelu rozwoju w skali unijnej i poszczególnych krajów, opartego na koncepcji zrównoważonego i trwałego wzrostu.

³⁰ Zob. M.Raich, S.L. Dolan, J. Klimek, *Globalna transformacja biznesu i społeczeństwa*, Wydawnictwo Difin S.A., Warszawa 2011.

Wnioski

Współczesny kryzys gospodarczy okazał się kryzysem gospodarki światowej oraz uświadomił strukturalne słabości podstaw integracji Unii Europejskiej, czego kluczowym przejawem okazał się kryzys strefy euro. Kryzys podważył powszechne dotąd przekonanie, że globalizacja jest trwałą gwarancją szybkiego i zrównoważonego wzrostu gospodarczego. Zrodził też uboczne pozaekonomiczne, polityczne i ustrojowe dylematy, które trawią też Unię Europejską rzutując na jej przyszłości i spójności. Wymaga to wypracowania nowego i oryginalnego modelu rozwoju w skali unijnej, obejmującego jej przyszłość w płaszczyźnie:

- gospodarki jako czynnika integrującym interesy członków Unii Europejskiej,
- polityki jako czynnika stabilizującym jej przyszły rozwój,
- różnorodności społeczno-kulturowej jako czynnika trwale spajającym to ugrupowanie integracyjne.

Oceny i propozycje w tym zakresie zawiera niniejsze opracowanie.

BIBLIOGRAFIA

Cameron R., *Historia gospodarcza świata. Od początku do czasów najnowszych*, Wydawnictwo „Książka i Wiedza”, Warszawa 1996.

Erhard L., *Dobrobyt dla wszystkich*, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2011.

Euro – wspólna waluta, P. Temperton (red.), Wydawnictwo Felberg SJA, Warszawa 2001.

Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu, Komisja Europejska, Bruksela 2010, COM (2010) 2020 wersja ostateczna.

Europejski konsensus na rzecz wzrostu, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2011.

Globalizacja polityki światowej, praca zbior. pod red. J.Baylis, S.Smith, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.

Grupa Lizbońska. Granice konkurencji, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 1996.

Haliżak E., *Strategia Lizbońska – globalna strategia poprawy konkurencyjności gospodarczej Unii Europejskiej*, [w] *Globalizacja a stosunki międzynarodowe*, Praca zbiorowa pod red. E Haliżak, R. Kuźniar, J. Symonides, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz – Warszawa 2004.

Handel, wzrost i polityka światowa. Polityka handlowa jako kluczowy element strategii Europa 2020, Komisja Europejska, Bruksela 2011, COM (2010) 612.

Integracja europejska, K.A. Wojtaszczyk (red.), Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne Sp. z o.o., Warszawa 2006.

International capital markets development, prospects and key Policy issues, IMF, Washington, Nr 9/1998.

Jeliński B., *Perspektywy rozwoju gospodarki i handlu światowego*, {w} Praca zbiorowa pod red. S. Wydymus, M. Maciejewski, *Handel i współpraca międzynarodowa*, Wydawnictwo Fundacji Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2011.

Jeliński B., *Polityka współpracy gospodarczej z zagranicą*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2009.

Krugman P., *Wracają problemy kryzysu gospodarczego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.

Ludwikowski R.R., *Handel międzynarodowy*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2009.

Marszałek A., *Europejska idea integracji międzynarodowej w perspektywie historycznej*, Wydawnictwo MADO, Toruń 2008.

Muller A., *Globalizacja – mit czy rzeczywistość*, [w] E.Czarny (red). *Globalizacja od A do Z*, NBP, Warszawa 2004.

Noland M., *Popular attitudes. Globalization and risk*, Institute for International Economics, „Working Paper” Nr 04-2/2004.

Polska wobec redefinicji Strategii Lizbońskiej, Zielona Księga PFSL, Warszawa Gdańsk 2005.

Raich M., Dolan S. L., Klimek J., *Globalna transformacja biznesu i społeczeństwa*, Wydawnictwo Difin S.A., Warszawa 2011.

Wallerstein E., *Koniec świata jaki znamy*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2004.

Zarys historii Europy. XX wiek (1900-1945), red. J. Jackson, Wydawnictwo „Świat Książki”, Warszawa 2004.

Zorska A., *Ku globalizacji. Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej*, PWN, Warszawa 2000.

THE EUROPEAN UNION IN THE GLOBAL ECONOMIC CRISIS

Summary

The current crisis is a global economic crisis. It has made apparent the structural weaknesses of the foundations of integration of the European Union, made most evident by the Euro area crisis. The crisis has led to questioning the commonly held assumption that globalization is the source of rapid and sustainable economic growth. It has also given rise to new, non-economic, political and governance dilemmas. They are consuming the European Union, challenging its future and cohesion. This requires the creation of a new and original European-level development model, which will set out the Union's future on the level of:

- economy as the element integrating the interests of European Union Member States,
- politics as the element stabilizing its future development,
- socio-cultural diversity as the element permanently binding together this integrationist grouping.

This publication contains opinions and proposals to that effect.

FISKALNE I MONETARNE PROBLEMY INTEGRACJI

Wstęp

Rozpoczęte w początkach lat 50-tych procesy integracyjne doprowadziły, poprzez EWWiS oraz EWG, do Traktatu z Maastricht i utworzenia przed dwudziestu laty Unii Europejskiej. W roku 1999 podjęto działania na rzecz dalszej integracji wprowadzając wspólną walutę. Wydawało się, że dalszy scenariusz będzie oczywisty: postępująca integracja, której uwieńczeniem będzie utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy. Jednak obecnie nawet zdeklarowani euroentuzjaści nie mają wątpliwości, że Unia znalazła się w obliczu najpoważniejszych wyzwań w całej swej dotychczasowej historii. Rozwój wydarzeń nie tylko podważa dotychczasowy model UE ale grozi nawet jej rozpadem.

W tym miejscu można sformułować hipotezę, że przyczyną takiego kryzysu unijnego jest przeintegrowanie. Mówiąc inaczej: integracja instytucjonalna poszła zbyt daleko w stosunku do realnych uwarunkowań poszczególnych gospodarek znacznie przekraczając optimum integracyjne.

Analizując przyczyny dzisiejszych problemów UE skoncentrujemy uwagę, przede wszystkim, na finansach publicznych uwzględniając także uwarunkowania gospodarcze oraz monetarne. Okresem objętym analizą będą lata 2002-2011. Takie ramy czasowe pozwolą uwzględnić okres rozpoczynający się od pełnego wprowadzenia strefy euro do chwili obecnej.

1. Wzrost gospodarczy – lot i twarde lądowanie

Najlepszym weryfikatorem trwałości i odporności wszelkich, szeroko rozumianych, struktur jest ich zachowanie w sytuacjach kryzysowych. W przypadku Unii Europejskiej taka „godzina próby” nadeszła w roku 2008 wraz z narastaniem kryzysu finansowego, który szybko przełożył się na realną gospodarkę. W ujęciu syntetycznym prezentują to wskaźniki zmiany PKB na przestrzeni lat 2002-2011. Okres 2002-2007 można uznać za czas „dobrej pogody”, gdy obecne problemy jeszcze się nie ujawniły w formie ostrej. Chodzi tu o problemy następujące: załamanie równowagi finansów publicznych, podważenie zaufania do wspólnej waluty oraz długoterminowe obniżenie tempa wzrostu.

Okres 2008-2011 to lata dekonunktury obrazujące na podstawie przytoczonych niżej danych kondycję poszczególnych gospodarek (tabela 1). Pozwalają one na porównanie koniunktury gospodarczej w UE. W okresie przedkryzysowym 2002-2007 wszystkie kraje wykazują wzrost ekonomiczny przy znaczącym zróżnicowaniu jego tempa. W strefie euro² przeciętna stopa wzrostu mieściła się w przedziale od 0.8% (Portugalia) do 7.9% (Estonia). W całej UE rozpiętość była jeszcze wyższa: górna granica sięgnęła 8.3% (Litwa) i 9.1% (Łotwa).

¹ dr Mirosław Jodko jest pracownikiem Uniwersytetu Gdańskiego.

² Uwzględniając również kraje, które później przystąpiły do strefy.

Tabela 1. Stopa wzrostu (PKB realny) w latach 2002-2011*

| Kraj/rok | 2002-2011 (średnia w %) | 2008 | 2009 | 2010 | 2011 | 2008-2011 (średnia w %) |
|----------------------------|----------------------------|------|-------|------|------|----------------------------|
| UE - 27 | 2.3 | 0.3 | -4.3 | 2.0 | 1.5 | -0.1 |
| Strefa euro (17 krajów) | 2.0 | 0.4 | -4.4 | 2.0 | 1.5 | -0.1 |
| RFN | 1.4 | 1.1 | -5.1 | 3.7 | 3.0 | 0.7 |
| Francja | 1.8 | -0.1 | -3.1 | 1.7 | 1.7 | 0.0 |
| Włochy | 1.2 | -1.2 | -5.5 | 1.8 | 0.4 | -1.1 |
| Hiszpania | 3.4 | 0.9 | -3.7 | -0.1 | 0.7 | -0.5 |
| Portugalia | 0.8 | 0.0 | -2.9 | 1.4 | -1.6 | -0.8 |
| Grecja** | 4.1 | -0.2 | -3.3 | -3.5 | -6.9 | -3.5 |
| Irlandia | 5.1 | -3.0 | -7.0 | -0.4 | 0.7 | -2.4 |
| Belgia | 2.1 | 1.0 | -2.8 | 2.2 | 1.9 | 0.6 |
| Holandia | 2.0 | 1.8 | -3.5 | 1.7 | 1.2 | 0.3 |
| Finlandia | 3.4 | 0.3 | -8.4 | 3.7 | 2.9 | -0.4 |
| Luksemburg | 4.5 | 0.8 | -5.3 | 2.7 | 1.6 | 0.0 |
| Austria | 2.6 | 1.4 | -3.8 | 2.3 | 3.0 | 0.7 |
| Słowacja | 6.7 | 5.8 | -4.9 | 4.2 | 3.3 | 2.1 |
| Słowenia | 4.6 | 3.6 | -8.0 | 1.4 | -0.2 | -0.8 |
| Estonia | 7.9 | -3.7 | -14.3 | 2.3 | 7.6 | -2.0 |
| Cypr | 3.6 | 3.6 | -1.9 | 1.1 | 0.5 | 0.8 |
| Malta | 2.2 | 4.1 | -2.6 | 2.5 | 2.1 | 1.5 |
| Dania | 1.8 | -0.8 | -5.8 | 1.3 | 0.8 | -1.1 |
| Szwecja | 3.3 | -0.6 | -5.0 | 6.2 | 3.9 | 1.1 |
| W. Brytania | 2.9 | -1.0 | -4.0 | 1.8 | 0.8 | -0.6 |
| Czechy | 5.0 | 3.1 | -4.7 | 2.7 | 1.7 | 0.7 |
| Węgry | 3.5 | 0.9 | -6.8 | 1.3 | 1.6 | -0.7 |
| Polska | 4.5 | 5.1 | 1.6 | 3.9 | 4.3 | 3.7 |
| Łotwa | 9.1 | -3.3 | -17.7 | -0.3 | 5.5 | -3.7 |
| Litwa | 8.3 | 2.9 | -14.8 | 1.4 | 5.9 | -1.1 |
| Bułgaria | 6.0 | 6.2 | -5.5 | 0.4 | 1.7 | 0.7 |
| Rumunia | 6.2 | 7.3 | -6.6 | -1.6 | 2.5 | 0.4 |

*dla okresów: 2002-2007 i 2008-2011 - średnia roczna stopa wzrostu; dla lat: 2008, 2009, 2010, 2011 - zmiana procentowa w stosunku do roku poprzedniego

**dane szacunkowe

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Eurostat [dostęp: 2 kwietnia 2012].

Podkreślić należy, iż samo tempo wzrostu nie jest jeszcze wystarczającym świadectwem stanu gospodarki. Wysokie tempo wzrostu może wynikać m.in. z poziomu rozwoju gospodarczego. Tak więc, nie powinien dziwić tak szybki wzrost krajów bałtyckich, Słowacji (6.7%), Bułgarii (6.0%) czy Rumunii (6.2%) wchodzących na ścieżkę rozwoju z niższego poziomu startowego.

Oprócz krajów rozwijających się w dobrym tempie można zidentyfikować takie kraje, które nawet w okresie prosperity wykazywały wyraźne tendencje stagnacyjne. Przykładem tego jest Portugalia (0.8%) oraz Włochy (1.2%). Nieprzypadkowo te właśnie kraje znajdują się niebawem w grupie zagrożonych kryzysem finansów publicznych.

Warto zaznaczyć, że zadowolające, czy nawet dobre, tempo wzrostu nie jest jednak gwarantem zdrowia gospodarki. Widać to na przykładzie Hiszpanii (3.4%), Grecji (4.1%) oraz Irlandii (5.1%) – krajów zaliczanych obecnie do osławionej grupy PIIIGS.

Okres kryzysu lat 2008-2011 przynosi znaczący spadek tempa wzrostu. Spadek bezwzględny PKB (średnia 2008-2011) dotknął trzynastcie krajów UE, w tym osiem strefy euro. Obrazuje to przestrzenne i czasowe rozmiary kryzysu.

Dane statystyczne pozwalają sądzić, że poszczególne gospodarki mogą inaczej zachowywać się w warunkach kryzysowych. Analiza wyników rocznych pozwala zidentyfikować kraje, których gospodarki szybciej reagują na niekorzystne zjawiska uruchamiając mechanizmy dostosowawcze. Można więc porównać niektóre z gospodarek do w miarę efektywnie działających homeostatów. Przykładem tego może być RFN. Ta największa gospodarka UE po wyraźnej zapaści w roku 2009 osiągnęła dobre tempo wzrostu w latach 2010-2011. Co więcej, dla całego okresu 2008-2011 wykazała średnią stopę wzrostu w wysokości 0.7%. Efektywne mechanizmy dostosowawcze można zauważyć również w innych krajach. Warto w związku z tym zwrócić uwagę na Estonię, która doświadczyła głębokiego spadku w latach 2008-2009 (-3.7% oraz -14.3%) lecz w latach 2010-2011 znowu weszła na ścieżkę wzrostu (2.3% i 7.6%).

Reasumując należy podkreślić, że gospodarki krajów UE są silnie zróżnicowane. Charakteryzują się one:

- zróżnicowanym poziomem rozwoju;
- zróżnicowanym tempem wzrostu;
- zróżnicowaną reakcją na szoki.

Przy tak dużej liczbie gospodarek takie odmienności są zrozumiałe. Jednakże nadmierne różnice mogą stanowić przeszkodę w ściślejszej integracji oraz, zwłaszcza w okresach dekoniunktury, zagrażać spoistości Unii.

2. Deficyt budżetowy – pięta achillesowa integracji

Przygotowując się do wprowadzenia wspólnej waluty szczególny nacisk położono na uporządkowanie finansów publicznych. Dodatkowym formalnym tego zabezpieczeniem był Pakt Stabilności i Wzrostu uzgodniony w roku 1996, a w 1997 zaakceptowany na forum Rady Europejskiej. Pakt ten, zawarty z inicjatywy Niemiec, miał zapobiec niezdiscyplinowanej polityce budżetowej, która mogłaby w rezultacie osłabić wspólną walutę. W ramach Paktu przyjęto wartości referencyjne dla deficytu budżetowego (3% PKB) oraz długu publicznego (60% PKB). Zakładano, że przy deficycie budżetowym nie przekraczającym poziomu 3% PKB (i realnym wzroście PKB na zbliżonym poziomie) można będzie uniknąć zarówno przerzucania kosztów pośrednich deficytu na inne kraje, jak i zapobiec dalszemu zwiększaniu długu

publicznego. Zalecanym było jednak dążenie do osiągnięcia równowagi budżetowej oraz zmniejszenia poziomu długu.

Jednym z podstawowych warunków przystąpienia do strefy euro jest więc kontrolowanie wysokości deficytu budżetowego oraz długu publicznego. Uznane to zostało za tak ważne dla funkcjonowania gospodarki Eurolandu, że w Pakcie Stabilności, jak wyżej wspomniano, wprowadzono zakaz prowadzenia polityki nadmiernego deficytu budżetowego. Podkreślić jednak należy, że dyscyplina budżetowa ma istotne znaczenie dla właściwego funkcjonowania nie tylko strefy euro ale całej Unii Europejskiej.

Słuszne obawy przed negatywnymi skutkami deficytu nie zapobiegły jednak jego występowaniu zarówno w wersji koniunkturalnej jak i strukturalnej. Zjawisko to wystąpiło ze szczególną ostrością wraz z kryzysem finansowym i gospodarczym. Poniższa tablica 2 prezentuje wyniki budżetu krajów UE w latach 2002-2011.

Kraje ujęte w zestawieniu można podzielić na trzy zasadnicze grupy:

- pierwszą z nich stanowią kraje, które w całym dziesięcioletnim okresie wykazywały, przeciętnie, nadwyżkę budżetową. Są to: Finlandia (2.0%), Dania (1.4%), Luksemburg (0.7%), Szwecja (0.8%) oraz Estonia (0.6%). Na szczególną uwagę zasługuje Estonia, która jako jedyny kraj spoza starej piętnastki znalazła się w tej grupie. Jak nietrudno zauważyć tylko niecałe 20% członków UE wykazało nadwyżkę budżetową. Należy również podkreślić, że spośród pięciu krajów z nadwyżką budżetową, dwa (Szwecja i Dania) są krajami nie należącymi do strefy euro. Oznacza to, że wspólna waluta nie jest warunkiem koniecznym dla prowadzenia zdyscyplinowanej polityki budżetowej.
- drugą grupę stanowią kraje, których przeciętny roczny deficyt nie przekraczał poziomu 3% PKB. To kryterium spełniały: RFN (-2.5%), Hiszpania (-2.8%), Belgia (-1.8%), Holandia (-2.1%), Austria (-2.3%), Bułgaria (-0.3%). Blisko tej granicy znalazła się także Słowenia (-3.1%), Łotwa (-3.2%) oraz Litwa (-3.1%).
- trzecią grupę stanowią kraje ze średnim deficytem przekraczającym poziom 3% PKB. Pod tym względem najgorzej przedstawia się sytuacja Grecji (-8%) oraz Portugalii (-6%).

Z powyższego wynika, że pod względem dyscypliny budżetowej kraje UE są bardzo zróżnicowane. Można podzielić je na dwie kategorie:

- kraje ze zdrowymi finansami publicznymi (wliczając kraje z umiarkowanym deficytem);
- kraje z zagrożonym stanem finansów publicznych.

Sama strefa euro również wykazywała znaczące zróżnicowanie wewnętrzne. W powyżej analizowanym okresie przeciętną nadwyżkę wykazały jedynie trzy kraje: Finlandia (+2.0%), Luksemburg (+0.7%) oraz Estonia (+0.6%)³. Deficyt nie przekraczający poziomu 3% PKB wykazało pięć krajów strefy: RFN (-2.5%), Hiszpania (-2.8%), Belgia (-1.8%), Holandia (-2.1%), Austria (-2.3%). Blisko tej granicy była również Słowenia (-3.1%).

³ Estonia przystąpiła do strefy euro 1 stycznia 2011 r.

Tabela 2. Wynik budżetu, (% PKB)

| Kraj/rok | 2002 | 2003 | 2004 | 2005 | 2006 | 2007 | 2008 | 2009 | 2010 | 2011 | 2002- 2011* |
|----------------------------|------|------|------|------|------|------|------|-------|-------|-------|-------------|
| UE -27 | -2.6 | -3.2 | -2.9 | -2.5 | -1.5 | -0.9 | -2.4 | -6.9 | -6.5 | -4.5 | -3.4 |
| Strefa euro (17 krajów) | -2.6 | -3.1 | -2.9 | -2.5 | -1.5 | -0.9 | -2.4 | -6.9 | -6.6 | -4.1 | -3.3 |
| RFN | -3.8 | -4.2 | -3.8 | -3.3 | -1.6 | 0.2 | -0.1 | -3.2 | -4.3 | -1.0 | -2.5 |
| Francja | -3.1 | -4.1 | -3.6 | -2.9 | -2.3 | -2.7 | -3.3 | -7.5 | -7.1 | -5.2 | -4.2 |
| Włochy | -3.1 | -3.6 | -3.5 | -4.4 | -3.4 | -1.6 | -2.7 | -5.4 | -4.6 | -3.9 | -3.6 |
| Hiszpania | -0.2 | -0.3 | -0.1 | 1.3 | 2.4 | 1.9 | -4.5 | -11.2 | -9.3 | -8.5 | -2.8 |
| Portugalia | -3.4 | -3.7 | -4.0 | -6.5 | -4.6 | -3.1 | -3.6 | -10.2 | -9.8 | -4.2 | -5.0 |
| Grecja | -4.8 | -5.6 | -7.5 | -5.2 | -5.7 | -6.5 | -9.8 | -15.6 | -10.3 | -9.1 | -8.0 |
| Irlandia | -0.4 | 0.4 | 1.4 | 1.7 | 2.9 | 0.1 | -7.3 | -14.0 | -31.2 | -13.1 | -6.0 |
| Belgia | -0.1 | -0.1 | -0.1 | -2.5 | 0.4 | -0.1 | -1.0 | -5.6 | -3.8 | -3.7 | -1.8 |
| Holandia | -2.1 | -3.1 | -1.7 | -0.3 | 0.5 | 0.2 | 0.5 | -5.6 | -5.1 | -4.7 | -2.1 |
| Finlandia | 4.1 | 2.6 | 2.5 | 2.8 | 4.1 | 5.3 | 4.3 | -2.5 | -2.5 | -0.5 | 2.0 |
| Luksemburg | 2.1 | 0.5 | -1.1 | 0.0 | 1.4 | 3.7 | 3.0 | -0.8 | -0.9 | -0.6 | 0.7 |
| Austria | -0.7 | -1.5 | -4.4 | -1.7 | -1.5 | -0.9 | -0.9 | -4.1 | -4.5 | -2.6 | -2.3 |
| Słowacja | -8.2 | -2.8 | -2.4 | -2.8 | -3.2 | -1.8 | -2.1 | -8.0 | -7.7 | -4.8 | -4.4 |
| Słowenia | -2.4 | -2.7 | -2.3 | -1.5 | -1.4 | 0.0 | -1.9 | -6.1 | -6.0 | -6.4 | -3.1 |
| Estonia | 0.3 | 1.7 | 1.6 | 1.6 | 2.5 | 2.4 | -2.9 | -2.0 | 0.2 | 1.0 | 0.6 |
| Cypr | -4.4 | -6.6 | -4.1 | -2.4 | -1.2 | 3.5 | 0.9 | -6.1 | -5.3 | -6.3 | -4.1 |
| Malta | -5.8 | -9.2 | -4.7 | -2.9 | -2.8 | -2.4 | -4.6 | -3.8 | -3.7 | -2.7 | -4.3 |
| Dania | 0.4 | 0.1 | 2.1 | 5.2 | 5.2 | 4.8 | 3.2 | -2.7 | -2.5 | -1.8 | 1.4 |
| Szwecja | -1.3 | -1.0 | 0.6 | 2.2 | 2.3 | 3.6 | 2.2 | -0.7 | 0.3 | 0.3 | 0.8 |
| W. Brytania | -2.1 | -3.4 | -3.5 | -3.4 | -2.7 | -2.7 | -5.0 | -11.5 | -10.2 | -8.3 | -5.3 |
| Czechy | -6.5 | -6.7 | -2.8 | -3.2 | -2.4 | -0.7 | -2.2 | -5.8 | -4.8 | -3.1 | -3.8 |
| Węgry | -9.0 | -7.3 | -6.5 | -7.9 | -9.4 | -5.1 | -3.7 | -4.6 | -4.2 | 4.3 | -5.3 |
| Polska | -5.0 | -6.2 | -5.4 | -4.1 | -3.6 | -1.9 | -3.7 | -7.4 | -7.8 | -5.1 | -5.0 |
| Łotwa | -2.3 | -1.6 | -1.0 | -0.4 | -0.5 | -0.4 | -4.2 | -9.8 | -8.2 | -3.5 | -3.2 |
| Litwa | -1.9 | -1.3 | -1.5 | -0.5 | -0.4 | -1.0 | -3.3 | -9.4 | -7.2 | -5.5 | -3.1 |
| Bułgaria | -1.2 | -0.4 | 1.9 | 1.0 | 1.9 | 1.2 | 1.7 | -4.3 | -3.1 | -2.1 | -0.3 |
| Rumunia | -2.0 | -1.5 | -1.2 | -1.2 | -2.2 | -2.9 | -5.7 | -9.0 | -6.8 | -5.2 | -3.8 |

*przeciętny udział w stosunku do PKB w latach 2004-2011

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Eurostat, [dostęp: 2 kwietnia 2012].

Szczególnie poważnie przedstawiała się sytuacja trzech krajów strefy z największym przeciętnym poziomem deficytu: Portugalii (-5%), Grecji (-8%) oraz Irlandii (-6%). Biorąc powyższe pod uwagę można powiedzieć, że deficyty budżetowe połowy krajów strefy euro przekroczyły poziom ostrzegawczy bądź nawet osiągnęły poziom zagrożenia dla stabilności finansów publicznych.

Kolejna tablica 3 prezentuje średni wynik budżetowy krajów UE w dwóch okresach: 2002-2007 oraz 2008-2011. Pierwszy z okresów obejmuje czas od pełnego wprowadzenia wspólnej waluty do przedednia kryzysu finansowego; drugi zaś obejmuje okres kryzysu finansowego i ekonomicznego. Dzięki takiemu ujęciu można zbadać reakcję budżetu na negatywne zmiany koniunktury gospodarczej.

Tabela 3. Wynik budżetu w latach 2002-2007 oraz 2008-2011, (% PKB)

| Kraj/okres | 2002-2007 (średnia w %) | 2008-2011 (średnia w %) |
|-------------------------|-------------------------|-------------------------|
| UE (27 krajów) | -2.3 | -5.1 |
| Strefa euro (17 krajów) | -2.2 | -5.0 |
| RFN | -2.7 | -2.1 |
| Francja | -3.1 | -5.8 |
| Włochy | -3.3 | -4.1 |
| Hiszpania | +0.8 | -8.4 |
| Portugalia | -4.2 | -6.9 |
| Grecja | -6.0 | -11.2 |
| Irlandia | +1.0 | -16.4 |
| Belgia | -0.4 | -3.5 |
| Holandia | -1.1 | -3.7 |
| Finlandia | +3.6 | -0.3 |
| Luksemburg | +1.1 | +0.2 |
| Austria | -1.8 | -3.0 |
| Słowacja | -3.5 | -5.6 |
| Słowenia | -1.7 | -5.1 |
| Estonia | +1.7 | -0.9 |
| Cypr | -2.5 | -4.2 |
| Malta | -4.6 | -3.7 |
| Dania | +3.0 | -0.9 |
| Szwecja | +1.1 | +0.5 |
| Wielka Brytania | -3.0 | -8.7 |
| Czechy | -3.5 | -4.0 |
| Węgry | -7.5 | -2.0 |
| Polska | -4.4 | -6.0 |
| Łotwa | -1.0 | -6.4 |
| Litwa | -1.1 | -6.3 |
| Bułgaria | +0.7 | -1.9 |
| Rumunia | -1.8 | -6.7 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Eurostat [dostęp: 2 kwietnia 2012].

W pierwszym z analizowanych okresów przeciętną nadwyżkę wykazało osiem krajów (pięć ze strefy euro). W kolejnym, obejmującym lata 2008-2011, nadwyżki budżetowe osiągnęły dwa kraje: Luksemburg (+0.2%) oraz Szwecja (+0.5%). Trzy kolejne kraje miały deficyty nie przekraczające poziomu 1%: Finlandia (-0.3%), Dania (-0.9%) i Estonia (-0.9%). Radykalną zmianę wykazały wyniki budżetu dwóch krajów: Irlandii i Hiszpanii. O ile w latach 2002-2007 kraje te wykazywały nadwyżki w wysokości +1.0% i +0.8% odpowiednio, to w kolejnym okresie nadwyżki zamieniły się w deficyty. W Irlandii wyniósł on -16.4%, zaś w Hiszpanii -8.4%. W przypadku Irlandii mamy w istocie do czynienia z załamaniem budżetu. Bardzo wysoki deficyt budżetowy wykazała również Grecja (-11.2%) jednakże nie było to takim zaskoczeniem jak w przypadku dwóch poprzednich krajów. W przypadku Grecji możemy bowiem mówić o pogłębieniu stanu permanentnego deficytu, który w latach 2002-2007 wynosił średnio -6.0%. Krajami strefy euro, których sytuacja budżetowa wykazuje niepokojące tendencje są: Portugalia (-4.2% i -6.9%) oraz Francja (-3.1% i -5.8%). Spoza strefy euro znaczące pogorszenie wyniku

budżetu wykazała Wielka Brytania (-3.0% i -8.7%). Warto również zwrócić uwagę na dwa kraje: RFN oraz Węgry. Największy gospodarczo kraj UE wykazał, mimo deficytu, pozytywną tendencję budżetową. Świadczy o tym nie tylko spadek przeciętnego deficytu w drugim z okresów (z -2.7% do -2.1%) ale i prawie zrównoważony budżet w rok 2011 (-1%). Tak więc mimo dekonunktury gospodarczej RFN podniosła dyscyplinę budżetową. W przypadku Węgier mamy do czynienia z jeszcze bardziej spektakularną poprawą kondycji budżetu. Przeciętny deficyt zmniejszył się z -7.5% do -2.0%, zaś w roku 2011 budżet wykazał nadwyżkę +4.3%.

Kryzys rozpoczęty w roku 2008 z pewnością pogorszył stan finansów publicznych jednak nie był, w przypadku części krajów UE, jedyną tego przyczyną. Świadczy o tym porównanie przeciętnego tempa wzrostu PKB z przeciętnym poziomem deficytu w latach 2008-2011 (tabela 4).

Tabela 4. Wzrost PKB (w %) oraz deficyt budżetowy (% PKB) w latach 2008-2011

| Kraj/okres | Wzrost PKB (średnia w %) | Deficyt (średnia w %) |
|-------------------------|--------------------------|-----------------------|
| UE (27 krajów) | -0.1 | -5.1 |
| Strefa euro (17 krajów) | -0.1 | -5.0 |
| RFN | 0.7 | -2.1 |
| Francja | 0.0 | -5.8 |
| Włochy | -1.1 | -4.1 |
| Hiszpania | -0.5 | -8.4 |
| Portugalia | -0.8 | -6.9 |
| Grecja* | -3.5 | -11.2 |
| Irlandia | -2.4 | -16.4 |
| Belgia | 0.6 | -3.5 |
| Holandia | 0.3 | -3.7 |
| Finlandia | -0.4 | -0.3 |
| Luksemburg | 0.0 | +0.2 |
| Austria | 0.7 | -3.0 |
| Słowacja | 2.1 | -5.6 |
| Słowenia | -0.8 | -5.1 |
| Estonia | -2.0 | -0.9 |
| Cypr | 0.8 | -4.2 |
| Malta | 1.5 | -3.7 |
| Dania | -1.1 | -0.9 |
| Szwecja | 1.1 | +0.5 |
| Wielka Brytania | -0.6 | -8.7 |
| Czechy | 0.7 | -4.0 |
| Węgry | -0.7 | -2.0 |
| Polska | 3.7 | -6.0 |
| Łotwa | -3.7 | -6.4 |
| Litwa | -1.1 | -6.3 |
| Bułgaria | 0.7 | -1.9 |
| Rumunia | 0.4 | -6.7 |

*dane szacunkowe

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Eurostat* [dostęp: 2 kwietnia 2012].

Relacja między przeciętną stopą wzrostu i przeciętnym wynikiem budżetu w latach 2008-2011 wskazuje na duże zróżnicowanie sytuacji poszczególnych krajów. Wzorem dyscypliny budżetowej jest Szwecja i Luksemburg wykazujące, mimo zerowego bądź niewielkiego wzrostu, nadwyżki. Kolejna grupa utrzymuje deficyt na poziomie nie przekraczającym wielkości referencyjnej (3% PKB).

Negatywnie natomiast prezentują się te kraje, które charakteryzują się poziomem deficytu niewspółmiernie wysokim w stosunku do spadku PKB. Szczególnie widoczne jest to w przypadku Hiszpanii, Portugalii, Grecji i Irlandii. Tak wysoki deficyt ma więc charakter głównie strukturalny. Oczywiście przyczyny tego mogą być różne. Pod tym względem dobrym porównaniem będzie zestawienie Grecji i Irlandii. Przyczyną „choroby greckiej” była, jak wiadomo, wieloletnia polityka wyjątkowo luźnego budżetu. W przypadku Irlandii przyczyną ogromnego deficytu było ratowanie sektora bankowego.

Warto również zwrócić uwagę na sytuację drugiej „zielonej wyspy” czyli Polski. W latach 2008-2011 Polska wykazywała najwyższe przeciętne tempo wzrostu (3.7%) w całej Unii. Towarzyszył jednak temu wysoki poziom deficytu (-6.0%) wskazujący na bardzo poważne problemy polskich finansów.

Drugim, poza wynikiem budżetu, głównym wskaźnikiem kondycji finansowej państwa jest dług publiczny. Na wielkość długu publicznego, liczonego w odniesieniu do PKB, mają wpływ dwa czynniki:

- wynik budżetu;
- zmiana realnego PKB.

Podobnie, jak w przypadku wyniku budżetowego, punktem przełomowym będą lata 2007-2008. W większości przypadków w okresie 2002-2007 wskaźnik długu wykazywał tendencje spadkowe. Radykalna zmiana nastąpiła w roku 2008. Od tego czasu wskaźnik długu większości krajów zaczął rosnąć. Szczegółowe dane prezentuje poniższa tablica 5. Z danych wynika, że dla większości krajów okresem przełomowym okazały się lata 2007-2008. Do roku 2007 w większości krajów dług publiczny wykazywał (w relacji do PKB) tendencję spadkową. W roku 2007 18 krajów (8 starej i 10 nowej Unii) miało poziom długu publicznego nie przekraczający 60% PKB. Natomiast w roku 2011 to kryterium spełniało 13 krajów (4 starej i 9 nowej Unii). Należy zauważyć, że takie rezultaty nie muszą automatycznie świadczyć na korzyść nowych członków UE. Kraje postkomunistyczne nie miały bowiem takiego bagażu deficytów budżetowych jak kraje starej Unii (oraz Cypru i Malty).

W samej strefie euro wskaźnik długu publicznego wzrósł z 66.3% PKB w roku 2007 do 87.2% PKB w 2011. W roku 2007 poziom długu niższy od 60% PKB wykazało dziewięć krajów strefy⁴. W roku 2011 liczba ta zmniejszyła się do pięciu: Finlandii (48.6%), Luksemburga (18.2%), Słowacji (43.3%), Słowenii (47.6%), Estonii (6.0%). W roku 2011 cztery kraje UE miały dług publiczny przekraczający poziom 100% PKB. Warto podkreślić, że kraje te (Włochy, Portugalia, Grecja oraz Irlandia) są również członkami strefy euro. Hiszpania, piąty kraj grupy

⁴ Uwzględniając kraje, które weszły do strefy euro później.

PIIGS, miała wprawdzie poziom długu niższy (68.5%) ale powiększony w stosunku do 2007 bez mała dwukrotnie.

Tabela 5. Państwowy dług publiczny, (w % PKB)

| Kraj/rok | 2002 | 2003 | 2004 | 2005 | 2006 | 2007 | 2008 | 2009 | 2010 | 2011 |
|----------------------------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|
| UE -27 | 60.4 | 61.9 | 62.3 | 62.8 | 61.5 | 59.0 | 62.5 | 74.8 | 80.0 | 82.5 |
| Strefa euro (17 krajów) | 67.9 | 69.1 | 69.5 | 70.1 | 68.5 | 66.3 | 70.1 | 79.9 | 85.3 | 87.2 |
| RFN | 60.7 | 64.4 | 66.3 | 68.6 | 68.1 | 65.2 | 66.7 | 74.4 | 83.0 | 81.2 |
| Francja | 58.8 | 62.9 | 64.9 | 66.4 | 63.7 | 64.2 | 68.2 | 79.2 | 82.3 | 85.8 |
| Włochy | 105.1 | 103.9 | 103.4 | 105.4 | 106.1 | 103.1 | 105.7 | 116.0 | 118.6 | 120.1 |
| Hiszpania | 52.6 | 48.8 | 46.3 | 43.1 | 39.6 | 36.2 | 40.2 | 53.9 | 61.2 | 68.5 |
| Portugalia | 53.8 | 55.9 | 57.6 | 62.8 | 63.9 | 68.3 | 71.6 | 83.1 | 93.3 | 107.8 |
| Grecja | 101.7 | 97.4 | 98.6 | 100.0 | 106.1 | 107.4 | 113.0 | 129.4 | 145.0 | 165.3 |
| Irlandia | 31.9 | 30.7 | 29.4 | 27.2 | 24.7 | 24.8 | 44.2 | 65.2 | 92.5 | 108.2 |
| Belgia | 103.4 | 98.4 | 94.0 | 92.0 | 88.0 | 84.1 | 89.3 | 95.8 | 96.0 | 98.0 |
| Holandia | 50.5 | 52.0 | 52.4 | 51.8 | 47.4 | 45.3 | 58.5 | 60.8 | 62.9 | 65.2 |
| Finlandia | 41.5 | 44.5 | 44.4 | 41.7 | 39.6 | 35.2 | 33.9 | 43.5 | 48.4 | 48.6 |
| Luksemburg | 6.3 | 6.1 | 6.3 | 6.1 | 6.7 | 6.7 | 13.7 | 14.8 | 19.1 | 18.2 |
| Austria | 66.2 | 65.3 | 64.7 | 64.2 | 62.3 | 60.2 | 63.8 | 69.5 | 71.9 | 72.2 |
| Słowacja | 43.4 | 42.4 | 41.5 | 34.2 | 30.5 | 29.6 | 27.9 | 35.6 | 41.1 | 43.3 |
| Słowenia | 27.8 | 27.2 | 27.3 | 26.7 | 26.4 | 23.1 | 21.9 | 35.3 | 38.8 | 47.6 |
| Estonia | 5.7 | 5.6 | 5.0 | 4.6 | 4.4 | 3.7 | 4.5 | 7.2 | 6.7 | 6.0 |
| Cypr | 65.1 | 69.7 | 70.9 | 69.4 | 64.7 | 58.8 | 48.9 | 58.5 | 61.5 | 71.6 |
| Malta | 59.1 | 67.6 | 71.7 | 69.7 | 64.4 | 62.3 | 62.3 | 68.1 | 69.4 | 72.0 |
| Dania | 49.5 | 47.2 | 45.1 | 37.8 | 32.1 | 27.5 | 33.4 | 40.6 | 42.9 | 46.5 |
| Szwecja | 52.5 | 51.7 | 50.3 | 50.4 | 45.0 | 40.2 | 38.8 | 42.6 | 39.4 | 38.4 |
| W. Brytania | 37.5 | 39.0 | 40.9 | 42.5 | 43.4 | 44.4 | 54.8 | 69.6 | 79.6 | 85.7 |
| Czechy | 27.1 | 28.6 | 28.9 | 28.4 | 28.3 | 27.9 | 28.7 | 34.4 | 38.1 | 41.2 |
| Węgry | 55.9 | 58.6 | 59.5 | 61.7 | 65.9 | 67.0 | 73.0 | 79.8 | 81.4 | 80.6 |
| Polska | 42.2 | 47.1 | 45.7 | 47.1 | 47.7 | 45.0 | 47.1 | 50.9 | 54.8 | 56.3 |
| Łotwa | 13.6 | 14.7 | 15.0 | 12.5 | 10.7 | 9.0 | 19.8 | 36.7 | 44.7 | 42.6 |
| Litwa | 22.2 | 21.0 | 19.3 | 18.3 | 17.9 | 16.8 | 15.5 | 29.4 | 38.0 | 38.5 |
| Bułgaria | 52.4 | 44.4 | 37.0 | 27.5 | 21.6 | 17.2 | 13.7 | 14.6 | 16.3 | 16.3 |
| Rumunia | 24.9 | 21.5 | 18.7 | 15.8 | 12.4 | 12.8 | 13.4 | 23.6 | 30.5 | 33.3 |

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Eurostat*, [dostęp: 29 marca 2012 , 23 kwietnia 2012].

Taki poziom zadłużenia sektora publicznego skutkuje oczywiście ogromnym zwiększeniem kosztów obsługi długu. Dodatkowym problemem jest, często towarzyszący wzrostowi długu, spadek zaufania inwestorów do obligacji rządowych. To zaś, z kolei, skutkuje wzrostem ich rentowności.

Warto przypomnieć, że najlepszym zabezpieczeniem przed powyższymi problemami jest rygorystyczne przestrzeganie dyscypliny budżetowej. Można to nazwać „regułą estońską”. W tym bowiem kraju „W roku 1993 parlament przyjął prawo budżetowe, zabraniające doprowadzania do deficytu. Ustawa ta ułatwiła następnym rządom forsowanie bilansu

finansów państwa i sprawiła, że zbilansowany budżet stał się jednym ze znaków rozpoznawczych Estonii”⁵.

3. Euro – nadzieja czy zagrożenie?

Zwolennicy euro przedstawiali wiele argumentów na rzecz wspólnej waluty. Miała ona m.in. przyczynić się do wzrostu gospodarczego, zabezpieczenia przed ryzykiem zmian kursów walutowych oraz przyczynić się do integracji ekonomicznej i politycznej. Dotychczasowe doświadczenia krajów strefy euro nie dają jednak dowodów na rzecz ewidentnej przewagi gospodarek operujących wspólną walutą. Co znamienne, największe napięcia występują właśnie w eurostrefie.

Warto jednak, analizując problem wspólnej waluty, przytoczyć interesującą argumentację jednego z jej zwolenników: J. H. de Soto. Co ciekawe, ten hiszpański ekonomista jest zwolennikiem ekonomii wolnorynkowej w wersji austriackiej. Według de Soto: „Państwa członkowskie unii monetarnej zrzekły się swojej autonomii w tym obszarze, tracąc możliwość manipulacji narodową walutą. W tym sensie euro jest podobne do standardu złota. Zatem musimy patrzeć na euro jak na krok, jakkolwiek niedoskonały, w kierunku standardu złota, czyli systemu pieniężnego opartego na wymienialności walut na złoto. Jestem zwolennikiem standardu złota, ponieważ kontroluje on i ogranicza arbitralne decyzje władzy. Poza tym dyscyplinuje zachowania uczestników systemu oraz hamuje kłamstwa i demagogie polityków.”⁶ Za wzór do naśladowania uznaje de Soto niemieckie podejście do polityki monetarnej wyrażając pogląd, że: „W skali światowej przetrwanie i konsolidacja euro, mogą spowodować, po raz pierwszy od II wojny światowej, wyłonienie się konkurencji dla monopolu dolara i ze swoimi zaletami uchronić świat przed kolejnymi kryzysami na wzór tego, który zainfekował porządek gospodarczy w 2007 roku. Miejmy nadzieję, że później przyjdzie pora na standard złota”⁷.

Rozumiejąc opcję de Soto na rzecz stabilnego i autonomicznego pieniądza należy jednak podkreślić, że euro jest walutą znacznie odległą od waluty złotej. Świadczy o tym m.in. wyznaczenie celu polityki pieniężnej EBC. „Główny cel działalności EBC – utrzymanie stabilności cen – został określony w art. 105 TWE. /.../ Rada Zarządzająca EBC wyznaczyła próg wzrostu cen w skali roku, mierzony za pomocą zharmonizowanego wskaźnika cen dóbr konsumpcyjnych (*Harmonised Index of Consumer Prices – HICP*), w wysokości 2%. /.../ Zgodnie z art. 105 TWE **stabilność cen jest priorytetowym celem w działalności EBC, ale został on również zobowiązany do wspierania polityki gospodarczej Wspólnoty, zmierzającej do osiągnięcia wysokiego poziomu zatrudnienia oraz zrównoważonego wzrostu (w tym postępującej spójności gospodarczej)**”⁸.

⁵ M. Laar, *Estoński cud*, Warszawa 2006, s. 83.

⁶ J. H. de Soto, *Kryzys może być dobry*, Rzeczpospolita, 7-8 lipca 2012.

⁷ Tamże.

⁸ B. Mucha-Leszko, *Strefa euro*, Lublin 2007, ss. 126-127.

Takie określenie zasad polityki monetarnej EBC jest jednak odległe od zasad obowiązujących w systemie waluty złotej. Co więcej, jak pokazuje wieloletnia historia, rynki walutowe traktują euro jak każdą inną walutę. Tak więc euro nie jest postrzegane jako pieniądź, którego siła jest oparta na szczególnie trwałej opoce. Kurs euro z pewnością zaś nie przypomina kursu sztywnego z epoki systemu waluty złotej. Nie jest więc zaskoczeniem, że w sytuacjach kryzysowych większe zaufanie budzić mogą inne, jak np. frank szwajcarski, waluty.

Oceniając zasadność wprowadzenia oraz rezultatów wspólnej waluty warto przywołać koncepcję optymalnego obszaru walutowego. Jak wiadomo koncepcja OOW formułuje kilka podstawowych, koniecznych do spełnienia, warunków: jednorodności, elastyczności, mobilności, zintegrowania⁹. W przypadku jednorodności chodzi o synchronizację cykli koniunkturalnych, podobną strukturę gospodarek oraz podobną strukturę handlu zagranicznego. Elastyczność odnosi się natomiast do reakcji rynku pracy na zmiany popytu poprzez odpowiednie dostosowania płacowe oraz liberalizację rynku pracy (łatwość regulowania poziomu zatrudnienia przez pracodawców). Mobilność czynników produkcji dotyczy przepływów wewnętrznych (krajowych) oraz zewnętrznych (międzynarodowych) siły roboczej oraz kapitału. Zintegrowanie oznacza możliwość dokonywania transferów budżetowych (na poziomie krajowym i ponadkrajowym) na rzecz obszarów dotkniętych szokiem popytowym.

Wymienione warunki są konieczne dla odpowiedniego funkcjonowania gospodarki w sytuacji braku możliwości prowadzenia indywidualnej polityki monetarnej oraz zmiany kursu walutowego. Obserwując gospodarkę UE, a zwłaszcza strefy euro, nietrudno zauważyć, że nie spełniają one w stopniu wystarczającym kryteriów stawianych OOW. Dotyczy to zwłaszcza mobilności siły roboczej oraz stosowania narzędzi fiskalnych (zintegrowania) na poziomie unijnym.

Konsekwencją wprowadzenia euro na tak wewnętrznie zróżnicowanym i niespójnym obszarze było stworzenie warunków dla obecnego kryzysu strefy euro. Likwidacja walut narodowych przyczyniła się bowiem do:

- zaostrzenia szoków zewnętrznych;
- powiększania baniek spekulacyjnych;
- wzrostu zadłużenia publicznego.

Zwiększenie podatności na szoki zewnętrzne wiąże się z brakiem ich amortyzatora w postaci zmiany kursu walutowego. Dobrą ilustracją roli mechanizmu kursu walutowego może być przypadek Polski. Spadek kursu złotego w stosunku do głównych walut złagodził bowiem skutki ostatniego kryzysu zapobiegając znaczącemu ograniczeniu eksportu oraz utrzymując popyt wewnętrzny. Natomiast w ramach obszaru wspólnej waluty mechanizm ten, z przyczyn oczywistych, nie funkcjonuje.

Wprowadzenie euro zwiększyło możliwości pozyskiwania kapitałów zarówno ze źródeł zewnętrznych jak i krajowych. Sprzyjały temu m.in. stosunkowo niskie stopy procentowe w strefie euro. Większa dostępność kredytów może z jednej strony pobudzać wzrost gospodarczy,

⁹ J. Jablecki, *Euro jako narzędzie integracji politycznej*, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny”, 3(23)2008.

z drugiej jednak stwarzać niebezpieczeństwo przegrzania koniunktury. Jednym ze skutków może być pojawienie się baniek spekulacyjnych np. w sektorze nieruchomości.

Negatywny wpływ euro na dług publiczny jest konsekwencją wzrostu możliwości finansowania deficytu budżetowego. Wspólna waluta czyni (przynajmniej do czasu) inwestycje w obligacje rządowe bardziej atrakcyjnymi dla inwestorów zagranicznych. Spektakularnym tego przykładem jest Grecja, której obligacje znalazły chętnych nabywców w postaci banków niemieckich i francuskich. Kraje nie wykazujące dyscypliny budżetowej mogą się więc zachowywać jak lekkomyślny utracjusz, któremu udostępniono dodatkowe karty kredytowe.

Tolerowaniu takiej sytuacji może sprzyjać złudne, jak się obecnie okazuje, przekonanie o bezpieczeństwie takich inwestycji. Prowadzi to niejednokrotnie do pomijania, bądź niedoszacowania ryzyka. „O tym, że europejski rynek nie nagradza zbyt hojnie ograniczania finansów publicznych najlepiej świadczy fakt, że oprocentowanie długoterminowych obligacji skarbowych krajów strefy euro nie odzwierciedla różnic w deficytach budżetowych ani całkowitym zadłużeniu poszczególnych krajów. /.../ W istocie jednak nie ma w tym nic dziwnego, gdyż inwestorzy mają pełne prawo oczekiwać, że działając w imię solidarności wewnątrzunijnej, państwa strefy nie dopuszczą do bankructwa żadnego z jej członków.”¹⁰

Przytoczona opinia opisuje stan sprzed kilku lat. Obecna zmiana podejścia inwestorów jest zaś konsekwencją brutalnego zderzenia z rzeczywistością.

Reasumując należy stwierdzić, że obecny kryzys Unii Europejskiej, zarówno ekonomiczny jak strukturalny, nie przybrałby takiej formy i osiągnął takich rozmiarów bez wspólnej waluty.

Wnioski

Zainicjowany w początkach lat 50-tych program integracji europejskiej doświadcza obecnie największej próby w dotychczasowej historii. W ostatnich latach załamał się scenariusz zwieńczony formalnie Traktatem Lizbońskim. Zamiast państwa federalnego, do którego spełnienia miało tak niewiele pozostać, Unia znalazła się w punkcie zwrotnym. Zamiast dalszej integracji bardziej prawdopodobne wydaje się bardzo daleko idące zrewidowanie obecnego modelu UE.

Do kryzysu UE przyczyniły się uwarunkowania finansowe i gospodarcze mające swe źródła również poza Unią. Jednakże fundamentalny powód kryzysu Unii ma charakter wewnętrzny. Jest nim odgórnie forsowany, wbrew realiom, program coraz dalej idącej integracji. Integracji, która w latach 90-tych przekroczyła swoje optymalne granice.

Co znamienne, taki program postępującej integracji realizowano mimo znacznego powiększenia obszaru i, tym samym, struktury UE. Poszerzenie Unii o dziesięć krajów w roku 2004 i późniejsze przyjęcie Bułgarii i Rumunii, nie spowodowały, w zasadzie, żadnych istotnych zmian w programie postępującej integracji.

Posunięciem, które podminowało UE było wprowadzenie wspólnej waluty. Rozwiązanie, które w intencjach realizatorów miało stworzyć stabilne podstawy ekonomiczne i polityczne

¹⁰ Tamże, ss. 24-25.

okazało się w rezultacie najsłabszym ogniwem Unii. Likwidacja walut narodowych była bowiem również likwidacją swoistego rodzaju grodzi bezpieczeństwa chroniących (przynajmniej częściowo) przed nadmiernym zadłużeniem i jego konsekwencjami.

Patrząc z tej perspektywy można więc określić wprowadzenie euro jako pójście o „jeden most za daleko” w scenariuszu integracji.

Jeśli więc strefa euro ma się utrzymać koniecznym będzie jej zawężenie do krajów przestrzegających dyscypliny budżetowej¹¹.

BIBLIOGRAFIA

Eurostat, [dostęp: 29 marca 2012, 23 kwietnia 2012].

Jablecki J., *Euro jako narzędzie integracji politycznej*, „Międzynarodowy Przegląd Polityczny”, 3(23)2008.

Laar M., *Estoński cud*, Wydawnictwo ARWIL, Warszawa 2006.

Mucha-Leszko B., *Strefa euro*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007.

de Soto J.H., *Kryzys może być dobry*, Rzeczpospolita, 7-8 lipca 2012 r.

FISCAL AND MONETARY PROBLEMS OF INTEGRATION

Summary

For several years the European Union has been facing the most serious economic and institutional tensions in its history. The worldwide financial and economic crisis was the accelerator, but the main cause of problems in the Union was of an internal character. It originated from a faulty model of integration initiated in the '90s.

The creation of the EU and introduction of the common currency exceeded the secure level of integration. The euro zone does not satisfy the standards of the optimum currency area. In this situation, the collapse of public finance in several countries of the euro zone created a problem of great significance. The consequences of the collapse spread throughout the EU. This will result in fundamental changes in the structure of the Union and in particular of the euro zone.

¹¹ Grupa taka może obejmować: RFN, Francję (względy polityczne), kraje Beneluksu, Austrię, Finlandię oraz Estonię.

KRYZYS W STREFIE EURO – IMPLIKACJE DLA SEKTORA BANKOWEGO KRAJÓW EUROPY ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ

Wstęp

Region Europy Środkowej i Wschodniej (EŚW)² jest zróżnicowany pod względem, m. in. wielkości gospodarek, poziomu rozwoju gospodarczego, reżimu kursowego oraz stopnia integracji ze strefą euro. Podobne położenie geograficzne oraz zbliżona droga transformacji gospodarczej sprawiają jednak, że istnieje również wiele cech wspólnych dla krajów EŚW. Specyfiką sektora bankowego krajów EŚW jest wysoki udział kapitału zagranicznego. Rosnące powiązania kapitałowe ze strefą euro wraz z szybkim tempem rozwoju gospodarczego przejawiały się wysoką dynamiką wzrostu wartości udzielanych kredytów, w dużej części walutowych lub denominowanych w walucie obcej. Wsparcie akcji kredytowej przez spółki-matki banków funkcjonujących w krajach EŚW było jednym ze stymulatorów popytu wewnętrznego w tych krajach. Celem artykułu jest wskazanie konsekwencji kryzysu w strefie euro dla sektora bankowego krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Zmiana wskaźników ostrożnościowych oraz niewystarczająca baza depozytów krajowych, przy spadku napływu finansowania zagranicznego do banków w krajach EŚW, przełożyła się na spowolnienie akcji kredytowej. Perturbacje na rynkach finansowych spowodowały również znaczne osłabienie kursu walutowego i pogorszenie jakości aktywów sektora bankowego, które należą do kanałów transmisji kryzysu zadłużeniowego strefy euro do gospodarki realnej.

1. Geneza współczesnego kryzysu finansowego

Światowy kryzys gospodarczy, który został zapoczątkowany w 2007 r., powszechnie oceniany jest jako najgłębsza recesja w światowej gospodarce od czasu Wielkiego Kryzysu, mającego miejsce w latach 1929-1933³. Do pierwotnych przyczyn współczesnego kryzysu finansowego zaliczane jest pęknięcie bańki spekulacyjnej na rynku kredytowym (a dokładniej na rynku tzw. *subprime mortgages*, czyli kredytów udzielanych osobom o obniżonej zdolności kredytowej) oraz na rynku nieruchomości w Stanach Zjednoczonych. Kategoria *subprime mortgages* powstała wskutek nadmiernej liberalizacji przepisów dotyczących udzielania

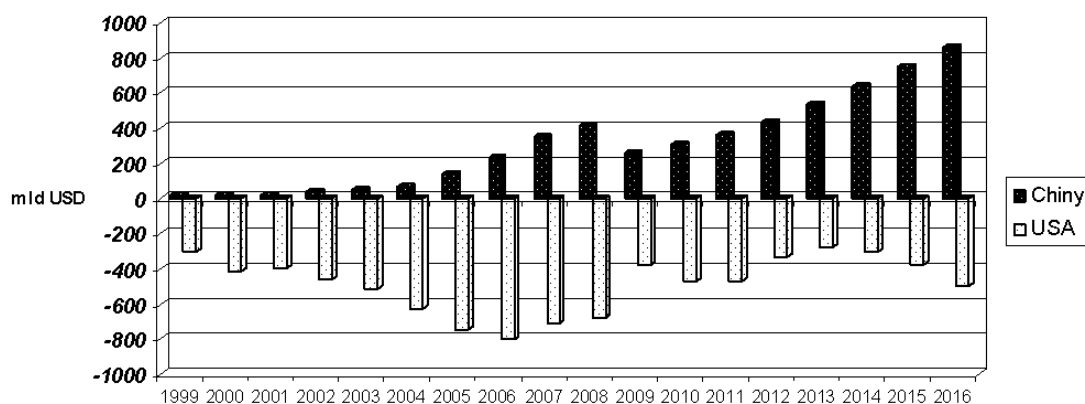
¹ dr Magdalena Markiewicz jest pracownikiem Uniwersytetu Gdańskiego.

² Przedmiotem analizy jest sektor bankowy europejskich krajów transformacji gospodarczej, którymi są Czechy, Polska, Słowacja i Węgry, kraje nadbałtyckie: Estonia, Litwa i Łotwa oraz Słowenia, Rumunia i Bułgaria.

³ Niektóre źródła podają datę końca Wielkiego Kryzysu na rok 1934, a nawet 1941. Zob. L. W. Reed, *Wielkie mity Wielkiego Kryzysu*, Prohibita, Warszawa 2009, s.9. Z kolei początek współczesnego kryzysu finansowego określany jest na rok 2007, za czym przemawiają dane dotyczące niewypłacalności największych funduszy inwestycyjnych, m. in. Bear Sterns, oraz takich amerykańskich instytucji, jak Fannie Mae i Freddie Mac, lub rok 2008, w którym nastąpił upadek Lehman Brothers.

kredytów oraz ochrony przed nadmiernym ryzykiem. Szybki wzrost wartości udzielanych kredytów oraz wzrost liczby dłużników nieposiadających zdolności kredytowej przełożył się na wzrost wartości kredytów zagrożonych. Wśród przyczyn przełożenia się zaburzeń z tych obszarów na światowe rynki finansowe, a w konsekwencji ich przeniesienia na sferę realną gospodarek, wymienianych jest wiele zjawisk o charakterze zarówno makroekonomicznym, jak i mikroekonomicznym. Wśród przyczyn makroekonomicznych należy podkreślić narastającą skalę nierównowagi salda rachunku obrotów bieżących w skali zarówno lokalnej, jak i globalnej, zwłaszcza w kontekście relacji w tym zakresie pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Chinami (rysunek 1). Włączanie się Chin do gospodarki światowej, ze szczególną intensywnością w latach 2010-2012 wpływa na tendencję do utrzymywania się omawianych nierównowag.

Rysunek 1. Salda rachunku obrotów bieżących w USA i Chinach w latach 1999-2016



* Dane za lata 2011-2016 są estymowane według przewidywań analityków Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Źródło: opracowanie własne na podstawie WEO Database [online], www.imf.org [dostęp: 10 lipca 2012].

Istotnym czynnikiem było też długotrwałe kształtowanie się stóp procentowych na względnie niskim poziomie. Rozważając zjawisko nierównowag w ramach salda rachunku obrotów bieżących, należy zwrócić uwagę na finansowanie deficytu bilansu obrotów bieżących oraz deficytu budżetowego Stanów Zjednoczonych (zjawisko tzw. podwójnych deficytów, *twin deficits*) możliwe dzięki emisji papierów wartościowych po stosunkowo niskiej stopie procentowej⁴. Amerykańskie skarbowe papiery wartościowe były nabywane przez inwestorów międzynarodowych. Należały do nich głównie banki centralne z krajów Azji, zwłaszcza z Chin, jak również z Malezji, Hongkongu, Korei Południowej i Tajwanu. Nabywanie amerykańskich skarbowych papierów wartościowych stwarzało tym krajom możliwość wspierania kursu walutowego powiązanego bezpośrednio lub pośrednio z dolarem na bazie sztywnego paritetu. Ponadto nadwyżki oszczędności w krajach azjatyckich oraz krajach, będących eksporterami

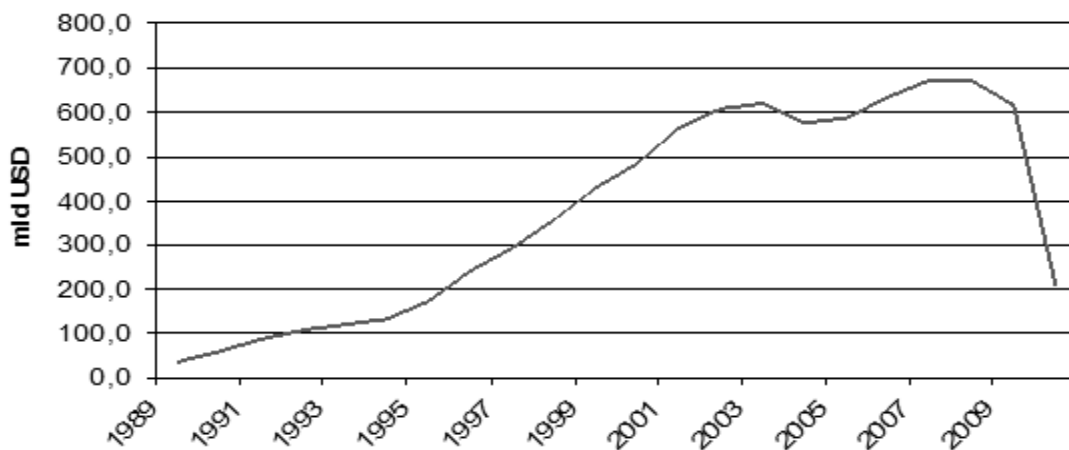
⁴ L. Oręziak, *Dolar i euro jako waluty międzynarodowe*, "Bank i Kredyt" 2005, nr 3.

ropy naftowej, nie mogły być absorbowane przez rynek finansowy w tych krajach. Popyt na papiery skarbowe ze strony azjatyckich inwestorów pozwalał z kolei na utrzymanie w USA niskich stop procentowych, co jednocześnie było zachętą do dokonywania wydatków konsumpcyjnych na amerykańskim rynku.

2. Kryzys na rynkach finansowych

Wśród mikroekonomicznych przyczyn kryzysu wskazywane są niedoskonałości sektora finansowego, w tym niekontrolowany rozwój sekurytyzacji papierów wartościowych (rysunek 2), błędy w nadzorze nad instytucjami finansowymi, brak kontroli nad strukturyzowanymi produktami finansowymi (SIV, *structured investment vehicle*), takimi jak CDOs (*collateralized debt obligations*), jak również nieadekwatne do sytuacji oceny agencji ratingowych⁵.

Rysunek 2. Wartość kredytów konsumenckich wykorzystywanych w procesie sekurytyzacji w USA w latach 1990-2010



Źródło: Board of Governors of the Federal Reserve System, www.federalreserve.gov [dostęp: 30 czerwca 2012].

Możliwość sekurytyzacji kredytów hipotecznych, a przez to przenoszenia ryzyka wypłacalności na inne instytucje finansowe prowadziła do upowszechniania się „pokusy nadużycia” (*moral hazard*), a przede wszystkim naruszenia równowagi pomiędzy poziomem spodziewanego zysku a poziomem podejmowanego ryzyka. Metody wyceny ryzyka związanego z instrumentami pochodnymi nie brały pod uwagę asymetrii informacji o dłużniku oraz ryzyka systemowego. Pogoń za wysoką stopą zwrotu z kapitału wynikała często z istniejącego w instytucjach finansowych systemu motywacyjnego nieuwzględniającego w pełni nowych ryzyk i właściwego zarządzania nimi. Finansowanie długiem i lewarowanie inwestycji dokonywane było często bez dokładnego pomiaru ryzyka, gdyż wobec wielu nowych instrumentów nie

⁵ E. Utzig, *The Financial Crisis and the Regulation of Credit Rating Agencies. A European Banking Perspective*, Asian Development Bank Institute, January 2010, ss. 1-4.

można było stosować dotychczasowych metod analizy, bazujących na danych historycznych. W konsekwencji prowadziło to do nadmiernego wzrostu udzielanych kredytów, pogorszenia się ich jakości i wystąpienia ryzyka systemowego. Straty poniesione na rynku *subprime* uderzyły w rynek międzybankowy, a przez to w rynek pieniężny i kredytowy. Instytucje finansowe dokonywały bowiem inwestycji w instrumenty powiązane z rynkiem kredytów hipotecznych dzięki zaciąganiu krótkoterminowych pożyczek na rynku pieniężnym. Przykładowo, w amerykańskim sektorze bankowym Urząd Rezerwy Federalnej wykorzystywał dla zasilenia płynnością sektora bankowego transakcje *repo*, czyli krótkoterminowe pożyczki pod zastaw papierów wartościowych, przy czym akceptował papiery oparte o kredyty hipoteczne⁶.

Wykorzystanie tego typu instrumentów było możliwe ze względu na wspomniane niskie stopy procentowe oraz wysoki stopień zaufania do istoty funkcjonowania i płynności rynku międzybankowego. W momencie wzrostu stóp procentowych oraz ujawnienia niewypłacalności niektórych podmiotów finansowych, płynność tego rynku drastycznie spadła, a w miejsce zaufania pojawiła się awersja do ryzyka i zaburzenia płynności banków komercyjnych⁷. Zmienność cen aktywów giełdowych i pozagiełdowych drastycznie wzrosła, a inwestorzy szukali aktywów płynnych i bezpiecznych⁸, takich jak m.in. depozyty w banku centralnym lub skarbowe papiery wartościowe. Tendencje te były wzmacniane również przez ujawnienie istotności funkcjonowania instytucji niebankowych (*shadow banking system*), które konkurowały z bankami na rynku finansowym, nie ponosząc jednak adekwatnego do skali działalności kosztu stosowania regulacji ostrożnościowych. Upadek takich instytucji wywarł jednak ogromny wpływ na regulowany system bankowy i światowy system finansowy.

3. Wpływ kryzysu finansowego na gospodarkę krajów Europy Środkowej i Wschodniej

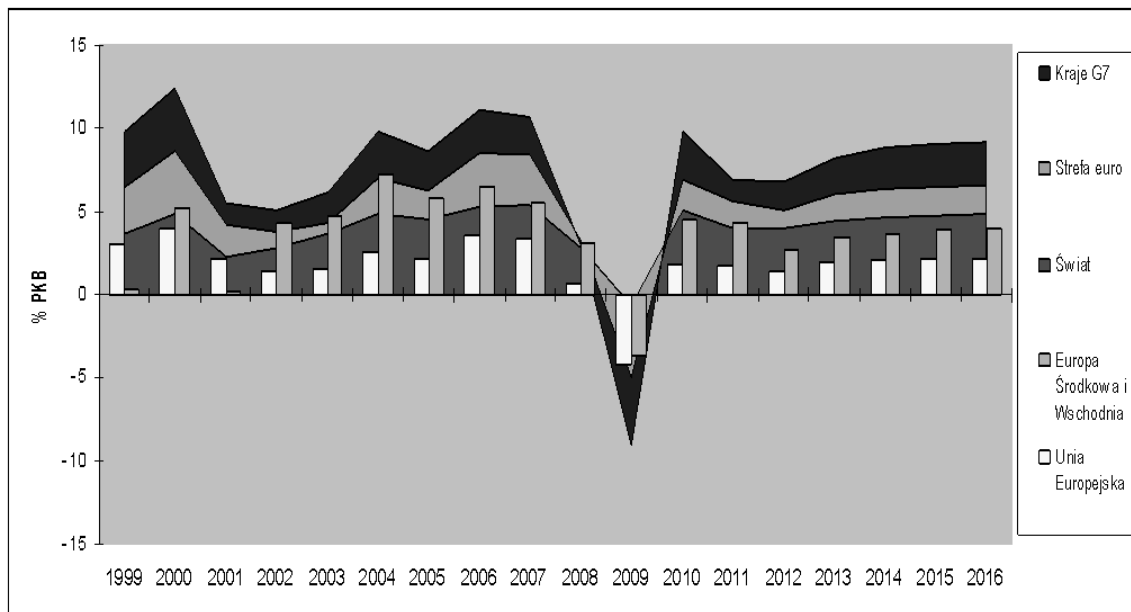
raje Europy Środkowo-Wschodniej przeżywały niezwykle dynamiczny wzrost gospodarczy w okresie poakcesyjnym do Unii Europejskiej, czyli w latach 2004-2007. W dużym stopniu wynikało to z liberalizacji rynków finansowych, przeprowadzeniu zaawansowanych reform systemu finansowego, otwarciu krajowego rynku dóbr i usług na obecność kapitału zagranicznego i przyciąganiu tego kapitału w ramach prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw i instytucji finansowych oraz niefinansowych. Wzrost PKB po wejściu do UE był w krajach EŚW wyraźnie wyższy niż w krajach Unii Europejskiej, dorównywał wzrostowi PKB w krajach strefy euro, przewyższał również średni poziom światowy (rysunek 3). W latach 2003-2004 średni wzrost poziomu PKB krajów EŚW sięgał nawet dolnych widełek wzrostu PKB estymowanych dla poziomu krajów G7.

⁶ M. Konopczak, R. Sieradzki, M. Wiernicki, *Kryzys na światowych rynkach finansowych – wpływ na rynek finansowy w Polsce oraz implikacje dla sektora realnego*, „Bank i Kredyt” 2010, nr 6, ss. 49-50.

⁷ N. Roubini, S. Mim, *Ekonomia kryzysu*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, ss. 118-120.

⁸ Zjawisko to nazywane było *flight to liquidity*.

Rysunek 3. Dynamika wzrostu PKB w wybranych grupach krajów w latach 1999-2016



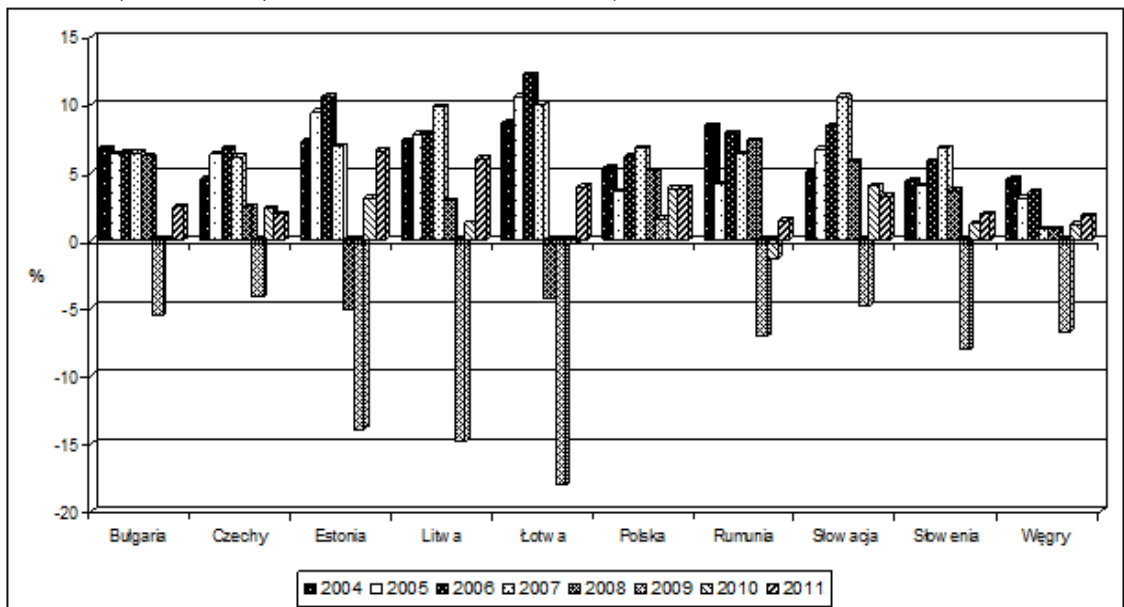
* Dane za lata 2011-2016 są estymowane według przewidywań analityków Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Źródło: opracowanie własne na podstawie WEO Database [online], www.imf.org [dostęp: 10 lipca 2012].

Sytuacja ta zmieniła się radykalnie po wybuchu światowego kryzysu finansowego. W latach 2008-2009, w wyniku interakcji i powiązań gospodarczych, zdecydowanie zmniejszył się poziom produktu krajowego brutto we wszystkich ugrupowaniach gospodarczych na świecie. Wystąpienie zjawiska recesji w krajach rozwiniętych oraz obostrzenia dotyczące polityki kredytowej banków komercyjnych silnie wpłynęły na spadek obrotów handlowych i wyhamowanie wzrostu PKB w krajach transformacji. We wszystkich krajach Europy Środkowej i Wschodniej wzrost PKB był relatywnie wysoki w roku 2004 (w przedziale od 4,40% w Słowenii do 8,49% w Rumunii), jednak począwszy od 2005 roku sytuacja pod tym względem była już zróżnicowana. W latach 2005-2007 najwyższym wzrostem PKB charakteryzowały się Łotwa (w kolejnych latach 10,60%, 12,23% i 9,98%), Estonia (odpowiednio 9,43%, 10,56% i 6,92%), Litwa (7,80%, 7,85% i 9,84%) oraz Słowacja. Rok 2008 był odzwierciedleniem globalnego kryzysu we wszystkich krajach EŚW, szczególnie w Estonii i na Łotwie, gdzie odnotowano już ujemne poziomy wzrostu PKB oraz na Litwie i w Słowacji. W roku 2009 jedynym krajem, który utrzymał dodatni wzrost gospodarczy była Polska, zaś najgłębsze spadki (ujemny wzrost gospodarczy) obserwowane były we wszystkich trzech krajach nadbałtyckich (w Estonii na poziomie -13,89%, na Litwie -14,74%, na Łotwie -17,95%) (rysunek 4).

W latach 2009-2010 nastąpiła natomiast poprawa we wszystkich krajach regionu. W 2012 r. najszybszy wzrost gospodarczy oczekiwany jest na Litwie, w Łotwie i Polsce, a w 2013 r. w krajach bałtyckich.

Rysunek 4. Dynamika wzrostu PKB w krajach EŚW w latach 2004-2011,(%)



Źródło: opracowanie własne na podstawie WEO Database [online], www.imf.org [dostęp: 10 lipca 2012].

4. Kapitał zagraniczny a dynamika akcji kredytowej w sektorze bankowym krajów EŚW

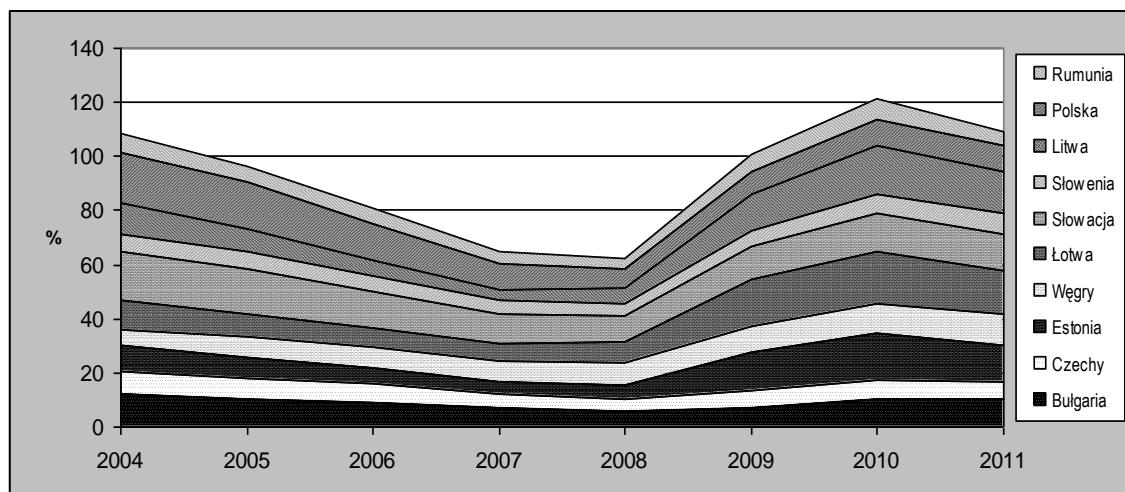
Obniżenie tempa wzrostu gospodarczego miało wiele przyczyn. Jedną z nich był fakt, że napływ kapitału zagranicznego do krajów EŚW przed kryzysem doprowadził do szybkiego wzrostu popytu konsumpcyjnego i inwestycyjnego oraz wzrostu dynamiki akcji kredytowej finansującej krajowy popyt. Boom kredytowy w niektórych krajach regionu (przede wszystkim w krajach bałtyckich, Bułgarii, Rumunii i na Węgrzech) skutkowało wysokim wzrostem PKB, lecz jednocześnie wytworzeniem się niestabilnej sytuacji w obszarze udzielanych kredytów. Jeszcze w 2008 r. wartość kredytów dla sektora prywatnego wzrastała w regionie średnio o ponad 30% rocznie, a w Bułgarii i Rumunii tempo ich wzrostu przekraczało nawet 60% rocznie⁹. Napływ kapitału do sektora bankowego w krajach EŚW praktycznie wyhamował podczas kryzysu, co w konsekwencji doprowadziło do znacznego spowolnienia akcji kredytowej. Przyczyny zwolnienia, a następnie spadku akcji kredytowej leżały zarówno po stronie podażowej, jak i popytowej. Banki, w reakcji na wprowadzane restrykcyjne regulacje ostrożnościowe, ograniczenie napływu zagranicznego kapitału, a także pogarszający się portfel kredytów i depozytów, istotnie zaostrzyły kryteria przyznawania nowych kredytów i pożyczek. Ponadto, pogarszająca się sytuacja finansowa podmiotów gospodarczych, a wraz z nią spadający dochód rozporządzalny gospodarstw domowych i przedsiębiorstw, jak też rosnące koszty spłat już zaciągniętych kredytów i pożyczek ze względu na fluktuacje na rynku walutowym,

⁹ Analiza sytuacji gospodarczej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, NBP, Warszawa 2012, s.34.

spowodowały dużo mniejsze zainteresowanie zaciąganiem nowych zobowiązań. Na początku 2010 r. roczna dynamika akcji kredytowej w całym regionie EŚW była już ujemna¹⁰.

Obniżenie popytu konsumpcyjnego oraz inwestycyjnego w całej Unii Europejskiej wpłynęło na spadek eksportu netto z EŚW do krajów, będących głównymi partnerami handlowymi. Jednocześnie utrudnione pozyskiwanie finansowania zakupu nieruchomości wpłynęło na spowolnienie rozwoju rynku inwestycyjnego i budowlanego. Istotnym efektem osłabienia gospodarczego były niekorzystne zmiany na rynku pracy i wzrost bezrobocia. O ile po wejściu do UE poziom bezrobocia, mierzony jako relacja osób pracujących do ogółu siły roboczej, sukcesywnie spadał we wszystkich krajach EŚW, rok 2008 okazał się kluczowym dla wystąpienia, negatywnej dla rynku pracy, tendencji odwrotnej. Poziom bezrobocia wzrósł we wszystkich analizowanych krajach w latach 2009-2010, by ponownie ustabilizować się dopiero w roku 2011 (rysunek 5). Najsilniejszy wzrost bezrobocia odczuwany był na Łotwie, Litwie, w Estonii i Słowacji (wzrost do poziomu 14-18%), na średnim poziomie na Węgrzech, w Bułgarii i w Polsce (10-12%). Odczuwalny, chociaż niższy, wzrost bezrobocia obserwowany był również w Słowenii, Czechach i Rumunii. Najniższy poziom bezrobocia spośród wszystkich krajów EŚW na przełomie 2011 i 2012 r. odnotowany był w Czechach oraz Rumunii.

Rysunek 5. Poziom bezrobocia w krajach EŚW w latach 2004-2011, (w %)

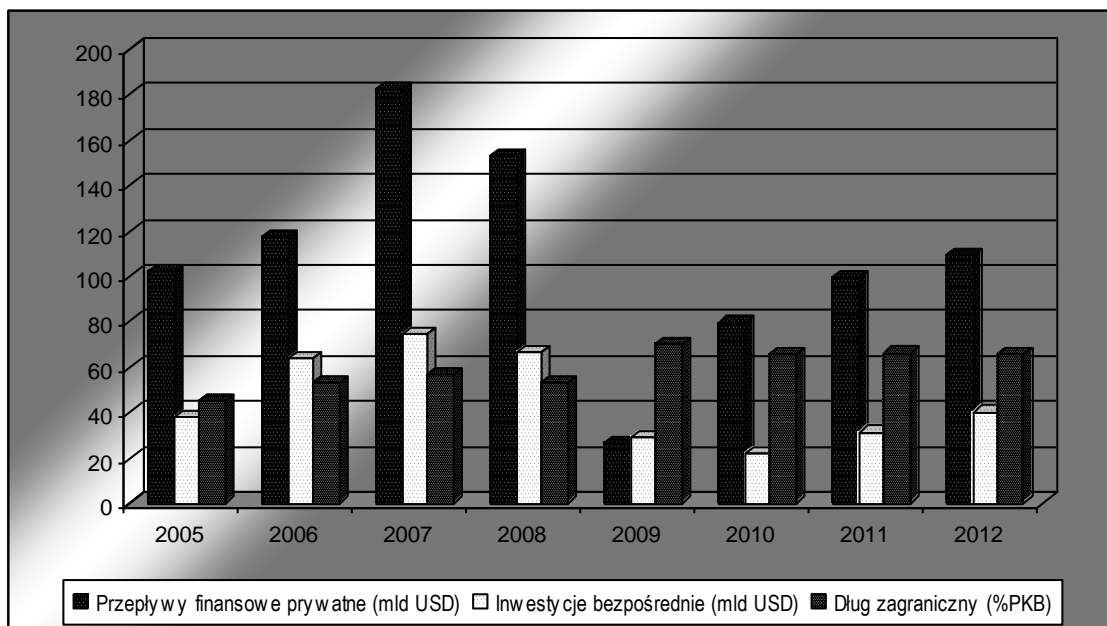


Źródło: opracowanie własne na podstawie WEO Database [online], www.imf.org [dostęp: 10 lipca 2012].

Odływ kapitału z regionu EŚW oraz deprecjacja walut krajowych odczuwane były w tych krajach m. in. ze względu na negatywny sentyment inwestorów, przejawiający się brakiem zaufania do stabilności tych gospodarek, jak też z uwagi na realne osłabienie danych makroekonomicznych, takich jak dług zagraniczny czy deficyt finansów publicznych (rys. 6).

¹⁰ Ibidem.

Rysunek 6. Dane makroekonomiczne dotyczące krajów EŚW w latach 2005-2012



* Dane za lata 2011-2012 są estymowane według przewidywań analityków Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Źródło: opracowanie własne na podstawie WEO Database [online], www.imf.org [dostęp: 10 lipca 2012].

Szczególnie silnie odczuwany był spadek wolumenu bezpośrednich inwestycji zagranicznych. O ile wartość BIZ w regionie EŚW wzrosła w 2007 r. o niemal 100% w stosunku do roku 2005, z poziomu 37,79 mld USD do 74,76 mld USD, to w latach 2008-2011 poziom BIZ nie osiągnął nawet wartości z 2005 roku. Jednak napływ BIZ w 2011 r. nie zmniejszył się w porównaniu z rokiem poprzednim, a nawet wzrósł. Na rysunku 6 przedstawione są również przepływy kapitałów prywatnych: napływ w latach 2005-2007 z dodatnią dynamiką oraz gwałtowny odpływ kapitałów prywatnych z rynków finansowych w krajach EŚW w latach 2008-2010, w szczególności zaś w roku 2009. Jeśli chodzi o inwestycje portfelowe, to w ramach ich struktury obserwowane było zainteresowanie rynkiem obligacji skarbowych Polski i Czech (lata 2009-2010) oraz krajów bałtyckich i Węgier (rok 2011)¹¹. W 2011 r. deficyt budżetowy we wszystkich krajach EŚW uległ obniżeniu, z wyjątkiem Słowenii, w której nastąpiła konieczność wsparcia finansowego dla przedsiębiorstw państwowych i sektora finansowego, co przełożyło się na wzrost poziomu deficytu z 6 do 6,4% PKB. Z kolei na Węgrzech odnotowano nadwyżkę budżetową w wysokości 4,6% PKB, co wynikało z transferu kapitału w wyniku likwidacji kapitałowego systemu emerytalnego. Wszystkie kraje EŚW związane są koniecznością osiągnięcia deficytu budżetowego na poziomie nie wyższym niż 3% PKB, co oznacza konieczność konsolidacji fiskalnej.

¹¹ Analiza sytuacji gospodarczej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, NBP, Warszawa 2012, s.11.

5. Rynek kredytowy w krajach EŚW w okresie kryzysu

Charakterystyczny dla tego okresu był proces delewarowania, czyli redukcji akcji kredytowej z powodu problemów z pozyskaniem środków na udzielanie kredytów¹². Zjawisko to pojawiło się zarówno w całej Unii Europejskiej, jak również w Europie Środkowej i Wschodniej. W związku ze zmianą warunków finansowania krótkoterminowego na bazie fluktuacji poziomu stóp procentowych oraz kursów walutowych, jak też z powodu trudności w pozyskiwaniu nowych źródeł finansowania nastąpił okres wycofywania środków zaangażowanych w niektóre inwestycje w celu utrzymania bieżącej płynności. W efekcie tego nastąpił odpływ kapitału z rynków wschodzących, w tym z krajów Europy Środkowej i Wschodniej i silna deprecjacja krajowych walut. Eskalacja kryzysu nastąpiła we wrześniu 2008 r., po upadku banku inwestycyjnego Lehman Brothers. Ograniczenie dostępu do kredytów w krajach Europy Środkowej i Wschodniej następowało wskutek ograniczenia dostępności finansowania ze strony spółek-matek, próby drenowania kapitału z tych krajów, jak też braku płynności rynku międzybankowego. Prowadziło to łącznie do spowolnienia wzrostu gospodarczego i przełożenia się zjawisk kryzysowych na sferę realną gospodarki.

W świetle wcześniejszej wysokiej dynamiki akcji kredytowej deprecjacja walut krajowych negatywnie wpłynęła na portfolio kredytów udzielanych w czasie boomu kredytowego. Osłabienie walut krajów EŚW dotyczyło zarówno walut o płynnym kursie walutowym, jak w Polsce, jak również w reżimach o sztywnym kursie walutowym, jak na Łotwie. Jednocześnie warto podkreślić, że dwa kraje EŚW, tzn. Słowacja i Estonia weszły do strefy euro po wystąpieniu kryzysu finansowego i jego transmisji na rynek europejski. W roku 2012 niestabilność na rynkach finansowych, w tym problemy polityczno-gospodarcze Grecji, wpływały na ponowne ujawnienie wysokiej wrażliwości aktywów finansowych krajów EŚW na zmiany globalnej awersji do ryzyka¹³.

Najwyższą zmiennością przez cały okres kryzysu charakteryzowały się aktywa oraz poziom cenowy waluty węgierskiej, jak również (w nieco mniejszym stopniu) waluty polskiej i rumuńskiej, a zmiennością najniższą aktywa i waluta czeska (rys 7). Podobnie jak w przypadku Grecji, na Węgrzech problemy sektora finansowego determinowane były wydarzeniami politycznymi oraz problemami gospodarczymi. Czechy uważane były z kolei za „bezpieczną przystań”, o czym świadczy również kategoryzowanie tego kraju przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, obok Słowenii, Estonii i Słowacji, wśród krajów rozwiniętych¹⁴. Problemy wynikające z osłabienia forinta węgierskiego doprowadziły do wprowadzenia czasowo sztywnego kursu tej waluty wobec walut kredytowych na Węgrzech, tj. franka szwajcarskiego, euro oraz jena japońskiego¹⁵. Było to spowodowane ogromnymi problemami węgierskiego

¹² F. S. Mishkin, *Over the cliff: from the subprime to global financial crisis*, National Bureau of Economic Research, NBER Working Paper, nr 16609, grudzień 2010, ss. 1-2.

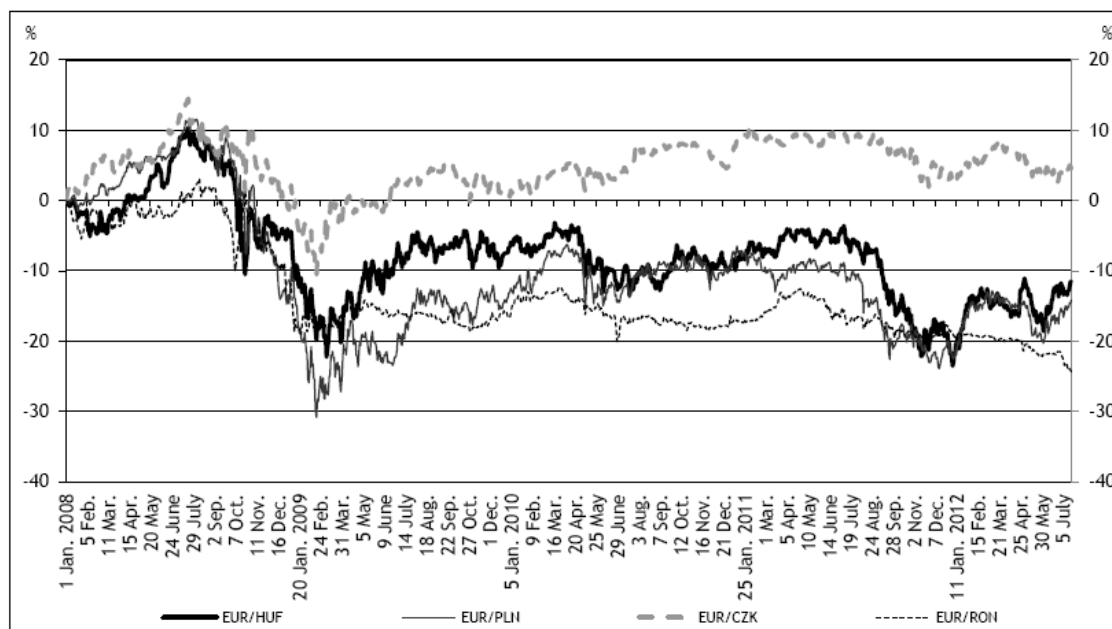
¹³ *Analiza sytuacji gospodarczej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, NBP, Warszawa 2012, s. 6.

¹⁴ WEO Database [online], www.imf.org [dostęp: 10 lipca 2012].

¹⁵ Magyar Nemzeti Bank, www.english.mnb.hu [dostęp: 1 lipca 2012].

społeczeństwa ze spłatą zadłużenia, zwłaszcza denominowanego we franku szwajcarskim. Decyzja ta zapobiec miała eskalacji orzeczeń o niewypłacalności kredytobiorców w celu ochrony bilansów banków zaangażowanych w kredytowanie. Zmiany kursu węgierskiego, złotego polskiego, korony czeskiej i lei rumuńskiej wobec euro przedstawione są na rysunku 7.

Rysunek 7. Kursy forinta węgierskiego, złotego polskiego, korony czeskiej i lei rumuńskiej do euro w latach 2008-2012



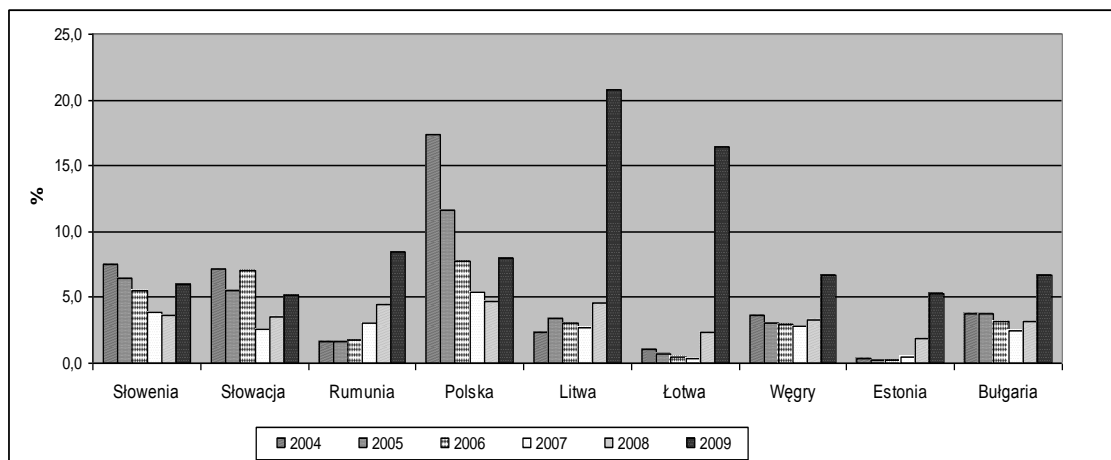
Źródło: Thomson Reuters [online], www.thomsonreuters.com [dostęp: 15 lipca 2012].

W kontekście nasycenia sektora bankowego kapitałem zagranicznym, inwestorzy brali pod uwagę również powiązania banków w regionie EŚW z bankami z krajów Unii Europejskiej przechodzącymi kryzys. Powodem tego niepokoju był fakt, że finansowanie akcji kredytowej w krajach EŚW, a więc społeczeństwach niejako „na dorobku”, nie mogło być finansowane bazą depozytową powstającą w tych krajach. W związku z tym źródłem tego finansowania były transakcje rynku międzybankowego oraz pożyczki od spółek-matek. Spowolnienie akcji kredytowej we wszystkich krajach dotyczyło przedsiębiorstw, natomiast dynamika kredytów udzielanych gospodarstwom domowym, zarówno konsumpcyjnych, jak też mieszkaniowych pozostała na niezmiennym dodatnim poziomie. Popyt na kredyt dla przedsiębiorstw uzależniony jest w znacznie większym stopniu od koniunktury w UE oraz na świecie, a co za tym idzie, poziomu zamówień od partnerów handlowych i poziomu oczekiwanego eksportu.

W przypadku kredytów dla gospodarstw domowych obserwowany był bardzo wysoki spadek wartości udzielanych kredytów w latach 2008-2010, zwłaszcza w Rumunii, Bułgarii, Polsce i krajach bałtyckich. Dotyczyło to przede wszystkim kredytów konsumpcyjnych, a w mniejszym stopniu kredytów mieszkaniowych. Wynikało to przede wszystkim z zaostrzenia polityki kredytowej banków wobec utrudnionego dostępu do finansowania, jak również

ograniczenia dochodów gospodarstw domowych wskutek deprecjacji walut, wzrostu cen, rosnącego bezrobocia, a tym samym pogorszenia oczekiwań co do możliwości przyszłej spłaty kredytu. Udział kredytów zagrożonych w ogólnej wartości udzielonych kredytów wzrósł w niemal wszystkich krajach regionów EŚW, w szczególności zaś obserwowano ten proces w takich krajach jak Litwa, Łotwa, Estonia oraz Węgry, Bułgaria i Rumunia (rysunek 7).

Rysunek 7. Udział kredytów zagrożonych w ogólnej wartości udzielonych kredytów w krajach EŚW w latach 2004-2009, (%)

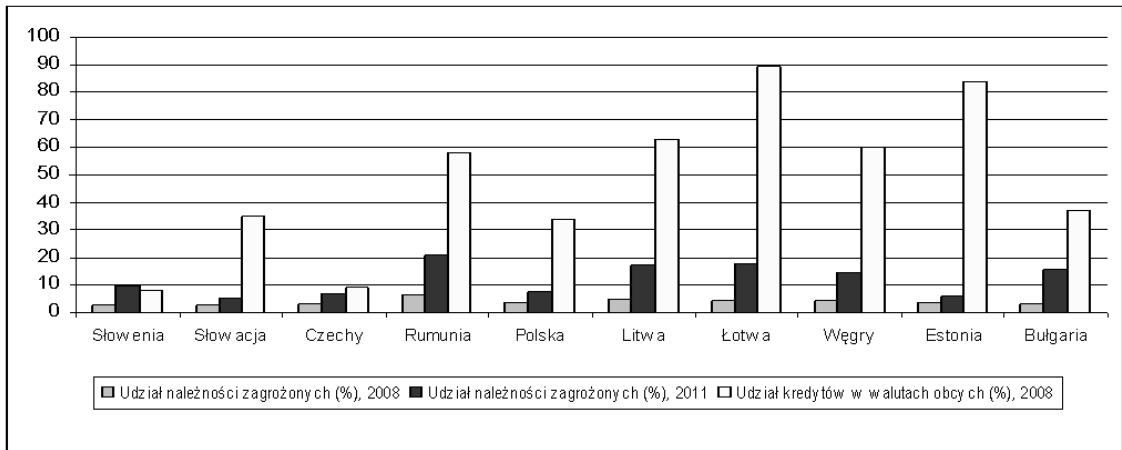


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z bazy *Structural and institutional change indicators* [online], European Bank for Reconstruction and Development, www.ebrd.org [dostęp: 12 lipca 2012].

Na Łotwie w 2009 roku nastąpił procentowy wzrost udziału kredytów zagrożonych o 6,83% w stosunku do roku 2008 i o 41% w stosunku do roku 2007, w Estonii było to odpowiednio 2,79% i 10,60%, a na Litwie 4,52% i 7,70%. Były to kraje, w których wcześniej występował boom kredytowy, a ponadto większość kredytów dla sektora prywatnego stanowiły kredyty w walutach obcych (rysunek 8). Największym udziałem kredytów walutowych lub denominowanych w walucie zagranicznej charakteryzował się sektor bankowy Łotwy (niemal 90%), Estonii (83%), Litwy (62%), Węgier (60%), Rumunii (59%) i Bułgarii (37%). W roku 2011 dynamika wzrostu kredytów zagrożonych w należnościach sektora bankowego ogółem najwyższa pozostawała w Bułgarii (wzrost do poziomu 15,5%, z 3% w roku 2008), Rumunii (wzrost do poziomu 21% z 6,5% w roku 2008), Łotwie, Litwie i Słowenii, spadła natomiast znacząco w Estonii (wzrost z 3,5% do 6%). W pozostałych krajach EŚW udział należności zagrożonych rósł w dość szybkim tempie, choć mniej dynamicznie. Wzrost udziału należności zagrożonych wynikał z klasyfikacji zdolności kredytowej, jak również sytuacji na rynku walutowym i cen na rynku nieruchomości. W wyniku deprecjacji walut krajowych w większości krajów zobowiązania wobec banków znacząco rosły, natomiast w kontekście spadku cen nieruchomości zabezpieczenia hipoteczne traciły na wartości, a część udzielonych wcześniej kredytów nie miała wówczas wystarczającego pokrycia bankowo-hipotecznego. W przypadku ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia lub wykupienia ubezpieczenia niskiego wkładu

własnego wyższe obciążenia finansowe mogły prowadzić do powstania ryzyka niespłacenia zadłużenia.

Rysunek 8. Udział kredytów w walutach obcych w ogólnej wartości udzielonych kredytów dla sektora prywatnego w krajach EŚW (%) w roku 2008 oraz udział należności zagrożonych w należnościach sektora bankowego ogółem (%) w roku 2008 i 2011



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z bazy *Structural and institutional change indicators* [online], European Bank for Reconstruction and Development, www.ebrd.org [dostęp: 10 lipca 2012] oraz *CEE Banking Sector Report*, Raiffeisen Research [online], October 2011 [dostęp: 12 lipca 2012].

Wnioski

W krajach EŚW, pomimo wystąpienia kryzysu finansowego oraz kryzysu bankowego w strefie euro, jak również spadku zaangażowania tamtejszych banków w finansowanie działalności w omawianym regionie, nie wystąpiły perturbacje związane z płynnością na większą skalę. Istotne problemy przeżyła Łotwa, wskutek upadku i nacjonalizacji banku Parex, jak też Węgry, wskutek nałożenia się deprecjacji forinta na problemy gospodarcze tego kraju. We wszystkich krajach podjęto szereg działań zaradczych związanych z ograniczeniem ryzyka niewypłacalności kredytobiorców, restrukturyzacji zagrożonych instytucji finansowych, bądź dokapitalizowania krajowych banków. Jednym z ważniejszych posunięć w zakresie stabilizacji europejskich rynków finansowych było wprowadzenie działań podwyższających płynność europejskiego sektora finansowego poprzez LTRO (*Long Term Refinancing Operation*), czyli operacje długoterminowego refinansowania przez Europejski Bank Centralny w postaci niskooprocentowanych 3-letnich pożyczek dla komercyjnych banków. Ma to duże znaczenie dla banków z krajów EŚW w związku z zaangażowaniem kapitału zagranicznego i uzależnieniem akcji kredytowej od zasilenia z banków-matek, zwłaszcza w takich krajach, jak Litwa, Łotwa i Estonia oraz w mniejszym stopniu Węgry, Bułgaria, Rumunia i Słowenia. Wynika to w dużej mierze ze zdolności do generowania krajowych depozytów w sektorze bankowym, równoważących i finansujących kredytowanie. Relacja kredytów do depozytów w

krajach bałtyckich kształtowała się na poziomie 200-250% w 2008 r.¹⁶, stąd też odpływ kapitału z tych krajów w postaci spłaty zobowiązań i wycofywania depozytów przez nierezydentów miała tak ogromne znaczenie dla stabilności sektora bankowego w tychże krajach.

Perspektywy rozwoju sytuacji w sektorze bankowym krajów EŚW zależą w dużej mierze od sytuacji gospodarczej tych krajów oraz zaangażowania kapitałowego banków zagranicznych. W kontekście zagrożenia procesem delewarowania banków komercyjnych z regionu Europy Środkowej i Wschodniej (CEE, Central and Eastern Europe) oraz Europy Południowej i Wschodniej (SEE, South and Eastern Europe) w marcu 2012 r. podjęto inicjatywę Vienna Initiative 2¹⁷, której celem jest wspieranie aktywności banków europejskich w tym rejonie oraz zapobieganie masowego wycofywania kapitałów z banków-córek. Ważnym elementem tej inicjatywy jest również koordynacja działań instytucji nadzorujących sektor bankowy oraz współpraca w zakresie nadzoru nad grupami bankowymi działającymi w sposób transgraniczny. Inicjatywa ta jest kontynuacją podjętej w obliczu kryzysu finansowego w 2008 r. pierwszej inicjatywy wiedeńskiej, za którą również odpowiedzialne były takie instytucje, jak Komisja Europejska, Europejski Bank Inwestycyjny, Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju, Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz Bank Światowy. Inicjatywa ta zbiega się jednak w czasie z nałożeniem na banki komercyjne wymogów wynikających z dyrektywy CRD IV dotyczącej wymogów adekwatności kapitałowej banków komercyjnych, co sprawia, że wycofywanie kapitału zagranicznego może się okazać nieuchronne. Dotychczasowy rozwój sytuacji na rynkach finansowych wskazuje na pewne nierówności wśród banków co do źródeł finansowania, z pewnością zaś stabilną sytuację utrzymają te, których finansowanie w większym stopniu opiera się na zgromadzonych depozytach niż finansowaniu ze spółki-matki. W przypadku bankowych konglomeratów transgranicznych problemem jest jednak zapewnienie gwarantowania środków w takiej wysokości, aby pokryć wypłaty ewentualnych kwot gwarantowanych w przypadku upadłości banków działających w skali ponadnarodowej¹⁸. Prawdopodobnie poszczególne kraje musiałyby w takiej sytuacji przeznaczyć odpowiednie środki ze swoich budżetów, co jest trudne w czasach, gdy większość z nich stara się obniżyć deficyt budżetowy lub znajduje się w trakcie procesu redukcji nadmiernego deficytu. Jednakże pozytywnym aspektem jest dostrzeżenie przez instytucje międzynarodowe problemów wynikających z wysokiego zaangażowania kapitału zagranicznego w krajach EŚW, zwłaszcza, że w wielu przypadkach kapitał ten zaangażowany jest w sprawnie działające banki komercyjne.

16 *Analiza sytuacji gospodarczej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, NBP, Warszawa 2012, s.36.

17 *Vienna Initiative 2. Mission Statement*, International Monetary Fund, <http://www.imf.org/external/np/sec/pr/2012/pdf/pr12265b.pdf> [dostęp: 12 lipca 2012].

18 M. Zaleska, *Zmiany zasad gwarantowania depozytów w odpowiedzi na globalny kryzys finansowy*, [w:] *Instrumenty i regulacje bankowe w czasie kryzysu*, red. J. Nowakowski, Difin, Warszawa 2010.

BIBLIOGRAFIA

Analiza sytuacji gospodarczej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, NBP, Warszawa 2012.

Board of Governors of the Federal Reserve System [online], www.federalreserve.gov [dostęp: 30 czerwca 2012 r.].

CEE Banking Sector Report, Raiffeisen Research [online], October 2011 [dostęp: 12 lipca 2012 r.].

Konopczak M., Sieradzki R., Wiernicki M., *Kryzys na światowych rynkach finansowych – wpływ na rynek finansowy w Polsce oraz implikacje dla sektora realnego*, „Bank i Kredyt” 2010, nr 6.

Magyar Nemzeti Bank [online, www.english.mnb.hu] [dostęp: 1 lipca 2012 r.].

Mishkin F. S., *Over the cliff: from the subprime to global financial crisis*, National Bureau of Economic Research, NBER Working Paper, nr 16609, grudzień 2010.

Oręziak L., *Dolar i euro jako waluty międzynarodowe*, „Bank i Kredyt” 2005, nr 3.

Reed L. W., *Wielkie mity Wielkiego Kryzysu*, Prohibita, Warszawa 2009.

Roubini N., Mim S., *Ekonomia kryzysu*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011.

Structural and institutional change indicators [online], European Bank for Reconstruction and Development, www.ebrd.org [dostęp: 12 lipca 2012 r.]

Utzig E., *The Financial Crisis and the Regulation of Credit Rating Agencies. A European Banking Perspective*, Asian Development Bank Institute, January 2010.

WEO Database [online], www.imf.org [dostęp: 10 lipca 2012 r.].

Vienna Initiative 2. Mission Statement [online], International Monetary Fund, <http://www.imf.org/external/np/sec/pr/2012/pdf/pr12265b.pdf> [dostęp: 12 lipca 2012 r.].

Zaleska M., *Zmiany zasad gwarantowania depozytów w odpowiedzi na globalny kryzys finansowy*, [w:] *Instrumenty i regulacje bankowe w czasie kryzysu*, pod red. Nowakowski J., Difin, Warszawa 2010.

CRISIS IN THE EURO AREA – IMPLICATIONS FOR THE BANKING SECTOR IN COUNTRIES OF CENTRAL AND EASTERN EUROPE

Summary

The region of Central and Eastern Europe (CEE) is highly diverse in terms of capacity of economies, level of economic development, economic growth, exchange rate regime and degree of integration with the euro area. However, the geographic location and common ways of economic transformation make the CEE countries similar. The euro area countries, especially Germany, are the main trading partners for the CEE region. The increasing capital ties with the euro area are manifested by a high share of foreign capital in the financial sector, especially in the banking sector. This has resulted in a highly dynamic growth rate of loan value, largely in

foreign currency or denominated in foreign currency. This article aims to identify the consequences of the crisis in the euro area for the banking sector of Central and Eastern Europe. After accession to the EU, the parent companies' support for banks in CEE countries was one of the promoters of domestic demand. Changing the prudential indicators, insufficient domestic deposit base as well as decline in the inflow of foreign financing for the branches in the CEE countries resulted in a slowdown in lending and in the long term can lead to lower levels of investment and consumption. Perturbations in the financial markets have also led to a considerable weakening of the exchange rate in the countries of Central and Eastern Europe and, consequently, an increase in the percentage of problem loans. Deterioration of the assets of the banking sector is one of the transmission channels of the euro area debt crisis to the real economy.

DOSKONALENIE PROCEDURY OGRANICZANIA NADMIERNEGO DEFICYTU JAKO INSTRUMENT DYSCYPLINY FINANSOWEJ PAŃSTW CZŁONKOWSKICH UE

Wstęp

Traktaty rzymskie z 1957 r. ustanawiające Europejską Wspólnotę Gospodarczą oraz Europejską Wspólnotę Energii Atomowej (Euratom) wytyczyły sobie jako cel, odpowiednio: dążenie do rozwoju ekonomicznego państw członkowskich (Francji, Niemiec, Włoch i krajów Beneluksu), a także integrację tych krajów przez handel; oraz pokojową współpracę w dziedzinie prowadzenia badań, ustalania standardów i wykorzystania energii atomowej oraz przestrzegania norm bezpieczeństwa w zakresie ochrony radiologicznej. Obok celów ekonomicznych, gospodarczych i społecznych Traktat powołujący Wspólnotę uwzględniał cele polityczne – tworzenie warunków dla ściślejszego związku narodów Europy. Środkiem do osiągnięcia tych celów miało być uruchomienie w oparciu o unię celną i wspólną politykę handlową wspólnego rynku oraz rozwój wspólnych polityk gospodarczych i społecznych². Na podstawie traktatu brukselskiego z 1965 r.³ dokonano (z początkiem 1967 r.) fuzji administracyjnej instytucji Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i Euroatomu. Jej konsekwencją było także późniejsze utworzenie dla tych instytucji jednego budżetu operacyjnego.

W 1970 r. dokonano niezwykle istotnej z politycznego punktu widzenia i opisanej w polskiej literaturze niedostatecznie – w mojej ocenie – w stosunku do wagi tego zdarzenia, reformy postanowień budżetowych traktatu⁴. Dotychczasowy system składek państw członkowskich na rzecz Wspólnoty zastąpiony został systemem środków własnych. Oznacza to zasadniczy zwrot w kierunku autonomii finansowej unii w stosunku do wcześniejszej koncepcji, zapewniającej jej – z jednej strony – własne i niezależne od woli poszczególnych państw środki finansowe do realizacji własnej polityki na rzecz państw członkowskich, z drugiej strony – utratę możliwości wykonywania przez organy przedstawicielskie państw członkowskich bezpośredniej kontroli realizacji polityk realizowanych przez Wspólnotę. Powyższe rozwiązanie skutkuje w sposób jednoznaczny przekazaniem suwerenności finansowej organów państw członkowskich na rzecz organów instytucji europejskich.

¹ dr hab. Janusz Stankiewicz, prof. UwB jest pracownikiem Uniwersytetu w Białymstoku.

² Niektóre z tych polityk wskazano bezpośrednio w Traktacie, np. wspólną politykę rolną (art. 38 in.), politykę transportową (art. 74 i n.) itd. Wzywając do współpracy inne narody akceptujące ideały zawarte w preambule Traktatu i wartości mające na celu umocnienie pokoju i wolności, wskazano jednocześnie w art. 235 możliwość zaproponowania do realizacji przez instytucje wspólnoty (odpowiednio do potrzeb) innych wspólnych polityk. Stanowiło to następnie podstawę do kształtowania polityki regionalnej, czy polityki ochrony środowiska.

³ Nazywanego potocznie „traktatem o fuzji”.

⁴ Decyzja z dnia 21 kwietnia 1970 r. zmieniająca niektóre postanowienia budżetowe, Dz. U. L.2 z dn. 2 stycznia 1971r.

1. Podstawy prawne funkcjonowania unii w obszarach polityki pieniężnej i budżetowej

Traktat z Maastricht jest kolejnym aktem wyznaczającym całkowicie nową jakość – unię gospodarczą i walutową. Wdrożone zostają nowe polityki – edukacyjna i kulturowa. Jednymi z instrumentów realizacji celów powołania wspólnoty gospodarczej, a następnie unii europejskiej jest utworzenie wspólnej waluty i przeniesienie polityki pieniężnej państw uczestniczących w unii na szczebel wspólnotowy. Wypada przypomnieć, że koncepcja współpracy walutowej państw europejskich miała swoje korzenie, już w traktacie rzymskim. Traktat z Maastricht ustalał wskaźniki ekonomiczne i zasady, jakie powinno spełniać państwo aspirujące do pełnego uczestnictwa w unii gospodarczej i walutowej. Te wskaźniki i zasady⁵ znalazły później swoje odzwierciedlenie w traktacie lizbońskim, który wszedł w życie w końcu 2009 r. oraz w Protokole nr 13 w sprawie kryteriów konwergencji. Kryteria dotyczą kształtowania się poziomu cen, kursów walutowych, długoterminowych stóp procentowych oraz kształtowania się finansów publicznych. Odnoszą się więc one do działań w obszarach polityki pieniężnej i polityki budżetowej.

Wspólną walutę wprowadzono w 11 państwach strefy euro od 1 stycznia 1999 r. w formie transakcji bezgotówkowych, a od 1 stycznia 2002 r. w formie gotówkowej. Od 2001 r. do 2012 r. liczba państw członkowskich UE strefy euro zwiększyła się o dalsze 6 państw. Ponadto, na mocy podpisanych umów walutę euro wprowadzono w trzech państwach nie będących członkami UE⁶ oraz trzy państwa nie będące członkami UE wprowadziły tę walutę jako swoją, w drodze jednostronnej deklaracji jej przyjęcia⁷. Jednocześnie, do strefy euro nie przystąpiły w 2002 r. trzy państwa spośród 15 będących wówczas członkami UE (Dania, Szwecja i Wlk. Brytania).

2. Praktyka przestrzegania kryteriów konwergencji

Nie trzeba stosować wyrafinowanych technik badań statystycznych by stwierdzić, że państwa członkowskie w momencie wstępowania do strefy euro różniły się między sobą znacznie pod względem potencjału gospodarczego. Jak należało oczekiwać, wprowadzenie wspólnej waluty wpłynęło pozytywnie na integrację ich rynków finansowych oraz na rozwój handlu między państwami członkowskimi. Jednak wg oficjalnych statystyk Europejskiego Banku Centralnego łączny dług publiczny wszystkich państw strefy euro w momencie wprowadzania waluty do obiegu gotówkowego wynosił 69,2 % GDP, co oznaczało znaczne przekroczenie przyjętych standardów. Mając powyższe na uwadze można sformułować ocenę, że w świetle kryterium dopuszczalnego długu, strefa euro w ogóle nie powinna wówczas

⁵ Określane zamiennie mianem kryteriów z Maastricht lub kryteriów konwergencji (zbieżności).

⁶ Monako, San Marino i Watykan.

⁷ Andora, Czarnogóra i Kosowo.

powstać⁸. Można więc zdecydowanie mówić o braku - z prawnego punktu widzenia - jednoznacznego charakteru limitów konwergencji, gdyż Traktat dopuszcza we wskazanych warunkach i pod określonymi warunkami ich przekroczenie. Można oceniać, że w indywidualnych przypadkach nad racjami ekonomicznymi przeważyły racje polityczne. Najwyższy dług publiczny notowały wówczas gospodarki Belgii, Włoch i Grecji, które przekroczyły wskaźnik 100 %⁹, a kryterium dopuszczalnego długu nie było uwzględniane przy przyjmowaniu do strefy euro kolejnych państw .

Polityka pieniężna przeniesiona ze szczebla krajowego na szczebel Unii i początkowo jednolita w stosunku do wszystkich państw o zróżnicowanym potencjale gospodarczym i finansowym oceniana była – zwłaszcza w pierwszym okresie funkcjonowania strefy euro - jako zbyt restrykcyjna w stosunku do jednych państw, podczas gdy w stosunku do innych, jako zbyt łagodna i tolerancyjna. W późniejszym okresie polityka EBC uległa uelastycznieniu, uwzględniając takie dodatkowe czynniki, jak zależność gospodarki od eksportu, sytuacja finansowa banków, rozmiar zadłużenia gospodarstw domowych itd.

Polityka budżetowa natomiast pozostała w gestii władz krajowych. Mimo wyznaczenia sobie już na samym początku istnienia strefy euro ambitnego celu osiągnięcia równowagi budżetowej, przy stosunkowo ogólnym sformułowaniu wymogów prowadzenia tej gospodarki oraz przy jednoczesnym braku precyzyjnych standardów rachunkowości i sprawozdawczości finansowej, państwa członkowskie wykorzystywały niemal bezkrytycznie nieograniczoną swobodę w sferze tej polityki. Organy UE nie dysponowały wówczas skutecznymi instrumentami, które pozwoliłyby silniej motywować kraje członkowskie, by w okresie koniunktury oraz stabilizacji stworzyć warunki pozwalające na łatwiejsze przeciwstawienie się ewentualnym skutkom negatywnym, bądź możliwej do pojawienia się recesji. Politykę tego okresu w UE należy więc z obecnej perspektywy ocenić również jako zbyt defensywną. Dla pełniejszej oceny należałoby jednak jeszcze uwzględnić ówczesną skłonność państw członkowskich do dalszego eksportu suwerenności krajowych organów przedstawicielskich na rzecz organów UE.

3. Rola Paktu Stabilności i Wzrostu

Pakt Stabilności i Wzrostu w skład którego wchodzi:

- rozporządzenie Rady z dnia 7 lipca 1997 r. nr 1466/97/WE w sprawie wzmocnienia nadzoru pozycji budżetowych oraz nadzoru i koordynacji polityk gospodarczych¹⁰;
- rozporządzenie Rady z dnia 7 lipca 1997 r. (WE) nr 1467/97 w sprawie przyspieszenia i wyjaśnienia procedury nadmiernego deficytu¹¹;

⁸ E. Chojna – Duch, *Stabilność fiskalna – podstawowym wyzwaniem współczesnej polityki budżetowej państw (na tle poglądów Profesora Mariana Weralskiego)*, w: *Ius fiscale – Studia z dziedziny prawa finansowego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Marianowi Weralskiemu*, pod red. nauk. H. Litwińczuk, Warszawa 2012, s. 51

⁹ Zob. *ECB Statistics Pocket Book*, August 2003, s. 37

¹⁰ Dz. Urz. UE. L.97.209.1.

- uchwała Rady Europejskiej z dnia 17 czerwca 1997 r. dotycząca Paktu Stabilności i Wzrostu¹², będące doprecyzowaniem art. 121 i 126 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, miały być „lekiem na całe zło”, którego objawami była mało stabilna i mało konsekwentna polityka budżetowa państw członkowskich strefy.

Przepisy zawarte w Pakcie miały stać na straży zapobiegania przekraczaniu umownie ustalonych wielkości liczbowych ilustrujących deficyt budżetowy i dług publiczny. W swoim założeniu ustalały one procedury zapobiegania nadmiernemu deficytowi budżetowemu, których istotą było dyscyplinowanie państw członkowskich i nakładanie na nie obowiązku ustalania i podejmowania działań naprawczych. Wreszcie, w ich skład wchodziły także przepisy ustalające sankcje finansowe nakładane na państwa uporczywie utrzymujące stany niepożądane i nie podejmujące działań, których efektem byłoby wyeliminowanie niekorzystnych zjawisk.

Zespół rozwiązań prawnych Paktu charakteryzowała trafna logika. W całym zespole jednak przepisy o charakterze prewencyjnym stanowiły zdecydowanie najsłabsze ogniwo. Za przyczynę braku oczekiwanych efektów pozytywnych praktyki budżetowej uznać należy mało konsekwentne działania państw członkowskich, które może uzasadniać jedynie brak wyobraźni. Praktyka zawiodła w szczególności tym, że nie przewidziała rozmiaru i dynamiki kryzysu gospodarczego. Państwa przystępujące do strefy wspólnej waluty z założenia miały wykazać się wysokim stopniem trwałej konwergencji¹³. W praktyce standardy ekonomiczne w niektórych przypadkach ustąpiły miejsca względem politycznym. Nie wprowadzono od początku jednolitych zasad metodologicznych ewidencji i sprawozdawczości, w związku z czym dokonując obliczeń poszczególne państwa notowały w nich różne odstępstwa. Wprawdzie w zakresie deficytu budżetowego sektora rządowego i samorządowego relacjonowanego w stosunku do produktu krajowego brutto, w momencie pełnego wprowadzenia waluty, przeciętny wskaźnik wszystkich państw członkowskich był niższy, niż ustalony wskaźnik graniczny, jednak właśnie państwa o największym potencjale gospodarczym przekraczały ten wskaźnik (Niemcy – 3,6 %; Francja – 3,1 %, wobec przyjęcia granicznego wskaźnika 3,0 %¹⁴). Odstąpienie od zastosowania w stosunku do tych państw ustalonych procedur eliminowania nadmiernego deficytu stało się zresztą później podstawą dyskusji na temat skuteczności stosowania tej części przepisów i potrzeby ich reformy¹⁵. Znaczną uwagę skoncentrowano na działaniach dotyczących ograniczenia wskaźnika deficytu budżetowego, tracąc z pola widzenia drugi wskaźnik konwergencji. Późniejsze lata w których pojawiły się pierwsze symptomy

¹¹ Dz. Urz. UE. L.97.209.6.

¹² Dz. Urz. C.236.

¹³ O zakresie programów zbieżności (konwergencji) przygotowywanych przez poszczególne państwa piszę w: *Problemy racjonalizacji wydatków publicznych i wieloletniego planowania finansowego w aspekcie budżetu zadaniowego i wieloletnich planów finansowych w Polsce*, w: *System prawa finansowego*, pod red. E. Ruśkowskiego, t. II, *Prawo finansowe sektora finansów publicznych*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2010, s. 293 i n..

¹⁴ Zob. *ECB Statistics Pocket Book*, August 2003, tabl. 11.7, s. 37.

¹⁵ T. Nieborak, *Problematyka prawna reformy Paktu Stabilności i Wzrostu – w stronę konsolidacji finansów Unii Europejskiej*, w: *Ekonomiczne i prawne uwarunkowania i bariery redukcji deficytu i długu publicznego*, pod red. J. Szotno – Koguc i A. Pomorskiej, Warszawa 2011, s. 167.

obecnego kryzysu gospodarczego wskazały, że państwa które wówczas miały problemy z wypełnieniem kryterium długu publicznego (Belgia, Grecja, Włochy), nie tylko nie poprawiły swojej sytuacji, a popadły w trudne do samodzielnego przewyciężenia tarapaty. Słabsze, niezdywersyfikowane gospodarki bardzo mocno odczuwają skutki trwającego kryzysu (Hiszpania, Irlandia, Portugalia). Rozmiar ich długu publicznego relacjonowanego w stosunku do PKB w ciągu kilku ostatnich lat wzrósł o kilkadziesiąt procent.

4. Nowelizacja Paktu Stabilności i Wzrostu w 2005 r.

Krytyczne opinie formułowane w szczególności pod adresem przepisów o charakterze prewencyjnym zawartych w tekście pierwotnym Paktu podkreślające ich słabą skuteczność stanowiły podstawę dla ich reformy. Dokonano jej:

- rozporządzeniem Rady z dnia 27 czerwca 2005 r. nr 1055/2005 zmieniającym rozporządzenie nr 1466/97 w sprawie wzmocnienia nadzoru pozycji budżetowych oraz nadzoru i koordynacji polityk gospodarczych¹⁶, oraz
- rozporządzeniem Rady z dnia 27 czerwca 2005 r. nr 1956/2005 zmieniającym rozporządzenie nr 1467/97 w sprawie przyspieszenia i wyjaśnienia procedury nadmiernego deficytu¹⁷.

Pierwsze z rozporządzeń stawia sobie za zadanie wzmocnienie dyscypliny państw członkowskich i ich odpowiedzialności za kondycję finansów publicznych poprzez wprowadzenie obowiązku przestrzegania średniookresowego celu budżetowego. Cel ten wyznaczony jest sporządzaną na kilka lat kreacją opartą na najbardziej prawdopodobnych scenariuszach makroekonomicznych i budżetowych „bliskich równowadze lub nadwyżce”. Dostrzeżono przy tym, że sytuacja gospodarcza i budżetowa poszczególnych państw członkowskich jest na tyle zróżnicowana, że średniookresowe cele budżetowe powinny być - z jednej strony - odpowiednio dostosowane do tego zróżnicowania tak, by uwzględniały zróżnicowane ryzyko fiskalne poszczególnych państw. Z drugiej strony - uwzględniając fakt zróżnicowania potencjałów poszczególnych państw zakreślono rozmiar odstępstwa od średniookresowego celu budżetowego, ustalając przy tym zróżnicowane standardy: odmienne dla państw członkowskich, które przyjęły walutę euro i dla państw członkowskich uczestniczących w ERM2. Badanie i monitorowanie programów pod kątem zapobiegania wystąpienia niepożądanym zjawiskom powierzone zostało Radzie. W oparciu o oceny przeprowadzone przez Komisję i Komitet ustanowiony na mocy traktatu Rada w ramach wykonywania nadzoru bada średniookresowy cel budżetowy ustalony przez poszczególne państwa członkowskie, analizuje wiarygodność założeń ekonomicznych oraz ocenia trafność dostosowania środków przyjętych dla realizacji wytyczonych celów. Monitorowanie dokonywane jest w szczególności pod kątem stwierdzenia rzeczywistej lub spodziewanej rozbieżności między pozycją budżetową, a ścieżką dostosowania ustaloną w programie.

¹⁶ Dz. Urz. UE, L174/1.

¹⁷ Dz. Urz. UE, L174/5.

Drugie z rozporządzeń ustala jaką najważniejszą z zasad umacniania dyscypliny budżetowej, zasadę skutecznego reagowania na przekroczenia wartości odniesienia zawartej w średniookresowym celu budżetowym. Przepisy dopuszczają możliwość nieznacznego i krótkoterminowego przekroczenia wyznaczonych wartości bądź wystąpienia sytuacji wyjątkowych, przewidzianych w art. 104.2 Traktatu, bez konieczności podejmowania przez Radę decyzji o istnieniu nadmiernego deficytu i potrzebie stosowania przepisów porządkujących i sankcyjnych. Deklarowane na wstępie instrumenty skutecznego reagowania wyznaczają terminy w których Rada winna podjąć wskazane w rozporządzeniu działania np. zobowiązują Radę do podejmowania decyzji o uznaniu istnienia nadmiernego deficytu nie później, jak w 4 miesiące od otrzymania stosownego sprawozdania; w przypadku decyzji oceniającej, że państwo członkowskie nie podjęło skutecznego działania zmierzającego do ograniczenia deficytu w terminie 2 miesięcy od wezwania do podjęcia działania z zobowiązaniem do osiągnięcia minimalnej korekty w relacjonowanej w stosunku do PKB wysokości wskazanej w rozporządzeniu. Instrumenty skutecznego reagowania zobowiązują również państwo członkowskie do podjęcia skutecznych działań sanacyjnych nie później, jak w 6 miesięcy od wydania przez Radę stosownych zaleceń. Art. 7 rozporządzenia przewiduje możliwość nałożenia sankcji na państwo, które nie podporządkowujące się kolejnym decyzjom Rady.

5. Reakcja długu publicznego na zmiany przepisów i kryzys gospodarczy

Zaprezentowane procedury prezentują obraz spójny, kompletny i zamknięty. Mimo tego, okazały się one instrumentami prawnymi mało skutecznymi i znacznie spóźnionymi wobec rozmiaru światowej recesji gospodarczej oraz osłabienia sektora finansowego wszystkich państw europejskich. Kryzys gospodarczy okazał się bardzo głęboki i długotrwały, co potwierdzają wskaźniki PKB wszystkich państw europejskich. Jednocześnie kryzys na rynkach finansowych zachwiał zaufaniem do papierów skarbowych emitowanych przez sektor finansów publicznych. Mimo podejmowanych działań o charakterze interwencyjnym stałemu pogorszeniu ulegają wskaźniki długu publicznego relacjonowane w stosunku do PKB (tab. 1).

Zaprezentowane dane wskazują wyraźnie, że instrumenty stabilności mające za zadanie obniżanie długu publicznego w okresie dobrej koniunktury (do 2007 r.) oddziaływały na większość państw w sposób nie na tyle skuteczny, by radykalnie poprawić kondycję ich finansów publicznych. Natomiast od roku 2008 ulegają znacznemu pogorszeniu wskaźniki w niemal wszystkich państwach strefy euro. Znacznemu pogorszeniu ulegają także wskaźniki ogólne dla wszystkich państw strefy. Także relacja średniego deficytu budżetowego państw strefy euro mieszcząca się w wyznaczonych granicach i wynosząca w 2005 r. – 2,5 % , w 2010 r. wynosiła – 6,2% i znacznie przekraczała dopuszczalny limit¹⁸. Mimo podjętych prób

¹⁸ zob. J. Stankiewicz, *Procedury prawne ograniczania nadmiernego deficytu jako instrument konsolidacji finansów państw UE*, w: *Ius fiscale – Studia z dziedziny prawa finansowego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Marianowi Weralskiemu*, pod red. nauk. H. Litwińczuk, Warszawa 2012, s. 167.

polegających na wsparciu instytucji finansowych środkami Unii kolejne państwa stają na skraju bankructwa. Rozważane są różne warianty interwencji np. emitowanie przez organy unijne euroobligacji na rynki poza strefą euro, działania o charakterze stabilizacyjnym podejmowane wspólnie z MFW itd.

Tabela. 1 Dynamika długu publicznego państw strefy euro w latach 2005 – 2011

| Państwo | 2005 | 2006 | 2007 | 2008 | 2009 | 2010 | 2011 |
|--------------------|-------------|-------------|-------------|-------------|-------------|-------------|-------------|
| Austria | 63,7 | 62,0 | 60,2 | 63,8 | 69,5 | 71,9 | 72,2 |
| Belgia | 92,2 | 87,9 | 84,1 | 89,3 | 95,8 | 96,0 | 98,0 |
| Cypr | 69,1 | 64,6 | 58,8 | 48,9 | 58,5 | 61,5 | 71,6 |
| Estonia* | 4,5 | 4,3 | 3,7 | 4,5 | 7,2 | 6,7 | 6,0 |
| Finlandia | 41,4 | 39,2 | 35,2 | 33,9 | 43,5 | 48,4 | 48,6 |
| Francja | 66,4 | 63,7 | 64,2 | 68,2 | 79,2 | 82,3 | 85,8 |
| Grecja | 98,8 | 95,9 | 107,4 | 113,0 | 129,4 | 145,0 | 165,3 |
| Hiszpania | 43,0 | 39,6 | 36,2 | 40,2 | 53,9 | 61,2 | 68,5 |
| Holandia | 51,8 | 47,4 | 45,3 | 58,5 | 60,8 | 62,9 | 65,2 |
| Irlandia | 27,5 | 24,9 | 24,9 | 44,2 | 65,1 | 92,5 | 108,2 |
| Luksemburg | 6,1 | 6,7 | 6,7 | 13,7 | 14,8 | 19,1 | 18,2 |
| Malta | 69,8 | 63,7 | 62,1 | 62,3 | 68,1 | 69,4 | 72,0 |
| Niemcy | 67,8 | 67,6 | 65,2 | 66,7 | 74,4 | 83,0 | 81,2 |
| Portugalia | 63,6 | 64,7 | 68,3 | 71,6 | 83,1 | 93,3 | 107,8 |
| Słowenia | 27,0 | 26,7 | 23,1 | 21,9 | 35,3 | 38,8 | 47,6 |
| Słowacja | 34,2 | 30,4 | 29,6 | 27,9 | 35,6 | 41,1 | 43,3 |
| Włochy | 105,8 | 106,5 | 103,1 | 105,7 | 116,0 | 118,6 | 120,1 |
| Strefa euro | 70,0 | 68,2 | 66,3 | 70,1 | 79,9 | 85,3 | 87,3 |

* Estonia jest członkiem strefy euro od 2011 r.

Źródło: za lata 2005 – 2007 - *European Central Bank, Statistics Pocket Book*, June 2009, s. 45; za lata 2008 - 2011 - *European Central Bank, Statistics Pocket Book*, July 2012, s. 45.

6. Kierunki reformy Paktu Stabilności i Wzrostu w 2011 r.

Reforma Paktu Stabilności i Wzrostu w 2011 r. okazała się nieunikniona. Praktyka ponad wszystko dowiodła, że istniejące instrumenty nadzoru nie potrafią skutecznie zahamować niekorzystnych zjawisk i niezbędne jest dokonanie kolejnej nowelizacji Paktu. Dokonano jej:

- rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 listopada 2011 r. nr 1175/2011 zmieniającym rozporządzenie Rady nr 1466/97 w sprawie wzmocnienia nadzoru pozycji budżetowych oraz nadzoru i koordynacji polityk gospodarczych¹⁹, oraz
- rozporządzenie Rady z dnia 8 listopada 2011 r. nr 1177/2011 zmieniające rozporządzenie nr 1467/97 w sprawie przyspieszenia i wyjaśnienia procedury nadmiernego deficytu²⁰.

¹⁹ Dz. Urz. UE. L306/12.

Przedstawione rozporządzenia reformują główne instrumenty nadzoru nad politykami budżetowymi państw członkowskich. Część prewencyjna przepisów ustala zdecydowanie silniejsze niż dotychczas instrumenty nadzoru nad politykami budżetowymi państw strefy euro. Część korygująca ustala mechanizmy korygowania nadmiernego deficytu.

Już w 2010 r. prowadzone były intensywne prace nad tzw. sześciopakiem bezpieczeństwa budżetowego. Realizując postanowienia Komisji Europejskiej z dnia 30 czerwca 2010 r. uznano, że UE wymaga silniejszego niż miało to miejsce dotychczas nadzoru makroekonomicznego nad państwami członkowskimi „uwzględniającego wszystkie istotne obszary polityki gospodarczej”. Jednocześnie stwierdzono, że zaburzenia równowagi powinny być analizowane w bezpośrednim związku z realizowaną przez państwa członkowskie polityką budżetową. Abstrahując od oceny poszczególnych rozwiązań szczegółowych dotyczących zmian w sferze polityki budżetowej będącej do tego czasu domeną władz krajowych ograniczały (zdaniem niektórych oceniających w znacznym stopniu ograniczały) suwerenność polityczną państw członkowskich. Z całą pewnością, ustawodawstwa poszczególnych państwach w różnych zakresach wymagały zmian dostosowawczych prawa krajowego. Z tego względu, mimo dynamicznie dokonujących się zjawisk wymuszonych kryzysem gospodarczym, trzeba było liczyć się z bardzo emocjonalnymi reakcjami politycznymi państw członkowskich.

Akty wchodzące w skład sześciopaku odnosiły się do zasad tworzenia budżetów krajowych oraz sposobów zapobiegania zaburzeniom równowagi makroekonomicznej widocznych w postaci różnic pod względem konkurencyjności poprzez rozszerzenie środków nadzoru, którego celem byłoby wykrywanie tych zaburzeń na wcześniejszym etapie, a także wzmocnienie sankcji możliwych do zastosowania w wypadku braku reakcji na zaburzenia zagrażające stabilności finansowej UE i strefy euro. Na mechanizm zapobiegania zaburzeniom równowagi składały się dwa projekty wniosków, a na mechanizm polityki budżetowej i koordynacji polityki gospodarczej projekty czterech aktów (w tym rozporządzenia nowelizujące Pakt Stabilności i Wzrostu. . Sześciopak został przyjęty przez Państwa członkowskie Unii w okresie polskiej prezydencji w 2011 r. i wszedł w życie 13 grudnia 2011 r. Jego wejście w życie było równoznaczne z reformą i zmianą przepisów Paktu Stabilności i Wzrostu.

7. Potrzeba dalszego dyscyplinowania gospodarki budżetowej państw członkowskich

Traktat o stabilności, koordynacji i zarządzaniu w unii gospodarczej i walutowej²¹ z 2012 r. będący konsekwencją wdrożenia omówionego wcześniej zespołu rozwiązań prawnych dotyczących zarządzania gospodarczego został uzgodniony i zatwierdzony przez Radę Europejską w dniu 30 stycznia 2012 r. i podpisany na posiedzeniu Rady w dniu 2 marca 2012 r.²² W swoim założeniu Traktat z 2012 r. opiera się na traktatach stanowiących podstawę UE i porozumieniach w sprawie wzmocnienia jej struktury gospodarczej i walutowej i ułatwiających

²⁰ Dz. Urz. UE. L.306/33.

²¹ Nazywany także potocznie „paktem fiskalnym”.

²² Traktat podpisali reprezentanci 25 państw członkowskich. Traktatu nie podpisały Wlk. Brytania i Rep. Czeska.

wdrożenie środków podejmowanych na podstawie art. 121 (dot. wielostronnego nadzoru), 126 (dot. stosowania procedury nadmiernego deficytu) oraz art. 136 (dot. wzmocnienia koordynacji i nadzoru dyscypliny budżetowej). W preambule do Traktatu stwierdzono m. in., że umawiające się strony, których dług sektora instytucji rządowych i samorządowych przekracza wartość odniesienia wynoszącą 60 % (zgodnie z danymi zaprezentowanymi w tab. 1 warunek ten spełnia na koniec 2011 r. 12 spośród 17 państw członkowskich należących do strefy euro) zobowiązane zostaną do zmniejszania tego długu w tempie wynoszącym średnio 1/20 rocznie, przyjętym jako wartość odniesienia.

Traktat (z założeń) ma pełne zastosowanie do państw członkowskich, których waluta jest euro. Traktat podlega ratyfikacji zgodnie z wymogami konstytucyjnymi obowiązującymi w poszczególnych umawiających się państwach i wejdzie w życie 1 stycznia 2013 r. pod warunkiem, że 12 państw strefy euro złoży dokumentu ratyfikacyjny lub od 1 dnia miesiąca następującego po dniu złożenia dwunastego dokumentu ratyfikacyjnego (w zależności od tego, co nastąpi wcześniej). Wskazuje się jednocześnie, że od ratyfikacji Traktatu (oraz spełnienia warunków i upływu terminów wskazanych w artykule 3) uzależnione jest przyznanie pomocy finansowej na mocy programów Europejskiego Mechanizmu Stabilności od 1 marca 2013 r.²³ Państwa członkowskie UE objęte derogacją²⁴ dotyczącą uczestnictwa we wspólnej walucie mogą być związane tylko postanowieniami tytułów: III (Pakt budżetowy) i IV (Koordynacja polityki gospodarczej i konwergencja) Traktatu, którymi pragną być związane, co oświadczą przez złożenie dokumentu ratyfikacyjnego.

Wnioski

Proces ratyfikacji Paktu fiskalnego i Traktatu o funduszu ratunkowym dla *euro* przebiega nie bez emocji i politycznych zgrzytów. Do lipca 2012 r. traktaty ratyfikowały jedynie Portugalia, Irlandia i Włochy. Warto przy tym zauważyć, że są to państwa, które znalazły się w konsekwencji swojej polityki budżetowej, w sytuacji niespodziewanego kryzysu gospodarczego o tak bardzo znacznych rozmiarach, w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Zgodę na ratyfikację wyraziły również parlamenty Litwy i Rumunii. Zgodnie z przewidywaniami, reakcje parlamentów na ratyfikowanie tych umów międzynarodowych są bardzo wstrzemięźliwe, gdyż dotyczą ich najważniejszych uprawnień ukształtowanych w kilkusetletniej, nierzadko dramatycznej historii.

²³ Po długotrwałych negocjacjach i sporach dotyczących formy prawnej instytucji uzgodniono, że EMS uzyska status organizacji międzynarodowej, której zadaniem będzie udzielanie pomocy finansowej państwom członkowskim strefy euro, które znajdują się w trudnej sytuacji. Do lipca 2012 r. 12 spośród 17 państw członkowskich strefy euro, stanowiących ponad połowę wymogów kapitałowych ratyfikowało. EMS ma zastąpić tymczasowe instrumenty stabilności, które (z założeń) miały funkcjonować do 2013 r.

²⁴ Republika Bułgarii, Królestwo Danii, Republika Łotewska, Republika Litewska, Węgry, Rzeczpospolita Polska, Rumunia i Królestwo Szwecji. Zob. także: C. Kosikowski, *Sytuacja prawna państwa członkowskiego UE objętego derogacją*, w: *Prawo finansowe w warunkach członkostwa Polski w UE. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesor Wandzie Wójtowicz*, Wyd. UMCS, Lublin 2011, s. 209 i n.

Dla powodzenia całego przedsięwzięcia ważne jest ratyfikowanie traktatów przez „dużego udziałowca przedsięwzięcia”, jakim są Niemcy. Obydwie izby parlamentu niemieckiego już opowiedziały się za ratyfikowaniem umów, jednak na prośbę Federalnego Trybunału Konstytucyjnego prezydent Niemiec wstrzymał się z podpisaniem ustaw ratyfikacyjnych w związku ze złożeniem do Trybunału sześciu skarg zarzucających traktatom zbyt mocne (a przez to niezgodne z Konstytucją) ingerowanie traktatów w kompetencje parlamentu w sprawach budżetowych. Skarżący podkreślają, że obydwie zaskarżone traktaty oznaczają nieodwracalne przekazanie Brukseli kompetencji budżetowych i suwerennych praw Bundestagu, przez co tracą na wartości prawa obywateli. Brak ratyfikacji przez stosowną ilość państw już spowodował, że traktat o EMS nie może wejść w życie zgodnie z planem, to jest z dniem 1 lipca 2012 r. Wstępne ustalenia wskazywały, że parlament będzie potrzebował na rozpatrzenie skarg trzech tygodni, ale w końcu lipca br. poinformowano, że Trybunał potrzebuje na rozpatrzenie spraw jeszcze kilku tygodni.

Także w Polsce rozgorzała dyskusja na temat sposobu ratyfikowania traktatów. Komisje sejmowe zaproponowały głosowanie nad ich przyjęciem zwykłą większością głosów. Decyzja większości koalicyjnej, która przegłosowała taką procedurę ratyfikacyjną uznawana jest przez opozycję za niezgodną z postanowieniami Konstytucji. Opozycja oponuje uzasadniając swoje stanowisko tezą, że polskie prawo przewiduje w sytuacji przekazania kompetencji władzy państwowej organom międzynarodowym lub w przypadku podpisywania umów integracyjnych, ratyfikowanie kwalifikowaną większością 2/3 głosów obydwu izb lub poprzez referendum. Mimo tego, że od podpisania traktatów minęło już kilka miesięcy, procedura ratyfikacyjna w znacznej liczbie państw członkowskich odbywa się bez pośpiechu, który nakazywałaby trudna sytuacja finansowa większości państw i trwający kryzys.

BIBLIOGRAFIA

Chojna – Duch E., *Stabilność fiskalna – podstawowym wyzwaniem współczesnej polityki budżetowej państw (na tle poglądów Profesora Mariana Weralskiego)*, w: *Ius fiscale – Studia z dziedziny prawa finansowego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Marianowi Weralskiemu*, pod red. nauk. H. Litwińczuk, Wyd. Oficyna Prawa Polskiego, Warszawa 2012.

C. Kosikowski, *Sytuacja prawna państwa członkowskiego UE objętego derogacją*, w: *Prawo finansowe w warunkach członkostwa Polski w UE. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesor Wandzie Wójtowicz*, Wyd. UMCS, Lublin 2011.

T. Nieborak, *Problematyka prawna reformy Paktu Stabilności i Wzrostu – w stronę konsolidacji finansów Unii Europejskiej*, w: *Ekonomiczne i prawne uwarunkowania i bariery redukcji deficytu i długu publicznego*, pod red. J. Szotno – Koguc i A. Pomorskiej, Wyd. LEX a Wolters Kluwer business, Warszawa 2011.

J. Stankiewicz, *Procedury prawne ograniczania nadmiernego deficytu jako instrument konsolidacji finansów państw UE*, w: *Ius fiscale – Studia z dziedziny prawa finansowego. Księga*

pamiętkowa dedykowana Profesorowi Marianowi Weralskiemu, pod red. nauk. H. Litwińczuk, Wyd. Oficyna Prawa Polskiego, Warszawa 2012.

IMPROVEMENT OF EXCESSIVE DEFICIT LIMITATION PROCEDURES AS AN INSTRUMENT OF FINANCIAL DISCIPLINE OF THE EU MEMBER STATES

Summary

The Maastricht Treaty has determined the establishment of common currency and transfer of the member states monetary policy to the EU level as instruments to attain the objectives of economic policy of the EU. The Treaty has also established the economic rates and requirements to be fulfilled by the countries that want to become members of the European Union. Both currency integration of financial markets and uniform monetary policy, as economic cooperation instruments, are unquestionably beneficial. They enable more effective resistance to the consequences of the crisis in the economy. Nevertheless, some countries do not want to join the common monetary zone. Others, on the other hand, are willing to do so, but do not fulfil the requirements of the convergence.

While establishing common currency, the requirement of general government deficit of a member state which is relevant for monetary policy has been carefully obeyed, as opposed to the general government debt as a percentage of GDP, which constitutes a budget policy instrument of separate member states, to which far less attention has been paid. As a result, the common monetary zone consists of countries with highly diversified financial situation in the public finance sector. The Stability and Growth Pact was supposed to help achieve financial stability. However, the reality showed that its solutions were not effective and needed alteration, which led to limiting the sovereignty of the member states.

WYZWANIA DLA POLSKIEGO SZKOLNICTWA WYŻSZEGO PO INTEGRACJI Z UNIĄ EUROPEJSKĄ

Najbardziej właściwą odpowiedzią na wyzwania, przed którymi staje Europa jest zwiększenie jej zdolności tworzenia, absorpcji, rozpowszechniania i wykorzystywania wiedzy naukowej i technologicznej, a w tym celu edukacja, badania naukowe i innowacje muszą znaleźć się o wiele wyżej na europejskiej scenie polityki publicznej.
– raport *Frontier Research: The European Challenge* (EC 2005e: 17).

Wstęp

Szkolnictwo wyższe i nauka stanowią najbardziej prorozwojowe we współczesnym świecie dziedziny życia społeczno-gospodarczego, od rozwoju których w decydującym stopniu zależą wiedza i kreatywność młodego pokolenia, przygotowanie niezbędnych kadr, postęp techniczno-ekonomiczny oraz innowacyjność gospodarki². W ramach realizacji Strategii Lizbońskiej kraje Unii Europejskiej poświęciły wiele uwagi dla inwestycji w kapitał ludzki z podkreśleniem, iż nakłady przeznaczone na edukację i badania są czynnikiem tak samo determinującym rozwój, jak i inwestycje kapitałowe oraz rzeczowe³. Odpowiedzi na wyzwania, przed którymi staje dzisiaj Europa powinny dostarczać **edukacja, wiedza, innowacje**.

Mysząc o konkurencji ze Stanami Zjednoczonymi i Chinami, Unia Europejska w Strategii „Europa 2020” stawia „inteligentny wzrost”, czyli oparcie rozwoju gospodarczego na wiedzy i innowacjach, jako jeden z trzech kluczowych priorytetów⁴. Są to nowe wyzwania w zakresie dostępności i jakości pracowników, biorąc pod uwagę wyzwania demograficzne rzutujące na sytuację na rynku pracy, z którymi zetknęły się wszystkie kraje OECD – starzejące się społeczeństwo i brak przyrostu ludności w wieku produkcyjnym. W kontekście nowych wyzwań rozwojowych znaczenia nabierają nie tyle formalny poziom czy długość kształcenia, lecz jego jakość i treść, w tym także rozwój kompetencji ogólnych, które pozwalają na sprawne funkcjonowanie w środowisku i dostosowanie się do nowych sytuacji w szybko zmieniającym się, konkurencyjnym otoczeniu.

¹ dr Danuta Kamilewicz-Rucińska jest pracownikiem Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

² *Pakt dla edukacji*, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa, grudzień 2011.

³ *Raport Program operacyjny „Wyszkolenie i kompetencje” Narodowy Plan Rozwoju 2007-2013*, Ministerstwo Edukacji Narodowej, projekt, wersja z 12 września 2005 r., s. 4.

⁴ Kluczowe priorytety europejskiej gospodarki opartej na rozwoju: inteligentnym (rozwoj gospodarki oparty na wiedzy i innowacjach), zrównoważonym (wspieranie gospodarki efektywniej korzystając z zasobów, bardziej przyjaznej środowisku i bardziej konkurencyjnej), sprzyjającym włączeniu społecznemu (wspieranie gospodarki charakteryzującej się wysokim poziomem zatrudnienia i zapewniającej spójność gospodarczą, społeczną i terytorialną). Źródło: *Komunikat Komisji Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, Komisja Europejska, Bruksela, 3.3.2010, KOM (2010) 2020 wersja ostateczna, ss. 11-12.

Europeizacja szkolnictwa wyższego, podobnie jak i innych obszarów życia społecznego, politycznego i gospodarczego, wiąże się z włączeniem europejskich wytycznych w rozumowanie i pojmowanie współczesnego świata zarówno przez struktury polityczne jak i społeczeństwo w ogóle. W programie Unii Europejskiej „Edukacja i szkolenia 2010” podkreślono wyraźnie znaczenie modernizacji uczelni i reform, stymulowanych w ramach Procesu Bolońskiego z myślą o stworzeniu Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego. Najważniejsze dyskusje o strategicznych celach szkolnictwa wyższego w Europie dotyczą badań naukowych, kadry naukowej, współpracy uniwersytetów z sektorem gospodarczym, wzmocnienia konkurencyjności oraz innowacji gospodarki.

Unia Europejska, jako główny koordynator szeroko rozumianego procesu integracji Europy, odpowiada również za politykę edukacyjną w zakresie szkolnictwa wyższego w Polsce, które w znacznym stopniu zależy obecnie od ponadnarodowych czynników. Obecny system edukacji oraz wdrażane reformy powinny bardziej odpowiadać zapotrzebowaniom nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy. Działania systemu edukacyjnego w Polsce można sprowadzić do dwóch podstawowych zadań:

- niwelowaniu nierówności w dostępie do edukacji – likwidowanie barier na szczeblu przedszkolnym, utalentowanych uczniów wywodzących się ze środowisk dotkniętych problemem marginalizacji społecznej oraz barier napotykanym przez osoby dorosłe;
- podnoszenie jakości usług edukacyjnych – specjalne programy rozwojowe szkół i uczelni, poprawa atrakcyjności oferty szkolnictwa zawodowego i kształcenia ustawicznego, podnoszenie kompetencji nauczycieli.

Szkolnictwo wyższe w Polsce jest jednym z ostatnich sektorów polskiej gospodarki, do którego jeszcze w pełni nie dotarły mechanizmy konkurencyjne. Kluczowe wyzwania, stojące przed polskim szkolnictwem wyższym powinny, między innymi, rozstrzygnąć kwestie:

- przededukowania społeczeństwa;
- dopasowania modeli kształcenia uczelni wyższych do zmieniającej się rzeczywistości;
- wspólnej polityki względem kadry naukowej i dydaktycznej;
- ulepszenia zarządzania i zwiększenia odpowiedzialności uczelni;
- osiągnięcia poziomu jakości, który wytrzyma próbę międzynarodowych porównań;
- zwiększenia środków finansowych i zróżnicowania źródeł finansowania uczelni.

Trzy ostatnie, zdaniem Jan’a Figel’a, Komisarza ds. Edukacji, Kultury i Młodzieży, muszą znaleźć się wśród najważniejszych priorytetów programów politycznych oraz w strategiach krajów europejskich⁵.

Polskie uczelnie publiczne, zdaniem wielu ekspertów, wciąż **tkwią w biurokratycznym porządku** nieprzystosowanym do funkcjonowania w warunkach silnej konkurencji, niepewności i ryzyka. Są zarządzane w sposób tradycyjny – kolegialny i bardzo

⁵ J. Figel’, *Zarządzanie szkolnictwem wyższym w Europie. Strategie, struktury, finansowanie i kadra akademicka*, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2009, s. 3.

demokratyczny⁶. Wyłącznie administrowanie nie jest w stanie doprowadzić je do rangi czołowych w Europie i na świecie. Do tego potrzebne jest dynamiczne zarządzanie stale uwzględniające zmiany w otoczeniu globalnym.

1. Przeedukowanie społeczeństwa

Od 1990 r. w naszym kraju obserwuje się nie słabnący trend wzrostu zainteresowania studiami wyższymi: 1990 – 404 tys. studentów, 2001 – 1600 tys. studentów, 2010 – 1900 tys. studentów. Wskaźnik skolaryzacji brutto na poziomie wyższym wzrósł z poziomu 12,9% w r. ak. 1990/1991 do 53,8% w roku 2019/2011⁷. Według badań przeprowadzonych w ramach projektu BKL, chęć posiadania wyższego wykształcenia wyraża $\frac{3}{4}$ uczniów szkół ponadgimnazjalnych⁸. Można spodziewać się, że ów wskaźnik skolaryzacji będzie się utrzymywał również w najbliższych latach.

Boom edukacyjny w Polsce spowodowało nałożenie się trzech czynników: wyżu demograficznego, wzrostu aspiracji edukacyjnych oraz dążenia do uzupełnienia wykształcenia na skutek wzrostu wymagań ze strony pracodawców lub chęci zdobycia lepszej pozycji na rynku pracy. Zapewnienie godnych lub też dogodnych warunków życia umożliwia dobrze płatna i obciążona względnie niewielkim ryzykiem utraty pracy. Drogę do realizacji tego celu Polacy upatryli w wykształceniu, zwłaszcza wyższym – osoby z wykształceniem wyższym były i są najmniej dotknięte bezrobociem. Dyplom wykształcenia wyższego przez dziesięciolecia był przepustką do pracy, a poziom wynagrodzenia kształtował się wyraźnie wyżej od pozostałych kategorii wykształcenia.

Droga do osiągnięcia zamierzonych intencji jest dla ponad 800 tys. studentów bezpłatna, dla tych, którzy muszą płacić – na ogół relatywnie niedroga. Dostępność edukacji na poziomie wyższym umożliwił i zapewnił rozwój szkół prywatnych, filii szkół publicznych i państwowych wyższych szkół zawodowych. Zła struktura kształcenia obniża wartość dodaną kształcenia na poziomie wyższym w Polsce.

Dokument potwierdzający wykształcenie na poziomie wyższym stał się warunkiem koniecznym, choć nie wystarczającym, do osiągnięcia sukcesu na rynku pracy. Na skutek wzrostu edukacyjnego w Polsce wśród zarejestrowanych w urzędach pracy bezrobotnych w końcu 2002 r. wyższe wykształcenie posiadało niecałe 4%, zaś w końcu 2011 r. aż 11,4% bezrobotnych⁹. Mierzona w zarobkach absolwentów szkół wyższych w relacji do średniej płacy

⁶ Założenia do nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 30 października 2009.

⁷ *Szkoły wyższe i ich finanse w 2010 r.*, GUS, Warszawa, grudzień 2011, tab. 2, s. 26.

⁸ A. Szczucka, M. Jelonek, *Kogo kształcą polskie szkoły?* Raport z badań uczniów szkół ponadgimnazjalnych i analizy kierunków kształcenia realizowanych w 2010 r. w ramach projektu „Bilans Kapitału Ludzkiego”, PARP, Warszawa 2011.

⁹ Blisko 226 tys. bezrobotnych po studiach było zarejestrowanych w urzędach pracy w końcu bieżącego roku. To o 21 tysięcy więcej niż w 2010 roku. W sumie co dziesiąty bezrobotny ma dyplom uczelni wyższej. Wśród nich 43 tys.

na rynku pracy należy do jednej z najniższych w Europie. Wyższe wykształcenie zwiększa średnio zarobki o 28% w Polsce, podczas gdy w USA 76.8%, Portugalii 68.8% czy we Francji 64.6%¹⁰. Rośnie również społeczna świadomość, iż absolwenci szkół wyższych będą podejmowali prace poniżej posiadanych kwalifikacji – według badań BKL przy 40% współczynnika skolaryzacji pracodawcy potrzebują 24% specjalistów¹¹.

Wielkie zróżnicowanie poziomu kwalifikacji przy jednoczesnym wzroście liczby osób wysoko wykwalifikowanych prowadzi do wzrostu bezrobocia nie tylko wśród osób o niskich kwalifikacjach, ale i wśród osób o kwalifikacjach wyższych. Ekspansja wykształcenia na poziomie wyższym może prowadzić do zaniedbania dobrego kształcenia pracowników średniego szczebla, na co zwrócił uwagę pod koniec XX wieku harwardzki ekonomista Daron Acemoglu¹². Potrzebą współczesności jest udzielanie pomocy młodym ludziom w kształtowaniu właściwych postaw do planowania swojej kariery i funkcjonowania w rolach zawodowych w warunkach dynamicznie zmieniającego się rynku pracy. Właściwe przygotowanie do wyboru przyszłego zawodu, od którego będzie zależała ścieżka edukacyjna, należy rozpoczynać już w szkole podstawowej i gimnazjum. Odnalezienie siebie, swojego miejsca w danej rzeczywistości pozwoli praca, która obecnie jest czymś więcej niż tylko sposobem zdobywania środków do życia. Młodym ludziom powinno się pomóc uświadomić, iż praca pełni szczególną rolę w życiu człowieka i oprócz wynagrodzenia powinna umożliwiać realizację siebie, własny rozwój, urzeczywistniać plany i aspiracje życiowe.

2. Dopasowanie modeli kształcenia uczelni wyższych do zmieniającej się rzeczywistości

Współwystępowanie nadmiaru osób posiadających wysokie kwalifikacje i równoczesny brak chętnych do pracy specjalistów w niektórych dziedzinach¹³, świadczy o istnieniu mankamentów systemu kształcenia na poziomie wyższym i o niedopasowaniu podaży do popytu na określone kwalifikacje lub kompetencje. Istotne niedopasowanie rynkowe odzwierciedla odsetek poszukiwanych na rynku pracy specjalistów oraz procent młodych ludzi kształcących się w szkołach wyższych (przyszłych specjalistów) przedstawia tabela 1.

szuka pracy od 6 do 12 miesięcy, 40 tys. stara się o pracę od roku do 2 lat, a ponad 22 tys. robi to dłużej niż 2 lata. Bezrobotnymi zostają coraz częściej absolwenci szkół wyższych po kierunkach ekonomicznych i administracyjnych – 35%, pedagogicznych – 17%, niż inżynierskich – 5%. Źródło: *Młodzi w liczbach*, Załącznik nr I do Programu „Młodzi na rynku pracy”, MIPS 2012; J.K. Kowalski, *Rośnie liczba bezrobotnych z wyższym wykształceniem*, <http://gospodarka.dziennik.pl/praca/>, [dostęp: 29 czerwca 2012]; *Bilans Kapitału Ludzkiego w Polsce*, PARP, Warszawa 2011.

¹⁰ *Założenia do nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 30 października 2009, s. 9.

¹¹ *Bilans Kapitału Ludzkiego w Polsce*, PARP, Warszawa 2011, s. 157.

¹² J. Górniak, S. Mazur, *Kapitał ludzki w Polsce*, w: M. Marody, J. Wilkin, *Na prostej? Polska w przededniu członkostwa w UE*, MSAP AE, Kraków 2003.

¹³ M. Kocór, A. Strzebińska, *Jakich pracowników potrzebują polscy pracodawcy? Raport z badania pracodawców i ofert pracy realizowanych w 2010 r. w ramach projektu „Bilans Kapitału Ludzkiego”*, PARP, Warszawa 2011.

Tabela 1. Niedopasowanie poszukiwanych na rynku pracy specjalistów do ilości studiujących

| Specjaliści | poszukiwani | kształceni | zamierza się kształcić |
|---|-------------|------------|------------------------|
| do spraw ekonomicznych i zarządzania | 20% | 14% | 17% |
| nauk fizycznych, matematycznych, technicznych | 13% | 19% | 25% |
| do spraw zdrowia | 41% | 8% | 19% |
| nauczania i wychowania | 5% | 24% | 9% |
| technologii informacyjno-komunikacyjnej | 12% | 11% | 5% |
| z dziedziny prawa, dziedzin społecznych i kultury | 9% | 20% | 24% |

Źródło: opracowanie własne na podstawie BKL – Badanie Pracodawców, 2010, Badanie Uczniów, 2010, Badanie Studentów, 2010 – PARP, Warszawa 2011.

Zarówno dane statystyczne jak i badania jednoznacznie wskazują na zdecydowaną przewagę kształcących się na kierunkach społeczno-gospodarczych, pedagogicznych i humanistycznych oferujących szeroki wachlarz specjalności, na które, niestety, nie ma obecnie tak wielkiego zapotrzebowania na rynku pracy¹⁴. Optymistyczną prognozą jest jedynie mniejszy procent młodzieży, która w przyszłości ma zamiar studiować kierunki pedagogiczne. Niepokojący, jednakże, jest fakt ciągłego braku specjalistów z branży technologii informacyjno-komunikacyjnej i medycyny.

Posiadanie dyplomu świadczącego o ukończonych studiach wyższych wśród młodych ludzi nadal uważane jest za „przepustkę” do zatrudnienia się na dobrze płatnych i prestiżowych stanowiskach. Młodzież przedkłada studiowanie, nie zawsze zgodne ze swoim zainteresowaniem, możliwościami i umiejętnościami, nad zdobycie kwalifikacji w szkołach zawodowych i technikach. Obecnie efektem tej sytuacji jest inflacja dyplomów. Wynikiem takich decyzji jest studiowanie „powierzchowne”, w rezultacie którego absolwent nie nabywa odpowiednich kompetencji. O trudnościach w znalezieniu pracowników w danym zawodzie, z którymi borykają się współcześnie polscy pracodawcy, mówi poniższa tabela 2.

Wybierając kształcenie w szeroko rozbudowanym segmencie kierunków humanistycznych oraz społecznych, które zasadniczo uznawane są za mniej pracochłonne i absorbujące dla studentów, warto pomyśleć o przyszłości na rynku pracy. To kompetencje, a nie formalny poziom wykształcenia stają się kluczowymi wartościami decydującymi nie tylko o uzyskaniu wymarzonej posady, ale też o spełnieniu się w życiu zawodowym. Wiedza, kompetencje, umiejętności i postawy są przewodnikiem produkcji dóbr i usług, za które pracodawcy są skłonni wypłacać godziwe wynagrodzenie.

¹⁴ M. Jelonek, *Studenci – przyszłe kadry polskiej gospodarki. Raport z badań studentów i analizy kierunków kształcenia realizowanych w 2010 r. w ramach projektu „Bilans Kapitału Ludzkiego”*, PARP, Warszawa 2011.

Tabela 2. Przyczyny problemów znalezienia pracowników na stanowiska

| Grupa zawodowa | Odpowiedzi na ofertę pracy | Kandydaci nie spełniali oczekiwań | Nieodpowiednie warunki dla kandydatów |
|---|----------------------------|-----------------------------------|---------------------------------------|
| Specjaliści nauk fizycznych, matematycznych i technicznych | 8% | 76% | 16% |
| Specjaliści do spraw zdrowia | 70% | 16% | 14% |
| Specjaliści nauczania i wychowania | 7% | 59% | 34% |
| Specjaliści do spraw ekonomicznych i zarządzania | 0% | 99% | 1% |
| Specjaliści do spraw technologii informacyjno-komunikacyjnych | 12% | 88% | 0% |
| Specjaliści z dziedziny prawa, dziedzin społecznych i kultury | 23% | 76% | 1% |

Źródło: *Bilans Kapitału Ludzkiego w Polsce*, PARP, Warszawa 2011, s. 161.

Niedopasowanie oferowanych kierunków kształcenia do realnego zapotrzebowania na rynku pracy wytwarza w rezultacie negatywne skutki:

- **gospodarcze**, które są jedną z przyczyn ogólnego spowalniania rozwoju gospodarki;
- **indywidualne**, które skutkują zmniejszeniem poziomu zadowolenia z pracy, co powoduje niezadowolenie z wysokości dochodów, ograniczając w ten sposób motywację zawodową.

Wykształcenie nie powinno być traktowane jedynie jako narzędzie kariery zawodowej. „Nie należy uzasadniać edukacji wyłącznie w oparciu o jej wpływ na wydajność pracy. Oczywiście, nie to było argumentem Platona czy Tocqueville’a i nie musi być naszym. Uczniowie nie są nauczani wiedzy obywatelskiej lub sztuki, albo też muzyki tylko w celu podniesienia ich wydajności pracy, lecz raczej w celu wzbogacenia ich życia i uczynienia ich lepszymi obywatelami”¹⁵.

3. Wspólna polityka względem kadry naukowej i dydaktycznej

Upowszechnienie szkolnictwa wyższego wywiera potężny wpływ na społeczne różnicowanie i uwarstwienie naukowców, zwłaszcza w tych krajach, które doświadczyły największego wzrostu liczby studentów w ostatnich dziesięcioleciach. Coraz bardziej zróżnicowane populacje studentów w Europie wymagają coraz bardziej zróżnicowanych instytucji oraz pracującej w nich kadry akademickiej.

Za ogromnym rozwojem ilościowym szkolnictwa wyższego w Polsce nie nadąża podaż kadry akademickiej. W ciągu 20 lat, liczba studentów wzrosła pięciokrotnie, a liczba nauczycieli akademickich tylko o 60%¹⁶. Wynikiem zaistniałej sytuacji stały się zjawiska wieloletowości i

¹⁵ A. Weiss, *Human Capital vs. Signalling Explanation of Wages*, „Journal of Economic Perspectives”, vol. 9, No 4, 1995, s. 151.

¹⁶ *Raport o stanie edukacji 2010. Społeczeństwo w drodze do wiedzy*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2010, s. 71.

wielozatrudnienia nauczycieli akademickich, co przekłada się na jakość procesu dydaktycznego – utrudnienie właściwego kontaktu między pracownikami dydaktycznymi a studentami oraz opóźnienie rozwoju naukowego kadry akademickiej¹⁷. Dodatkowo zatrudnienie podejmowane przez nauczycieli akademickich jest kierowane niskim wynagrodzeniem, które ustala, poniekąd, niedostateczna wysokość nakładów budżetowych na szkolnictwo wyższe. Nie da się poprawić jakości kształcenia bez rozwiązania kwestii wieloletowości kadry dydaktycznej, a tegoż problemu nie da się rozwiązać bez podniesienia płac pracowników szkolnictwa wyższego. Koncentracja na pracy naukowo-dydaktycznej jest warunkiem koniecznym do osiągnięcia wyników naukowych na światowym poziomie.

Konkurencyjność polskiego szkolnictwa wyższego obniża starzejąca się szybciej niż w innych krajach Europy Zachodniej kadra akademicka, przyczyn których trzeba upatrywać w tym, iż¹⁸:

- kariera akademicka nie jest naturalną ścieżką zawodową dla najlepszych absolwentów z powodów finansowych (pensje na kolejnych etapach kariery) i pragmatyczno-prestizżowych (skomplikowana droga do samodzielności badawczej, malejący prestiż uczelni jako miejsca pracy);
- nie istnieje międzysektorowa mobilność zawodowa: powroty z sektora niepublicznego na polskie uczelnie w zasadzie nie są możliwe, co wiąże doktoranta/adiunkta z uczelnią na wiele lat.

Problem dotyczący ścieżki kariery naukowej potwierdzają statystyki przedstawiające dane o nadawanych stopniach doktora, doktora habilitowanego oraz profesora. „W ogólnej liczbie profesorów tytularnych 44% liczy powyżej 70 lat. Mniej niż połowa tych osób pozostaje na emeryturze (46%), większość jest czynna zawodowo. Żadna inna profesja w Polsce nie cechuje się tak długą i powszechną aktywnością zawodową”¹⁹. Od 1990 roku można obserwować ogromny wzrost liczby przyznawanych stopni doktora. Mimo tego, odsetek osób studiujących na studiach doktoranckich w porównaniu do całej populacji, jest w Polsce stosunkowo niski (0,19 proc. do 0,54 proc. w UE). Jednocześnie liczba habilitacji i nadań tytułu profesora nie zmienia się w okresie ostatnich 20 lat. Znacząca większość nadawanych stopni doktorów habilitowanych jest dla osób powyżej 46 roku życia, co oznacza, iż największą naukową aktywność zawodową, którą osiąga się w okresie przygotowania pracy habilitacyjnej, przeciętny polski uczony, zanim osiągnie samodzielność, najbardziej twórczy okres ma już za sobą. Oznacza to, że mocno zmienia się struktura kadry naukowej w Polsce – coraz więcej jest doktorów, a coraz mniejszy jest udział tzw. samodzielnych pracowników naukowych. Taka sytuacja stwarza

¹⁷ *Diagnoza stanu szkolnictwa wyższego w Polsce. Raport cząstkowy przygotowany przez konsorcjum: Ernst & Young Business Advisory, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, listopad 2009, s. 49.*

¹⁸ *Demography, OECD vol. 1, 2009; za: M. Kwiek, Zarządzanie polskim szkolnictwem wyższym w kontekście transformacji zarządzania w szkolnictwie wyższym w Europie, The CPP Research Papers Series 2010, vol. 15.*

¹⁹ *Założenia do nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 30 października 2009, s. 17.*

niebezpieczeństwo znacznego spowolnienia rozwoju naukowego w Polsce lub nawet jego zatrzymania.

Przyjęcie spójnej polityki kadrowej w obszarze szkolnictwa wyższego i nauki przez struktury polityczne, społeczne i uczelniane, wprowadzenie zmian w modelu kariery akademickiej, ułatwiających prawidłowy i szybki rozwój naukowy oraz skrócenie ścieżki awansu zawodowego jest warunkiem zapewniającym ciągłość pokoleniową w sferze nauki i zahamowania odpływu z uczelni utalentowanych młodych badaczy, jest gwarancją rzeczywistej konkurencyjności, a także użyteczności badań wspierających innowacyjność polskiej gospodarki. Wejście Polski do UE i uczestnictwo we wspólnym europejskim obszarze naukowym oraz edukacyjnym zobowiązuje Polskę do przestrzegania zaleceń Komisji Europejskiej ujętych w Europejskiej Karcie Naukowca oraz w Kodeksie postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych z 2005 roku²⁰, które stopień naukowy doktora uznają za podstawowe świadectwo potwierdzające formalnie kwalifikacje do pełnienia wszelkich funkcji i obowiązków w strukturach organizacyjnych nauki. Związek Nauczycielstwa Polskiego w Pakcie dla Edukacji proponuje m. in. skrócenie drogi awansu zawodowego nauczycieli akademickich poprzez traktowanie stopnia naukowego doktora, zgodnie z rekomendacjami Europejskiej Karty Naukowca, jako podstawowego w karierze naukowej; likwidację stopnia naukowego doktora habilitowanego oraz likwidację nadawania tytułu naukowego profesora przez Prezydenta RP²¹.

Reformy nie przyniosą pożądaných rezultatów bez zmiany podejścia elit rządzących i decydentów do edukacji na wszystkich szczeblach, wyrażającego się zaprzestaniem traktowania jej jako obciążenia dla budżetu państwa, a dostrzeżenie i uznanie, iż finansowanie sfery nauki i edukacji jest najlepszą inwestycją, dającą wysoką stopę zwrotu²². Kształtowanie polityki państwa w zakresie zwiększenia innowacyjności i konkurencyjności Polskiej gospodarki, jak również w budowaniu społeczeństwa opartego na wiedzy, powinno uwzględniać dynamikę szeroko pojętych karier zawodowych osób najlepiej wykwalifikowanych. Wiedza o stanie kadry naukowo-badawczej oraz o trendach i procesach w jej rozwoju powinna być podstawą wielu działań z zakresu polityki naukowej²³.

4. Ulepszenie zarządzania i zwiększenie odpowiedzialności uczelni

Strategiczne zarządzanie szkołami wyższymi staje się jednym z najbardziej istotnych czynników decydujących o ich istnieniu na rynku społecznym, gospodarczym i politycznym zarówno kraju jak i Europy czy świata. Wszystkie uczelnie stają w obliczu niepodlegającej

²⁰ Zalecenie Komisji z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie Europejskiej karty naukowca oraz Kodeksu postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych, Dz. U. L 75 z 22.03. 2005, ss. 67-77.

²¹ Pakt dla edukacji, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa, grudzień 2011, s. 45.

²² Polskie szkolnictwo wyższe. Stan, uwarunkowania i perspektywy, wyd. Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2009, ss. 86-88 i 91-92.

²³ D. Batorski, M. Bojanowski, D. Czerniawska, *Diagnoza mobilności instytucjonalnej i geograficznej osób ze stopniem doktora w Polsce*, Uniwersytet Warszawski, OPI, 2010, www.nauka.gov.pl [dostęp: 6 lipca 2012].

dyskusji zasady „dostosowywania i dopasowywania się” do całej serii głębokich zmian strukturalnych, przez które przechodzi Europa. Europejskie systemy edukacyjne będą musiały prowadzić nieustanny dialog ze swoimi najważniejszymi interesariuszami na temat aktualnych i przyszłych reform programowych i wspierać wizję uczelni elastycznie odpowiadających na zmieniające się potrzeby studentów, pracodawców, rynku pracy, przemysłu i regionu. Szkolnictwo wyższe w UE jest dyskutowane w perspektywie postnarodowej i europejskiej. Odpowiedzialność za uniwersytety spoczywa zasadniczo na poziomie krajowym lub regionalnym, jednak najpoważniejsze wyzwania, przed którymi staje Unia Europejska są europejskie, międzynarodowe i globalne.

„Pożądanym kierunkiem w polityce państwa wobec uczelni wyższych jest przygotowanie menedżerów – ludzi umiających nie tylko doraźnie zarządzać uczelnią. Chodzi o elitę ludzi potrafiących stawić czoła konkurencji zewnętrznej przy pomocy „przedsiębiorstwa” zwanego uczelnią. Uczelnia stała się „przedsiębiorstwem”, produkującym kapitał ludzki (...) nowy model zarządzania nie zawsze idzie w parze z akademicką demokracją! Ta bowiem oparta jest przede wszystkim na argumencie naukowego autorytetu i doświadczeniu przeszłości. Tymczasem w zarządzaniu uczelnią potrzebne są decyzje wyprzedzające, umiejętność spojrzenia w przyszłość. Współczesne uczelnie potrzebują wyraźnej wizji działania, czego im żadne państwo skutecznie nie zagwarantuje. Wizję taką mogą stworzyć profesjonaliści od zarządzania nauką, których w Polsce nie kształcimy. Uczelnie, by konkurować, muszą mieć nieograniczoną wolność działania i kompetentnych kierowników. Autorytet rektora przestaje ważyć tyle co w ubiegłych stuleciach i funkcja ta wymaga reformy, by konserwatywne zwyczaje nie utopiły uczelni w obliczu nowych wyzwań”²⁴.

Polskie uczelnie są zarządzane tradycyjnie, w sposób demokratyczny (elekcyjny), co powoduje, że zarządzanie uczelnią z natury rzeczy ma charakter zachowawczy i jest wypadkową niestabilnych kompromisów pomiędzy różnymi, np. wydziałowymi środowiskami i grupami interesu²⁵. Zarządzanie w sektorze szkolnictwa wyższego jest raczej przestarzałe i świadczy, iż brak jest ustalania celów, wybierania priorytetów, tworzenia zachęt lub weryfikacji realizacji ustalonych celów. Najważniejsze stanowiska na uczelniach (rektorzy, prorektorzy, dziekani) obejmowane są przez osoby z największym dorobkiem naukowym lub obsadzone przez grupy interesów²⁶. Dobre zarządzanie jakąkolwiek placówką, przedsiębiorstwem, firmą mogą prowadzić tylko odpowiednio do tego przygotowani i wykwalifikowani specjaliści. W innym przypadku liczby, analizy przyczynowo-skutkowe, rentowność, przychody, koszty i inne obszary zarządzania są małoaktywne i nieprawidłowe. Nieskuteczne będą stawiane diagnozy,

²⁴ J. Auleytner, *Uczelnie przyszłości. Czy w Polsce?*, ekspertyza przygotowana na rzecz Komitetu Prognoz Polska 2000+ przy Prezydium PAN.

²⁵ *Założenia do nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 30 października 2009, s. 17.

²⁶ M. Kwiek, *Zarządzanie polskim szkolnictwem wyższym w kontekście transformacji zarządzania w szkolnictwie wyższym w Europie*, The CPP Research Papers Series 2010, vol. 15, http://www.cpp.amu.edu.pl/pdf/PPP_RPS_vol.15_Kwiek.pdf, s. 27, [dostęp: 30 marca 2012].

rekomendacje czy przyjęte strategie rozwoju uczelni, które będą formułowane w oparciu o przekonania czy uprzedzenia osobiste. „Brak wysokiej jakości misji, wizji i celów strategicznych jest ważną barierą w rozwoju uczelni, co widać szczególnie wyraźnie podczas wyborów rektora, gdy podstawą oceny nie jest skuteczność w realizacji strategii (która nie jest powszechnie znana i która rzadko jest przywoływana w sprawozdaniach rektorskich) osoby ubiegającej się o reelekcję, tylko szereg innych, często pozamerytorycznych czynników”²⁷. Efektywnym narzędziem zarządczym każdej uczelni jest współpraca, zapewnienie „równowagi sił” pomiędzy jej wszystkimi organami władz – otwarta komunikacja, wymiana informacji, przejrzyste i godne zaufania działanie²⁸.

Uczelnie powinny ponosić odpowiedzialność za każdego swojego studenta nie tylko w czasie trwania studiów, ale też po ich zakończeniu – czy dyplom magistra, który zostaje wręczony absolwentom rzeczywiście oznacza pełne, całkowite i wartościowe przygotowanie do bycia mistrzem (łac.). W szerokim kontekście pojmowania społecznej odpowiedzialności szkoły wyższe muszą mieć świadomość, iż to one mają wpływa na kształtowanie rynku pracy, dobrobytu państwa i świadomości społeczeństwa.

Głównym zadaniem szkoły wyższej jest ochrona i umacnianie społecznego kontekstu, w którym działa²⁹. Tylko budząca społeczne zaufanie swoim profesjonalizmem i innowacyjnością uczelnia jest w stanie tego dokonać. Aby móc przygotować świadomych i odpowiedzialnych społecznie obywateli przygotowanych do pełnienia ról społecznych zgodnie z sylwetkami studentów poszczególnych kierunków, placówki realizujące programy kształcenia wyższego powinny poznać oczekiwania osób związanych z nimi bezpośrednio i pośrednio, a także przekazać wiedzę, która we współczesnym świecie błyskawicznie ulegających dezaktualizacji informacji powinna być przydatna w przyszłości. Zadanie to niezmiernie utrudnia ujednolicenie programów studiów i podobieństwa między poszczególnymi kierunkami na różnych uczelniach.

5. Osiągnięcie poziomu jakości, który wytrzyma próbę międzynarodowych porównań

Europejski Instytut Innowacji i Technologii, a także polskie Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wyznaczają standardy w zakresie jakości kształcenia wyższego, badań naukowych i innowacji. Jednakże jakość „wytwarzają” nie wyspecjalizowane jednostki (struktury), lecz wszyscy uczestnicy procesu kształcenia – studenci, kadra dydaktyczna, pracownicy administracji. Przyjęte standardy jakości mają służyć jedynie ukierunkowaniu ich działalności.

²⁷ M. Kwiek, *Zarządzanie polskim szkolnictwem wyższym w kontekście transformacji zarządzania w szkolnictwie wyższym w Europie*, The CPP Research Papers Series 2010, vol. 15, http://www.cpp.amu.edu.pl/pdf/CPP_RPS_vol.15_Kwiek.pdf, s.34, [dostęp: 30 marca 2012].

²⁸ *Zarządzanie szkolnictwem wyższym w Europie. Strategie, struktury, finansowanie i kadra akademicka*, Dyrekcja Generalna ds. Edukacji i Kultury Komisji Europejskiej, Warszawa 2009, s. 43.

²⁹ R.W. Griffin, *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN, Warszawa 2004, s. 117.

Polskie szkolnictwo wyższe jest słabo zróżnicowane i mało konkurencyjne pod względem oferty dydaktycznej. Wynika to w znacznym stopniu z ograniczeń narzuconych w sferze dydaktyki przez zdefiniowane dla każdego kierunku standardy kształcenia. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego obecnie wprowadza zmiany planujące osłabienie wspomnianych ograniczeń wobec uczelni o największym potencjale dydaktycznym oraz przeniesienie oceny kształcenia z procesu na efekty³⁰.

W ramach procesu przygotowującego nauczycieli akademickich całej Europy do realizacji nowych celów, treści i metod nauczania ogromną rolę odgrywają europejska współpraca edukacyjna i wszelkie formy doksztalcania, w tym naukowe wyjazdy stypendialne. Najważniejsze programy³¹ umożliwiające uczenie się przez całe życie i wymianę międzynarodową są wskaźnikiem umiędzynarodowienia sfery szkolnictwa wyższego we wzrastającej liczbie studentów studiujących poza krajem swego pochodzenia³² oraz naukowców wyjeżdżających na stypendia³³ i prowadzenie zajęć dydaktycznych. Międzynarodowa mobilność polskich studentów³⁴ i pracowników uczelni związana jest głównie z programem Erasmus. Polska zajmuje od kilku lat czołowe miejsce w Europie pod względem liczby wyjazdów pracowników uczelni w ramach Erasmusa. W latach 1998 – 2011 odbyło się ponad 26,5 tys.

³⁰ *Założenia do nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 30 października 2009, s. 20.

³¹ *Leonardo da Vinci* – szkolenie zawodowe, w szczególności praktyki w przedsiębiorstwach za granicą, a także projekty dotyczące współpracy między instytucjami prowadzącymi kształcenie zawodowe a przedsiębiorstwami; *Erasmus* – mobilność studentów i współpraca uniwersytetów (od 1987 r. w programie wzięło już udział 2,5 miliona osób), *Erasmus Mundus* umożliwia słuchaczom studiów podyplomowych i pracownikom naukowym z całego świata uzyskanie dyplomu magistra lub stopnia doktora na studiach organizowanych przez konsorcja, w których biorą udział co najmniej trzy uniwersytety europejskie; *Grundtvig* – programy edukacyjne skierowane do dorosłych, realizowane przede wszystkim w ramach partnerstwa międzynarodowego, sieci współpracy i mobilności; *Comenius* – współpraca między szkołami i nauczycielami oraz wymiana uczniów szkół średnich i rozwijanie współpracy między szkołami przez Internet (eTwinning); *Marie Curie* – możliwości w zakresie kształcenia zawodowego i międzynarodowej mobilności naukowców, począwszy od poziomu studiów podyplomowych.

³² W 1975 roku w uczelniach poza krajem swojego pochodzenia studiowało 0.6 miliona studentów, w 2008 roku liczba ta przekroczyła 3 miliony. Obecnie ponad połowa zagranicznych studentów kształci się w pięciu głównych państwach: USA (20%), UK (11.3%), Niemcy (8.9%), Francja (8.5%), Australia (6.1%). Źródło: *Założenia do nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 30 października 2009, s. 7.

³³ *Kolumb* – stypendia dla młodych doktorów, *Powroty* – stypendia dla powracających naukowców, *Kwerenda* – stypendia na kwerendy za granicą i in. – oferta Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (FNP).

³⁴ Ogółem w latach 1987-2010 na część okresu studiów i na praktyki wyjechało 2 278 459 studentów ze wszystkich krajów uczestniczących w programie. Polscy studenci zaczęli czerpać z niego korzyści od 1998 roku i do 2011 roku z wyjazdów Erasmusa skorzystało 108 041 polskich studentów: 100 378 wyjazdów na studia i 7 663 wyjazdy na praktyki, to jest 4,74% ogółu wszystkich studentów. Do Polski, natomiast, w tym samym okresie czasu w ramach programu przyjechało zaledwie ponad 36 000 zagranicznych studentów. W porównaniu z pierwszym 1998 rokiem, liczba ta wzrosła 33-krotnie, ale jest tym samym 30-krotnie mniejsza od wyjazdów Polskich studentów za granicę. Źródło: M. Członkowska-Naumiuk, *Program Erasmus. Przegląd statystyk*, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, <http://www.erasmus.org.pl>, [dostęp: 1 lipca 2012].

wyjazdów pracowników polskich uczelni, w tym: 21 330 wyjazdów dydaktycznych w celu prowadzenia zajęć i 5 223 wyjazdy na szkolenia³⁵. Pod względem liczby obcokrajowców polskie szkolnictwo wyższe zmienia się pozytywnie i według wskaźników OECD ich liczba powoli, ale systematycznie rośnie. Nie zmienia to jednak faktu, że oferta dydaktyczna polskich uczelni pozostaje mało atrakcyjna dla studentów z zagranicy.

Tabela 3. Kraje wysyłające pracowników uczelni w ramach programu Erasmus w roku akademickim 2009/2010

| Kraje | Liczba pracowników uczelni | Kraje | Liczba pracowników uczelni |
|------------------|----------------------------|-------------|----------------------------|
| Polska | 4 443 | Włochy | 2 042 |
| Hiszpania | 3 979 | W. Brytania | 1 804 |
| Niemcy | 3 385 | Turcja | 1 740 |
| Francja | 3 011 | Finlandia | 1 676 |
| Czechy | 2 213 | Rumunia | 1 643 |

Źródło: M. Członkowska-Naumiuk, *Program Erasmus. Przegląd statystyk*, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, <http://www.erasmus.org.pl> [dostęp: 16.08.2012]..

Badania naukowe, obok kształcenia, są podstawowym zadaniem szkolnictwa wyższego, które wyznaczają jego kluczowe cele związane z rozwojem kraju i uświadamianiem społeczeństwa. To one określają jakość kadry akademickiej i mają największy wpływ na jakość całości procesu dydaktycznego. Głównym miejscem pracy polskich naukowców są uczelnie wyższe, w których zatrudnionych jest 73% spośród 97 tys. pracowników naukowych w Polsce³⁶.

Średnia roczna liczba publikacji naukowych jest mniej więcej pięciokrotnie mniejsza od liczby nauczycieli akademickich³⁷. Innowacyjność polskich badań naukowych mierzona liczbą patentów jest również niska: w 2006 roku do Europejskiego Urzędu Patentowego zgłoszono około 130 polskich patentów, co w przeliczeniu na milion mieszkańców dało dwukrotnie mniejszy wskaźnik niż dla Słowacji, siedemdziesiąt razy niższy niż dla Finlandii i 127 razy niższy niż dla Szwajcarii³⁸. Sytuację mogą zmienić jasno postawione cele oraz współpraca z przedsiębiorcami. Parki naukowo-technologiczne, w których powstaje coraz więcej innowacyjnych firm, są dobrym miejscem do współpracy z uczelniami. Niestety, niski poziom nakładów finansowych na badania oraz niewykorzystywanie możliwości współpracy z ośrodkami badawczymi, w tym szkołami wyższymi, nie daje możliwości na przedstawienie

³⁵ Tamże.

³⁶ Liczba pracowników naukowych w relacji do populacji jest w Polsce na poziomie zbliżonym do średniej dla krajów Unii Europejskiej – 27; w: *Diagnoza stanu szkolnictwa wyższego w Polsce*, Raport cząstkowy przygotowany przez konsorcjum Ernst&Young Business Advisory, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, listopad 2009.

³⁷ *Diagnoza stanu szkolnictwa wyższego w Polsce*, Raport cząstkowy przygotowany przez konsorcjum Ernst&Young Business Advisory, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, listopad 2009, s. 95.

³⁸ Tamże.

jasnych ofert dla biznesu. Dynamiczny rozwój sektora badawczo-rozwojowego może nastąpić w wyniku wspierania takich działań.

Jakub Poddany, dyrektor Specjalizacji IT, HAYS Poland widzi w Polsce wielki, chociaż jeszcze drzemiący potencjał: „Nasz kraj jest coraz częściej wymieniany jako jedno z państw mających szansę na stanie się europejskim liderem outsourcingu wyższej generacji, tzw. KPO (Knowledge Process Outsourcing) oraz regionalnym centrum badawczo-rozwojowym. Inwestorzy dostrzegają nasz potencjał, który stanowi wysoko wykwalifikowana kadra pracownicza oraz dwumilionowa rzesza ambitnych młodych Polaków zdobywających wykształcenie wyższe. Trafność tego typu inwestycji potwierdza fakt, że międzynarodowe koncerny, które od kilku lat prowadzą działalność R&D w Polsce tj. Google, IBM, Microsoft czy Intel decydują się na rozwój istniejących zespołów oraz rozszerzenie działalności rozwojowej i badawczej na coraz to nowe obszary”³⁹.

Edukacji nie można zredukować do uczenia, pouczania i wiedzy, bo jest to aktywny, kompleksowy i nieskończony proces, w którego szczęśliwym przebiegu powstać może samodzielna, samodzielnie działająca, zdolna do rozwiązywania problemów, zdolna do życia, a także wartościowa i pełna cnót osobowość⁴⁰.

6. Zwiększenie środków finansowych i zróżnicowania źródeł finansowania uczelni

Finansowanie szkolnictwa wyższego i badań naukowych jest inwestycją w kapitał ludzki, inwestycją, która powinna mieć priorytet społeczny, bo ma wysoki, choć długoterminowy zwrot. Polska, po wejściu do Unii Europejskiej zyskała nowe możliwości wsparcia sytuacji finansowej uczelni państwowych. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego pośredniczy w trzech programach operacyjnych – Innowacyjna Gospodarka, Kapitał Ludzki, Infrastruktura i Środowisko. Pieniądze pozyskiwane z tych programów wspomagają infrastrukturę badawczą, rozbudowę i modernizację szkół wyższych, projekty badawczo-rozwojowe, dofinansowanie utrzymania poziomu kształcenia oraz zwiększenie liczby studentów na kierunkach, które mają priorytetowe znaczenie dla innowacyjności polskiej gospodarki.

Finansowanie szkolnictwa wyższego w Polsce z budżetu państwa kwoto wzrosło w ostatnich latach, ale nadal jest niewystarczające w porównaniu z innymi krajami. Publiczne nakłady na szkolnictwo wyższe w Polsce w odniesieniu do PKB są zbliżone do średniej krajów OECD. Biorąc pod uwagę ogromną liczbę studentów, poziom wydatków na studenta sytuuje szkolnictwo wyższe w Polsce na jednym z ostatnich miejsc w Europie⁴¹. Systematyczny wzrost finansowania w ostatnich latach nie przyniósł oczekiwanych rezultatów w postaci wyników

³⁹ J. Poddany, Dyrektor Specjalizacji IT, HAYS Poland, w: *Sektor badawczo-rozwojowy z Polsce*, opr. Ł. Leśniewski, Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych S.A., Warszawa 2010, s. 4.

⁴⁰ I. Brodersen, R. Dammann, *Niedostateczny*, „Kafka” kwartalnik środkowoeuropejski, Edukacja, z. 7, Goethe – Institut Inter Nationes e.V, 2002, s. 7.

⁴¹ *Education at a Glance 2011*: OECD Indicators ISBN: 978-92-64-11705-1 (pdf) Publication: 13/9/2011, Table B1.1a, s. 218, za: *Pakt dla edukacji*, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa, grudzień 2011, s. 6.

pracy naukowo-badawczej, ponieważ wzrost liczby studentów nadal jest bardziej dynamiczny od pracowników.

Tabela 4. Wysokość wydatków publicznych na szkolnictwo wyższe w Polsce oraz PKB w latach 2000-2012

| Lata | PKB,(mln zł) | Publiczne nakłady na szkolnictwo wyższe, (mln zł) | Udział w PKB, (%) |
|------|--------------|---|-------------------|
| 2000 | 744 378 | 5 347,1 | 0,718 |
| 2002 | 808 578 | 6 868,2 | 0,849 |
| 2004 | 924 538 | 8 854,2 | 0,958 |
| 2006 | 1 060 031 | 10 010,7 | 0,944 |
| 2008 | 1 275 432 | 11 191,0 | 0,877 |
| 2010 | 1 415 400 | 11 792,6 | 0,833 |
| 2012 | 1 589 600 | 12 656,7 | 0,796 |

Źródło: *Pakt dla Edukacji*, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa 2011, s. 37.

Czy to wzorując się finansowaniem szkół wyższych innych, wysoko rozwiniętych krajów, czy też poszukując własnych, trzeba w możliwie najbliższym czasie rozstrzygnąć, między innymi, kwestie:

- niekonkurencyjnego wynagrodzenia pracowników uczelni wyższych;
- dużego zróżnicowania jakościowego między równomiernym dofinansowaniem wszystkich jednostek a ukierunkowanym, selektywnym dofinansowaniem najlepszej kadry naukowo-dydaktycznej i najzdolniejszych studentów;
- niskich stypendiów doktoranckich, które doprowadzają do odejścia z sektora najbardziej utalentowanych osób;
- nierównego traktowania sektora publicznego i niepublicznego;
- pozyskiwanie środków prywatnych.

Nowelizacja ustawy przyjętej w 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym⁴² wprowadziła zmiany m.in. w stosunkach pracowniczych, ale nie gwarantuje ustawowego zwiększenia poziomu finansowania szkolnictwa wyższego ze środków publicznych i wzrostu wynagrodzeń nauczycieli akademickich, a także ogranicza, poza grupą wybranych studentów, możliwości bezpłatnego studiowania na dwu kierunkach. Takie działania mogą nadal skutkować obniżeniem wartości statusu nauczycieli akademickich, zmniejszeniem zakresu regulacji ich stosunku do pracy oraz nierównym traktowaniem uzależnionym od pozycji naukowej.

Związek Nauczycielstwa Polskiego solidaryzuje się z wyrażanymi powszechnie żądaniami środowisk akademickich i naukowych o znaczące zwiększenie środków budżetowych przeznaczonych w Polsce na szkolnictwo wyższe i naukę, zgodnie z przyjętymi w Unii Europejskiej założeniami Strategii Lizbońskiej i Strategii Europa 2020 – „Środki te są niezbędne do zrealizowania koniecznych zmian projakościowych w systemie edukacji na poziomie

⁴² Obowiązująca od 1 października 2011 r., Dz. U. Nr 84 poz. 455.

wyższym, podniesienia efektywności badań naukowych, rozwoju kapitału ludzkiego oraz pełnego otwarcia szkolnictwa wyższego na otoczenie społeczno-gospodarcze⁴³. Niedostateczne nakłady na szkolnictwo wyższe przyczyniają się do obniżenia jakości kształcenia, ponieważ zwiększa się ilość zadań edukacyjnych oraz uruchamianych nowych kierunków na skutek wzrostu liczby studentów. Uczelnie ograniczają etaty dydaktyczne, redukują godziny ponadwymiarowe, zwiększają liczebność grup studenckich, a w rezultacie, pomimo wykształcenia ogólnego, absolwenci studiów wyższych nie zawsze potrafią kojarzyć teorię z praktyką i stąd, mimo, że są dobrze wykształceni, teoretycznie trudno im konkurować na rynku pracy.

Strategie służące różnicowaniu źródeł finansowania szkolnictwa wyższego, zwłaszcza źródeł ze środków prywatnych, niemal we wszystkich krajach europejskich wprowadziły rozwiązania motywujące do tego zarówno uczelnie jak i partnerów prywatnych – ulgi podatkowe dla uczelni, ulgi podatkowe dla darczyńców/sponsorów/ partnerów prywatnych, wsparcie finansowe lub inne dla przedsięwzięć partnerskich z sektorem prywatnym, regulacje zezwalające uczelniom na posiadanie praw własności intelektualnej, wpływ na przyznawanie środków publicznych lub ocenę zewnętrzną⁴⁴. Zdolność uczelni do pozyskiwania środków prywatnych w naszym kraju uwzględnia się przy ustalaniu wysokości przyznawanych im dotacji na badania. Istnieje wiele źródeł środków prywatnych dla uczelni, w różnych krajach różne. Polskie uczelnie winny w pełni wykorzystywać dozwolone bez ograniczeń możliwości przyjmowania darowizn i legat od podmiotów prywatnych i osób fizycznych, zaciągania pożyczek, przychodów z majątku (wynajem), sponsorowanie stanowisk, wykorzystywanie wyników badań (badania na zamówienie), opłaty za świadczenie usług oraz uwarunkowane i ograniczone sposobności tworzenia spółek handlowych i pobieranie odsetek od inwestycji w lokaty i inne inwestycje finansowe przynoszące zysk.

Wnioski

Rolę szkolnictwa wyższego w społeczeństwie wiedzy dostrzega się zarówno na szczeblu europejskim, jak i w państwach członkowskich. Od szkolnictwa wyższego oczekuje się znacznego wkładu w realizację celów lizbońskich dotyczących rozwoju gospodarczego, dobrobytu i spójności społecznej.

Edukacja oraz dostępność wysoko wykwalifikowanych kadr jest warunkiem gospodarczych procesów rozwojowych każdego kraju. Dla dalszego dynamicznego, kompleksowego rozwoju naszego społeczeństwa, nie tylko dla gospodarki, decydujące będzie to, czy uda się z naszych instytucji edukacyjnych uczynić warsztaty przyszłości, w których uczyć się będzie można fachowego podejścia do przemian, otwarcia na świat, zainteresowania innymi oraz poczucia wspólnej odpowiedzialności.

⁴³ *Pakt dla edukacji*, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa, grudzień 2011, s. 32.

⁴⁴ *Zarządzanie szkolnictwem wyższym w Europie. Strategie, struktury, finansowanie i kadra akademicka*, Dyrekcja Generalna ds. Edukacji i Kultury Komisji Europejskiej, Warszawa 2009, s. 82.

Wymienione aspekty tworzą jednorodną całość. Zaniechanie lub stagnacja w dążeniu do osiągnięcia któregośkolwiek, decydować będzie o pozycji polskich uczelni w Europie i na świecie.

Koncentracja na działaniach bieżących skierowanych do wewnątrz organizacji bez modernizacji struktury zarządzania, metod finansowania, zmiany polityki względem studentów i kadry akademickiej, podniesienia jakości kształcenia i badań naukowych wyższe szkolnictwo polskie nie będzie należało do rangi czołowych w świecie⁴⁵. A przecież o tym marzą polskie uniwersytety, politechniki, akademie. Konkurencja w szkolnictwie wyższym będzie wzrastała z roku na rok. Uczelnie będą oceniane przez opinię publiczną pod względem pozycji swoich absolwentów na rynku pracy, a także pod względem wyników badań naukowych w rankingach nie tylko krajowych, ale przede wszystkim europejskich i światowych. Silne szkolnictwo wyższe będzie opierało się na konkurencji.

BIBLIOGRAFIA

Auleytner J., *Uczelnie przyszłości. Czy w Polsce?*, ekspertyza przygotowana na rzecz Komitetu Prognoz Polska 2000+ przy Prezydium PAN.

Batorski D., Bojanowski M., Czerniawska D., *Diagnoza mobilności instytucjonalnej i geograficznej osób ze stopniem doktora w Polsce*, Uniwersytet Warszawski, OPI, 2010.

Brodersen I., Dammann R., *Niedostateczny*, „Kafka” kwartalnik środkowoeuropejski, Edukacja, z. 7, Goethe – Institut Inter Nationes e.V, 2002.

Członkowska-Naumiuk M., *Program Erasmus. Przegląd statystyk*, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, <http://www.erasmus.org.pl>, [dostęp: 1 lipca 2012].

Górniak J., Mazur S., *Kapitał ludzki w Polsce*, w: M. Marody, J. Wilkin, *Na prostej? Polska w przededniu członkostwa w UE*, MSAP AE, Kraków 2003.

Griffin R.W., *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN, Warszawa 2004.

Jelonek M., *Studenci – przyszłe kadry polskiej gospodarki. Raport z badań studentów i analizy kierunków kształcenia realizowanych w 2010 r. w ramach projektu „Bilans Kapitału Ludzkiego”*, PARP, Warszawa 2011.

⁴⁵ W 2007 roku Uniwersytet Jagielloński, niezmiennie najlepszy w Polsce, plasował się na 300 miejscu wśród szkół wyższych całego świata, w roku 2010 był już jako 304, a rok później 393. Uniwersytet Warszawski, który jeszcze w 2007 roku zajmował 342 miejsce, obecnie nie zakwalifikował się do grupy 500 najlepszych uczelni świata. Polska Agencja Prasowa (PAP) 3 lutego bieżącego roku podała informację o wynikach najnowszego rankingu Webometrics przeprowadzonego przez hiszpańską organizację CSIC, w którym Polska zajmuje 39 miejsce na świecie pod względem poziomu szkolnictwa wyższego. Badania objęły 12 tys. szkół na całym świecie. Spośród 433 uczelni z Polski dwie z nich znalazły się wśród 500 najlepszych – Uniwersytet Jagielloński na 371 miejscu (o 22 pozycje w górę!) i Politechnika Wroclawska na 430 pozycji. Po za tym, w globalnym rankingu znalazły się: Uniwersytet Wroclawski – 548, Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie – 549, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu – 562, Uniwersytet Warszawski – 589, Politechnika Warszawska – 729, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu – 885, Uniwersytet Łódzki – 892 i Politechnika Gdańska – 906. Źródło: www.webometrics.info/rank_by_country.asp?country=pl; <http://www.webometrics.info>, [dostęp: 7 marca 2012]; <http://www.rp.pl/arttykul/806192>, [dostęp: 7 marca 2012].

Kocór M., Strzebińska A., *Jakich pracowników potrzebują polscy pracodawcy? Raport z badania pracodawców i ofert pracy realizowanych w 2010 r. w ramach projektu „Bilans Kapitału Ludzkiego”*, PARP, Warszawa 2011.

Kowalski J.K., *Rośnie liczba bezrobotnych z wyższym wykształceniem*, <http://gospodarka.dziennik.pl/praca/>, [dostęp: 29 czerwca 2012].

Kwiek M., *Zarządzanie polskim szkolnictwem wyższym w kontekście transformacji zarządzania w szkolnictwie wyższym w Europie*, The CPP Research Papers Series 2010, vol. 15, [dostęp: 30 marca 2012].

Leśniewski Ł. (opr.), *Sektor badawczo-rozwojowy z Polsce*, Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych S.A., Warszawa 2010.

Szczucka A., Jelonek M., *Kogo kształcą polskie szkoły? Raport z badań uczniów szkół ponadgimnazjalnych i analizy kierunków kształcenia realizowanych w 2010 r. w ramach projektu „Bilans Kapitału Ludzkiego”*, PARP, Warszawa 2011.

Weiss A., *Human Capital vs. Signalling Explanation of Wages*, “Journal of Economic Perspectives”, vol. 9, No 4, 1995.

Zarządzanie szkolnictwem wyższym w Europie. Strategie, struktury, finansowanie i kadra akademicka, Dyrekcja Generalna ds. Edukacji i Kultury Komisji Europejskiej, Warszawa 2009.

Bilans Kapitału Ludzkiego w Polsce, PARP, Warszawa 2011.

Diagnoza stanu szkolnictwa wyższego w Polsce. Raport cząstkowy przygotowany przez konsorcjum: Ernst & Young Business Advisory, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, listopad 2009.

Komunikat Komisji Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu, Komisja Europejska, Bruksela, 3.3.2010, KOM (2010) 2020 wersja ostateczna.

Młodzi w liczbach, Załącznik nr I do Programu „Młodzi na rynku pracy”, MIPS 2012.

Nowelizacja ustawy prawo o szkolnictwie wyższym, obowiązująca od 1 października 2011 r., Dz. U. Nr 84 poz. 455.

Pakt dla edukacji, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Warszawa, grudzień 2011.

Polskie szkolnictwo wyższe. Stan, uwarunkowania i perspektywy, wyd. Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2009.

Ranking szkół wyższych, www.webometrics.info/rank_by_country.asp?country=pl, [dostęp: 7marca 2012].

Raport o stanie edukacji 2010. Społeczeństwo w drodze do wiedzy, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2010.

Raport Program operacyjny „Wykształcenie i kompetencje” Narodowy Plan Rozwoju 2007-2013, Ministerstwo Edukacji Narodowej, projekt, wersja z 12 września 2005 r.

Szkoły wyższe i ich finanse w 2010 r., GUS, Warszawa, grudzień 2011.

Zalecenie Komisji z dnia 11 marca 2005 r. w sprawie Europejskiej karty naukowca oraz Kodeksu postępowania przy rekrutacji pracowników naukowych, Dz. U. L 75 z 22.03. 2005.

Założenia do nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 30 października 2009.

CHALLENGES FOR POLISH HIGHER EDUCATION AFTER INTEGRATION INTO THE EUROPEAN UNION

Summary

In the framework of Lisbon Strategy, the European Union countries paid a great deal of attention to investment into human capital. Higher education and science in terms of socio-economy are the most pro-developmental spheres of the modern world. Europeanization of higher education as well as other fields of social, political and economic life is connected with the implementation of European guidelines into reasoning and understanding of the processes of the modern world by both political structures and society at large.

The European Union as the main coordinator of the widely understood Europe's integration process is also responsible for political education in higher education in Poland, which nowadays is largely dependent on transnational factors. Higher education in Poland is one of the last sectors of Polish economy where competition mechanisms still do not function. The key challenges for the Polish higher education are to resolve the following issues:

- re-educate the society;
- adjust the models of university education to the changing reality;
- adopt a common policy towards faculty and teaching staff;
- improve management and increase responsibility of universities;
- reach such a level of quality which will stand the test of international comparison;
- increase funding and differentiate university financial sources.

These aspects make up a homogeneous entity. Failure or stagnation in the pursuit of one of the goals above will undermine the position of Polish universities in Europe and the world.

SZANSE ROZWOJU POLSKI POPRZEZ WSPARCIE Z FUNDUSZY UNIJNYCH NA TLE POLITYKI REGIONALNEJ

Wstęp

Unia Europejska stanowi przykład najbardziej zaawansowanej regionalnej integracji gospodarczej, wpływającej na rozwój społeczno-gospodarczy państw członkowskich. Głównym celem gospodarczym Unii Europejskiej jest przyspieszenie wzrostu gospodarczego jej członków.

Każdego roku członkowie Unii Europejskiej, otrzymują środki pomocowe w postaci funduszy unijnych, które mają na celu promowanie rozwoju regionalnego oraz przyspieszenie procesu konwergencji, a więc procesu niwelowania różnic rozwojowych pomiędzy państwami członkowskimi. Należy przy tym zauważyć, że niektóre kraje wpłacają do budżetu Unii Europejskiej więcej, niż od niej otrzymują, są więc tym samym płatnikami netto, inne z kolei są beneficjentami netto, a ich bilans transferów pieniężnych z Unią Europejską jest dodatni. Środki te odgrywają kluczową rolę w niwelowaniu dysproporcji rozwojowych pomiędzy krajami członkowskimi, toteż transfer tych funduszy był dla takich krajów jak Polska jednym z głównych argumentów przystąpienia do Unii Europejskiej. W ciągu ostatnich ośmiu lat większość członków Unii Europejskiej to kraje przekształcające swój system gospodarczy centralnie planowany w gospodarkę rynkową. Ten fakt powoduje, że między „starymi” członkami Unii Europejskiej, a „nowymi” członkami występują ogromne dysproporcje zarówno w rozwoju społecznym, jak i gospodarczym, co świadczy o niebagatelnej roli środków unijnych².

Włączenie krajów z Europy Środkowej i Wschodniej będzie można uznać za udane przedsięwzięcie, jeśli przyczyni się to do przyspieszenia dynamiki ich rozwoju oraz zredukowania dzielących je przepaści w stosunku do „starych” członków Unii Europejskiej, wymaga to jednak efektywnego i dobrze ukierunkowanego wykorzystania funduszy unijnych³. Zbadanie powyższego zagadnienia jest celem danego opracowania.

1. Teoretyczny wpływ funduszy unijnych na wzrost gospodarczy

Wszystkie płatności jakie dany kraj realizuje na rzecz lub otrzymuje od zagranicznych rezydentów zostaje zapisane w rachunkach bilansu płatniczego, co dotyczy także środków unijnych. W zależności od przeznaczenia transfery z Unii europejskiej zapisywane są w bilansie płatniczym, na rachunku bieżącym lub rachunku kapitałowym. Wynikiem tego jest samoistny

¹ mgr Justyna Mirończuk jest pracownikiem Uniwersytetu Łódzkiego.

² E. Pływaczewski, *Fundusze Unii Europejskiej jako determinanty wzrostu gospodarczego*, w: *Fundusze Unii Europejskiej a rozwój społeczno-gospodarczy Polski*, red. M. Bańka, F. Gołębski, Wydawnictwo ASPRA-JR, Łódź 2010, s. 99.

³ Ibidem, s. 99.

podział funduszy unijnych na transfery kapitałowe oraz bieżące. Za transfer kapitałowy należy uznać transfer przeznaczony na inwestycje, w przypadku transferów z Unii Europejskiej będą to transfery przeznaczone na rozbudowę infrastruktury transportowej, oczyszczalnie ścieków etc. oraz część transferów dla przedsiębiorstw. W myśl powyższej zasady wydatki z Funduszu Spójności oraz środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego będą zapisywane w bilansie płatniczym na rachunku kapitałowym, zaś wydatki z Europejskiego Funduszu Społecznego na rachunku bieżącym⁴.

Zgodnie z nowymi teoriami wzrostu gospodarczego, zapoczątkowanymi pod koniec lat osiemdziesiątych minionego stulecia przez Paula Romera, które odchodzą od neoklasycznej teorii wzrostu gospodarczego, a wprowadzające czynnik sektora badawczo-rozwojowego; transfery kapitałowe jako transfery przeznaczone na inwestycje mają pozytywny wpływ na stopę wzrostu gospodarczego. Patrząc na bilans płatniczy według NBP, w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej można zaobserwować znaczący wzrost transferów kapitałowych do Polski w stosunku do okresu poprzedzającego akcesję Polski do Unii Europejskiej (tab. 1)

Tabela 1. Rachunek kapitałowy bilansu płatniczego Polski w latach 1998-2007

| Lp. | Elementy rachunku kapitałowego | Wartości [mln PLN] w latach | | | | | | | | | |
|-----|--------------------------------|-----------------------------|------|------|------|------|------|------|------|------|-------|
| | | 1998 | 1999 | 2000 | 2001 | 2002 | 2003 | 2004 | 2005 | 2006 | 2007 |
| 1. | Saldo | 220 | 218 | 152 | 310 | -25 | -178 | 4259 | 3155 | 6482 | 12769 |
| 2. | Przychody | 409 | 377 | 482 | 458 | 190 | 233 | 4796 | 3772 | 7921 | 14476 |
| 3. | Rozchody | 189 | 159 | 330 | 148 | 215 | 411 | 527 | 617 | 1439 | 1707 |

Źródło: E. Pływaczewski, *Fundusze Unii Europejskiej jako determinanty wzrostu gospodarczego*, w: *Fundusze Unii Europejskiej a rozwój społeczno-gospodarczy Polski*, red. M. Bańka, F. Golebski, Wydawnictwo ASPRA-JR, Łódź 2010, s. 104.

Warto zauważyć, że fundusze unijne nie tworzą pojedynczego źródła finansowania polityki spójności realizowanej przez Unię Europejską, ponieważ każdy z nich ma własny, określony obszar tematyczny działania, toteż rozważając ich teoretyczny wpływ na wzrost gospodarczy należy ujmować efekty wzrostowe każdego z osobna. Zadaniem pierwszego z nich – Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego jest wspieranie inwestycji realizowanych w przedsiębiorstwach, w szczególności dotyczy to sektora Małych i Średnich Przedsiębiorstw, co ma na celu stworzenie stałych miejsc pracy oraz rozwój innowacyjności, przedsiębiorczości, rozwój społeczeństwa informacyjnego, a także wsparcie sektora badań i rozwoju. Działania te przyczyniają się bezpośrednio do zwiększenia zatrudnienia oraz rozwoju nowej technologii, zaś pamiętając o teorii Romera postęp technologiczny odgrywa istotną rolę w przyspieszeniu tempa wzrostu gospodarczego w długim okresie i z tego powodu wpływ Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na stopę wzrostu w rachunku kapitałowym można uznać za pozytywny.

⁴ E. Pływaczewski, *Fundusze Unii Europejskiej jako determinanty wzrostu gospodarczego*, op. cit., s. 103.

Inaczej sytuacja kształtuje się w przypadku Funduszu Spójności, który w odróżnieniu od Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, który skupiał się na podnoszeniu konkurencyjności i innowacyjności gospodarki, fundusz ten ma za zadanie zmniejszenie opóźnienia rozwojowego oraz stabilizację gospodarki, poprzez finansowanie rozwoju sieci transportowych oraz działań mających korzystny wpływ na środowisko naturalne. Oczekiwany wpływ Funduszu Spójności na zmianę tempa wzrostu gospodarczego nie jest już tak oczywisty i podobnie jak w przypadku publicznych wydatków infrastrukturalnych, jego wpływ zależy w dużej mierze od rodzaju wydatków, nieproduktywne bowiem wydatki mogą być czynnikiem hamującym wzrost. Pomimo to środki z Funduszu Spójności przeznaczone są na cele priorytetowe, określone przez Unię Europejską za niezbędne i wysoce efektywne, dlatego też w długim okresie powinny dać pozytywny wpływ na wzrost gospodarczy.

Adaptacja i rozwój nowych technologii, działania innowacyjne które wspierane są przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego wymaga istnienia także kapitału ludzkiego na odpowiednim poziomie. Z tego powodu nie należy pominąć Europejskiego Funduszu Społecznego, który jest podstawowym narzędziem, mającym na celu inwestowanie w kapitał ludzki. Fundusz ten ujmowany jest w bilansie płatniczym na rachunku bieżącym, zaś jego działania nakierowane są na walkę z bezrobociem i dyskryminacją na rynku pracy oraz ogólny rozwój zasobów ludzkich nie wpływają w sposób bezpośredni na przyspieszenie tempa wzrostu gospodarczego. Zwracając jednak uwagę na fakt, iż większe i jakościowo lepsze zasoby kapitału ludzkiego zwiększają efektywność sektora badań i rozwoju (B+R) oraz umożliwiają zwiększoną absorpcję nowej technologii z zagranicy. Sam jednak napływ rozwiniętych technologii bez odpowiednich inwestycji w kapitał ludzki nie będzie w stanie przyspieszyć tempa wzrostu gospodarczego, gdyż właśnie lepiej wykształceni pracownicy zwiększają krajowe możliwości do innowacji i zdolności absorpcji nowych technologii⁵. Działania finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego mają pozytywny wpływ na tempo wzrostu gospodarczego, lecz nie jest to bezpośredni wpływ.

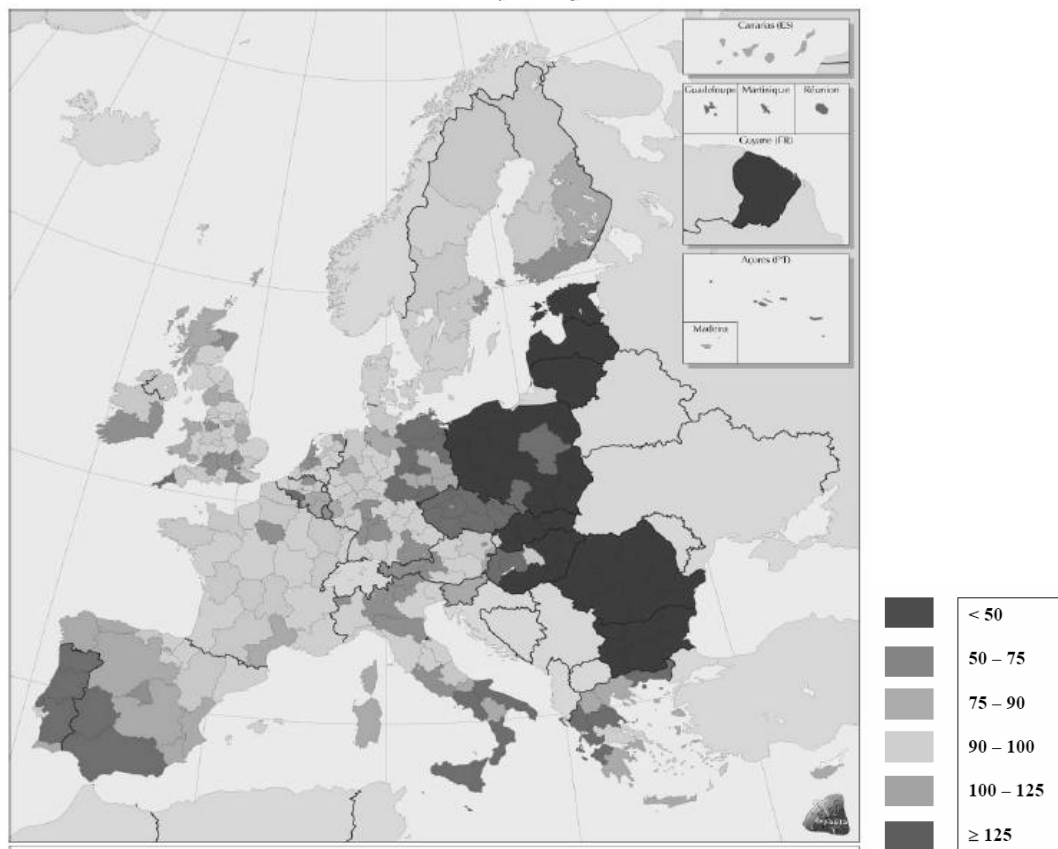
2. Fundusze Unii Europejskiej na tle wspólnotowej polityki regionalnej

Problem dysproporcji dotyczących regionów był widoczny od początku procesu europejskiej integracji gospodarczej, stając się z czasem priorytetowym działaniem Wspólnot Europejskich⁶ (rys. 1).

⁵ E. Pływaczewski, *Fundusze Unii Europejskiej jako determinanty wzrostu gospodarczego*, op. cit., s. 105.

⁶ J. Szafran, *Fundusze Unii Europejskiej we wspólnotowej polityce regionalnej*, w: *Fundusze Unii Europejskiej w Polsce na lata 2007-2013*, red. Z. Bajko, B. Józwiak, M. Szewczak, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 17.

Rysunek 1. Dysproporcje w poziomie rozwoju gospodarczego poszczególnych regionów UE (UE-27, PKB *per capita* w %, PPP)

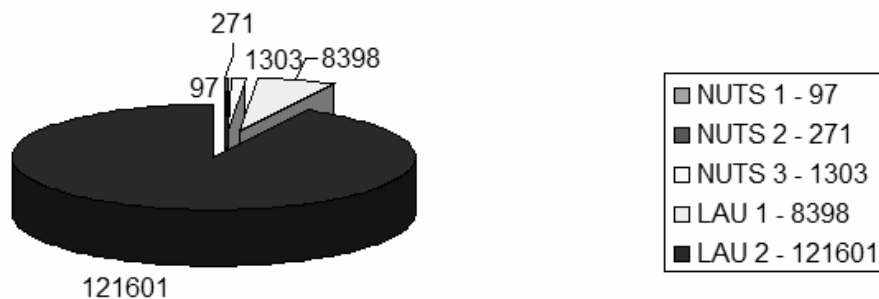


Źródło: Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, A. Jankowska, *Fundusze Unii Europejskiej w okresie programowania 2007-2013*, s. 74.

Unia Europejska składa się z 27 suwerennych państw, które różnią się między sobą tradycjami kulturowymi i politycznymi, zaś ich ustroje terytorialne charakteryzują się różną liczbą szczebli podziału terytorialno-administracyjnego, charakterem i ich zakresem. W związku z tym trudno jest rozpatrywać wielkość regionu, gdyż pojęcie to jest bardzo nieprecyzyjne i niejednoznaczne. Wobec tego, aby móc porównywać regiony w Unii Europejskiej stworzono Nomenklaturę Jednostek Terytorialnych dla Celów Statystycznych, w skrócie NUTS, która rozwiązała problem różnorodności podziałów administracyjnych krajów członkowskich Unii Europejskiej. W początkowej fazie NUTS obejmowała pięć poziomów oznaczonych liczebnikami 1, 2, 3, 4, 5; poziom NUTS 1 został sklasyfikowany jako odpowiedni do analizowania problemów społeczno-gospodarczych w całej Unii Europejskiej. Poziom NUTS 4 i 5 zostały określone jako lokalne, jednakże aby odróżnić poziomy regionalne od

lokalnych, w 2007 roku NUTS 4 i 5 stały się lokalnymi jednostkami administracyjnymi, co spowodowało powstanie LAU 1 w miejsce NUTS 4 oraz LAU 2 w miejsce NUTS 5⁷ (rys. 2).

Rysunek 2. Liczba jednostek NUTS oraz LAU w Unii Europejskiej (27-EU)



Źródło: T. Hoffmann, *Fundusze Strukturalne Unii Europejskiej dla Polski w latach 2004-2009*, Wydawnictwo Poligraf, Łódź 2010, s. 13.

Polska, podobnie jak pozostałe kraje członkowskie, które wstąpiły do Unii Europejskiej po 2004 roku zmuszone były opracować własną klasyfikację jednostek terytorialnych, opartej na wzorcach unijnych (tablica 2).

Tabela 2. Nomenklatura Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych w Polsce

| NUTS | | Liczba jednostek |
|-------|--|------------------|
| NTS 1 | terytorium całego kraju | 1 |
| NTS 2 | województwa | 16 |
| NTS 3 | podregiony (utworzone z powiatów) | 45 |
| NTS 4 | powiaty (314) i miasta na prawach powiatu (65) | 379 |
| NTS 5 | gminy (w tym gminy miejskie będące miastami na prawach powiatu – 65) | 2478 |

Źródło: T. Hoffmann, *Fundusze Strukturalne Unii Europejskiej dla Polski w latach 2004-2009*, Wydawnictwo Poligraf, Łódź 2010, s. 14

⁷ T. Hoffmann, *Fundusze Strukturalne Unii Europejskiej dla Polski w latach 2004-2009*, Wydawnictwo Poligraf, Łódź 2010, s. 12.

Osiągnięcie „spójności ekonomicznej i społecznej” – wyzwanie jakie postawiono przed Europą w Traktacie Rzymskim z 25 marca 1957 r. ewaluowało przez szereg lat, zaś pogłębiająca się dysproporcja między regionami stała się przesłanką do formowania wspólnotowej polityki regionalnej, której początki wiążą się z utworzeniem w 1975 r. jej podstawowego instrumentu, mianowicie Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Polityka regionalna ewaluowała wraz z poszerzeniem Wspólnoty o nowe kraje, największe jednakże zmiany nastąpiły w okresie programowania 2000-2006.

Perspektywa największego rozszerzenia Unii Europejskiej o kraje Europy Środkowej i Wschodniej wiązała się z ogromnym wzrostem dysproporcji regionalnych, jednocześnie ograniczenia po stronie dochodowej Wspólnotowego budżetu i protesty największych płatników netto przyczyniły się do podjęcia reformy funduszy strukturalnych (tzw. Pakietu Santera). Wspólnotowe wydatki na działania strukturalne w tym okresie zostały ustalone na poziomie 213 mld euro, z czego 195 mld euro przeznaczono na fundusze strukturalne, zaś 18 mld euro na Fundusz Spójności. Należy zauważyć, że udział Funduszy Strukturalnych w globalnych wydatkach stopniowo zmniejszał się z 34,8% w 2000 roku do 32,2% w 2006 roku⁸.

Środki Funduszy Strukturalnych zostały podzielone pomiędzy trzy zreformowane cele priorytetowe: Cel 1, 2, 3; w przypadku dwóch pierwszych miały one charakter regionalny (terytorialny), zaś trzeci charakter horyzontalny, poza nimi środki zostały przeznaczone na Inicjatywy Wspólnotowe, sektor rybołówstwa nieobjęty Celem 1, a także działania innowacyjne i pomoc techniczną. W ramach tego okresu programowania po raz pierwszy przyjęto limit całkowitej rocznej pomocy strukturalnej (pomoc z Funduszy Strukturalnych i Funduszu Kohezji) na poziomie 4% Krajowego PKB⁹.

Cel 1 obejmował promowanie rozwoju i przekształceń strukturalnych w słabiej rozwiniętych regionach, w których PKB na 1 mieszkańca (mierzony parytetem siły nabywczej w latach 1997-1999) był niższy niż 75% średniej wspólnotowej, w ramach celu 2 podjęto wspieranie gospodarczej i społecznej konwersji obszarów stojących w obliczu problemów strukturalnych, takich jak: restrukturyzacja sektora przemysłowego, zmiany gospodarcze i społeczne w sektorze usługowym, upadające obszary wiejskie, obszary miejskie znajdujące się w sytuacji kryzysowej, obszary uzależnione od rybołówstwa, znajdujące się w trudnej sytuacji. W przypadku celu 2 za kryterium kwalifikacji uznano m.in. stopę bezrobocia i długotrwałe bezrobocie, udział zatrudnionych w przemyśle lub też odpowiednio w usługach, rolnictwie, rybołówstwie oraz spadek zatrudnienia w dominującym sektorze, wysoki poziom ubóstwa i przestępczości oraz niski poziom edukacji ludności w miastach¹⁰. Ponadto w przypadku obszarów, które były objęte początkowo celem 1 i 2, a przestawały spełniać kryteria kwalifikacji

⁸ J. Szafran, *Fundusze Unii Europejskiej we wspólnotowej polityce regionalnej*, op. cit., s. 19.

⁹ Ibidem, s. 19.

¹⁰ J. Furtak, *Cele i zasady wspólnotowej polityki regionalnej*, w: *Fundusze Strukturalne i Fundusz Spójności w Polsce na lata 2007-2013*, red. Z. Bajko, B. Józwick, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007, ss. 19-20.

do wsparcia ustalono pomoc przejściową, obowiązującą w okresie od 1 stycznia 2000 roku do 31 grudnia 2005 roku ¹¹.

Cel 3 służył wspieraniu adaptacji i modernizacji polityk oraz systemów kształcenia, zatrudnienia i szkolenia na obszarach, które nie zostały objęte Celem 1.

Za Inicjatywy Wspólnotowe uznano interwencje Funduszy Strukturalnych podejmowane w ramach priorytetowych celów, stanowiące główny nurt polityki strukturalnej, a w okresie 2000-2006 były to transnarodowe programy, mające na celu znalezienie wspólnych rozwiązań problemów, które miały szczególne znaczenie dla ugrupowania.

Tabela 3. Pomoc strukturalna WE w latach 2000-2006, (mld euro)

| | |
|---|---------------|
| Cel 1 polityki regionalnej | 135,9 |
| Cel 2 | 22,5 |
| Cel 3 | 24,05 |
| Razem na cele polityki regionalnej | 182,45 |
| Inicjatywy Wspólnotowe | 10,44 |
| Rybołówstwo | 1,11 |
| Akcje innowacyjne | 1,00 |
| Razem z Funduszy Strukturalnych | 195,00 |
| Fundusz Spójności | 18,00 |
| Wydatki na pomoc strukturalną | 213,00 |

Źródło: E. Latoszek, *Integracja Europejska. Mechanizmy i wyzwania*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 2007, s. 324.

Tabela 4. Fundusze Strukturalne na kraje członkowskie na lata 2000-2006 (mln euro), w cenach z 1999 r., bez Funduszu Spójności

| | |
|-----------------|-------|
| Hiszpania | 43087 |
| Włochy | 20484 |
| Niemcy | 28156 |
| Grecja | 20961 |
| Portugalia | 19029 |
| Wielka Brytania | 15635 |
| Francja | 14620 |
| Irlandia | 3080 |
| Holandia | 2635 |
| Szwecja | 1908 |
| Finlandia | 1836 |
| Belgia | 1829 |
| Austria | 1473 |
| Dania | 745 |
| Luksemburg | 78 |

Źródło: E. Latoszek, *Integracja Europejska. Mechanizmy i wyzwania*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 2007, s. 325.

¹¹ Ibidem, s. 20.

Wspólnota Europejska za pomocą prowadzonej polityki regionalnej dąży do stymulowania i wywoływania efektów w postaci polepszenia warunków ekonomicznych gorzej rozwiniętych państw członkowskich oraz regionów Unii Europejskiej. W duchu zmniejszania istniejących różnic pomiędzy członkami wspólnoty, a także ze względu na przesłanki, jakimi było przygotowanie 10 nowych krajów do akcesji i stworzenia przez te kraje mechanizmów umożliwiających wykorzystywanie w przyszłości funduszy europejskich, stworzono w latach poprzedzających akcesję fundusze przedakcesyjne¹².

Zgodnie z powyższymi założeniami zostały wydzielone środki stanowiące około 3% rocznego budżetu Unii Europejskiej i utworzono trzy następujące fundusze¹³:

- PHARE – mający za główny cel wzmocnienie potencjału ludzkiego w regionach, jego budżet wynosił 10,9 mld euro;
- ISPA – fundusz, który wspierał inwestycje w zakresie ochrony środowiska i transportu, jego budżet wynosił 7,2 mld euro;
- SAPARD – przeznaczeniem jego były inwestycje w rolnictwo i przemysł spożywczy (dostosowanie gospodarstw rolnych oraz produkcji do norm Unii Europejskiej, tworzenie nowych miejsc pracy), jego budżet wynosił 3,6 mld euro.

Polska jest beneficjentem pomocy ze środków Unii Europejskiej od początku lat dziewięćdziesiątych minionego wieku. W ramach programów przedakcesyjnych Unii Europejskiej takich jak: PHARE, ISPA, SAPARD otrzymała ok. 5,7 mld euro, zaś obecnie jest jednym z krajów lepiej wykorzystujących fundusze pomocy Unii Europejskiej¹⁴.

Wraz z akcesją Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r. Polska otrzymała szeroki dostęp do funduszy unijnych, których jest największym beneficjentem (tablica 5. i 6.).

Tabela 5. Podział środków pomocy strukturalnej w okresie programowania 2004–2006, (w mln euro)

| Rodzaj pomocy strukturalnej | Lata | | | Ogółem | |
|-----------------------------|--------|--------|--------|--------|-------|
| | 2004 | 2005 | 2006 | Kwota | % |
| Fundusz Spójności | 1414,6 | 1170,6 | 1593 | 4178,8 | - |
| Fundusze Strukturalne | 1933,6 | 2762,7 | 3579 | 8275,8 | 95,90 |
| INTERREG | 61,8 | 70,0 | 89,5 | 221,4 | 2,56 |
| EQUAL | 31,8 | 44,8 | 57,3 | 133,9 | 1,54 |
| Ogółem pomoc strukturalna | 2027,2 | 2877,6 | 3762,3 | 8631,1 | 100,0 |

Źródło: J. Śliwa, *Fundusze Unijne bez tajemnic. Podręcznik dla studentów*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, s. 67.

¹² M. W. Kierach, *Fundusze Strukturalne jako instrument wspierający rozwój polskiej gospodarki*, w: *Finansowe wsparcie polskiej gospodarki w pierwszych latach członkostwa w Unii Europejskiej – próba oceny*, red. I. Łącka, R. Przygocka, J. Sikorski, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2007, s. 33.

¹³ Ibidem, ss. 33-34.

¹⁴ A. Sadownik, *Polskie doświadczenia w wykorzystaniu funduszy pomocowych Unii Europejskiej*, w: *Fundusze Unii Europejskiej. Doświadczenia i perspektywy*, red. J. Babiak, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2006, s. 153.

Tabela 6. Fundusze Strukturalne dla nowych państw członkowskich na lata 2004-2006, bez Funduszu Spójności, (mln euro)

| | |
|----------|------|
| Polska | 7635 |
| Węgry | 1853 |
| Czechy | 1491 |
| Słowacja | 1050 |
| Litwa | 823 |
| Łotwa | 575 |
| Estonia | 342 |
| Słowenia | 237 |

Źródło: E. Latoszek, *Integracja Europejska. Mechanizmy i wyzwania*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 2007, s. 325.

Rozszerzenie Unii Europejskiej w 2004 roku o 10 nowych członków oraz kolejne rozszerzenie o dwa kraje – Bułgarię i Rumunię w 2007 roku, stanowiło olbrzymie wyzwanie dla konkurencyjności i spójności tego ugrupowania. Istotny problem stanowił fakt, iż nowe kraje członkowskie były znacznie słabiej rozwinięte pod względem społeczno-ekonomicznym niż kraje dawnej „Piętnastki”, zaś po rozszerzeniu w 2007 r. dystans gospodarczy pomiędzy nowymi i starymi krajami członkowskimi uległ znacznemu zwiększeniu, pogorszeniu uległa także sytuacja w dziedzinie zatrudnienia. Sytuacja ta pociągnęła za sobą inne implikacje jak wzrastające dysproporcje w poziomie rozwoju poszczególnych regionów.

Jednocześnie Unia Europejska zmuszona została do wzmocnienia swojej międzynarodowej pozycji konkurencyjnej w perspektywie zmieniających się warunków gospodarowania wywołanych postępującym procesem globalizacji. Proces globalizacji wiąże się m.in. z rosnącą swobodą przepływów handlowych i kapitałowych, silnym rozwojem technologii, szczególnie informacyjnych i komunikacyjnych, oraz rozwojem społeczeństwa opartego na wiedzy. Niestety w ciągu ostatnich lat wzrost gospodarczy UE uległ spowolnieniu, co jest szczególnie zauważalne w porównaniu do wyników ekonomicznych osiągniętych przez Stany Zjednoczone.

Aby sprostać wyzwaniom globalizacji i wpłynąć na poprawę słabnącej pozycji międzynarodowej UE, na Szczycie Szefów Państw i Rządów w Lizbonie w 2000 r. została przyjęta Strategia Lizbońska, dzięki której UE miała stać się najlepiej prosperującą i najbardziej konkurencyjną gospodarką opartą na wiedzy do 2010 r. Zakładano wtedy, że inwestycje na badania i rozwój wzrosną do 3% PKB, zredukowana zostanie biurokracja i utrudnienia dla przedsiębiorczości oraz nastąpi wzrost zatrudnienia do 70% dla mężczyzn i 60% dla kobiet.

Niestety po kilku latach od wdrożenia projektu Strategii Lizbońskiej okazało się, iż jej działania są mało efektywne, nieskuteczne, a nawet odporne i pozbawione priorytetów działania, co gorsza skutki jej wprowadzenia spowodowały przeciwny efekt – pogłębiły jeszcze bardziej lukę rozwojową pomiędzy krajami członkowskimi UE, a Stanami Zjednoczonymi, zaś jej reformy nie osiągnęły zamierzonych celów. W 2009 roku ówczesny szwedzki przewodniczący Parlamentu Europejskiego Fredrik Reinfeldt, w swej oficjalnej przemowie uznał, że Strategia Lizbońska okazała się wielką porażką. Kolejne lata nie pozostawiły złudzeń, w 2010 roku, w dalszym ciągu negatywnie oceniano mozolną realizację Strategii. Barierą nie do pokonania

okazała się koncepcja przegonienia technologicznego Stanów Zjednoczonych przez Europę, zakładano bowiem, że w 2010 rok PKB będzie przekraczać 3%, lecz wskaźnik ten zatrzymał się na poziomie 1,9%. Dane opublikowane przez Europejski Związek Izb Przemysłu i Handlu wykazały opóźnienie w zakresie finansowania nauki i rozwoju konkurencyjności rynku UE w stosunku do USA, które oszacowano na około 20-30 lat. Przyczyną takiego stanu rzeczy obarczono oportunistami krajów członkowskich w stosunku do ograniczenia przywilejów socjalnych oraz biurokracji. Prócz tego stwierdzono, że 75% istniejącej luki między UE, a USA spowodowane jest przez niższe wskaźniki zatrudnienia w Europie oraz krótszy czas pracy.

Strategia Lizbońska realizowana w latach 2000-2010 została zastąpiona Strategią Lizbońską na lata 2010-2020, „Europa 2020 – strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu”, w której określono pięć celów głównych¹⁵:

- Cel 1 – osiągnięcie wskaźnika zatrudnienia na poziomie 75%, wśród kobiet i mężczyzn w wieku 20–64 lat, w tym poprzez zwiększenie zatrudnienia młodzieży, osób starszych i pracowników nisko wykwalifikowanych oraz skuteczniejszą integrację legalnych imigrantów;
- Cel 2 – poprawa warunków prowadzenia działalności badawczo-rozwojowej, w szczególności z myślą o tym, aby łączny poziom inwestycji publicznych i prywatnych w tym sektorze osiągnął 3% PKB; ponadto Komisja Europejska opracuje wskaźnik odzwierciedlający efektywność działalności badawczo-rozwojowej i innowacyjnej;
- Cel 3 - zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych o 20%, w porównaniu z poziomami z 1990 r.; zwiększenie do 20% udziału energii odnawialnej w ogólnym zużyciu energii; dążenie do zwiększenia efektywności energetycznej o 20%. Unia Europejska zdecydowana jest podjąć decyzję o osiągnięciu do 2020 r. 30% redukcji emisji w porównaniu z poziomami z 1990 r., o ile inne kraje rozwinięte zobowiążą się do porównywalnych redukcji emisji, a kraje rozwijające się wniosą wkład na miarę swoich zobowiązań i możliwości;
- Cel 4 – podniesienie poziomu wykształcenia, zwłaszcza poprzez dążenie do zmniejszenia odsetka osób zbyt wcześnie kończących naukę do poniżej 10% oraz poprzez zwiększenie do co najmniej 40% odsetka osób w wieku 30–34 lat mających wykształcenie wyższe lub równoważne;
- Cel 5 – wspieranie włączenia społecznego zwłaszcza przez ograniczanie ubóstwa, mając na celu wydzwignięcie z ubóstwa lub wykluczenia społecznego co najmniej 20 mln obywateli.

W 2006 roku Parlament Europejski zatwierdził wypracowany pakiet legislacyjny dotyczący polityki spójności oraz Funduszy Strukturalnych, do dyspozycji państw członkowskich na lata 2007-2013 przeznaczono 308 mld euro, indykatywny podział alokacji na ten okres programowania został przedstawiony¹⁶ w tabeli 7.

¹⁵ Ministerstwo Gospodarki, *Krajowy Program Reform. Europa 2020, Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, s. 4.

¹⁶ T. Hoffmann, *Fundusze Strukturalne Unii Europejskiej dla Polski w latach 2004-2009*, op. cit., s. 191.

Tabela 7. Indykatywny podział alokacji na lata 2007-2013 w poszczególnych krajach Unii Europejskiej, (mln euro)

| Kraj | Alokacja na lata 2007-2013 |
|-----------------|----------------------------|
| Austria | 1461 |
| Belgia | 2259 |
| Bulgaria | 6853 |
| Cypr | 640 |
| Czechy | 26692 |
| Dania | 613 |
| Estonia | 3456 |
| Finlandia | 1716 |
| Francja | 14319 |
| Grecja | 20420 |
| Hiszpania | 35127 |
| Holandia | 1907 |
| Irlandia | 901 |
| Litwa | 6885 |
| Luksemburg | 65 |
| Łotwa | 4620 |
| Malta | 850 |
| Niemcy | 26340 |
| Polska | 67284 |
| Portugalia | 21511 |
| Rumunia | 19668 |
| Słowacja | 11588 |
| Słowenia | 4205 |
| Szwecja | 1891 |
| Węgry | 25307 |
| Wielka Brytania | 10613 |
| Włochy | 28812 |
| Łącznie | 346097 + inne 1313 |

Źródło: T. Hoffmann, *Fundusze Strukturalne Unii Europejskiej dla Polski w latach 2004-2009*, Wydawnictwo Poligraf, Łódź 2010, s. 191.

W nowym okresie programowania obejmującym lata 2007 – 2013 polityka regionalna Unii Europejskiej skupia się wokół trzech celów priorytetowych działań współfinansowanych ze środków strukturalnych: Konwergencja, Konkurencyjność i Zatrudnienie w Regionach oraz Europejska Współpraca Terytorialna¹⁷ (tab. 8).

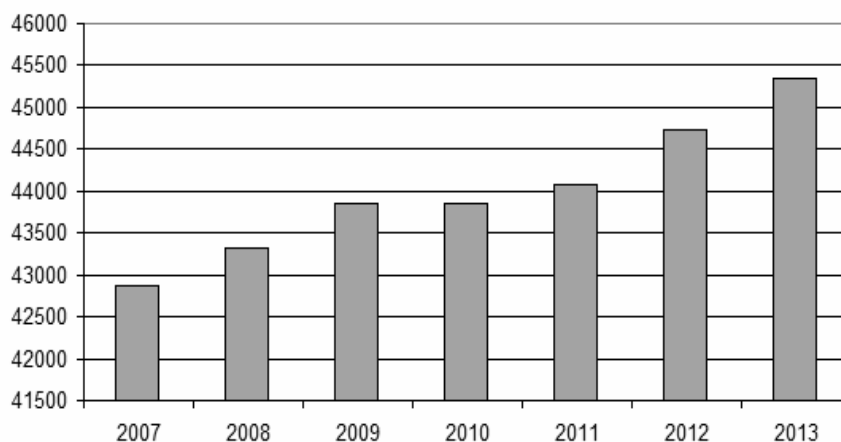
¹⁷ Ministerstwo Gospodarki, *Krajowy Program Reform. Europa 2020, Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, s. 6.

Tabela 8. Cele szczegółowe polityki regionalnej UE na lata 2007-2013

| Nr celu | Charakter celu i nazwa | Priorytet interwencji | Kryteria kwalifikacji wsparcia | Źródła finansowania |
|---------|--|---|---|---------------------|
| 1 | Regionalny: Konwergencja | Wspieranie wzrostu i tworzenie nowych miejsc pracy w państwach i regionach najbiedniejszych oraz regionów tzw. efektu statystycznego | PKB/mieszkańca poniżej 75% średniej unijnej dla UE-25, dla FS poniżej 90% średniego DNB UE-25 | (EFRR, EFS, FS) |
| 2 | Horyzontalny: Konkurencyjność regionalna i zatrudnienie | Wspieranie zmian strukturalnych w regionach nieklasyfikujących się do uzyskania pomocy w ramach celu 1 oraz wspieranie zmian na rynku pracy | Ze względu na przekroczenie wskaźnika 75% PKB/mieszkańca. Nieobjęte wsparciem przejściowym | (EFRR, EFS) |
| 3 | Regionalny: Europejska współpraca terytorialna | Wspieranie terytorialnej konkurencyjności oraz promowanie harmonijnego i zrównoważonego rozwoju Unii | Odrębne dla współpracy: transgranicznej, transnarodowej, międzyregionalnej | (EFRR) |

Źródło: Z. Strzelecki, *Polityka regionalna*, w: *Gospodarka regionalna i lokalna*, red. Z. Strzelecki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 99.

Środki dostępne w nowym okresie programowania na realizację zobowiązań Komisji Europejskiej w ramach Funduszy Strukturalnych i Funduszu Spójności wynoszą 336,1 mld euro¹⁸. Roczny podział środków Funduszy Strukturalnych został przedstawiony na wykresie 3, zaś na wykresie 4 zostały przedstawione zobowiązania w podziale na poszczególne cele polityki regionalnej UE.

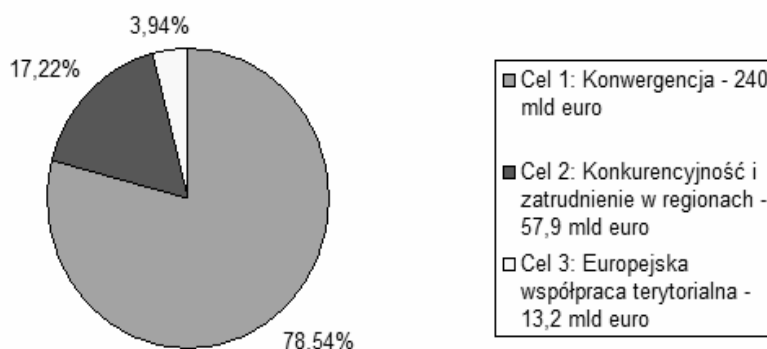
Rysunek 3. Roczny podział środków Funduszy Strukturalnych na zobowiązania w latach 2007-2013

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: T. Hoffmann, *Fundusze Strukturalne Unii Europejskiej dla Polski w latach 2004-2009*, Wydawnictwo Poligraf, Łódź 2010, s. 195.

¹⁸ Tamże, s. 12.

Środki przeznaczone na realizację polityki spójności zostały podzielone w ten sposób, aby osiągnąć znaczącą koncentrację na wsparciu regionów kwalifikujących się do pomocy w ramach celu Konwergencja.

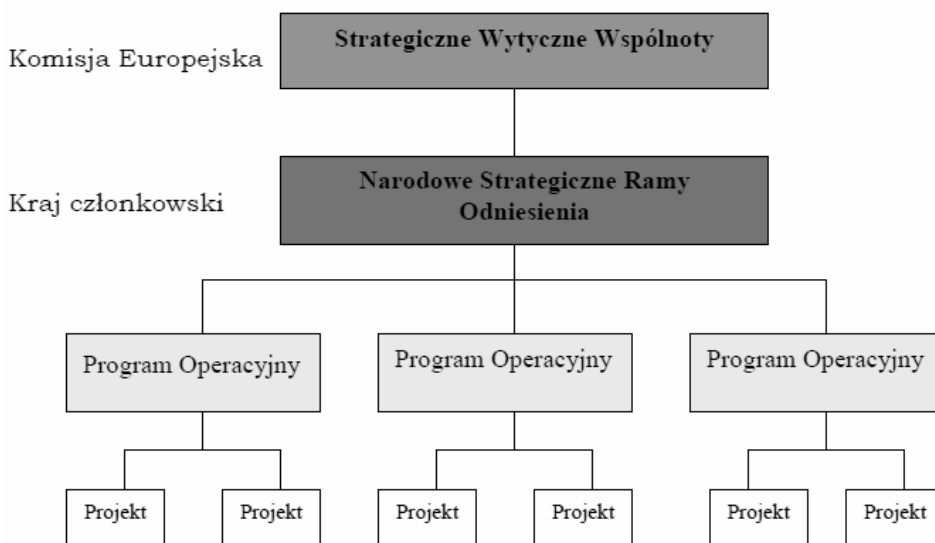
Rysunek 4. Podział zobowiązań w ramach Funduszy Strukturalnych i Funduszu Spójności pomiędzy cele polityki regionalnej na lata 2007-2013



Źródło: Ministerstwo Gospodarki, *Krajowy Program Reform. Europa 2020, Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, s. 13

W perspektywie finansowej na lata 2007-2013 zasada programowania na poziomie krajów członkowskich będzie obejmowała dwa etapy – przygotowanie Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia oraz krajowych i regionalnych programów operacyjnych (rys. 5.).

Rysunek 5. Schemat programowania w perspektywie finansowej na lata 2007-2013



Źródło: Ministerstwo Gospodarki, *Krajowy Program Reform. Europa 2020, Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, s. 26.

Polska podobnie jak pozostałe kraje członkowskie, aby móc korzystać z Funduszy Strukturalnych musiała stworzyć Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia na lata 2007-2013, w której zawarta została analiza sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, uwzględniając przy tym główne cele polityki spójności, zawarte w wytycznych Unii Europejskiej. Założono, że Polska do 2013 roku ma stać się atrakcyjnym miejscem do inwestowania, życia i pracy, co wymaga rozwoju infrastruktury drogowej, zwiększeniu jakości podróżowania komunikacją publiczną.

Prócz tego Polska ma cechować się wysoką jakością środowiska naturalnego, podstawą dla tego typu działań jest „Europejska Sieć Ekologiczna Natura 2000”, która kładzie nacisk na odnawialne źródła energii, tworzenie oczyszczalni ścieków. Polska gospodarka w 2013 roku ma być gospodarką innowacyjną, co wymaga zwiększenia nakładów na sektor badań i rozwoju, stworzenia lepszych warunków rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw poprzez uproszczenie przepisów dotyczących uruchomienia i prowadzenia działalności oraz tworzenia klimatu przedsiębiorczości. Istotne jest także podwyższenie wskaźnika aktywności zawodowej i spadek bezrobocia oraz stworzenia państwa przyjaznego dla obywateli, a w szczególności państwa posiadającego sprawnie funkcjonującą administrację.

Łączna wielkość środków finansowych zaangażowanych w realizację Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia w Polsce na lata 2007-2013 wynosi 74,6 mld euro, przy czym¹⁹:

- środki wspólnotowe – 59,5 mld euro
- krajowe środki budżetowe – 9,8 mld euro
- środki podmiotów prywatnych – 5,3 mld euro.

Z ogólnej sumy środków finansowych z budżetu Unii Europejskiej, z zasobów Funduszy Strukturalnych pochodzi 67%, przy czym²⁰:

- z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego – 52%
- z Europejskiego Funduszu Społecznego - 15%
- z Funduszu Spójności (pozostałe) – 33%.

Podział środków funduszy na poszczególne programy operacyjne przedstawia tablica 9. Rozdysponowanie środków pochodzących z Funduszy Strukturalnych i Funduszu Spójności pomiędzy poszczególne programy operacyjne powinno być uzależnione od potrzeby interwencji w tych obszarach, w których występuje zapóźnienie cywilizacyjne. Każdy z poszczególnych programów operacyjnych służy osiągnięciu celów założonych w Narodowych Strategicznych ramach Odniesienia. W okresie programowania 2007-2013 największym programem operacyjnym w Polsce jest PO Infrastruktura i Środowisko, którego głównym celem jest podniesienie atrakcyjności inwestycyjnej Polski i jej regionów poprzez rozwój infrastruktury technicznej. Kolejnym programem operacyjnym jest PO Kapitał Ludzki, którego celem jest umożliwienie pełnego wykorzystania zasobów ludzkich poprzez wzrost zatrudnienia i potencjału adaptacyjnego przedsiębiorstw i ich pracowników, zmniejszenie obszarów wykluczenia społecznego oraz podniesienie poziomu wykształcenia społeczeństwa.

¹⁹ J. Śliwa, *Fundusze Unijne bez tajemnic. Podręcznik dla studentów*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, s. 25.

²⁰ Ibidem, s. 25.

Tabela 9. Podział środków funduszy na programy operacyjne

| Nazwa programu | % całości środków | Środki, (mld euro) |
|--|-------------------|--------------------|
| 16 Regionalnych Programów Operacyjnych | 26,8 | 15,9 |
| PO – Rozwój Polski Wschodniej | 3,4 | 2,3 |
| PO – Europejskiej Współpracy Terytorialnej | 0,9 | 0,6 |
| PO – Infrastruktura i Środowisko | 41,3 | 27,8 |
| PO – Innowacyjna Gospodarka | 12,3 | 8,3 |
| PO – Kapitał Ludzki | 14,4 | 9,7 |
| PO – Pomoc Techniczna | 0,8 | 0,5 |
| Razem | | 65,1 |

Źródło: J. Śliwa, *Fundusze Unijne bez tajemnic. Podręcznik dla studentów*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, s. 25

W przypadku 16 Regionalnych Programów Operacyjnych, każde z szesnastu województw realizuje swój własny program operacyjny, jednakże głównym celem RPO jest podnoszenie konkurencyjności regionów oraz promowanie zrównoważonego rozwoju.

Programem skierowanym bezpośrednio do przedsiębiorstw jest PO Innowacyjna Gospodarka, zaś PO Rozwój Polski Wschodniej skierowano do pięciu najbiedniejszych województw Polski, aby pobudzić je do szybszego rozwoju społeczno-gospodarczego.

Wnioski

Jedną z wielu korzyści z członkostwa w Unii Europejskiej dla Polski to pozyskiwane środki finansowe, pochodzące z funduszy unijnych, jednakże z wraz z uzyskanymi przywilejami wiążą się także obowiązki, takie jak składaka członkowska²¹. Ponieważ Polska w obecnej chwili jest beneficjentem netto, otrzymuj więcej, niż zmuszona jest wypłacić (tablica 10).

Należy jednak zwrócić uwagę, że przystąpienie nowych krajów członkowskich w 2007 roku stwarza określone obowiązki dla UE, która także posiada daleko idące uprawnienia wobec swoich członków, zaś polepszająca się sytuacja gospodarcza Polski sprawia, że kraj ten może stać się płatnikiem netto. Stanowi to istotny sygnał dla Polski, gdyż jak wskazuje podział na beneficjentów i płatników, często dochodzi do rozbieżności między państwami członkowskimi w zakresie zaplanowanych kierunków rozwoju polityk wspólnotowych oraz związanymi z nimi oczekiwaniami, a możliwościami finansowymi Unii Europejskiej. Budżet UE zbudowany jest w ten sposób, że wszystkie przedsięwzięcia są finansowane ze środków własnych, a zatem wysokość wpłat ponoszonych przez państwa członkowskie jest adekwatna do ponoszonych wydatków przez wspólnotę²². Struktura wydatków budżetowych UE została przedstawiona w tabeli 11.

²¹ M. W. Kierach, *Fundusze Strukturalne jako instrument wspierający rozwój polskiej gospodarki*, w: *Finansowe wsparcie polskiej gospodarki w pierwszych latach członkostwa w Unii Europejskiej – próba oceny*, op. cit., s. 34.

²² Tamże, s. 35.

Tabela 10. Zestawienie przepływów finansowych środków unijnych w ciągu 98 miesięcy członkowania, (stan na czerwiec 2012 r.)

| ZESTAWIENIE TRANSFERÓW FINANSOWYCH UE - POLSKA (w EUR) | | | |
|---|---|---|------------------------------------|
| | Transfery narastająco od 01 maja 2004 r. | Transfery narastająco od 01 stycznia 2012 r. | Transfery w czerwcu 2012 r. |
| I. Transfery z UE do Polski w tym: | 69 425 516 066,42 | 8 100 010 879,69 | 1 237 035 378,37 |
| Transfery bieżące | 33 902 240 502,51 | 4 456 393 947,06 | 137 252 283,54 |
| Transfery kapitałowe | 35 523 275 563,91 | 3 643 616 932,63 | 1 099 783 094,83 |
| 1. Polityka Spójności | 42 058 529 352,12 | 4 395 230 564,38 | 1 099 581 373,34 |
| Fundusz Spójności - perspektywa finansowa 2004-2006 | 2 679 185 897,41 | 7 654 186,28 | 7 654 186,28 |
| Fundusz Spójności - perspektywa finansowa 2007-2013 | 8 212 784 334,17 | 1 313 134 947,31 | 494 196 623,71 |
| Fundusze Strukturalne | 29 421 177 162,53 | 3 065 908 870,23 | 597 730 563,35 |
| W ramach perspektywy finansowej 2004-2006 | 8 423 407 682,44 | 184 669 284,95 | 184 669 284,95 |
| Transfery bieżące | 1 968 939 296,20 | 0,00 | 0,00 |
| EFS | 1 968 939 296,20 | 0,00 | 0,00 |
| Transfery kapitałowe | 6 454 468 386,24 | 184 669 284,95 | 184 669 284,95 |
| FIGG | 177 788 079,98 | 0,00 | 0,00 |
| EFRR | 5 087 637 525,63 | 184 669 284,95 | 184 669 284,95 |
| EFOiGR | 1 189 042 780,63 | 0,00 | 0,00 |
| W ramach perspektywy finansowej 2007-2013 | 20 997 769 480,09 | 2 881 239 585,28 | 413 061 278,40 |
| Transfery bieżące | 4 807 232 501,24 | 781 503 874,65 | 0,00 |
| EFS | 4 807 232 501,24 | 781 503 874,65 | 0,00 |
| Transfery kapitałowe | 16 190 536 978,85 | 2 099 735 710,63 | 413 061 278,40 |
| EFRR | 16 190 536 978,85 | 2 099 735 710,63 | 413 061 278,40 |
| II. Wpłaty do budżetu UE | 25 289 507 689,89 | 2 399 718 585,69 | 176 068 134,67 |
| III. Zwroty środków do budżetu UE | 139 817 440,79 | 925 132,43 | 119 680,63 |
| IV. Saldo rozliczeń RP - UE (I -II -III) | 43 996 190 935,75 | 5 699 367 161,57 | 1 060 847 563,07 |

Źródło: Ministerstwo Finansów, Zestawienie przepływów finansowych środków unijnych w ciągu 98 miesięcy członkowania, czerwiec 2012 r., www.mf.gov.pl

Tabela 11. Struktura wydatków budżetowych UE w roku 2012

| Nagłówek | Mld € | | % Całkowitego budżetu | % Zmiana od 2011 r. | |
|--|--------------|--------------|-----------------------|---------------------|-----------------|
| | CA | PA | | CA | PA |
| 1. Zrównoważony wzrost | 67,5 | 55,3 | 45,9 | +4.7 | +3.2 |
| 1a. Konkurencyjność na rzecz wzrostu i zatrudnienia | 14,7 | 11,5 | 10,0 | +9.1 | -0,2 |
| 1b. Spójność na rzecz wzrostu i zatrudnienia | 52,7 | 43,8 | 35,8 | +3.5 | +4.1 |
| 2. Ochrona i zarządzanie zasobami naturalnymi | 60,0 | 57,0 | 40,8 | +2.2 | +1.9 |
| <i>z których bezpośrednia pomoc i wydatki związane z rynkiem</i> | 44,0 | 43,9 | 29,9 | +2.6 | +2.5 |
| <i>których rozwój obszarów wiejskich, ochrony środowiska i rybołówstwa</i> | 15,9 | 13,1 | 10,8 | -1,3 | -0,1 |
| 3. Obywatelstwo, wolność, bezpieczeństwo i sprawiedliwość | 2,1 | 1,5 | 1,4 | (*) +10.9 | (*) -1.3 |
| 3a. Wolność, bezpieczeństwo i sprawiedliwość | 1,4 | 0,8 | 0,9 | +15.9 | -2,5 |
| 3b. Obywatelstwo | 0,7 | 0,6 | 0,5 | (*) +2.1 | (*) 0.4 |
| 4. UE jako partner globalny | 9,4 | 6,9 | 6,4 | +7.4 | -4,0 |
| 5. Administracja | 8,3 | 8,3 | 5,6 | +1.3 | +1.3 |
| <i>z czego na Komisję</i> | 3,3 | 3,3 | 2,3 | +0.2 | +0.2 |
| Całkowity | 147,2 | 129,1 | 100 | | |
| W procentach DNB UE-27 | 1,12 | 0,98 | | | |

Źródło: European Commission, *Budget*, www.ec.europa.eu

Wraz ze zbliżającym się końcem okresu programowania 2007-2013 pojawia się pytanie czy członkostwo w Unii dla Polski będzie równie atrakcyjne, gdy stanie się ona płatnikiem netto. W oczywisty sposób sytuacja ta będzie niekorzystna w swoich następstwach dla Polski, gdyż zostanie ona pozbawiona istotnego elementu, który przyczynił się do jej rozwoju społeczno-gospodarczego, a zarazem osiągnięcie wskaźnika jakości życia zbliżonego do obecnego średniego poziomu w Unii Europejskiej ulegnie znacznemu wydłużeniu.

Istotnym wydaje się jednak fakt, iż członkostwo w UE to nie tylko profity wynikające z wpływów środków finansowych, ale także inne korzyści, które można uznać za formę rekompensaty dla tych państw, które więcej wpłacają do budżetu, niż otrzymują. Do tego typu korzyści można zaliczyć łatwiejszy dostęp do rynku unijnego, co powoduje zwiększenie rynku zbytu, zmniejszenie kosztów exportu, uproszczenie procedur certyfikacji w UE, zwiększony popyt, swobodny przepływ towarów, usług i osób, zwiększona konkurencja w sektorze bankowo-finansowym, co wymusza tworzenie tańszych usług, zwiększona konkurencja w sektorze MSP, która w rezultacie wpływa na poprawę stosunku jakości do ceny oferowanych towarów i usług, demonopolizację rynku, unowocześnienie metod zarządzania gospodarką, napływ nowoczesnej technologii *know-how*, stabilizację polityczną i gospodarczą regionu, a zatem zwiększony napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych, co pociąga za sobą zwiększoną specjalizację produkcyjną i zwiększony export oraz wpływa pozytywnie na bilans

płatniczy, zmiany w kierunku swobodnego przepływu czynników produkcji, takich jak kapitał oraz praca, ograniczenie szarej strefy, możliwość swobodnego przemieszczania się po terytorium wspólnoty bez kontroli granicznej, uznawanie świadectw szkolnych i dyplomów, a co za tym idzie możliwość podejmowania pracy na tych samych warunkach, co obywatele danego kraju, oraz możliwość wyboru nauki w krajach UE²³.

Tabela 12. Ramy finansowe budżetu UE na lata 2007-2013

| Środki na zobowiązania | 2007 | 2008 | 2009 | 2010 | 2011 | 2012 | 2013 | Całkowity 2007 - 2013 |
|--|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|----------------|--------------------------|
| 1. Zrównoważony wzrost | 53,979 | 57,653 | 61,696 | 63,555 | 63,974 | 67,614 | 70,147 | 438,618 |
| 1a. Konkurencyjność na rzecz wzrostu i zatrudnienia | 8,918 | 10,386 | 13,269 | 14,167 | 12,987 | 14,853 | 15,623 | 90,203 |
| 1b. Spójność na rzecz wzrostu i zatrudnienia | 45,061 | 47,267 | 48,427 | 49,388 | 50,987 | 52,761 | 54,524 | 348,415 |
| 2. Ochrona i zarządzanie zasobami naturalnymi | 55,143 | 59,193 | 56,333 | 59,955 | 59,888 | 60,810 | 61,289 | 412,611 |
| w tym: wydatki związane z rynkiem i płatności bezpośrednie | 45,759 | 46,217 | 46,679 | 47,146 | 47,617 | 48,093 | 48,574 | 330,085 |
| 3. Obywatelstwo, wolność, bezpieczeństwo i sprawiedliwość | 1,273 | 1,362 | 1,518 | 1,693 | 1,889 | 2,105 | 2,376 | 12,216 |
| 3a. Wolność, Bezpieczeństwo i Sprawiedliwość | 637 | 747 | 867 | 1,025 | 1,206 | 1,406 | 1,661 | 7,549 |
| 3b. Obywatelstwo | 636 | 615 | 651 | 668 | 683 | 699 | 715 | 4,667 |
| 4. UE jako partner globalny | 6,578 | 7,002 | 7,440 | 7,893 | 8,430 | 8,997 | 9,595 | 55,935 |
| 5. Administracja ¹ | 7,039 | 7,380 | 7,525 | 7,882 | 8,091 | 8,523 | 9,095 | 55,535 |
| 6. Odszkodowania | 445 | 207 | 210 | | | | | 862 |
| Środki na zobowiązania ogółem | 124,457 | 132,797 | 134,722 | 140,978 | 142,272 | 148,049 | 152,502 | 975,777 |
| jako procent DNB | 1,02% | 1,08% | 1,16% | 1,18% | 1,15% | 1,13% | 1,15% | 1,12% |

¹ – wydatki na emerytury zawarte w pułapie dla niniejszej pozycji oblicza się po odliczeniu składek pracowniczych do odpowiedniego systemu, w ramach limitu 500 mln euro w cenach z 2004 r. za okres 2007-2013.

Źródło: European Comission, *Budget*, www.ec.europa.eu

BIBLIOGRAFIA

European Comission, *Budget*, www.ec.europa.eu.

Furtak J., *Cele i zasady wspólnotowej polityki regionalnej*, w: *Fundusze Strukturalne i Fundusz Spójności w Polsce na lata 2007-2013*, red. Z. Bajko, B. Józwick, Wydawnictwo KUL, Lublin 2007.

Hoffmann T., *Fundusze Strukturalne Unii Europejskiej dla Polski w latach 2004-2009*, Wydawnictwo Poligraf, Łódź 2010.

²³ Ibidem, s. 25.

Kierach M. W., *Fundusze Strukturalne jako instrument wspierający rozwój polskiej gospodarki*, w: *Finansowe wsparcie polskiej gospodarki w pierwszych latach członkostwa w Unii Europejskiej – próba oceny*, red. I. Łącka, R. Przygocka, J. Sikorski, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2007.

Latoszek E., *Integracja Europejska. Mechanizmy i wyzwania*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 2007.

Ministerstwo Finansów, *Zestawienie przepływów finansowych środków unijnych w ciągu 98 miesięcy członkostwa, czerwiec 2012 r.*, www.mf.gov.pl.

Ministerstwo Gospodarki, *Krajowy Program Reform. Europa 2020, Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*.

Pływaczewski E., *Fundusze Unii Europejskiej jako determinanty wzrostu gospodarczego*, w: *Fundusze Unii Europejskiej a rozwój społeczno-gospodarczy Polski*, red. M. Bańka, F. Gołębski, Wydawnictwo ASPRA-JR, Łódź 2010.

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, A. Jankowska, *Fundusze Unii Europejskiej w okresie programowania 2007-2013*.

Sadownik A., *Polskie doświadczenia w wykorzystaniu funduszy pomocowych Unii Europejskiej*, w: *Fundusze Unii Europejskiej. Doświadczenia i perspektywy*, red. J. Babiak, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2006.

Strzelecki Z., *Polityka regionalna*, w: *Gospodarka regionalna i lokalna*, red. Z. Strzelecki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.

Szafran J., *Fundusze Unii Europejskiej we wspólnotowej polityce regionalnej*, w: *Fundusze Unii Europejskiej w Polsce na lata 2007-2013*, red. Z. Bajko, B. Józwiak, M. Szewczak, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008.

Śliwa J., *Fundusze Unijne bez tajemnic. Podręcznik dla studentów*, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.

DEVELOPMENT OPPORTUNITIES FOR POLAND THROUGH EU FUNDING IN TERMS OF REGIONAL POLICY

Summary

Each year, members of the European Union receive aid in the form of EU funds, which aim to promote regional development and accelerate the convergence process, the process of reducing disparity in development between Member States. Some countries pay into the EU budget more than they get from it, and thus they are net contributors, while others are net beneficiaries. Poland, at the moment, is a net beneficiary receiving more than it is obliged to pay, but this situation will change over time. Nevertheless, the benefits of EU membership are manifold. It is not only access to EU funds, as an outcome of regional policy and cohesion policy, but also easier access to the EU market, which increases the sales market, reduces the cost of exports and ensures free movement of goods, services and people.

ZMIANY W HANDLU ZAGRANICZNYM LITWY WYWOŁANE KRYZYSEM GOSPODARCZYM

Wstęp

Celem danego artykułu jest ukazanie wpływu kryzysu gospodarczego na handel zagraniczny Litwy. Okres badawczy obejmuje lata 2008-2011. W referacie omówiono i przeanalizowano następujące wskaźniki handlu zagranicznego Litwy: eksport i import towarów, saldo handlu zagranicznego, eksport i import towarów do krajów UE, WNP i EFTA, eksport i import wg głównych kategorii ekonomicznych. Uzupełniająco, w celu oceny wpływu cen towarów eksportowanych i importowanych na dochodowość obrotów handlowych kraju, obliczono cenowe *terms of trade* Litwy w okresie 2008-2011. Źródłem danych statystycznych jest Departament Statystyki przy Rządzie Republiki Litewskiej.

1. Analiza wybranych wskaźników handlu zagranicznego

Jednym z podstawowych wskaźników określających handel zagraniczny jest eksport. W tabeli 1 ukazano kształtowanie się danego wskaźnika w okresie 2008-2011 oraz zaprezentowano dynamikę wielkości eksportu w porównaniu z pierwszym badanym rokiem i rokiem poprzednim. Z przedstawionych poniżej danych statystycznych widać, że w 2009 r. w porównaniu z 2008 r. nastąpił spadek eksportu aż o 26,62%, co w ujęciu wartościowym wyniosło 14 779,0 mln. LTL. Zmniejszenie o ponad ¼ wartości sprzedaży towarów poza granicami kraju związane było głównie ze spadkiem popytu w krajach – partnerach handlowych Litwy. Eksport jakich towarów ucierpiał najbardziej przedstawiono w dalszej części opracowania (patrz Tabela 3).

W 2010 r. odnotowano wzrost wartości eksportu, jednakże poziom z 2008 r. nie został osiągnięty: w danym roku w porównaniu z 2009 r. eksport był większy o 32,67% oraz mniejszy o 2,65% w relacji do 2008 r. Wartość eksportu w 2011 r. równała się 69 576,8 mln. LTL, co oznacza że w ostatnim badanym roku został osiągnięty poziom eksportu z 2008 r. Była ona większa o 25,34% od pierwszego analizowanego roku oraz o 28,75% - od roku poprzedniego.

Tabela 1. Zmiana wartości eksportu Litwy w okresie 2008-2011

| | 2008 | 2009 | 2010 | 2011 |
|----------------------------|----------|----------|----------|-----------|
| Eksport towarów, w mln LTL | 55 511,0 | 40 732,0 | 54 038,8 | 69 576, 8 |
| Rok 2008=100% | 100 | 73,38 | 97,35 | 125,34 |
| Rok poprzedni=100% | - | 73,38 | 132,67 | 128,75 |

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych Lietuvos Statistikos Departamentas, *Lietuvos Statistikos Metraštis 2011*, Vilnius 2011, s. 373; <http://db1.stat.gov.lt/statbank/default.asp?w=1440> [dostęp: 27.10.2012].

¹ mgr Justyna Lučinska jest pracownikiem Filii w Wilnie Uniwersytetu w Białymstoku.

Kolejnym istotnym miernikiem handlu zagranicznego jest import. W 2008 r. do Litwy importowano towary na wartość 73 006,3 mln LTL. W 2009 r. wartość importowanych towarów wyniosła zaledwie 45 311,0 mln LTL, co w porównaniu z pierwszym analizowanym rokiem oznacza spadek aż o 37,94%. Tak ogromny spadek importu był wywołany zmniejszeniem popytu krajowego na dobra zagraniczne. Na jakie grupy towarów importowanych: inwestycyjne, konsumpcyjne itd. najczęściej spadł popyt odpowie tabela 3.

W 2010 r. w porównaniu z rokiem poprzednim nastąpił wzrost importu aż o 34,52%, jednakże w relacji do 2008 r. wartość importu była niższa o 16,51%. Czyli, w 2010 r. wysokość importu z 2008 r. tak i nie została osiągnięta. Dane dotyczące 2011 r. ukazują, iż w danym roku import wyniósł 78 812,3 mln LTL, co oznacza, że poziom importu z 2008 r. został osiągnięty. W ostatnim badanym roku w porównaniu z pierwszym dynamika wartości importu wynosiła 107,95%, w porównaniu z poprzednim – 129,30%.

Tabela 2. Zmiana wartości importu Litwy w okresie 2008-2011

| | 2008 | 2009 | 2010 | 2011 |
|---------------------------|----------|----------|----------|-----------|
| Import towarów, w mln LTL | 73 006,3 | 45 311,0 | 60 952,8 | 78 812, 3 |
| Rok 2008=100% | 100 | 62,06 | 83,49 | 107,95 |
| Rok poprzedni=100% | | 62,06 | 134,52 | 129,30 |

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych Lietuvos Statistikos Departamentas, *Lietuvos Statistikos Metraštis 2011...op.cit.*, s. 373; <http://db1.stat.gov.lt/statbank/default.asp?w=1440> [dostęp: 27.10.2012].

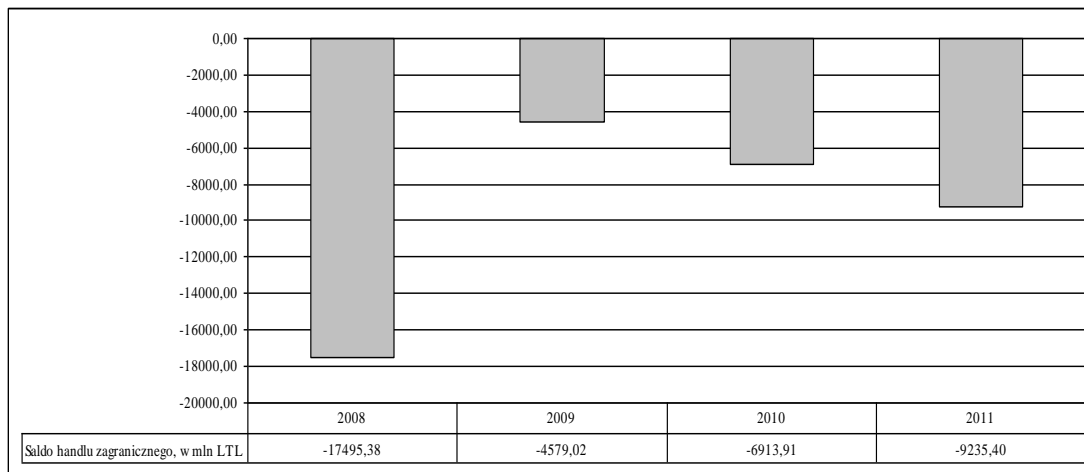
Uogólniając analizę danych statystycznych, dotyczących eksportu i importu Litwy w okresie kryzysu gospodarczego, należy wymienić następujące najważniejsze tendencje:

- w 2009 r. zarówno wartość eksportu jak i importu radykalnie się zmniejszyła, przy tym większy spadek wystąpił w imporcie;
- w 2010 r. wartość obu wskaźników w porównaniu z rokiem poprzednim wzrosła, jednakże tak i nie osiągnięto poziomu z pierwszego analizowanego roku;
- w 2011 r. został osiągnięty poziom eksportu i importu z 2008 roku.

Saldo handlu zagranicznego jest różnicą między wartością eksportu i importu. Z zaprezentowanych na wykresie 1 danych statystycznych wynika, że w okresie kryzysu gospodarczego nastąpił spadek ujemnego salda handlu zagranicznego Litwy. W 2008 r. wartość importu była większa od wartości eksportu aż o 17 495, 38 mln LTL. W kolejnym badanym roku, w wyniku bardziej dynamicznego spadku importu niż eksportu, różnica ta wyniosła zaledwie 4 579, 02 mln LTL. W 2010 r. nastąpił nieznaczny wzrost ujemnego salda handlu zagranicznego – w porównaniu z rokiem poprzednim ujemne saldo handlu zagranicznego zwiększyło się o 2 334,89 mln LTL i wyniosło 6 913,91 mln LTL. Różnica między wartością eksportu i importu w 2011 r. równała się 9 235, 40 mln LTL, co oznacza wzrost o 2 321,49 mln LTL w porównaniu z rokiem poprzednim oraz aż o 4 656,38 mln LTL w porównaniu z 2009 rokiem. Mimo że ujemne saldo handlu zagranicznego w okresie 2009-2011 nie osiągnęło

wielkości z 2008 r., jednakże poniższy wykres bardzo dobrze obrazuje wzrostową dynamikę ujemnego salda handlu zagranicznego w latach 2010-2011.

Rysunek 1. Saldo handlu zagranicznego Litwy w okresie 2008-2011



Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych z tabel 1 i 2.

Odpowiedzi na pytanie, z którymi grupami krajów Litwa miała najściślejsze więzi handlowe w badanym okresie, udzielią wykresy 2 i 3. Na danych wykresach kraje podzielono na 3 grupy: kraje należące do UE, WNP² i EFTA³. Z zaprezentowanych poniżej danych widać, że Litwa najczęściej eksportowała do krajów UE. W 2008 r. eksport do UE stanowił 60,30% ogółu eksportu Litwy, w 2009 r. – 64,29%, w 2010 r. – 60,98%, zaś w 2011 r. wzrósł do 61,31%⁴. Na drugim miejscu wg udziału w eksporcie uplasowały się kraje należące do WNP. Procentowy udział eksportu Litwy do tych państw w latach 2008-2011 równał się odpowiednio: 25,70%, 23,44%, 27,02% oraz 27,72% ogółu eksportu kraju. Z kolei najmniej Litwa eksportowała do krajów EFTA. W badanych 4 latach procentowy udział eksportu do danego ugrupowania wynosił odpowiednio: 3,15%, 3,07%, 3,06% i 2,28% ogółu eksportu państwa.

Analizując eksport towarów Litwy do wybranych 3 grup krajów, należy dodatkowo zwrócić uwagę na zmiany zachodzące w wielkościach eksportu w okresie kryzysu gospodarczego. Po pierwsze, w 2009 r. w porównaniu z 2008 r. największy procentowy spadek eksportu Litwy dotyczył krajów WNP. Równał się on aż 33,07%. Na kolejnej pozycji wg wielkości procentowego spadku eksportu Litwy uplasowały się państwa członkowskie EFTA – 28,42%. Najmniejszy procentowy spadek dotyczył eksportu do UE - w 2009 r. w porównaniu z rokiem poprzednim wartość eksportu do 27 krajów unijnych zmalała o 21,77%. Po drugie, w

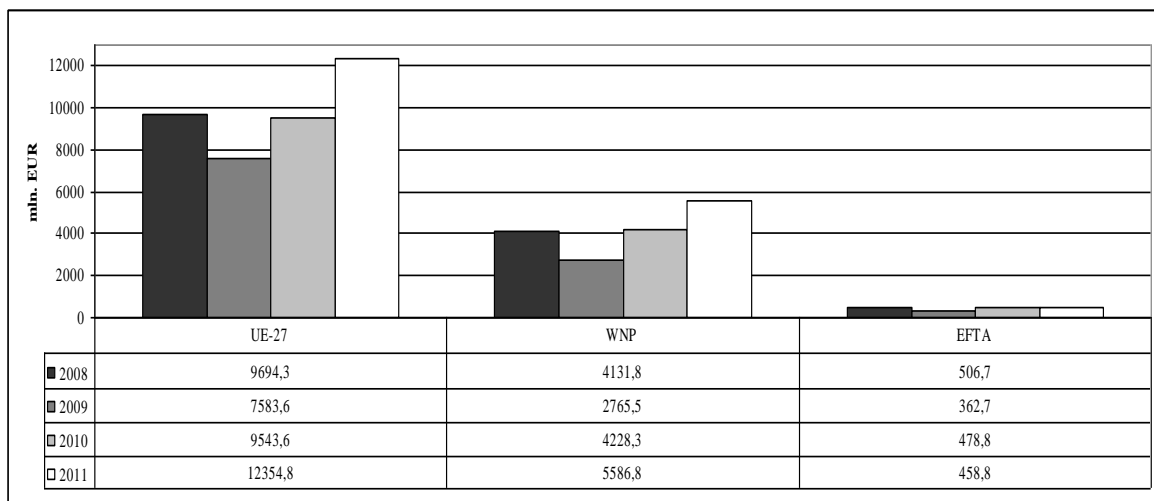
² Kraje członkowskie: Azerbejdżan, Uzbekistan, Turkmenistan, Tadżykistan, Rosja, Mołdawia, Kirgistan, Kazachstan, Białoruś, Armenia, Ukraina. <http://www.e-cis.info/index.php?id=2> [dostęp: 05.01.2012]

³ Kraje członkowskie: Szwajcaria, Norwegia, Islandia i Lichtenstein. P. Bożyk, *Międzynarodowe stosunki ekonomiczne*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2008, s. 369.

⁴ Obliczenia własne na podstawie danych z tabeli 1 i wykresu 2.

2010 r. w porównaniu z 2009 r. eksport Litwy do wszystkich 3 ugrupowań znacznie wzrósł: o 52,89% do krajów WNP, o 32,0% – do krajów EFTA oraz o 25,84% – do państw UE. Po trzecie, w 2011 r. wielkość eksportu do krajów UE i WNP była większa niż w 2008 r., odpowiednio o: 27,44% i 35,21%. Wyjątkiem był eksport Litwy do państw EFTA, który był mniejszy o 9,45% w porównaniu z pierwszym analizowanym rokiem⁵.

Rysunek 2. Eksport towarów Litwy do krajów UE, WNP i EFTA w okresie 2008-2011



Źródło: Lietuvos Statistikos Departamentas, *Lietuvos Statistikos Metraštis 2011...*op.cit., s. 373; Lietuvos Statistikos Departamentas, *Lietuvos Statistikos Metraštis 2010*, Vilnius 2010, s. 373; <http://www.stat.gov.lt/lt/pages/view/?id=3484> [dostęp: 27.10.2012].

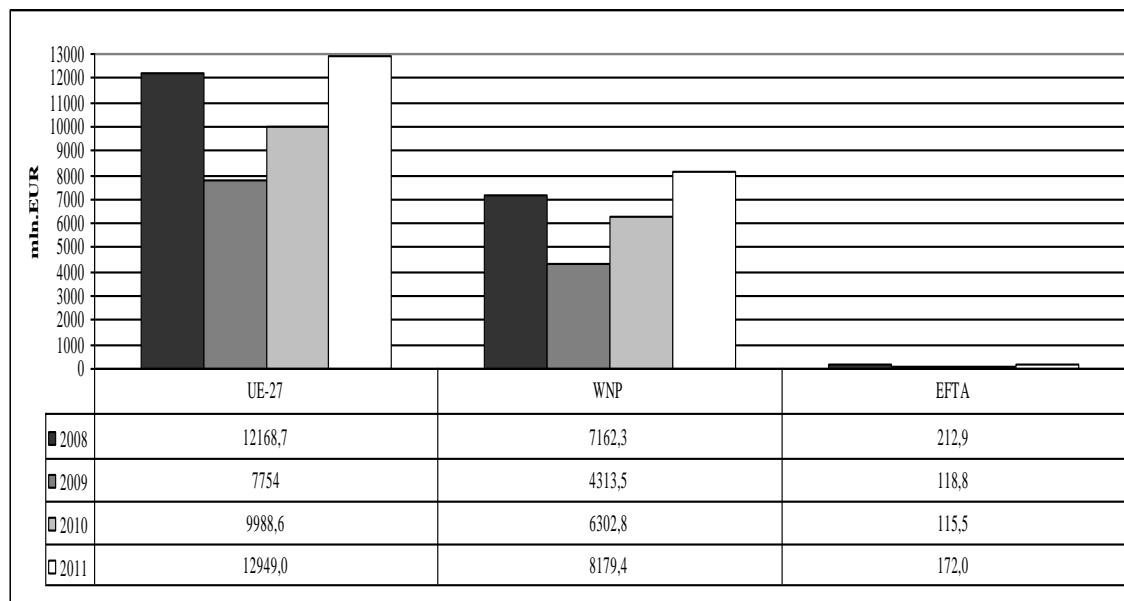
W latach 2008-2011 najwięcej towarów importowano do Litwy z krajów UE. W 2008 r. procentowy udział importu z 27 państw członkowskich UE stanowił aż 57,55% ogółu importu Litwy, w kolejnych latach odpowiednio: 59,09%, 56,58% oraz 56,73%. Na drugim miejscu wg procentowego udziału w imporcie Litwy uplasowało się 11 państw należących do WNP. W badanych latach udział danych krajów wynosił odpowiednio: 33,87%, 32,87%, 35,70 %, a także 35,83% ogółu importu Litwy. Bardzo znikomym procentowym udziałem w imporcie Litwy charakteryzowały się kraje ugrupowania EFTA, odpowiednio: 1,01%, 0,91%, 0,65% oraz 0,75%.

Ciekawych wniosków udzieli krótka analiza zmian zachodzących w wielkościach importu z wybranych 3 grup krajów. W 2009 r. w porównaniu z 2008 r., jak i w przypadku eksportu, wielkość importu do Litwy ze wszystkich ugrupowań uległa radykalnemu spadkowi. W danym roku w porównaniu z poprzednim największy procentowy spadek importu Litwy dotyczył krajów EFTA i równał się aż 44,20%. Na drugim miejscu wg wielkości procentowego spadku importu Litwy uplasowały się państwa członkowskie WNP – spadek o 39,77%. Najmniejszy procentowy spadek dotyczył importu z UE - w 2009 r. w porównaniu z 2008 r. wartość importu z 27 krajów unijnych zmalała o 36,28%.

⁵ Obliczenia dynamiki dokonano w oparciu o dane z wykresu 2.

Jak i w wypadku tendencji zaobserwowanych w eksporcie, w 2011 r. wartość importu Litwy z 2 ugrupowań: UE i WNP osiągnęła poziom z pierwszego badanego roku. W danym roku w porównaniu z 2008 r. wartość importu była większa odpowiednio o: 6,41% oraz 14,20%. Natomiast import z krajów EFTA w 2011 r. był mniejszy i stanowił 80,79% importu z 2008 r.

Rysunek 3. Import towarów Litwy do krajów UE, WNP i EFTA w okresie 2008-2011



Źródło: Lietuvos Statistikos Departamentas, *Lietuvos Statistikos Metraštis 2011...*op.cit., s. 373; Lietuvos Statistikos Departamentas, *Lietuvos Statistikos Metraštis 2010...*op.cit., s. 373; <http://www.stat.gov.lt/lt/pages/view/?id=3484> [dostęp: 27.10.2012].

Kontynuując analizę handlu zagranicznego Litwy w okresie kryzysu gospodarczego należy zbadać dodatkowo strukturę eksportu i importu. W tym celu poniżej zamieszczono tabelę, ukazującą eksport i import Litwy wg głównych kategorii ekonomicznych w mln LTL, strukturę w % oraz dynamikę zmian w porównaniu z 2008 roku. Pierwszą konkluzją płynącą, z zaprezentowanych w tabeli 3 danych statystycznych, jest że zarówno najwięcej eksportowano z kraju jak i importowano do kraju towarów zaopatrzeniowych (pośrednich). W badanym okresie towary zaopatrzeniowe stanowiły przeciętnie 51,21% ogółu eksportu oraz 62,49% ogółu importu Litwy. Na drugiej pozycji wg wielkości eksportu i importu usytuowały się towary konsumpcyjne. W latach 2008-2011 średni procentowy udział danych towarów kształtował się na poziomie 26,76% ogółu eksportu Litwy i 21,61% importu. Trzecie miejsce zajęły dobra inwestycyjne – przeciętny procentowy udział w 4 analizowanych latach równał się 9,79% ogółu eksportu i 11,58% ogółu importu.

Tabela 3. Eksport i import Litwy wg głównych kategorii ekonomicznych w okresie 2008-2011

| | 2008 | | 2009 | | 2010 | | 2011 | |
|------------------------------------|---------|---------|---------|---------|---------|---------|---------|---------|
| | Eksport | Import | Eksport | Import | Eksport | Import | Eksport | Import |
| w mln LTL | | | | | | | | |
| Dobra inwestycyjne | 6156,3 | 10196,9 | 3655,3 | 4597,4 | 5296,2 | 6331,2 | 6470,6 | 9299,9 |
| Towary zaopatrzeniowe /pośrednie | 29503,8 | 44103,1 | 20159,7 | 27562,1 | 27170,7 | 39152,3 | 36110,4 | 50833,9 |
| Towary konsumpcyjne | 13071,7 | 14297,1 | 12182,2 | 11558,3 | 15066,6 | 13244,1 | 17881,2 | 15447,2 |
| Paliwo | 4729,8 | 16,3 | 3288,4 | 15,2 | 4612,4 | 117,1 | 6192,3 | 78,8 |
| Samochody osobowe | 1960,8 | 4140,4 | 1332,3 | 1504,1 | 1717,9 | 2086 | 2713,5 | 3073,7 |
| Towary gdzie indziej niewymienione | 88,6 | 252,4 | 114,1 | 73,8 | 175,1 | 22 | 278,3 | 78,8 |
| Struktura w % | | | | | | | | |
| Dobra inwestycyjne | 11,09 | 13,97 | 8,97 | 10,15 | 9,80 | 10,39 | 9,3 | 11,8 |
| Towary zaopatrzeniowe /pośrednie | 53,15 | 60,41 | 49,49 | 60,83 | 50,28 | 64,23 | 51,9 | 64,5 |
| Towary konsumpcyjne | 23,55 | 19,58 | 29,91 | 25,51 | 27,88 | 21,73 | 25,7 | 19,6 |
| Paliwo | 8,52 | 0,02 | 8,07 | 0,03 | 8,54 | 0,19 | 8,9 | 0,1 |
| Samochody osobowe | 3,53 | 5,67 | 3,27 | 3,32 | 3,18 | 3,42 | 3,9 | 3,9 |
| Towary gdzie indziej niewymienione | 0,16 | 0,35 | 0,28 | 0,16 | 0,32 | 0,04 | 0,4 | 0,1 |
| Dynamika, 2008 r.=100% | | | | | | | | |
| Dobra inwestycyjne | - | - | 59,37 | 45,09 | 86,03 | 62,09 | 105,11 | 91,20 |
| Towary zaopatrzeniowe | - | - | 68,33 | 62,49 | 92,09 | 88,77 | 122,39 | 115,26 |
| Towary konsumpcyjne | - | - | 93,20 | 80,84 | 115,26 | 92,63 | 136,79 | 108,04 |
| Paliwo | - | - | 69,53 | 93,25 | 97,52 | 718,40 | 130,92 | 483,51 |
| Samochody osobowe | - | - | 67,95 | 36,33 | 87,61 | 50,38 | 138,39 | 74,24 |
| Towary gdzie indziej niewymienione | - | - | 128,78 | 29,24 | 197,63 | 8,72 | 314,12 | 31,23 |

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych Lietuvos Statistikos Departamentas, *Lietuvos Statistikos Metraštis 2011...op.cit.*, s. 381; Lietuvos Statistikos Departamentas, *Lietuvos Statistikos Metraštis 2010...op.cit.*, s. 381; <http://www.stat.gov.lt/lt/pages/view/?id=3485> [dostęp: 27.10.2012].

Następnie należy zwrócić uwagę na tendencje zachodzące w wielkościach eksportu i importu wg głównych kategorii ekonomicznych. Jak już było zaznaczone, w tabeli 3 zamieszczono obliczenia dynamiki eksportu i importu w relacji do 2008 r. Z zaprezentowanych kalkulacji wynika, po pierwsze, że w 2009 r. w porównaniu z pierwszym badanym rokiem największy spadek w eksporcie Litwy, wynoszący aż 40,63%, dotyczył towarów inwestycyjnych oraz samochodów osobowych – 32,05%. Natomiast najmniejszy spadek, równający się zaledwie 6,80% – towarów konsumpcyjnych.

Po drugie, w 2009 r. w porównaniu z rokiem poprzednim importowano do Litwy aż o 63,67% mniej samochodów osobowych. W danym roku zaobserwowano również ogromny spadek, wynoszący 54,91%, w imporcie dóbr inwestycyjnych. Z kolei najmniej zmalał import

paliwa, zaledwie o 6,75% oraz, jak i w przypadku eksportu, import towarów konsumpcyjnych – o 19,16%.

Po trzecie, rok 2010 przyniósł wzrost obrotów handlowych. W danym roku z kraju wyeksportowano więcej o 15,26% towarów konsumpcyjnych niż w 2008 r., a sprzedaż poza granicami kraju takich towarów jak: paliwo i towary zaopatrzeniowe prawie osiągnęła poziom z pierwszego analizowanego roku. Wynosiła ona odpowiednio: 97,52% oraz 92,09% poziomu z 2008 roku.

Po czwarte, rok 2010 charakteryzował się również dynamizacją zakupów wyprodukowanych za granicą towarów. Na uwagę zasługuje skokowy przyrost importu paliwa, który w porównaniu z 2008 r. zwiększył się aż 7,18 razy! Natomiast import towarów konsumpcyjnych i zaopatrzeniowych nieomalże osiągnął poziom z pierwszego analizowanego roku. Zakup danych towarów w 2010 r. równał się odpowiednio: 92,63% oraz 88,77% poziomu z 2008 r.

Po piąte, w 2011 r. eksport wszystkich towarów wg głównych kategorii ekonomicznych przekroczył poziom pierwszego badanego roku. Największą dynamikę wzrostową⁶ eksportu posiadały samochody osobowe (sprzedaż poza granicami kraju zwiększyła się o 38,39% w porównaniu z 2008 r.) i towary konsumpcyjne (wzrost o 36,79% w porównaniu z 2008 r.). W imporcie zaś, w 2011 r., sytuacja przedstawiała się następująco: import paliwa nadal był wysoki – jego dynamika w relacji do pierwszego analizowanego roku wynosiła 483,51%, zakupy zagranicznych towarów zaopatrzeniowych i konsumpcyjnych przekroczyły poziom 2008 r. (dynamika importu równała się odpowiednio: 115,26% oraz 108,04%), z kolei import dóbr inwestycyjnych i samochodów osobowych tak i nie osiągnął poziomu z 2008 r. Import danych towarów równał się odpowiednio: 91,20% oraz 74,24% wartości 2008 roku.

Korzyści czerpane z wymiany międzynarodowej zależą nie tylko od wolumenu eksportu i importu, ale również od cen towarów eksportowanych i importowanych przez dany kraj. Narzędziem, umożliwiającym ocenę wpływu cen jest *terms of trade*. Jest to termin używany zarówno w anglosaskiej jak i polskiej literaturze przedmiotu, gdyż brak jest odpowiednika polskiego. Powszechnie akceptowana definicja *terms of trade* brzmi następująco: „stosunek wymienny na rynku międzynarodowym towarów eksportowanych i importowanych”⁷.

Wyróżnia się kilka rodzajów *terms of trade*, m.in.: cenowe, wolumenowe, jednoczynnikowe i dwuczynnikowe. Zdaniem takich autorów jak: Elżbieta Jantoń-Drozdowska, Adam Budnikowski, największą popularnością cieszą się cenowe *terms of trade*. Jedną z najprostszych definicji cenowych *terms of trade* podaje Adam Budnikowski: „cenowe *terms of trade* to relacja indeksu cen w eksporcie do indeksu cen w imporcie”⁸.

⁶ Oprócz grupy „Towary gdzie indziej niewymienione”.

⁷ P. Bożyk, *Międzynarodowe stosunki...*, op.cit., s. 127.

⁸ A. Budnikowski, *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006, s. 78.

Zrozumienie podanej wyżej definicji ułatwi poniższa formuła⁹:

$$ToT_p = \frac{\frac{P_{ex1}}{P_{ex0}}}{\frac{P_{im1}}{P_{im0}}}$$

Gdzie:

ToT_p - cenowe *terms of trade*

P_{ex1} - przeciętne ceny produktów eksportowanych w roku badanym

P_{ex0} - przeciętne ceny produktów eksportowanych w roku bazowym

P_{im1} - przeciętne ceny produktów importowanych w roku badanym

P_{im0} - przeciętne ceny produktów importowanych w roku bazowym

Uzyskane wartości cenowych *terms of trade* są interpretowane następująco: jeżeli wskaźnik jest większy od 1 oznacza to, że w badanym okresie ceny towarów eksportowanych przez kraj rosły szybciej od cen towarów importowanych, jeżeli mniejszy od 1 - że ceny towarów eksportowanych przez kraj rosły wolniej od cen towarów importowanych. Przypadek pierwszy jest sytuacją pożądaną przez kraj, bowiem przy danym wolumenie eksportu kraj uzyska większe wpływy środków pieniężnych, które mogą być przeznaczone np. na zwiększenie importu, na regulację zaległości płatniczych z wcześniejszych lat itp. Z kolei, gdy cenowe *terms of trade* są mniejsze od 1, przy danym wolumenie eksportu następuje zmniejszenie wpływów ze sprzedaży towarów poza granicami kraju. Wpływa to niekorzystnie na gospodarkę państwa. Jeżeli cenowe *terms of trade* utrzymują się poniżej 1 w dłuższym okresie, kraj powinien podjąć się działań zmierzających do zmiany struktury eksportu lub importu, albo zarówno struktury eksportu i importu. Najkorzystniejszą sytuacją dla kraju jest ukształtowanie takiej struktury gospodarki, która umożliwi sprzedaż towarów poza jego granicami, których ceny na rynku światowym rosną szybko i jednocześnie nabywanie za granicą produktów, których ceny są względnie stabilne lub charakteryzują się mniejszą dynamiką wzrostową¹⁰.

Tabela 4 ukazuje indeksy cen towarów eksportowanych i importowanych przez Litwę w latach 2008, 2009, 2010 oraz w 2011 roku. Rok 2005 jest rokiem bazowym. Z zaprezentowanych poniżej danych widać, że jedynie w 2008 r. ceny towarów eksportowanych z kraju charakteryzowały się większą dynamiką wzrostową w porównaniu z 2005 r. niż ceny towarów importowanych. W pozostałych 3 latach sytuacja była odmienna: ceny towarów importowanych do kraju posiadały wyższą dynamikę wzrostową w relacji z rokiem bazowym niż ceny towarów eksportowanych z kraju.

⁹ E. Jantoń-Drozdowska, *Międzynarodowe stosunki gospodarcze. Wydanie trzecie, poprawione i uaktualnione*, Przedsiębiorstwo Wydawnicze *Ars boni et aequi*, Poznań 2009, s. 81.

¹⁰ *Ibidem*, s. 82.

Tabela 4. Indeksy cen towarów eksportowanych i importowanych Litwy w okresie 2008-2011, 2005 r.= 100%

| | 2008 | 2009 | 2010 | 2011 |
|-----------------------------------|-------|-------|-------|--------|
| Indeks cen towarów eksportowanych | 126,5 | 105,4 | 118,5 | 134,41 |
| Indeks cen towarów importowanych | 122,8 | 108,7 | 120,5 | 137,56 |

Źródło: Lietuvos Statistikos Departamentas, *Lietuvos Statistikos Metraštis 2011...*op.cit., ss. 341, 342; <http://db1.stat.gov.lt/statbank/default.asp?w=1440> [dostęp: 27.10.2012].

Poniżej przedstawiono obliczenia cenowych *terms of trade* Litwy w latach 2008, 2009, 2010 i 2011 r.:

$$ToT_{p2008} = \frac{126,5}{122,8} = 1,03$$

$$ToT_{p2009} = \frac{105,4}{108,7} = 0,97$$

$$ToT_{p2010} = \frac{118,5}{120,5} = 0,98$$

$$ToT_{p2011} = \frac{134,41}{137,56} = 0,98$$

Z dokonanych obliczeń wynika, że kształtowanie się cen towarów eksportowanych i importowanych, miały pozytywny wpływ na dochody z wymiany zagranicznej Litwy tylko w pierwszym badanym roku. Równały się wówczas 1,03. W pozostałych 3 okresach wynosiły one odpowiednio: 0,97, 0,98 i 0,98. Oznacza to, że w danych latach wpływały negatywnie na dochody z obrotów handlowych Litwy.

Jakie były przyczyny zaistniałej sytuacji? Odpowiedzi na to pytanie udzieli kolejna tabela, ukazująca indeksy cen towarów eksportowanych i importowanych wg podstawowych grup przemysłowych na Litwie. Jednym z najważniejszych czynników determinujących kształtowanie się cenowych *terms of trade* poniżej 1 w latach 2009, 2010 i w 2011 roku były produkty energetyczne, a dokładniej ich ceny. Należy odnotować, że w ciągu całego analizowanego okresu indeksy cen produktów energetycznych importowanych były większe w porównaniu z 2005 r. niż indeksy cen produktów energetycznych eksportowanych. W latach 2008, 2009, 2010 i 2011 indeksy cen produktów energetycznych importowanych równały się odpowiednio: 178,6%, 121,5%, 158,2% oraz 205,0%. Natomiast indeksy cen produktów energetycznych eksportowanych wynosiły zaledwie: 146,5%, 97,1%, 131,7% i 168,7%. W o wiele mniejszym stopniu, ale mimo wszystko negatywnie na dochodowość handlu zagranicznego wpływały również ceny towarów konsumpcyjnych nietrwałego użytku. W analizowanych latach indeksy cen danych towarów w imporcie były wyższe niż indeksy cen w eksporcie. Równały się one w imporcie odpowiednio: 109,8%, 107,8%, 109,7% i 115,3%, natomiast w eksporcie: 106,1%, 101,7%, 104,9% i 111,0%.

Tabela 5. Indeksy cen towarów eksportowanych i importowanych wg podstawowych grup przemysłowych w okresie 2008-2011, 2005 r.= 100%

| | 2008 | 2009 | 2010 | 2011 |
|--|-------|-------|-------|-------|
| Indeks cen towarów eksportowanych | | | | |
| Produkty energetyczne | 146,5 | 97,1 | 131,7 | 168,7 |
| Towary zaopatrzeniowe | 143,0 | 114,0 | 124,7 | 142,6 |
| Dobra inwestycyjne | 107,9 | 104,6 | 105,8 | 111,6 |
| Towary konsumpcyjne trwałego użytku | 98,3 | 96,2 | 98,2 | 94,7 |
| Towary konsumpcyjne nietrwałego użytku | 106,1 | 101,7 | 104,9 | 111,0 |
| Indeks cen towarów importowanych | | | | |
| Produkty energetyczne | 178,6 | 121,5 | 158,2 | 205,0 |
| Towary zaopatrzeniowe | 117,4 | 108,2 | 114,1 | 127,5 |
| Dobra inwestycyjne | 105,6 | 105,5 | 106,2 | 107,5 |
| Towary konsumpcyjne trwałego użytku | 95,3 | 91,1 | 89,0 | 88,0 |
| Towary konsumpcyjne nietrwałego użytku | 109,8 | 107,8 | 109,7 | 115,3 |

Źródło: Lietuvos Statistikos Departamentas, *Lietuvos Statistikos Metraštis 2011...*op.cit., s. 344; <http://db1.stat.gov.lt/statbank/default.asp?w=1440> [dostęp: 27.10.2012].

Pozytywny natomiast wpływ na dochody z handlu zagranicznego Litwy w ciągu całego badanego okresu miały towary zaopatrzeniowe, a także towary konsumpcyjne trwałego użytku. W wypadku towarów zaopatrzeniowych indeksy cen w eksporcie charakteryzowały się większą dynamiką wzrostową niż w imporcie, w wypadku towarów konsumpcyjnych trwałego użytku - mniejszą dynamiką spadkową. Jednakże pozytywny wpływ cen danych dwóch grup przemysłowych był niewystarczający do zniwelowania negatywnego wpływu cen produktów energetycznych i towarów konsumpcyjnych nietrwałego użytku. Co dotyczy dóbr inwestycyjnych – posiadały one zróżnicowane znaczenie w zależności od okresu: w latach 2009 i 2010 indeksy cen danych towarów w imporcie były wyższe od indeksów cen w eksporcie, w pozostałych dwóch latach - odwrotnie.

W obecnej sytuacji gospodarczej trudne jest dokonywanie prognoz na 2012 rok. Takowej próby podjął się w lipcu 2011 r. Instytut Wolnego Rynku Litwy, będący niezależną organizacją działającą od 1990 roku. W 28 już badaniu gospodarki litewskiej uczestniczyło 55 ekspertów – specjalistów i menedżerów przedsiębiorstw prowadzących działalność na Litwie. Należy odnotować, że w lipcu 2011 r. w ankietyowaniu wzięli udział pracownicy m.in. takich firm i banków jak: „Vokè-III“, „Omnitel“, SEB bankas, Ūkio bankas, Danske bankas, Swedbank, „ORLEN Lietuva“, „Microsoft Lietuva“, „Lietuvos dujos“, „NDX energija“, TEO LT, „Gubernija“, „Apranga“, „Rūta“, „Topo grupė“, „Traidenis“ i wiele innych. Obok prognoz PKB, udziału szarej strefy w PKB, stopy bezrobocia, przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia netto oraz wielu innych wskaźników w badaniu tym dokonano również szacunku zmian w imporcie i eksporcie Litwy na 2012 rok. Wg prognoz Instytutu Wolnego Rynku Litwy, zarówno eksport

jak i import w 2012 r. będą wzrastać, jednakże nie tak dynamicznie jak w roku poprzednim. Wzrost wyniesie 14% w porównaniu z 2011 r.¹¹.

Dane statystyczne, udostępnione przez Departament Statystyki Litwy, ukazują, że za okres styczeń-lipiec 2012 r. z Litwy wyeksportowano towarów o wartości 42 113 mln LTL. W porównaniu z okresem styczeń-lipiec 2011 r. oznacza to wzrost o 8,3%¹². Co dotyczy importu towarów, w pierwszych siedmiu miesiącach 2012 r. wyniósł on 47 155 mln LTL. Czyli w relacji do identycznego okresu roku poprzedniego nastąpił wzrost o 6,1%¹³. Najprawdopodobniej więc prognozy Instytutu Wolnego Rynku Litwy się spełnią.

Wnioski

Kryzys gospodarczy wywarł znaczący wpływ na handel zagraniczny Litwy. Przejawiło się to, po pierwsze, w ogromnym spadku eksportu towarów i jeszcze większym importu, zwłaszcza w 2009 roku. Poziomu eksportu i importu z 2008 r. nie osiągnięto ani w 2009 r. ani w 2010. Nastąpiło to dopiero w 2011 roku. Po drugie, w wyniku bardziej dynamicznego spadku importu towarów niż eksportu, w 2009 r. odnotowano znaczne zmniejszenie ujemnego salda handlu zagranicznego. Trzeba zaznaczyć, że był to największy spadek ujemnego salda handlu zagranicznego na Litwie zaobserwowany w ostatniej dekadzie. Niestety, w kolejnych dwóch badanych latach ujemne saldo handlu zagranicznego wzrastało.

Bez zmian najważniejszymi partnerami handlowymi Litwy zarówno w eksporcie jak i imporcie pozostawały kraje UE. Na drugim miejscu uplasowały się kraje WNP, na trzecim – EFTA. Kryzys gospodarczy nie zmienił również struktury towarowej eksportu i importu. Najwięcej eksportowano i importowano towarów zaopatrzeniowych, konsumpcyjnych oraz dóbr inwestycyjnych. Na uwagę zasługuje fakt, że w wyniku zaistniałej sytuacji gospodarczej najbardziej ucierpiał eksport i import dóbr inwestycyjnych, z kolei najmniej w eksporcie – towarów konsumpcyjnych, w imporcie – paliwa.

Niestety, ale kształtowanie się cen towarów eksportowanych i importowanych nie wpływało pozytywnie na dochodowość z obrotów handlowych Litwy. Potwierdziły to obliczenia cenowych *terms of trade*, które w latach 2009, 2010 i 2011 były mniejsze od 1.

BIBLIOGRAFIA

Bożyk P., *Międzynarodowe stosunki ekonomiczne*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2008.

Budnikowski A., *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006.

¹¹ Lietuvos Laisvosios Rinkos Institutas, *Lietuvos Ekonomikos Tyrimas 2011/2012 (1)*, Vilnius 2011, ss. 2, 4, 19, [online] <http://files.lrinka.lt/LET28.pdf>, [dostęp: 17.01.2012].

¹²Lietuvos Statistikos Departamentas, *Lietuvos ekonominė ir socialinė raida 2012/08*, Vilnius 2012, s. 87.

¹³ Ibidem, s. 89.

Jantoń-Drozdowska E., *Międzynarodowe stosunki gospodarcze. Wydanie trzecie, poprawione i uaktualnione*, Przedsiębiorstwo Wydawnicze *Ars boni et aequi*, Poznań 2009.

Lietuvos Laisvosios Rinkos Institutas, *Lietuvos Ekonomikos Tyrimas 2011/2012 (1)*, Vilnius 2011, online: <http://files.lrinka.lt/LET28.pdf>.

Lietuvos Statistikos Departamentas, *Lietuvos Statistikos Metraštis 2010*, Vilnius 2010.

Lietuvos Statistikos Departamentas, *Lietuvos Statistikos Metraštis 2011*, Vilnius 2011.

Lietuvos Statistikos Departamentas, *Lietuvos ekonominė ir socialinė raida 2012/08*, Vilnius 2012.

Departament Statystyki Litwy [online] www.stat.gov.lt [dostęp: 17.05.2012].

Portal WNP [online] <http://www.e-cis.info/> [dostęp: 10.07.2012].

CHANGES IN THE FOREIGN TRADE OF LITHUANIA CAUSED BY ECONOMIC CRISIS

Summary

The article is an attempt to answer the question whether and how the economic crisis has affected foreign trade in Lithuania in the period 2008-2011. For this purpose, firstly, an analysis of the main indicators of trade was made and, secondly, net barter terms of trade, an instrument enabling to evaluate the impact of prices on the profitability of trade, were calculated. The main conclusions of the analysis are the following.

– As a result of the economic crisis a huge drop in trade flows has been observed, especially in 2009. It was only in 2011 that the pre-crisis, 2008 level of export and import was achieved.

– Due to more dynamic drop in imports of goods than in exports, in 2009 there was a huge reduction in negative balance of foreign trade. Unfortunately, in the next two years the negative balance of foreign trade increased.

– The EU countries without any changes remained key partners both in export and import.

– Intermediate and consumption goods constituted the main part of both export and import, whereas export and import of capital goods and passenger motor cars suffered the heaviest loss as the result of the crisis.

– Changes in the prices of exported and imported goods had negative influence on the income from trade in the three years under study with the exception of 2008.